



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Staropolskie kategorie słowotwórcze i ich perspektywiczna ewolucja : rzeczowniki

**Author:** Krystyna Kleszczowa

**Citation style:** Kleszczowa Krystyna. (1998). Staropolskie kategorie słowotwórcze i ich perspektywiczna ewolucja : rzeczowniki. Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



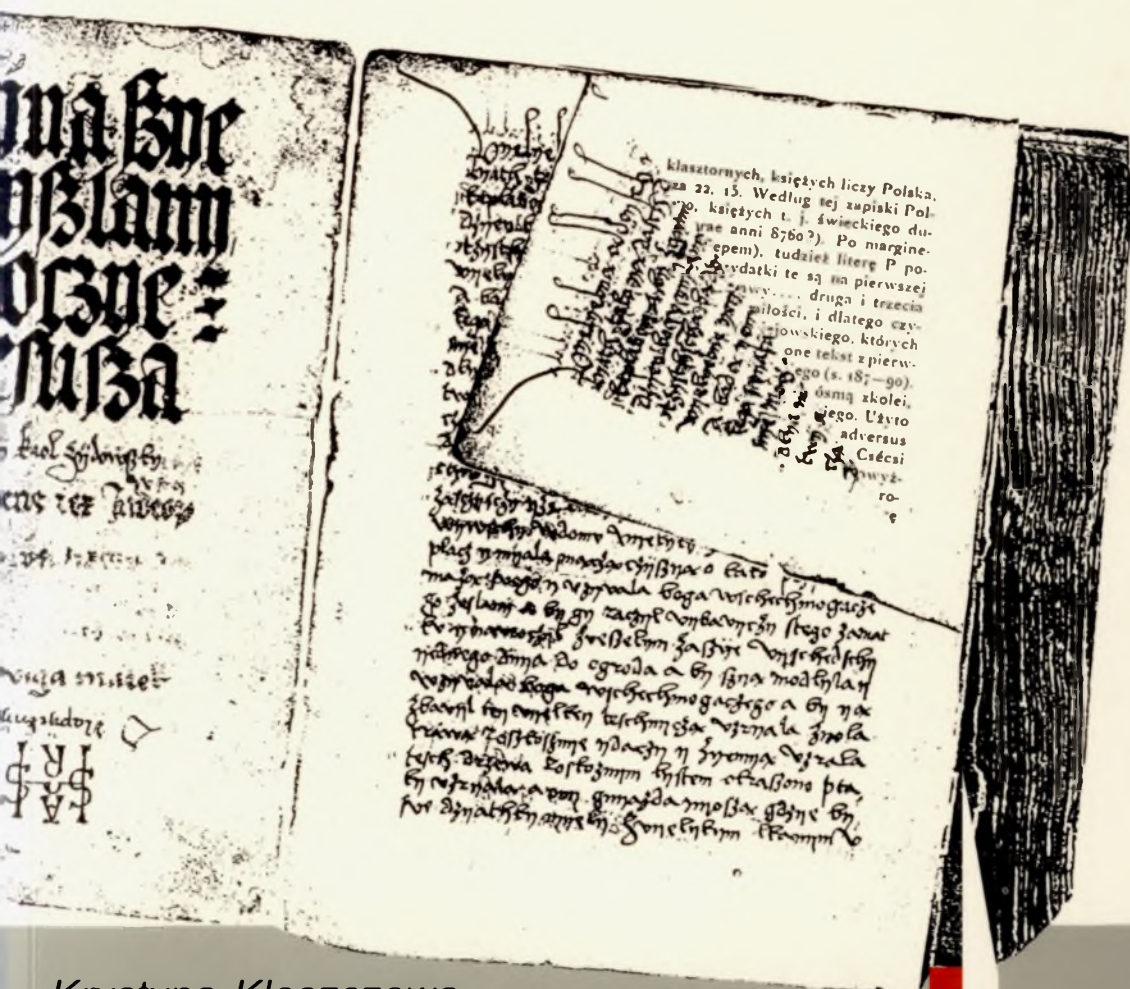
UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



Krystyna Kleszczowa

# Staropolskie kategorie słownotwórcze

i ich perspektywiczna ewolucja

Rzeczowniki



**Staropolskie kategorie  
słowotwórcze  
i ich perspektywiczna ewolucja  
Rzeczowniki**



**Prace Naukowe  
Uniwersytetu Śląskiego  
w Katowicach  
nr 1748**

**Krystyna Kleszczowa**

**Staropolskie kategorie  
słowotwórcze  
i ich perspektywiczna ewolucja  
Rzeczowniki**

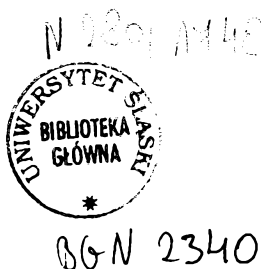


**Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  
Katowice 1998**



Redaktor serii: Językoznawstwo Polonistyczne  
**Krystyna Kleszczowa**

Recenzent  
**Bogusław Kreja**



Projekt okładki: **Zdzisław Kleszcz**

Radakcja: **Olga Nowak**

Redakcja techniczna i korekta: **Barbara Arenhövel**

Copyright © 1998  
by Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336  
ISBN 83-226-0834-9

**Wydawca**  
**Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego**  
**ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice**

---

Wydanie I. Nakład 250 + 50 egz. Ark. wyd. 16,5 Ark. druk. 11,75.  
Przekazano do drukarni w listopadzie 1998 r. Podpisano do druku  
w grudniu 1998 r. Papier offset. kl. III. 80 g. Cena 12 zł

---

Czerny M. Firma Prywatna „GREG”  
ul. Poezji 18, 44-100 Gliwice

# Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	9
<b>Część pierwsza</b>	
<b>Kierunki rozwojowe polskiej derywacji rzeczowników</b> .....	13
<b>1. Reinterpretacje</b> .....	15
<b>1.1. Reinterpretacje o charakterze panchronicznym</b> .....	16
1.1.1. Przeskoki motywacyjne .....	16
1.1.2. Derywacja semantyczna .....	18
<b>1.2. Reinterpretacje o charakterze historycznym</b> .....	25
1.2.1. Konsekwencje adiektywizacji imiesłowów .....	25
1.2.2. Rola aspektu w ewolucji systemu słowotwórczego .....	30
<b>2. Derywaty synonimiczne względem podstawy słowotwórczej</b> .....	36
2.1. Przyczyny natury słowotwórczej .....	38
2.2. Przyczyny natury fleksyjnej .....	42
2.3. Inne przyczyny .....	44
<b>3. Derywat jako TYP i OKAZ</b> .....	46
3.1. Derywat jako OKAZ .....	47
2.1. Derywat jako TYP .....	49
<b>4. Redundancja</b> .....	53
<b>5. Produktywność rzeczownikowych podstaw</b> .....	57

## Część druga

### Staropolskie kategorie słowotwórcze rzeczowników ..... 61

<b>1. Wybór modelu klasyfikacyjnego .....</b>	<b>63</b>
<b>2. Derywaty transpozycyjne .....</b>	<b>65</b>
2.1. Nazwy czynności .....	65
2.2. Nazwy cech .....	71
2.3. Odrzeczownikowe nazwy abstrakcyjne .....	75
<b>3. Derywaty modyfikacyjne .....</b>	<b>78</b>
3.1. Nazwy żeńskie .....	78
3.2. Nazwy deminutywne .....	81
3.3. Nazwy augmentatywne .....	83
3.4. Nazwy ekspresywne .....	84
3.5. Nazwy istot młodych .....	85
3.6. Inne znaczenia wyrażane przedrostkami .....	86
3.6.1. Podrzędność .....	86
3.6.2. Zaprzeczenie .....	87
<b>4. Derywaty mutacyjne .....</b>	<b>88</b>
4.1. Nazwy subiektów czynności i stanów .....	88
4.1.1. Odczasownikowe nazwy subiektów .....	88
4.1.2. Odrzeczownikowe nazwy subiektów .....	98
Nazwy odobiektowe .....	98
Nazwy odrezultatywne .....	99
Nazwy odnarzędziowe .....	100
Odmiejscowe nazwy agentywne .....	101
Nazwy mieszkańców .....	101
Nazwy subiektów (nosicieli) właściwości .....	102
Nazwy uczestników zdarzeń .....	103
Odsposobowe nazwy subiektów .....	104
Nazwy części całości i elementów zbiorów .....	104
Nazwy zbiorów złożonych z elementów .....	105
Nazwy symilatywne .....	107
Nazwy genetyczne .....	109
Nazwy osób pozostających w relacji pokrewieństwa .....	110
4.1.3. Odprzymiotnikowe nazwy subiektów (nosicieli cech) .....	112
4.2. Nazwy obiektów czynności .....	120
4.2.1. Odczasownikowe nazwy obiektów .....	120
4.2.1. Odrzeczownikowe nazwy obiektów .....	123
Odsubiektowe nazwy obiektów .....	123
Inne nazwy obiektów .....	124
4.3. Nazwy wytworów czynności .....	125
4.3.1. Odczasownikowe nazwy wytworów .....	125
4.3.2. Odrzeczownikowe nazwy wytworów .....	128

Odmateriałowe nazwy rezultatów .....	128
Odsubiektywne nazwy rezultatów .....	129
<b>4.4. Nazwy środków czynności .....</b>	<b>129</b>
4.4.1. Odczasownikowe nazwy środków czynności .....	130
4.4.2. Odrzeczownikowe nazwy środków czynności .....	135
<b>4.5. Nazwy miejsc .....</b>	<b>137</b>
4.5.1. Odczasownikowe nazwy miejsc .....	138
4.5.2. Odrzeczownikowe nazwy miejsc .....	143
<b>4.6. Nazwy temporalne .....</b>	<b>146</b>
<b>4.7. Nazwy sposobowe .....</b>	<b>148</b>
<b>4.8. Nazwy zjawisk charakteryzowanych przez czynności (stany, procesy) .....</b>	<b>149</b>
<b>4.9. Nazwy ilościowe .....</b>	<b>149</b>
<b>4.10. Inne znaczenia mutacyjne .....</b>	<b>152</b>
4.10.1. Odczasownikowe nazwy konkretne .....	152
4.10.2. Odrzeczownikowe nazwy konkretne .....	154
 <b>Zakończenie .....</b>	 <b>157</b>
 <b>Bibliografia .....</b>	 <b>161</b>
<b>Wykaz wykorzystanych słowników wraz z ich skrótami .....</b>	<b>161</b>
<b>Opracowania .....</b>	<b>161</b>
 <b>Indeks przytaczanych staropolskich derywatów .....</b>	 <b>167</b>
<b>Summary .....</b>	<b>183</b>
<b>Резюме .....</b>	<b>185</b>





# Wstęp

W 1996 roku ukazała się redagowana przeze mnie praca *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*<sup>1</sup>. Ma ona charakter analityczny. Z olbrzymiego zbioru staropolskiej leksyki wyodrębnione zostały jednostki o przejrzystej budowie, dla których można było wskazać fundujący wyraz – w staropolszczyźnie lub w okresie późniejszym<sup>2</sup>. Choć pracowano na materiale staropolskim, zastosowano metodę synchroniczną. Chodziło o pokazanie stosunków fundacyjnych, choćby nawet nie były zgodne z faktyczną linią rozwojową konkretnej jednostki słowotwórczej. Oczywiście rezultaty analiz, przy których posłużenie się intuicją językową jest ograniczone, stawiają wiele znaków zapytania i niejednokrotnie mogą budzić wątpliwości – historyka języka razi odstępowanie od prawdy historycznej, znawca słowotwórstwa synchronicznego może czuć niedosyt analizy, bo w przypadku wątpliwości o przynależności derywatu do danej kategorii decydowały względy formalne. Niezależnie od oceny książki, jako jej redaktorka mam nadzieję, że może ona stanowić dobry punkt wyjścia prób syntezy rozwoju polskiego słowotwórstwa. Do takiego celu zmierza również niniejsza monografia.

Moim początkowym zamiarem było „odwrócenie” koncepcji zaproponowanej w *Słowotwórstwie języka doby staropolskiej* – takie plany sygnalizowałam w książce<sup>3</sup>. Rychło jednak okazało się, że „czysty” opis staropolskich kategorii jest przedsięwzięciem możliwym, ale nieefektywnym. Nieefektywnym, bo niosącym zbyt wiele wątpliwości. Wybór nadrzędnego kryterium determinuje obiektywizm opisu. Dopóki za punkt wyjścia przyjmowano formę, można było prezentować materiał, sygnalizując co najwyżej możliwości innej interpretacji. Z chwilą, kiedy punktem wyjścia stała się semantyka, wątpliwości potęgują się gwałtownie. Wypracowane dla współczesnej polszczyzny kategorie słowotwórcze nie tak łatwo dają się dostosować do staropolskiego materiału.

---

<sup>1</sup> *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*. Red. K. Kłeszczo w a. Katowice 1996.

<sup>2</sup> Tamże, s. 23–26.

<sup>3</sup> Tamże, s. 17, przypis 15 oraz s. 394.

Sygnalizowana nieefektywność ma też inne źródło. Niecelowe wydaje się tworzenie synchronicznych opisów przeszłych wieków polszczyzny bez z góry postawionego zadania. Opis ma mieć taką postać, aby umożliwić wnioskowanie historycznojęzykowe. Wnioskować zaś można tylko wtedy, kiedy ukazujemy odmienność badanego obiektu, kontrastując go z innym, porównywalnym obiektem. Wybór owego „porównywalnego obiektu” był oczywisty i to z kilku względów:

1. Jak dotąd nie dysponujemy innym opisem całego systemu słowotwórczego niż opis współczesnego języka polskiego.

2. Skoro opis staropolskich derywatów rzeczownikowych wzorowany był na opisie współczesnej polszczyzny<sup>4</sup>, obiekty te najbardziej nadają się do porównania.

3. Porównywane obiekty dają tym wyraźniejsze różnice, im bardziej oddalone są w czasie, co czyni opis być może bardziej schematycznym, ale też klarowniejszym.

Historyk języka nie może oderwać się od wiedzy o języku, wiedzy, jaką dysponuje, będąc użytkownikiem języka, choćby nawet programowo zakładał obiektywizm<sup>5</sup>. Jednocześnie to właśnie ta wiedza umożliwia mu postrzeganie różnic dzielących język wieków przeszłych od polszczyzny końca XX stulecia. Warto więc programowo założyć, że opis staropolskich kategorii słowotwórczych przeprowadzany będzie z perspektywy współczesnego języka.

Celem jest wskazanie głównych kierunków rozwojowych derywacji rzeczowników. Trudno jednak nazwać zaproponowany opis „historią”, gdyż uwagi o ewolucji kategorii słowotwórczych wynikają z porównania dwóch odległych epok, bez uwzględniania poszczególnych etapów rozwojowych. Z tego właśnie powodu w tytule niniejszej monografii pojawił się termin „perspektywiczna ewolucja” – chodzi o ewolucję widzianą z perspektywy współczesnego języka polskiego.

Dla współczesnego językoznawstwa mit ściśle wyznaczonej czasowo płaszczyny synchronicznej przestaje być tak ważny, jak kilkadziesiąt lat temu. Nie można jednak odstąpić od ustosunkowania się do tego problemu, skoro obiektem porównania są opisy strukturalne, a głównie takie będą wykorzystywane w dalszym ciągu. Wątpliwości może budzić uznanie płaszczyny zbudowanej dla okresu staropolskiego za synchroniczną. Wiadomo, że w historii języka polskiego jest to okres od XII do przełomu XV/XVI wieku. Czy można znaleźć wytłumaczenie dla „płaszczyny synchronicznej” obejmującej cztery stulecia? Wbrew pozorom – tak. Po pierwsze – należy uściślić, że zawarta w *Słowniku staropolskim* leksyka odnotowana jest głównie z zabytków XIV- i XV-wiecznych, tzn. z tekstów ciągłych. Po drugie – odniesienie, czyli współczesna polszczyzna zawarta w syntezach J. Puzyniny, R. Grzegorzczukowej i K. Waszakowej<sup>6</sup>, budowane jest na dość rozległym czasowo

<sup>4</sup> Tamże, s. 26–27.

<sup>5</sup> F. Grucza: *Zagadnienia metalingwistyki. Lingwistyka – jej przedmiot, lingwistyka stosowana*. Warszawa 1983, s. 316–321.

<sup>6</sup> R. Grzegorzczukowa, J. Puzynina: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*. Warszawa 1979; *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Red. R. Łaskowski, R. Grzegorzczukowa, H. Wróbel. Warszawa 1984; K. Waszakowa: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*. Warszawa 1994; taż: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki z formantem paradygmatycznym*.

materiale – wszak autorki korzystały także ze *Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego. Dla ścisłego strukturalisty jest to słownik historyczny. Dalej jednak pozostaje pytanie – czy można mówić o staropolszczyźnie jako o płaszczyźnie czasowej, zakładając nawet, że „współczesna” polszczyzna to jednowiekowa płaszczyzna?

Oceniając porównywany obiekt, nie można kierować się tylko rachunkami. Jest to obiekt **jakościowo** różny. We wstępie do *Słowotwórstwa języka doby staropolskiej* podkreślałam gwałtowne przyspieszenie cywilizacyjne XIX i XX wieku<sup>7</sup>. Przyspieszenie to obserwujemy we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego – odbiciem tych procesów jest leksyka, w tym także jednostki słowotwórcze. Można zatem założyć, że dwuwiekowa płaszczyzna XIV i XV wieku odpowiada płaszczyźnie, jaką stworzyły polskie syntezy słowotwórstwa dla współczesnej polszczyzny. Mamy przecież do czynienia z okresem wprawdzie burzliwym politycznie, ale stabilnym w zakresie tych czynników, które zazwyczaj mocno wpływają na przemiany systemu leksykalnego, czyli okresem:

- jednolitym ustrojowo;
- jednolitym pod względem kultury;
- łagodnego przypływu pożyczek (czeskich, niemieckich i łacińskich);
- w którym nie było wynalazku mogącego gwałtownie wpłynąć na ewolucję języka (jak np. druk, czasopiśmiennictwo, telewizja).

Wszystko to sprawia, że porównywanie materiału pomieszczonego w *Słowotwórstwie języka doby staropolskiej* z materiałem wykorzystanym w syntetycznych opracowaniach słowotwórstwa współczesnej polszczyzny wydaje się zasadne.

Niniejsza monografia składa się z dwóch części. Cel zasadniczy, tzn. przegląd staropolskich kategorii słowotwórczych, realizowany jest w części drugiej. Poprzedzają ją rozważania o charakterze ogólnym – dotyczą problemów wynikłych wprawdzie z analiz szczegółowych, ale pojawiających się na tyle często, że można je traktować jako główne siły napędowe ewolucji polskiego słowotwórstwa. Przedstawienie ich przed częścią analityczną wydawało się konieczne, gdyż sposób prezentacji staropolskich kategorii podporządkowany jest ogólnym założeniom wcześniej wyłożonym. Taki układ materiału spowodował, że część pierwsza jest zarówno wprowadzeniem do przeglądu kategorii, jak i podsumowaniem tego przeglądu, stąd zakończenie ma dość skrótową postać.

Rozważania zawarte w pracy są ściśle zespolone z jej materiałową bazą, tzn. redagowanym przeze mnie *Słowotwórstwem języka doby staropolskiej. Przeglądem formacji rzeczownikowych*. Fakt ten zadecydował o ilości prezentowanego materiału, a także sposobie prezentacji. Aby nie zacierać przejrzystości wykładu, ograniczono dokumentowanie typów częstych – zainteresowany czytelnik jest w stanie dotrzeć do wszystkich przykładów. Starano się jednak w całości prezentować typy rzadkie, do których trudno dotrzeć, gdy przegląda się bazę materiałową opartą na czynniku formalnym. Można by powiedzieć, że w pracy, której celem jest pokaza-

---

<sup>7</sup> *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej...*, s. 12.

nie głównych tendencji rozwojowych, typy jednostkowe i rzadkie nie odgrywają większej roli, toteż należało w ogóle zrezygnować z ich prezentacji. A jednak pokazywanie „marginesu słowotwórczego” wydawało się celowe i to z kilku względów. Przede wszystkim dlatego, że czasami marginalny typ w późniejszym okresie uzyskuje dużą produktywność – widać wtedy, że staropolszczyzna jest okresem jego narodzin. Pokazywanie różnorodności typów słowotwórczych w ramach jednej kategorii ilustruje też to, że pod tym względem staropolszczyzna nie różni się od języka współczesnego, zwłaszcza że ów „margines” ma czasami wyjątkowo długi żywot – żywotność jednostki słowotwórczej nie zawsze związana jest z produktywnością modelu słowotwórczego<sup>8</sup>. Zdarza się, że dana kategoria prawie w całości złożona jest z typów rzadkich bądź jednostkowych, co dobitnie świadczy o jej leksykalnym, a nie słowotwórczym podłożu (por. odrzeczownikowe nazwy środka czynności czy nazwy ilościowe). Warto przytoczyć jeszcze jeden powód. Podkreślanie w dotychczasowych opracowaniach odmienności staropolskich derywatów spowodowało idealizację niektórych sądów. Typy traktowane jako charakterystyczne dla staropolszczyzny okazują się typami marginalnymi, czasami rozchwianymi co do funkcji. Np. osławiony funkcją patronimiczną sufix *-ic* realizuje swe podstawowe znaczenie zaledwie w 8 przykładach. Poza tym mógł sygnalizować element zbioru (*szlachcic*, *rodzic* ‘krewny’), symilatywność (*węgorzyc*), tworzyć nazwy mieszkańców (*mieścic*), mógł być sufixem derywatów odprzymiotnikowych (*macierzynic*, *młodzic*, *świerzepic*), pojawia się także w innych derywatach, o trudnej do oceny funkcji formantu (np. *giejślic*, *jazic*, *różyc*). Warto zatem pokazywać nie tylko typy tworzące zasadniczy zrąb staropolskiej derywacji rzeczowników, ale także obrzeża poszczególnych kategorii.

Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na szczegół natury technicznej. W *SStp* często pojawiają się derywaty o wariantywnej postaci, powstałe jako efekt zakłóceń na zbiegu morfemów bądź wynikłe ze zmian fonetycznych, por.: *człowiectwo*, *człowiecstwo*, *człowieczstwo*, *człowiestwo*; (*hrabstwo*), *grabstwo*, *hrabstwo*; *chrześcijaństwo*, *krześcijaństwo* czy *cnota*, *czsnota*. Ponieważ przytaczanie różnych postaci derywatów mogłoby niekorzystnie wpłynąć na przejrzystość tekstu, przyjąłam zasadę, że podaję tylko postać podstawową, tzn. pierwszą, jaką przytaczana jest w *SStp* – czasami jest to postać uwspółcześniona, nie mająca poświadczenia w cytatach (w *SStp* ujęta w nawias). Warto tu wspomnieć, że wariantywne postaci derywatów zostały skrzętnie odnotowane w książce *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*, a zatem zainteresowany czytelnik może do nich dotrzeć nawet z pominięciem źródła słownikowego.

---

<sup>8</sup> K. Kleszczowa: *Staropolskie rzeczowniki derywowane. Cele i zasady opisu*. „Poradnik

## Część pierwsza

# Kierunki rozwojowe polskiej derywacji rzeczowników







# 1. Reinterpretacje

Dotychczasowe słowotwórstwo historyczne nastawione jest na obserwację tych elementów, które różnią wyraz derywowany od podstawy słowotwórczej – dużo mówi się o odmienności formantów, analizuje się produktywność konkretnych typów słowotwórczych, a zatem klas naznaczonych jakimś wyznacznikiem formalnym. Mniejszą wagę przywiązuje się do zmiany sposobu rozumienia tego samego derywatu, zwłaszcza zaś klas derywatów. Owszem, wspomina się czasem o różnicy między podziałem na pień i formant we współczesnej polszczyźnie w porównaniu z wiekami przeszłymi (por. *beczka* – *beka* czy *czytan* + *ѣje* – *czyta* + *nie*), ale traktuje się je jako fakt, bez prób podporządkowania zjawiska jakiemuś nadrzędnemu procesowi.

Włączając się do społeczności językowej, nie tworzymy za każdym razem nowych jednostek derywacyjnych – w większości przejmujemy je jako gotowe leksemy. W miarę powiększania zasobu leksykalnego zaczynamy wiązać je relacjami motywacji. Relacje te nie zawsze są zgodne z genetycznymi. Możemy przejąć derywat jako leksem, ale inaczej go rozumieć, dokonać zatem **reinterpretacji**. Zdarza się, że reinterpretacje dotyczą faktów jednostkowych, nie mających znaczenia w ogólnym obrazie systemu słowotwórczego. Przykładem może być derywat *uczestnik* od staropolskiego *uczestnić* ‘brać w czymś udział’, leksem zatem zbudowany był za pomocą formantu *-ik*. Wycofanie podstawy spowodowało, że dziś derywat pojmujemy jako paradygmatyczny od *uczestniczyć*. Tego typu przykłady nie będą nas interesowały. Dla słowotwórstwa istotne są te reinterpretacje, które albo tworzyły większe serie, albo stały się wzorem dla nowo powstałych derywatów, tzn. doprowadziły do powstania nowych formantów.

Różne są przyczyny i konsekwencje procesów reinterpretacyjnych. W niniejszym rozdziale zajmować się będziemy głównie tymi, które prowadzą do przewartościowania kategorii słowotwórczych bądź w decydujący sposób wpływają na kształt polskiego systemu derywacyjnego. O mniej istotnych skutkach reinterpretacji będą wzmianki przy okazji omawiania innych zagadnień. Podział na dwa podrozdziały

podyktowany był charakterem czynników stymulujących reinterpretację. Jako pierwsze będą rozpatrywane przewartościowania systemu słowotwórczego wywołane czynnikami natury ponadczasowej, a zatem przewartościowania o charakterze panchronicznym. Innym zagadnieniem są reinterpretacje historyczne – historyczne w tym sensie, że ich bodziec pojawia się bądź też intensyfikuje się w określonym momencie na osi czasu. Chciałabym mocno podkreślić, że panchroniczność czy historyczność dotyczy przyczyn, a nie skutków – te możliwe są zawsze do umieszczenia na osi czasu, choć zdarza się, że fragmentaryczność bazy materiałowej uniemożliwia dokładne datowanie.

## 1.1. Reinterpretacje o charakterze panchronicznym

### 1.1.1. Przeskoki motywacyjne

Słowiański system słowotwórczy umożliwia nakładanie się procesów derywacyjnych – derywowany leksem może stać się podstawą słowotwórczą innego derywatu, ten z kolei daje możliwość dołączania następnego formantu – czynnikiem ograniczającym jest jedynie długość wyrazu. Ale nakładający się łańcuch derywacyjny czasami gubi jedno z ogniw, efektem czego są ogólnie znane procesy perintegracji i absorpcji morfologicznej. Materiał historyczny ukazuje, że „zagubionym ogniwem” jest najczęściej przymiotnik odrzeczownikowy bądź odczasownikowy. Labilną pozycję przymiotnika w systemie derywacyjnym tłumaczyć można właściwościami derywacyjnymi i syntaktycznymi tej części mowy.

Choć brak ostrej granicy, trudno zaprzeczyć, że derywaty rzeczownikowe powstają od przymiotników w dwojaki sposób – albo bezpośrednio od grupy nominalnej (mówimy wtedy o uniwerbizacji, por. *podstawówka* od *szkoła podstawowa*), albo od wyrażenia predykatywnego (por. *szarak* ‘zwierzę, które jest *szare*’). Bez względu jednak na to, jak powstał derywat, naturalną tendencją jest szukanie takiej podstawy, która odzwierciedlałaby podstawową konstrukcję syntaktyczną – zdanie minimalne. Wiadomo jednak, że w zdaniu minimalnym przymiotnik może funkcjonować tylko jako orzecznik – pozycja przydawkowa tworzy dodatkową predykację (*Podarowałem jej ciekawą książkę* = *Podarowałem jej książkę* + *Książka jest ciekawa*). Alicja Nagórko w przekonujący sposób udowodniła<sup>1</sup>, że na płaszczyźnie se-

mantycznej przymiotnikom przypada rola predykatów; nie zmienia to jednak faktu, że większa część przymiotników nie spełnia **syntaktycznego** testu predykatywności, a przecież parafraza słowotwórcza jest wyrażeniem powierzchniowym. Skoro będący u podstaw przymiotnik nie ma „drogi powrotu”, tzn. nie jest w stanie zająć pozycji orzecznika w parafrazie słowotwórczej, automatycznie dołączana jest motywacja zastępcza – czasownikowa lub rzeczownikowa, w zależności od tego, co leżało u podstaw przymiotnika.

Jest to o tyle istotne, że opisany proces wpisuje w model słowotwórstwa historycznego przejścia z kategorii słowotwórczej nazw atrybutywnych do innych – od czasownikowych bądź odrzeczownikowych. Pokażmy to na wybranych przykładach.

W kategorii nazw miejsc – zarówno współcześnie, jak i w przeszłości – wiele formantów zawiera w swej strukturze morfemowej elementy właściwe przymiotnikom: *-n-* oraz *-ow-*. Mam na myśli formanty: *-nie*, *-nica*, *-alnia*, *-arnia*, *-nik*, *-awica*, *-awka*, *-adlnia*, *-owisko*. Nieraz trudno wręcz wyznaczyć granicę między motywacją przymiotnikową a rzeczownikową. Problemy takie stawia przed nami materiał staropolski (*rybnik* ‘sadzawka, staw z rybami’ od *ryba* lub *rybny*), ale też współczesny. I tak np. derywaty *natryskownia*, *wysyłkownia* można interpretować rzeczownikowo, ale – zdaniem H. Satkiewicza – lepiej przyjąć za podstawę *natryskowa* (*kabina*), *wysyłkowy* (*oddział*); derywaty zatem byłyby tworami powstałymi w efekcie uniwerbizacji<sup>2</sup>. Także na podstawie przymiotnikowej wykształcił się sufix *-owisko*. Dla derywatów *wczasowisko*, *mrozowisko*, *grzybowisko* H. Satkiewicz podaje jako możliwą także motywację przymiotnikową<sup>3</sup>. O genetycznych podstawach przymiotnikowych obecnych formacji na *-nia*, *-arnia* i *-alnia* pisał B. Kreja<sup>4</sup>. U podstaw derywatów na *-alnia* widzi on przymiotnikowy sufix *-(a)dlny* (u Knapkiego *sypialnia* to ‘*sypialna komora, salka*’). Widzimy zatem, że kategoria słowotwórcza *nomina loci* była i nadal jest zasilana derywatami pierwotnie należącymi do kategorii nazw nosicieli cech.

Jako efekt reinterpretacji z klasy nazw atrybutywnych można też traktować klasę nazw żeńskich z przyrostkami *-owa*, *-ina*, *-anka*, *-ówka*. U podstaw rzeczowników powstałych wskutek zmiany paradygmatu stoją przymiotniki przynależnościowe, a zatem: *chorążyna żona* > *chorążyna* (rzeczownik); *królowa żona* > *królowa* (rzeczownik). Przeskok do motywacji rzeczownikowej daje w efekcie relację: nazwa żeńska od nazwy męskiej (tu: *chorążyna* od *chorąży*, *królowa* od *król*). Podobnie w typach na *-anka*, *-ówka* – od przymiotników *oprawczyzna* (*córka*), *żydowa* (*żona*) powstają nazwy atrybutywne: *oprawczanka*, *Żydówka*. Przeskok motywacyjny daje w efekcie pary motywacyjne: *oprawczanka* < *oprawca*, *Żydówka* < *Żyd*, co zarazem tłumaczy genezę formantów *-anka* oraz *-ówka*.

<sup>2</sup> H. Satkiewicz: *Produktywne typy słowotwórcze współczesnego języka polskiego*. Warszawa 1969, s. 62.

<sup>3</sup> Tamże, s. 66.

<sup>4</sup> B. Kreja: *Nazwy pomieszczeń na „-arnia” w języku polskim*. „Język Polski” 1967, s. 259–276; Tenże: *Nazwy pomieszczeń na „-alnia” w języku polskim*. „Język Polski” 1967, s. 182–193. Za P. Zwolińskim przyjmuje, że sufix *-nia* to efekt substantywizacji przymiotników z przyrostkiem *-n* (P. Zwoliński: *Funkcja strukturalna sufiksów „-jъ”, „-ja”, „-je”*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1966, s. 197–202).

Zaproponowana metoda pośrednio tłumaczy produktywność niektórych formantów bądź jej brak. I tak, formanty *-nik* i *-nica* produktywne były w okresie, gdy „podpierały” je przymiotniki z przyrostkiem *-ny* – od przymiotników tych tworzyły się nazwy atrybutywne, od nich zaś w drodze reinterpretacji powstawały mutacje odczasownikowe i odrzeczownikowe z zakończeniami *-nik* i *-nica*. Przewartościowania w derywacji przymiotników, konkretnie zaś wypieranie przymiotnikowego *-ny* przez *-owy*, spowodowały, że zaczynają się w polszczyźnie mnożyć derywaty z formantami *-owiec*, *-owicz*, *-ówka*.

### 1.1.2. Derywacja semantyczna

„Słowotwórstwo jest odbiciem reguł semantycznych rządzących językiem w ogóle – derywaty słowotwórcze są uzupełnieniem zasobu leksykalnego, a nie odwrotnie” – pisze Alicja Nagórko<sup>5</sup>. Trudno nie zgodzić się z tym stanowiskiem. Kłopot jednak w zastosowaniu go do analizy słowotwórczej. Choć wiele mówi się o uporządkowaniu leksyki, jej systemowości, w praktyce poza nielicznymi polami semantycznymi nie potrafiono wykazać zorganizowania elementów leksykalnych, a tym samym udowodnić strukturalnej natury słownika. Można co najwyżej wyodrębnić skromne pola semantyczne, w których elementy wzajemnie się warunkują, ale to przecież nie dowodzi systemowości całego poziomu leksykalnego.

Niesystemowy charakter słownictwa pociąga za sobą nieprzewidywalność przemian znaczeniowych poszczególnych leksemów, ich zaniku i powstawania nowych, także tych utworzonych słowotwórczo. To z kolei pociąga za sobą duże rozproszenie funkcyjne i formalne w obrazie „systemu” słowotwórczego. Ujęcie „systemu” w cudzysłów nie jest przypadkowe. Skoro derywaty wchodzą do niesystemowego słownika, siłą rzeczy nabierają jego właściwości. Słowotwórstwo stoi na granicy między gramatyką a słownikiem – niektóre jego części są kategorialne, gramatyczne, prawie przewidywalne, niektóre zaś – przypadkowe, mające charakter li tylko skojarzeniowy. Między tymi krańcami rozciąga się pas derywatów, bliski kategorialności poprzez liczebność, ale – podobnie jak fakty leksykalne – nieprzewidywalny i niekompletny (por. niemożność ustalenia zasad doboru formantów w ramach większości kategorii słowotwórczych).

Niemożność systemowego opisu słownictwa nie oznacza rezygnacji z szukania choćby elementów prawidłowości, a tym samym – możliwości przewidywania, co – moim zdaniem – jest jednym z podstawowych znamion działalności naukowej. Tego wyrazem była książka o czasownikach mówienia<sup>6</sup>. Zrozumienie wewnętrznej struktury rzeczywistości pozajęzykowej, jaką jest akt mowy, umożliwiło motywację przewartościowań znaczeniowych czasowników – przejść z pola czasowników wolityw-

<sup>5</sup> A. Nagórko: *Zagadnienia derywacji przymiotników...*, s. 10.

<sup>6</sup> K. Kleszczowa: *Verba dicendi w historii języka polskiego. Zmiany znaczeń*. Katowice 1989.

nych, mentalnych czy opisujących emocje do klasy czasowników mówienia i na odwrót. Rozumowanie opierało się na regularnej wieloznaczności czasowników. Spróbujmy zatem zastosować właściwość regularnej wieloznaczności leksemów do interpretacji faktów słowotwórczych.

Jedną z prób usystematyzowania wieloznaczności jest propozycja J. D. Apresjana<sup>7</sup>. Analizuje on wieloznaczność z punktu widzenia „zdolności wyrazu wieloznacznego do występowania w synonimicznych przekształceniach wypowiedzi”. I choć wśród podawanych przykładów wiele jest wyrazów motywowanych słowotwórczo, prawie w każdej klasie Apresjan zamieszcza także leksemy niemotywowane; do każdej można również przypasować wieloznaczny leksem niemotywowany (dobrym testem są wyrazy zapożyczone, gdyż nie można wówczas odwołać się do genetycznej motywacji). Świadczy to o tym, że problem ma naturę semantyczną, a nie słowotwórczą. Opisywane zjawisko można oddać za pomocą dwóch terminów – „regularna wieloznaczność” bądź „derywacja semantyczna”. Drugi wydaje się lepszy dla naszych celów, gdyż ukazuje ścisły związek polisemii leksykalnej z zagadnieniami słowotwórstwa – termin „derywacja semantyczna” wyznacza jednokierunkowość motywacji, podyktowanej stopniem złożoności semantycznej<sup>8</sup>, np. w parze ‘naczynie’ – ‘ilość substancji wchodzącej do naczynia’ (por. *beczka, wiadro, kubek*) człon wyjściowy stanowi ‘naczynie’, gdyż jest mniej złożony semantycznie niż drugi człon pary wieloznacznej. Dlatego właśnie termin „derywacja semantyczna” pojawił się w tytule niniejszego podrozdziału.

Zwracając uwagę na zbieżności między derywacją semantyczną a słowotwórstwem, Apresjan porusza zagadnienia produktywności i nieproduktywności (chodzi mu o produktywność systemową, a nie empiryczną), regularności i nieregularności obu dziedzin, a także na „zdumiewające podobieństwo typów słowotwórczych i regularnych modeli wieloznaczności. Stosunkowo nieliczne onomazjologiczne typy słowotwórcze języka rosyjskiego (rzeczowniki deminutywne i augmentatywne, nazwy młodych istot, przymiotniki o znaczeniu oceny subiektywnej i inne) nie mają odpowiedników w dziedzinie wieloznaczności regularnej; tak samo tylko nieliczne kombinacje znaczeń, charakterystyczne dla wieloznaczności, nie są dublowane przez typy słowotwórcze.”<sup>9</sup> Dla słowotwórstwa synchronicznego jest to ciekawe spostrzeżenie – mieszczące się w typach wieloznaczności pary stanowią odrębne derywaty, różnicowane funkcją formantu: *szycie* ‘to, że ktoś szyje’ oraz *szycie* ‘to, co ktoś szyje’. Jeżeli jednak zagadnienie to odniesiemy do płaszczyzny diachronicznej, konsekwencje są poważne.

Skoro nazwa czynności jest w stanie derywować np. narzędzie czynności (por. *wentylacja, sygnalizacja*), nic nie stoi na przeszkodzie, aby równobrzmiący z nazwą czynności derywat o znaczeniu narzędzia traktować jako semantyczny od tejże nazwy czynności, a zatem *zapięcie* ‘coś, czym *Xzapina*’ mogło powstać bezpośred-

<sup>7</sup> J. D. Apresjan: *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*. Wrocław 1980, s. 212–276.

<sup>8</sup> Tamże, s. 219.

<sup>9</sup> Tamże, s. 247–248.



nio od nazwy czynności: *zapięcie* 'coś, co służy do *zapięcia*', a nie od czasownika *zapiąć*. Czasownikowa motywacja mogła pojawić się później, jako efekt reinterpretacji, polegającej na dostosowaniu derywatu do klasy semantyczno-słowotwórczej (*zapięcie* od *zapinać*, podobnie jak: *opylacz* od *opylać*, *trzepak* od *trzepać*, *kropidło* od *kropić*). Z punktu widzenia historii *picie* 'coś do picia' to derywat od nazwy czynności *picie*, czyli powstał bez żadnej obróbki morfemowej – jako derywat semantyczny – chyba że wykładnikiem derywacji jest liczba mnoga (nazwy czynności w zasadzie jej nie mają), możemy zatem mówić o derywacji polegającej na ograniczeniu paradygmatu. To wskutek reinterpretacji *picie* staje się derywatem od *pić*, z elementem formalnym *-cie*.

Oczywiście, nie należy wyciągać wniosku, że każdy derywat, jeżeli tylko formalnie zgodny jest z odpowiednią nazwą czynności, musiał przejść drogę reinterpretacji. Mając wzorzec odczasownikowej nazwy środka czynności: 'czasownik + *-cie*', jesteśmy w stanie utworzyć derywat z pominięciem drogi 'nazwa czynności' > 'środek czynności'. Ale zagadnienie to ma istotną wagę w powstawaniu i kształtowaniu się typów słowotwórczych, a czasami nawet całych kategorii słowotwórczych. Pozwala pojąć specyfikę struktury niektórych kategorii. Umożliwia zrozumienie i oddzielenie faktów przypadkowych, jednostkowych od tych, które decydowały o rozwoju typów słowotwórczych. Omówmy zatem dokładniej korzyści, jakie niesie założenie o nadrzędności derywacji semantycznej nad faktami słowotwórczymi dla badań diachronicznych.

Zaproponowana wyżej interpretacja słowotwórcza pokazuje, że niektóre kategorie słowotwórcze mają charakter wtórny – tłumaczy to, dlaczego brak im specyficznych wykładników formalnych. Przykładowo, do kategorii powstałych na drodze derywacji semantycznej zaliczyć można klasę formacji wskazujących na sposób wykonania czynności. W staropolszczyźnie wszystkie te derywaty miały znamiona formalne identyczne z wykładnikami nazw czynności (por. s. 148). Podobnie jest we współczesnej polszczyźnie<sup>10</sup>. Przez całą więc historię omawiana kategoria nie zdołała wyemancypować własnego wykładnika formalnego, co sprawia, że status słowotwórczy tej klasy jest wątpliwy – umieszczanie takiej „kategorii” obok nazw wykonawców czynności czy nazw narzędzi wynika z potrzeb taksonomicznych, chęci poklasyfikowania wszystkich złożonych morfologicznie leksemów.

Charakter derywatów semantycznych ma wiele typów wewnątrz kategorii nazw rezultatów, por. dzisiejsze: *wyszycie*, *wycięcie*, *oblamowanie*, *zrost* wobec staropolskich: *pomowa* 'forma skargi słownej składanej w sądzie' od *pomówić* 'oskarżać' (L); *osuch* 'wysuszony chleb, placek' od *osuszyć*; *dłubanie* 'wyżłobienie' od *dłubać*; *pobrudzenie* 'skaza, plama' od *pobrudzić*. Związanie nazw czynności z nazwami rezultatu czynności potwierdza zbieżność zmian, jakie zaszły w wykładnikach formalnych – zarówno w nazwach czynności, jak i w nazwach wytworów czynności osłabiła się produktywność typów paradygmatycznych na *-a* (bliżej o tym problemie zob. s. 126). Zapożyczony, zaledwie śladowo reprezentowany w staropol-

<sup>10</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Red. R. Laskowski, R. Grzegorzycowa, H. Wróbel. Warszawa 1984, s. 357.

szczyźnie, formant *-cja* funkcjonuje dziś przede wszystkim jako wykładnik kategorii transpozycyjnej, choć pojawił się już w nazwach rezultatu czynności: *produkcja*, *ekranizacja* (*powieści*). Jako utworzone bezpośrednio od nazw czynności traktować można także niektóre typy rzadkie, por. *-ba* (*prośba*, *groźba*), *-unek* (*rysunek*), *-stwo*<sup>11</sup> (*kłamstwo*).

W porównaniu z nazwami sposobu kategoria rezultatu jest silna w języku polskim. Siłą swą zawdzięcza jednak nie tym derywatom, które powstały od nazw czynności, ale formantowi *-ina* (pl. *-iny*), specjalizującemu się w tej właśnie funkcji. Wspominam o tym nie po to, aby wywodzić genezę formantu *-ina*. Wydaje się, że rodowód tego formantu jest inny<sup>12</sup>. Ale istnienie wzoru (motywacja czasownikiem) niewątpliwie ułatwia reinterpretację.

Kategoria nazw kolektywnych jest dobrym przykładem na pokazanie, jak zawodne może być wnioskowanie z danych liczbowych. Od dawna mówi się, że jest to kategoria wycofująca się z języka polskiego. Ale liczby tego nie potwierdzają. Wystarczy sięgnąć do tabel zamieszczonych w pracy G. Habrajskiej *Collectiva w języku polskim* (s. 289–299). Pokazują one nowe w stosunku do najstarszego okresu polszczyzny wykładniki formalne, takie jak: *-ja*, *-eria*, *-at*, *-ura* itd. Istotne zmiany leżą w rodzaju derywacji. Produktywne są dziś te typy, które powstały wskutek derywacji semantycznej – od ‘cechy’ do ‘zbioru charakteryzowanego przez cechę’<sup>13</sup>. Jest to proces semantyczny zależny od żywotności kategorii wyjściowej – tu od żywotności odrzeczownikowych nazw abstrakcyjnych cech, czynności i stanów. Wpisana w system semantyczny regularna wieloznaczność generuje wciąż nowe jednostki, poddające się reinterpretacji – przyjmujące rzeczownikowe podstawy słowotwórcze (droga: rzeczownik > abstrakcyjna nazwa cechy, czynności lub stanu > > równobrzmiący derywat semantyczny o znaczeniu zbiorowości > reinterpretacja, tzn. związanie wyrazu z rzeczownikiem wyjściowym). W cień natomiast usunęły się *collectiva* pierwotne, powstałe poza procesem ukonkretniania się cechy.

Zaproponowana interpretacja ukazuje przemiany poszczególnych kategorii widzianych nie tylko w odmienności formantów, ale także w odmienności „natury” danej kategorii. Widać to wyraźnie w klasie nazw środka czynności. Model regularnych wieloznaczności przewiduje przejście ‘czynność’ > ‘narzędzie czynności’. Materiał staropolski ukazuje, że choć istniały dla tej kategorii wyspecjalizowane formanty *-dło* i *-ło* (w sumie 34 przykłady), zdecydowana większość derywatów miała charakter derywatów semantycznych od nazw czynności, o czym dobitnie świadczy duża liczba derywatów na *-nie*, *-enie*, *-cie*, a także paradygmatycznych męskich z  $\emptyset$  w mianowniku i żeńskich na *-a*. Dziś klasa nazw środków czynności jest zdecydowanie bardziej „usamodzielniona”. Wprawdzie dalej funkcjonują dery-

<sup>11</sup> Pomijam tu sprawę pojawienia się *-stwo* w nazwach czynności.

<sup>12</sup> Wprawdzie w staropolszczyźnie mamy kilka nazw czynności na *-iny*, ale semantycznie mocno odbiegają od odnotowanych nazw rezultatów na *-ina*.

<sup>13</sup> Podział ten tylko częściowo pokrywa się z proponowanym przez G. Habrajską podziałem na klasę A (*collectiva* wskazujące na „ogół”, „wszystkość” w ramach oznaczonego przedmiotu) i B (*collectiva* wskazujące na przestrzenne skupienie, wyróżnianie się z otoczenia lub wewnętrzne uporządkowanie); por. G. H a b r a j s k a: *Collectiva w języku polskim*. Łódź 1995, s. 28–34.

waty zbieżne formalnie z nazwami czynności, ale to nie one stanowią typy bardzo liczne.

Uwzględnienie derywacji semantycznej może być pomocne w ustalaniu genezy poszczególnych formantów oraz w ocenie stopnia prawdopodobieństwa istniejących hipotez. Bezzasadne wydaje się zatem podejrzenie Z. Klemensiewicza<sup>14</sup>, że instrumenty na *-arka*, *-aczka* powstały od żeńskich nazw wykonawców czynności. Regularne wieloznaczności nie przewidują przejścia od nazw męskich do nazw instrumentu, tym bardziej od nazw żeńskich. Trudno też zgodzić się ze stwierdzeniem J. Ruska<sup>15</sup>, który pisze o instrumentalnym *-aczka*: „Mamy tu do czynienia z rozszerzeniem nazwy osoby od wykonywania pracy zawodowej na nieżywotnego sprawcę czynności, tj. narzędzia.” Lepsza wydaje się hipoteza, także J. Ruska, według której *-aczka* jako formant dla nazw czynności powstała „wskutek nałożenia na formant *-acz* o funkcji nazwy czynności (!) dodatkowo *-ka*, także o funkcji nazwy czynności”. W ten sposób otwiera się furtka do przewartościowania semantycznego: od kategorii nazwy czynności do kategorii nazw narzędzi<sup>16</sup>.

Regularne wieloznaczności tłumaczą też zbieżność formalną nazw wykonawców czynności z nazwami narzędzi – oba typy mogły przecież powstawać od nazw czynności, choć – jak pisze M. Wojtyła-Świerżowska – „główny kierunek konkretyzacji znaczenia, tj. wchodzenia w rolę semantyczna argumentów – wyznacza argument drugi – o b i e k t. Rzadko pojawia się tu argument pierwszy – agens, co wiąże się z istnieniem prężnej kategorii słowotwórczej prymarnych agensów (...)”<sup>17</sup>

Uświadomienie sobie procesu derywacji semantycznej wewnątrz systemu słowotwórczego daje wiele korzyści:

1. Pozwala usunąć w cień fakty jednostkowe – takie ujęcie wręcz zakłada mnogość różnorodnych faktów, bo to przecież procesy leksykalno-semantyczne, a nie gramatyczne. Proces generowany jest nie z powodu właściwości formalnych wyrazu, lecz ze względu na jego wartość znaczeniową. Nie powinno się zatem mówić, że *-ba* tworzyło nazwy narzędzi i podawać przykład *strzelba*. Formant *-ba* nie tworzył nazw narzędzi. Fakt był jednostkowy i nie stał się wzorem dla innych derywatów. Dzięki takiemu ujęciu możemy jasno oddzielić to, co istotne w słowotwórstwie, od tego, co przypadkowe. Formanty powstałe wskutek derywacji semantycznej wtedy stają się istotne w rozwoju słowotwórstwa, kiedy emancypują się, tworzą derywaty bez „podpórki” derywacji semantycznej. Do wyemancypowanej klasy derywatów zaliczyć można nazwy narzędzi z formantem zerowym typu *dźwig*, *przepust*. Tworzenie nazwy czynności w drodze derywacji paradygmatycznej to stary, jeszcze prasłowiański sposób derywacji. Pojawienie się nazw środka czynności było przewi-

<sup>14</sup> Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk: *Gramatyka historyczna języka polskiego*. Warszawa 1965 (wyd. 3), s. 209–210.

<sup>15</sup> J. Rusek: *Z historii i geografii przyrostka „-aczka” w języku polskim*. „Język Polski” 1957, s. 272–281, 357–366.

<sup>16</sup> Szerzej o tym problemie piszę w artykule *W sprawie genezy formantów kategorii nazw środka czynności*, drukowanym obecnie w Wydawnictwie WSP w Rzeszowie.

<sup>17</sup> M. Wojtyła-Świerżowska: *Prasłowiańskie abstractum. Słowotwórstwo. Semantyka. I.*

dziane systemem semantycznym. Często przykłady na obie kategorie mają identyczną postać, por. stp. *spust* ‘spuszczanie wody ze stawu (...)', ‘(...) ujście, odpływ’ oraz ‘stawidła, (...)’ od *spuścić*, *spuszczać*; *trzask* ‘głośny, krótki dźwięk (...)’ oraz ‘laska do łapania ptaków’ od *trzaskać*; czy dzisiejsze *zacisk*, *uchwyt*, *wysyp*. Z czasem zaczęły pojawiać się nazwy narzędzi bez oparcia o nazwę czynności, bo brak przecież takiej wieloznaczności dla dzisiejszych derywatów: *wycior*, *lek*, *klej* i wielu innych.

2. Proponowana metoda pokazuje, iż niektóre kategorie słowotwórcze mają charakter wtórny – tłumaczy, dlaczego brak im specyficznych wykładników formalnych. Mam tu na myśli nazwy obiektów czynności, nazwy czasu, nazwy sposobu czynności itd. To nie fakty słowotwórcze, ale fakty semantyczne. Reinterpretacja pozwala motywować, lecz nie zdołała wytworzyć wzorca. Dzięki temu można przedstawić hierarchię kategorii słowotwórczych, a zarazem pokazać, jak tworzyły się kategorie słowotwórcze – to już problem słowotwórczy. Widzimy wtedy wyraźnie, że np. kategoria nazw narzędzi w staropolszczyźnie w porównaniu ze współczesną była mało wyrazista, że znajdowała się dopiero na drodze do wymancypowania się. Słabsza okazała się także kategoria nazw miejsc – w staropolszczyźnie liczne były nazwy na *-nie*, *-enie*, *-cie*, a to przecież derywaty semantyczne, powstałe z przewartościowania ‘nazwa czynności’ > ‘nazwa miejsca’.

3. Proponowane ujęcie ujawnia związki między kategoriami słowotwórczymi i zarazem zbieżność procesów słowotwórczych z procesami semantycznymi (nadrzędność tych ostatnich!).

\*

\*   \*

Zależność poszczególnych kategorii słowotwórczych od panchronicznych procesów reinterpretacyjnych jest różna. Jeśli przyjrzeć się repertuariowi formantów w poszczególnych kategoriach, okaże się, że rozpadają się one na dwie wyraźne klasy: 1) **formanty właściwe** (np. *-isko* dla nazw miejsc, *-dło* dla narzędzi, *-ka* dla nazw żeńskich)<sup>18</sup>; 2) **formanty wtórne**, powstałe jako efekt przeskoku motywacyjnego (np. odprzymiotnikowe *-nik*, *-nica*, *-ówka*, *-owiec*) albo derywacji semantycznej (np. *-nie*, *-enie*, *-cie* w funkcjach innych niż nazwy czynności). Procesy reinterpretacji w różnym stopniu dotyczyły poszczególnych kategorii słowotwórczych. W klasie nazw wykonawców czynności formantów wtórnych jest mało, a te, które tam się pojawiają, tworzą typy mało liczne bądź rzadkie, por. *-eniec* (*sprzymierzeniec*), *-aniec* (*mieszkaniec*), *-awiec* (*latawiec*), *-niczy* (*budowniczy*). Gdy porównamy stosunki między formantami pierwotnymi a właściwymi w innych kategoriach, np. w kategorii nazw miejsc czy nazw rezultatów czynności, okaże się, że kategorię odczasownikowych nazw wykonawców czynności przez całą historię języka polskiego cechowała duża wyrazistość formalna i mały stopień zależności od innych kategorii. Z formantów pochodnych jedynie *-nik* w przeszłości stosowany był częściej. Inaczej jest w przypadku innych kategorii. Wyższy stopień wtórności formantów obserwujemy w klasie nazw narzędzi. Do typów bardzo licznych zalicza się for-

<sup>18</sup> Chodzi tu o formanty, które przejęliśmy z prasłowiańszczyzny w postaciach i funkcjach uniemożliwiających reinterpretację (derywacja semantyczna z reguły ma charakter jednokierunkowy).

macje na *-nik*, *-nica*, w typach dość licznych mieszczą się derywaty z przyrostkiem *-alnik*, w typach rzadkich zaś występuje cały wachlarz sufiksów wtórnych: *-anka*, *-alka*, *-ówka*, *-awka*. Jeszcze mniejszy stopień pierwotnych sufiksów utrzymuje się w kategorii nazw miejsc – większość funkcjonujących w niej formantów ma charakter wtórny.

Mówiąc o pierwotności czy wtórności formantów, biorę pod uwagę ich genezę, co oczywiście nie przesądza o ich samodzielności w dalszym etapie. Powstały wskutek reinterpretacji formant może się bowiem wyemancypować, tworząc nowe jednostki, już bez „podpórki” przymiotnika czy nazwy transpozycyjnej. Jednym z zadań słowotwórstwa historycznego jest ustalanie granic między formantami właściwymi a wtórnymi, określanie, w którym momencie następuje emancypacja formantu.

Uwzględnienie w rozważaniach diachronicznych procesów reinterpretacji pozwala też wyjaśnić, dlaczego przy niektórych formantach mamy tak duży rozrzut funkcyjny. Jeżeli nazwy czynności są pierwotne albo kategorialne, można przewidzieć kierunki przesunięć semantycznych i w sposób w miarę klarowny określić zasób znaczeń kategorialnych. Gdy nazwy czynności są w połowie drogi do wyabstrahowania się z nazw cech, wówczas derywacja semantyczna całkowicie „zamazuje” obraz. Widać to wyraźnie wtedy, kiedy procesy reinterpretacyjne nakładają się na siebie – przeskoki motywacyjne z derywacją semantyczną. Można to zaobserwować w staropolskiej klasie derywatów na *-ość*. Dziś *-ość* tworzy derywaty prawie jednofunkcyjne – nazwy cech. W staropolszczyźnie zdarzają się przeskoki motywacyjne, w efekcie czego derywaty przyjmują znaczenie nazwy czynności, por. *obludność* ‘(...) wyrzeczenie się wiary’ od *obludny* a. *obludzić*; *rozumność* ‘rozumienie czegoś, rozeznawanie się w czymś’ od *rozumny* a. *rozumieć*; *rozmyślność* ‘rozważanie czegoś, roztrząsanie, myślenie o czymś’ od *rozmyślny* a. *rozmyślić*<sup>19</sup>. Związanie obu typów reinterpretacji (przeskoków motywacyjnych i derywacji semantycznej) daje w efekcie skomplikowany obraz klasy nazw miejsc na *-ość*. W większości są to nazwy atrybutywne, w których znaczenie ‘miejsce’ ma charakter realnoznaczeniowy, por. *niskość* ‘miejsce niewysoko położone, miejsce położone w dole’; *wąskość* ‘miejsce zwężone, ciasne przejście’. Ale są też takie, które obok motywacji adiektywnej wtórnie wiążą motywację czasownikową lub rzeczownikową, np.: *opuszczałość* ‘(...) miejsce spustoszone, opuszczone’ od *opuszczać* a. *opuszczyć*; *osobność* ‘miejsce oddzielone, odosobnione’ od *osobny* a. *osobić*; *skrytość* ‘miejsce ukryte, niewidoczne’ od *skryty* a. *skryć*; *przezdennność* ‘otchłań, przepaść bez dna’ od *przezdenny* a. *przez dna*. W efekcie zakres funkcji staropolskich derywatów na *-ość* jest w porównaniu z językiem współczesnym szerszy, także stosunki między typami słowotwórczymi są bardziej skomplikowane.

Przyjrzenie się wewnętrznym siłom, jakie rządzą systemem derywacyjnym, ukazuje, że jego przewartościowania leżą nie tylko w produktywności typów słowotwórczych bądź jej wygasaniu. Gdyby nawet od czasów staropolskich ilość derywatów jako znaków językowych nie uległa żadnym przemianom, zmieniłby się sposób ich rozumienia, a co za tym idzie – mielibyśmy inny system słowotwórczy.

## 1.2. Reinterpretacje o charakterze historycznym

### 1.2.1. Konsekwencje adiektywizacji imiesłowów

Przypisywanie kategorii słowotwórczej derywatom staropolskim narażone jest na błąd nadinterpretacji, rodzącej się z braku intuicji językowej – na plan pierwszy wysuwa się czynnik formalny, wspomagany ustaleniami wypracowanymi dla współczesnego języka. Dopiero dłuższy kontakt z materiałem, a także zestawienie z innymi kategoriami rodzi podejrzenie, że zastosowane narzędzia badawcze zdeterminowały efekty badań. Uwagi te dotyczą wydzielania dwóch kategorii transpozycyjnych – nazw czynności i nazw cech.

W materiale staropolskim daje się odczuć przenikanie obu klas. Było ono tak wyraźne, że mimo wytycznych, aby w pracach nad opisem staropolskich rzeczowników kierować się przede wszystkim formą<sup>20</sup>, autorki (A. Grybosiowa i K. Kleszczowa) artykułu prezentującego formacje na *-ość* wydzieliły dużą grupę nazw, których semantyka nakazywała uznać je za nazwy czynności, a nie nazwy cech, por.: *haniebnność* ‘brzydzenie się’ od *haniebny* ‘budzący odrazę’, *lekkoważność* ‘lekceważenie’ od *lekkoważny* ‘wzgardzony’ (*SXVI*); *lubość* ‘chęć, wola, życzenie’ od *luby*; *mierzioność* ‘(...) złorzeczenie, nienawiść’ od *mierziony*; *miłość* ‘(...) silne upodobanie w kimś (czymś), (...)’ od *miły*; *niesforność* ‘sprzeczka, kłótnia, niezgoda, (...)’ od *niesforny*; *niezwyczność* ‘postępowanie niezgodne z panującymi zwyczajami, (...)’ od *niezwyczny*.

W materiale staropolskim odnotowujemy wiele nazw o tym samym znaczeniu. To nic dziwnego – wiele się mówi o dubletach w staropolszczyźnie. Ciekawe jest to, że materiał pokazuje struktury identyczne pod względem znaczeniowym, ale nacechowane formantami należącymi dziś do innych klas – do nazw czynności i nazw cech. Ilustrują to przykłady:

Formalne nazwy czynności	Formalne nazwy cech	Znaczenie
<i>bak, bakanie</i>	<i>bakliwość</i>	‘krzyk’
<i>bląd</i>	<i>blędność</i>	‘błądzenie, błąd’
<i>bołączka, bolenie, ból</i>	<i>boleść</i>	‘ból’
<i>chelpa, chelpienie</i>	<i>chelpliwość, chelpność</i>	‘pycha’
<i>cierpienie</i>	<i>cierpiącość, cierpiętność, cierpiętność, cierpliwość</i>	‘cierpliwość’
<i>gniew, gniewanie</i>	<i>gniewiwość</i>	‘gniew, złość’

<sup>20</sup> *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej...*, s. 23–26.



Formalne nazwy czynności	Formalne nazwy cech	Znaczenie
<i>gorzenie</i>	<i>gorąco, gorącość, gorzałość</i>	'gorąco'
<i>kup, kupia, kupienie, kupowanie</i>	<i>kupno od kupny</i>	'transakcja handlowa'
<i>miłowanie</i>	<i>miłość</i>	'miłość'
<i>moc</i>	<i>mocność</i>	'siła fizyczna i duchowa'
<i>obluda</i>	<i>obludność</i>	'fałszywość'
<i>poczęcie</i>	<i>poczętność</i>	'początek'
<i>pospolitowanie</i>	<i>pospolitność, pospolitość</i>	'współudział'
<i>pragnienie</i>	<i>pragliwość, pragność</i>	'pragnienie'
<i>próżnowanie</i>	<i>próżność</i>	'próżniactwo'
<i>przemiana, przemienienie</i>	<i>przemienność</i>	'zmiana'
<i>prześladowanie</i>	<i>prześladność</i>	'prześladowanie'
<i>przyrodzenie, przyrodzienie</i>	<i>przyrodzeństwo, przyrodzoność, przyrodność</i>	'pokrewieństwo'
<i>rozdzielenie</i>	<i>rozdzielność</i>	'różnica'
<i>rozmyślenie</i>	<i>rozmyślność</i>	'rozważenie czegoś'
<i>rozpaczenie</i>	<i>rozpaczość</i>	'rozpacz'
<i>służba, służenie</i>	<i>służebność</i>	'służba'
<i>sromocenie, sromota</i>	<i>sromieźliwość</i>	'zniesławienie, zniewaga'
<i>straszenie</i>	<i>straszość</i>	'lęk, groza'
<i>trwanie</i>	<i>trwałość</i>	'istnienie'
<i>umienie</i>	<i>umiejętność</i>	'wiedza'
<i>umierzenie</i>	<i>umierność</i>	'powściągliwość'
<i>upora</i>	<i>uporność</i>	'nieposłuszeństwo'
<i>usiłowanie</i>	<i>usilność</i>	'staranie się, zabieganie o coś'
<i>wycięstwo, wicięstwo, wyciężstwo</i>	<i>wyciężność czy wiciężność</i>	'pokonanie przeciwnika'

Podobnych zbieżności jest w materiale staropolskim o wiele więcej – ponad 60 przykładów. Dane zawarte w tabeli można dwójako interpretować. Jest to dowód albo na to, że niektóre formalne nazwy czynności w owym czasie miały motywację przymiotnikową (chodzi tu głównie o typy na *-nie*, *-enie* i *-cie*), należały zatem do nazw cech, albo na to, że nazwy cech, dołączając czasownikową motywację, chyliły się ku nazwom czynności. Bez względu jednak na interpretację znamieny jest fakt bliskości nazw czynności i nazw cech w staropolszczyźnie.

Jako nazwy cech z przyrostkiem *-e* można też traktować derywaty z zakończeniem *~nie*, *~enie*, mające wartość necesatywną. Jak pisze Oesterreicher, niektóre imiesłowy biernie w połączeniu z partykulą *nie* przyjmowały odcień znaczeniowy 'możliwość, zdolność bądź konieczność': *y rozplodził się w wieliki ród i w mocny, nieskonanej wielkości* (BZ Deut. 26,6) – mowa tu o wielkości, która nigdy

nie może się skończyć; ...*ukazę ja tobie dziwne sądy Pańskie a nigdy nie pości-  
gnione sprawy jego* (Rej Żw. II 134, 35) – mowa tu o sprawach, które nie mogą  
być *pościagnione*. Była to właściwość jeszcze praindoeuropejska, dziś martwa. Po-  
zostałościami są tylko przymiotniki *nieoceniony, niezliczony, niedościgły, niepojęty,  
nieunikniony, niezapomniany, niesłyszany, nieużyty*, też związek frazeologiczny *nie-  
zrównana rozkosz*<sup>21</sup>. Właściwość ta każe przyjąć dla niektórych formalnie biernych  
imiesłowów wartość adiektywną, powstałe zatem od nich rzeczowniki abstrakcyjne  
należy traktować jako nazwy cech: *nieuleczenie* ‘nieuleczalność’ od *nieuleczony*;  
*niedorozumienie* ‘niejasne wyrażanie jakiejś myśli (...)’ od *niedorozumiony*, *nie-  
mniemanie* ‘brak przeczucia, przewidywania, domysłu’ od *mniemany*; *nienawróce-  
nie* ‘nieodmienność, niezmiennność’ od *nienawrócony*; *nieopatrzenie* ‘brak przewi-  
dywania’ od *nieopatrzany*; *nieogarnienie* ‘niemożność ogarnięcia, (...) czegoś ro-  
zumem’ od *nieogarniony*; *nieporuszenie* ‘niezmiennność, (...)’, ‘nienaruszony stan  
rzeczy, nieskazitelność, czystość, niewinność’ od *nieporuszony*; *nienajrzenie* ‘nie-  
nawiść’ (to, że ktoś nie jest w stanie, nie może *najrzyć*) od *nienajrżony*<sup>22</sup>.

Mówiąc o wzajemnym przenikaniu kategorii słowotwórczych, warto też zwró-  
cić uwagę na zbieżność formalną większości formantów nazw cech z formantami  
funkcjonującymi w kategorii nazw czynności: *-oba* obok *-ba* odczasownikowego  
(por. *strzelba*); *-ość* obok *-eść* odczasownikowego (por. *boleść*), *-ota* obok *-ot* od-  
czasownikowego (por. *grzmot*), *-oć* obok odczasownikowego *-ć* (por. *wieść*). Ele-  
ment *-o-* w formacjach odprzymiotnikowych to stary przyrostek tematyczny pierw-  
szej deklinacji prasłowiańskiej<sup>23</sup>. Pamiętać należy, że typ *zdrowie* i *czytanie* repre-  
zentuje etymologicznie ten sam formant. Zbieżność dotyczy również formantu  
*-stwo*, który miał i ma zdolność tworzenia zarówno nazw cech, jak i nazw czynności  
(por. *obżarstwo*), także *-ina* / *-iny* (por. *oparzelina, chrciny*). Zbieżność spotykamy  
także w derywacji paradygmatycznej, por. *gnuśnia* obok *chwała*; *ciepło* obok *gusło*;  
*zdrowie* obok *przymierze*.

Warto zatem postawić pytanie, skąd bierze się formalna i semantyczna więź  
kategorii przekształceniowych<sup>24</sup>. I tu należy przyjrzeć się typowi frekwencyjnie naj-  
bardziej obciążonemu – nazwom na *~nie*, *~enie*, *~cie*. Wiadomo, że derywaty  
z takimi zakończeniami powstawały jeszcze w epoce prasłowiańskiej. Powszechnie  
uważa się, że tworzone były za pomocą formantu *-ъje* od biernych imiesłowów  
czasu przeszłego. Fakt przesunięcia granicy między pniem a formantem i związane-  
go z tym wchłonięcia cząstek *-en-*, *-n-*, *-ć-* do formantu traktowany jest jako aksjo-  
mat nie wymagający wyjaśnień. Tymczasem ujawniona chwiejność między klasą  
nazw cech i klasą nazw czynności każe zastanowić się nad dwoma pytaniami: Czy  
faktycznie derywaty na *-ъje* powstawały od imiesłowów? Jakie zjawisko stymulo-  
wało proces perintegracji i absorpcji?

<sup>21</sup> H. Oesterreicher: *Imiesłów bierny w języku polskim*. Kraków 1926, s. 43–44.

<sup>22</sup> W książce *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej...* derywaty takie traktowane są jako po-  
chodne od czasowników zaprzeczonych.

<sup>23</sup> F. Sławski: *Zarys słowotwórstwa prasłowiańskiego. II. Rzeczownik*. W: *Słownik prasto-  
wiański*. Red. F. Sławski. T. I. Wrocław 1974, s. 61–62.

<sup>24</sup> Tak je nazywa J. Kuryłowicz (*O rozwoju kategorii gramatycznych*. W: Tenże: *Studia  
językoznawcze*. Warszawa 1987, s. 138).

Na pierwsze pytanie należy odpowiedzieć przecząco. System derywacyjny nie przewiduje tworzenia derywatów od form fleksyjnych. Twory zakończone na *-ĕje* powstawały od **przymiotników**. Imiesłów bierny (*participium praeteriti passivi*) wywodzi się od indoeuropejskich przymiotników odczasownikowych z przyrostkami *-to-* i *-no-* (*-eno-*). Przyrostki te stały się morfemami werbalnymi dopiero od czasu rozwoju poszczególnych języków indoeuropejskich<sup>25</sup>. Ale zanim to się stało, na bazie jeszcze przymiotnikowych podstaw powstawały nazwy cech za pomocą formantu *-ĕje*.

Pierwotne przymiotniki z przyrostkami *-to-* i *-no-* (*-eno-*) już na gruncie języka prasłowiańskiego zostały wchłonięte przez system koniugacyjny. I tu mamy odpowiedź na drugie pytanie – zapewne **uczasownikowienie** podstaw spowodowało re-interpretację nazw cech na *-ĕje*, zaczęły być pojmowane jako twory odczasownikowe, podobnie jak *błądność* od *błądzić* czy *miłość* od *miłować*. Formalnym efektem powyższego był proces perintegracji i absorpcji, semantycznym – zmiana wartości kategoryalnej, a zatem przesunięcie z kategorii nazw cech do klasy nazw czynności.

Tu nasuwa się trzecie pytanie: Skoro jeszcze w epoce prasłowiańskiej polaryzują się dwie odrębne kategorie słowotwórcze (*-ostъ* tworzyło masowo nazwy cech, o czym świadczą liczne przykłady odnotowane w *Słowniku prasłowiańskim*), skąd bierze się opisane wyżej przenikanie kategorii nazw cech i nazw czynności w dobie staropolskiej? Odpowiedzi należy szukać w wartości podstaw słowotwórczych. Jeżeli niektóre derywaty z zakończeniami *~nie*, *~enie*, *~cie* mają wartość nazw cech, to widocznie u ich podłoża stoi przymiotnik, mamy zatem do czynienia z adiektywizacją imiesłowów. Adiektywizacja – jak wykazała B. Bartnicka-Dąbkowska<sup>26</sup> – jest procesem ciągłym, panchronicznym. Może się jednak zdarzyć, że właściwości systemu gramatycznego wzmagają jego intensywność. Przyjrzyjmy się zatem imiesłowom przymiotnikowym pierwszych wieków polszczyzny pisanej.

Przed wszystkim był to czas adverbializacji prostej odmiany *participium praesentis activi* i *participium praeteriti activi I*, czyli czas wykształcania się kategorii imiesłowów przymiotnikowych występujących w opozycji do form nieodmiennych. Wprawdzie zanik paradygmatu datuje się na okres przedpiśmienny, ale skutki procesu obserwujemy w dobie piśmiennej. „Nie dokonał się jeszcze podział funkcji składniowych, spełnianych przez formy nieodmienne i odmienne. Part. indecl. są wielofunkcyjne i współfunkcyjne.”<sup>27</sup>

Zachwianiu uległa kategoria strony prasłowiańskich imiesłowów. Problem ten poruszany był już dawno. Jan Łoś w *Gramatyce polskiej* pisze, że: „Osobliwością imiesłowu teraźniejszego jest to, że miał on dość często znaczenie bierne, i że w tłumaczeniach odpowiadał łacińskiemu *prtep. perfecti passivi*, albo *gerundivu*, albo wreszcie przymiotnikom na *-bilis*.”<sup>28</sup> Na dowód przytacza przykłady: *ofiara*

<sup>25</sup> H. Oesterreicher: *Imiesłów bierny*..., s. 3.

<sup>26</sup> B. Bartnicka-Dąbkowska: *Adiektywizacja imiesłowów w języku polskim*. Warszawa 1970.

<sup>27</sup> A. Grybosiova: *Rozwój funkcji składniowej imiesłowów nieodmiennych w języku polskim*. Związki z *nomen*. Wrocław 1975, s. 101.

<sup>28</sup> J. Łoś: *Gramatyka polska*. Cz. 3: *Odmienność (fleksja) historyczna*. Łódź–Warszawa–Kraków 1927, s. 266.

paląca; kładli Boga, sprawcę rzeczy widzących (widomych), a czarta niewidzących (niewidomych) itd. J. Łoś przypuszcza, że konstrukcje takie powstawały przez opuszczanie się, które tworzyło konstrukcję bierną: *świadkom powiodącym (się), będą naruszający (się)*<sup>29</sup>. Biernie znaczenie imiesłowu na -t- pojawia się w przykładach: *co zginęłego; sztuka mięsa przerastała* ‘przerośnięta tłuszczem’; *zabitego* (zabitego) *człowieka* itd.<sup>30</sup> Liczne są przykłady na znaczenie czynne imiesłowów biernych. Podaje zatem J. Łoś przykłady – na -m-: *wiadomym* (‘wiedzącym’), *niewidomy* (‘ślepy’), *łakomy* (człowiek)<sup>31</sup>; także na -ny, -ony, -ty: *sądem przekonanego albo wolnie wyznanego* ‘który dobrowolnie wyznał’; *nie przekonanych, ani w sadzie nie wyznanych* ‘którzy nie wyznali winy’. Też dziś: *jestem wygrany*<sup>32</sup>.

Wiadomo, iż imiesłowu biernie są morfologicznym środkiem służącym diatezie. Tymczasem H. Oesterreicher cytuje pokazną listę formalnych „imiesłowów” powstałych od czasowników nieprzechodnich, por. *rozwiedziona* (wdowa), *zawaśniona* (serca), *pozbyta* (dusza), *upadniona*, *powstany*, *wyptywiony*, *rozkwitniony* itd.<sup>33</sup> Warto też wspomnieć, że znaczenie czynne miały i mają formy typy *pisano* (było), *wybito* (było). Te formy nie mają ograniczeń co do postaci czasownika.

Widzimy więc, że polszczyzna przejęła imiesłowu rozchwiane co do strony. Obserwujemy też rozchwianie co do czasu gramatycznego, gdyż „pojęcie czasu w imiesłowach [biernych] zostało zastąpione przez pojęcie aspektu”<sup>34</sup>. Imiesłów od czasownika niedokonanego nie wyraża czasu (*mówiony* – w chwili teraźniejszej, przeszłej i przyszłej); „w zakresie zaś dokonanych oznacza stan jakiś, który przynajmniej rozpoczął się w przeszłości, np. *wezwany* – ‘ten, kogo ktoś wezwał’”<sup>35</sup>. Zdaniem H. Oesterreichera dowodem na powyższe są przykłady: *A jako to rzekł, natychmiast od jich oczu był wzięt, tak iż jego więcej nie uźrzel* (BZ 324b); *I było zawarto miasto i oblężono aż do jedenaście lat króla Sedechiasa* (BZ 232 b). „Widocznie zacierało się już znaczenie przeszłe imiesłowu”, skoro „na oddanie praeteritum tłumacz ucieka się do formy *był*”<sup>36</sup>.

O dużym stopniu adiektywizacji imiesłowów w staropolszczyźnie świadczy stan zsubstantywowanych przymiotników<sup>37</sup>. Wśród odnotowanych derywatów powstałych wskutek składniowego usztywnienia aż połowa to przymiotniki imiesłowowe- go rodowodu: 8 zakończonych na -ący: *będący, posiedzący, przychodzący, służący, uczący, wierzący* ‘wierzący’, *wschowający, widzący* ‘prorok, (...)’; u podstaw 9 stoi imiesłów bierny: *nauczony, poddany, przełożony, uczony, urodzony, wygnany,*

<sup>29</sup> Tamże, s. 266–267.

<sup>30</sup> Tamże, s. 279.

<sup>31</sup> Tamże, s. 267.

<sup>32</sup> Tamże, s. 289.

<sup>33</sup> H. Oesterreicher: *Imiesłów bierny...*, s. 41–42.

<sup>34</sup> J. Łoś: *Gramatyka polska*. Cz. 3..., s. 289.

<sup>35</sup> Tamże, s. 289.

<sup>36</sup> H. Oesterreicher: *Imiesłów bierny...*, s. 50.

<sup>37</sup> Trwające obecnie prace nad staropolskimi derywatami przymiotnikowymi ujawniają, że podana w *Słownikotwórstwie języka doby staropolskiej* lista formacji dokumentujących stan zsubstantywowanych przymiotników (s. 343–352) nie jest kompletna. Zdarza się, że w przykładach ilustrujących hasło przymiotnikowe (wskazuje na to sposób definiowania w *SSip*) pojawiają się użycia rzeczownikowe.

wyznany 'ten, kto przyznał się do winy' *zakupiony* 'najemnik', *zasłużony*; 5 wywodzi się od imiesłowów na *-l-*: *obsiadły* 'zakładnik' od imiesłowu czasownika *obsiadać* 'brać w posiadanie, zajmować', *pobiegły* 'ten, kto uciekł, zbieg', 'odstępca', *pohańbiły* 'ten, co kogoś zhańbił', *zbiegły*, *zyskały* 'victor', oraz 1 na *-m-*: *znajomy*. O zadiektywizowaniu imiesłowów świadczą też liczne nazwy cech, u podstaw których stały wcześniejsze imiesłowy: *kalaństwo*, *mierzioność*, *pozdrowieństwo* 'orzeźwienie, wzmocnienie', *przyrodzoność*, *szaloność*, *gorzałość*, *nastałość*, *przeminęłość*, *skiszałość*, *spiekłość*, *wilgłość* 'wilgoć', *cierpiącość*, *gorącość*, *śmierdzącość*, *lakość* itd. (w sumie 65 przykładów).

Wszystko to skłania do wniosku, że imiesłowy w późnym okresie prasłowiańszczyzny, a także w okresie staropolskim zbliżały się do przymiotnika, a zatem do stanu wyjściowego. Obserwujemy przejaw spiralnej ewolucji języka – poszczególne jego etapy zbliżają, a potem oddalają imiesłowy przymiotnikowe od systemu koniugacyjnego, co ma odbicie w systemie słowotwórczym.

Procesowi reinterpretacji podlegały nie tylko twory na *~nie*, *~enie*, *~cie*. Opisująca we wcześniejszych partiach pracy słaba pozycja przymiotnika sprawia, że przeskoki motywacyjne do podstaw czasownikowych obserwujemy w formacjach o innej strukturze. Przykładem może być formant *-awka* (dzisiejsze *drżawka*, *dychawka*). B. Kreja w artykule *Geneza funkcji przymiotnikowego sufiksu „-awy”* (typ „*białawy*”, „*gorzkawy*”) <sup>38</sup> pisze, że *-awy* pierwotnie był sufiksem odczasownikowym. Powstałe na czasownikowej podstawie przymiotniki na *-awy* stawały się nazwami cech, potem uległy reinterpretacji, dając w efekcie nazwy czynności na *-awka*. Zapewne tak też powstał formant *-ączka* (*bolączka*, *świerzbączka*).

Ochroną przed reinterpretacjami mogła być tylko specjalizacja formantu w kategorii nazw cech. Do formantów wysoce wyspecjalizowanych we współczesnej polszczyźnie z pewnością zaliczyć można *-ość*. I właśnie ta właściwość sprawia, że mamy obecnie w miarę klarowną dyferencjację między kategorią nazw czynności a kategorią nazw cech.

## 1.2.2. Rola aspektu w ewolucji systemu słowotwórczego

Do ważnych historycznych zjawisk niewątpliwie zaliczyć trzeba powstanie opozycji aspektowej w językach słowiańskich. Bo choć, jak pisał J. Kuryłowicz, aspekt jest „kategorią podporządkowaną uprzedniości i czasowi, a nie, jak nieraz twierdzono, kategorią podstawową systemu werbalnego” <sup>39</sup>, jego pojawienie się w istotny sposób przemodelowało późnoprasłowiański, a potem polski system koniugacyjny.

Jak dowodzi J. Kuryłowicz, wartość aspektową system czasownikowy przejawiał już w języku praindoeuropejskim. Wyraźnie odcinały się od siebie 3 tematy:

<sup>38</sup> „Język Polski” 1957, s. 351–357.

<sup>39</sup> J. Kuryłowicz: *Problemy morfologii indoeuropejskiej*. W: Tenże: *Studia językoznawcze...*

*praesens* – oznaczający akcję rozwijającą się (duratywną), aoryst – oznaczający akcję czystą, *perfectum* – oznaczający rezultat teraźniejszy akcji przeszłej<sup>40</sup>. W tym czasie aspekt nie był kategorią gramatyczną, gdyż różnica między *praesens* a aorystem zawierała się w opozycji: niedokonany – neutralny. „Ponieważ jednak *praesens* oznacza wyraźnie akcję duratywną (niedokonaną), więc aoryst mocą prawa opozycji, ponieważ nie oznaczał akcji niedokonanej, zaczął oznaczać akcję dokonaną”<sup>41</sup>. Najstarszą warstwę („zarodek” – jak pisze J. Kuryłowicz) stanowiły pary: czasowniki na *-nq-*, o aspekcie dokonanym, oponujące z czasownikami na *-ajq-*, o aspekcie niedokonanym<sup>42</sup>. Stało się to wtedy, kiedy czasowników przedrostkowych jeszcze nie było<sup>43</sup>. Produktowność formacji prefiksalnych, o charakterze przede wszystkim przestrzennym, niewątpliwie wzmogła proces wykształcania się opozycji aspektowej<sup>44</sup>.

Z obserwacji materiału słowotwórczego wynika, że niektóre mutacyjne klasy derywatów odczasownikowych ulegają przewartościowaniu ze szczególną siłą wtedy, kiedy w grę wchodzi podstawy podlegające w historii języka polskiego perfektywizacji.

Dzieje słowiańskiego aspektu to proces skomplikowany i nie do końca zbadany. Szczególnie pouczająca jest lektura artykułu T. Skuliny<sup>45</sup>, który na bogatym materiale unaocznia, jak złudna jest kompetencja językowa współczesnego Polaka. Czasowniki z dzisiejszego punktu widzenia dokonane jeszcze w XVI wieku miały wartość imperfektywną, np. *tchnąć, tknąć, stworzyć, dojrzeć, nachuchać* i wiele innych, długa jest też lista czasowników ambiwalentnych co do aspektu (por. *omieszkąć, pojmać, przeczytać, ranić*). Powyższe sprawia, że zdecydowałam się osłabić kategorię sądów zawartych w artykule *Trwałość i zmienność w systemie słowotwórczym*<sup>46</sup>. Twierdziłam tam, że staropolszczyzna przejawiała zdolność tworzenia nazw wykonawców czynności i nazw środków czynności od czasowników dokonanych. Traktowałam tę właściwość jako jedną z ważniejszych różnic w systemie derywacyjnym, współcześnie bowiem obie kategorie tworzy się od podstaw niedokonanych, nieliczne zaś derywaty wywodzące się od podstaw dokonanych można traktować jako relikty przeszłości.

Modyfikacja powyższej tezy polega na częściowej rezygnacji z orzekania o wartości aspektowej staropolskich podstaw nazw wykonawców czynności i nazw środ-

---

<sup>40</sup> Tenże: *Czas i aspekt w językach indoeuropejskich*. W: Tenże: *Studia językoznawcze...*, s. 318–321.

<sup>41</sup> Tamże, s. 318.

<sup>42</sup> *Pochodzenie słowiańskich aspektów czasownikowych*. W: Tenże: *Studia językoznawcze...*, s. 434–438.

<sup>43</sup> Tamże, s. 435.

<sup>44</sup> C. Piernikarski: *Tendencje rozwojowe aspektu czasownika w języku polskim*. W: „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”. T. 7. Warszawa 1967, s. 65–74.

<sup>45</sup> T. Skulina: *O aspekcie czasowników w słowniku Jana Mączyńskiego*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”. *Filologia*. T. 3. Poznań 1959, s. 109–152.

<sup>46</sup> Artykuł w tomie dedykowanym Profesorowi Marianowi Kucale (Kraków) [w druku].

ków czynności. Proces krystalizowania się opozycji aspektowej sprawia, że w wielu formacjach mutacyjnych następuje zrywanie związku formalnego między derywatem a podstawą, oczywiście wtedy, kiedy pień derywatu utrwalił jakieś cechy formalne (fonetyczne bądź morfologiczne), sygnalizujące aspekt dokonany, np. *obronica*, *skazacz*, *złamacz*, *rozwoza* od *roztworzyć*, *poszycie*, *osłona*. Możliwość modyfikowania wartości aspektowej za pomocą przyrostka tematycznego sprawia, że o ile nie ma wyżej zasygnalizowanych przeszkód, perfektywną postać czasownika zastępujemy drugim członem opozycji, co jest szczególnie widoczne w derywatach na *-ciel*, zmieniających skutek tego postać formantu na *-iciel*, por. *wzgardziciel* od *wzgardzić* a. *wzgardzać*, *nauczyciel* od *nauczyć*, potem *nauczać*, *pocieszyciel* od *pocieszyć*, potem *pocieszać*. Jest to jeden z przejawów reinterpretacji, o której pisałam we wcześniejszym rozdziale. Reinterpretacja ta nie powoduje przejścia z jednej kategorii słowotwórczej do drugiej (poprzednio o takich reinterpretacjach była mowa). Jej efektem może być zmiana postaci formantu, może też dojść do zerwania jedności morfemów rdzennych.

Modyfikując pierwotne stanowisko w kwestii aspektu, zaznaczyłam, że tylko częściowo rezygnuję z orzekania o wartości aspektowej staropolskich czasowników. Są bowiem takie nazwy wykonawców czynności, których znaczenie mieści całościowy ogląd sygnalizowanej czynności (wraz z zakończeniem), można zatem widzieć u ich podstaw czasowniki perfektywne, por.: *podkupień* 'ten, co ubiegł drugiego przy kupnie' od *podkupić*; *poręczyciel* 'ten, kto sporządził testament' od *poręczyć*, *poręczać*; *wkupień* 'ten, co się wkupił (...)' od *wkupić* (*się*); *wychodzień* 'ten, kto wyszedł, opuścił swój kraj' od *wychodzić*; *przechrzta* 'ten, kto przyjął chrzest, porzuciwszy swoją religię, szczególnie Żyd' od *przechcić*, *przekrzcić* (*się*) (L), także *odkupiciel*, *stworzyciel*, *zbawiciel*<sup>47</sup>. Dla przytoczonych derywatów można przyjąć dokonaność podstaw, aktualny zatem jest sąd, że staropolszczyźnie obce było ograniczenie derywacji do podstaw niedokonanych. Pierwotne derywaty powstałe od czasowników dokonanych lub też podlegających w późniejszym okresie perfektywizacji zanikają albo też przekształcają motywację z dokonanej na niedokonaną. Jest to szczególnie widoczne w nazwach wykonawców czynności, nazwach środka czynności oraz nazwach miejsc.

Warto zadać pytanie: Jaki był zasięg wskazanego procesu reinterpretowania podstaw słowotwórczych z dokonanych na niedokonane? W tabeli zamieszczono mocniejsze frekwencyjnie typy staropolskich nazw wykonawców czynności, w których dokonaność podstaw została oceniona z perspektywy współczesnego języka polskiego. Wykaz obejmuje derywaty współcześnie funkcjonujące, np.: *uzdrowiciel*, *obronica*, *przestępca*, jak i te, które wycofały się, por.: *naleźca*, *obdarca*, *obmówca*, *ochłódca*, *odpowiedźca*.

Produktywnością cieszyły się w rozwoju polszczyzny te formanty, które łączyły się z czasownikami o określonych cechach morfologicznych, co wiązało się z aspektowym charakterem czasownika. Do takich formantów zaliczyć można *-acz* – na 96

<sup>47</sup> Inaczej ma się rzecz z synonimicznymi derywatami *mordarz*, *moldarz*, *morderz* i *mordacz* 'morderca, zabójca'. Ich znaczenie jest także dokonane, ale są to niemieckie pożyczki.

Formant	Od dzisiejszych dokonanych	Liczba wszystkich formacji
-ca	70 (48%)	145
-acz	9 (6,5%)	96
-(i)ciel	42 (70%)	60
-nik	9 (13%)	66
-ec	4 (16%)	20
-ø męskie	5 (38%)	13
-eń	5 (62%)	8
R a z e m	144 (35%)	408

formacji jedynie 9 można uznać za pochodne od czasowników w postaci dokonanej, por.: *skazacz, złamacz, wysłuchacz, rozczytac, rozwadzacz*. Aspektem tłumaczyć można osłabienie produktywności modelu z *-ca* oraz *-(i)ciel*, a także modelu z wykorzystaniem derywacji paradygmatycznej z zerem w rodzaju męskim.

Podobnie układają się stosunki między wartością aspektową podstaw w kategorii nazw środków czynności. Współczesne nazwy środka czynności tworzone są od czasowników niedokonanych<sup>48</sup>. Nieliczne formacje zdradzające dokonany charakter podstawy należą do słownictwa starego, sięgającego początków polszczyzny, por. *rozwora* od *roztworzyć*, *przepaska* od *przepasać*, *pożywienie* od *pożywić*, *poszycie* od *poszyć* ‘(...)’, *pokryć* czymś<sup>49</sup>. Tymczasem w materiale staropolskim mamy dużo nazw środków czynności utworzonych od czasowników z dzisiejszego punktu widzenia dokonanych. Wskazują na to cechy fonetyczne derywatów (por. *pogródka* też *pl. tantum podgródki* ‘jakaś drewniana konstrukcja regulująca poziom wody poruszającej koło młyńskie’ od *pogrodzić*), a także morfologiczne, tzn. postać czasownika z prefiksem (*omazanie, obmazanie* ‘tynk’ od *omazać; obmazać; ostrożenie* ‘ogrodzenie, płot’ od *ostrożyć* ‘ostrożeniem czyli ostrogiem obwieść’; *pomiotło* ‘miotła na długim kiju, czy też sam kij służący do usuwania żaru i popiołu z pieca piekarskiego’ od *pomieść*). Trudno podać szczegółowe dane liczbowe. Ale nawet gdy zakreślimy klasę derywatów motywowanych czasownikami dokonanymi tylko na podstawie cech fonetycznych i morfologicznych, udział ich sięga 30% i należy uznać, że jest znaczny.

Jak ukazano to przy omawianiu nazw wykonawców czynności, charakter gramatyczny podstawy słowotwórczej zazwyczaj determinuje wybór formantu. Tak też było w wypadku nazw środków czynności. Derywaty, u których podstaw stał czasownik dokonany (z dzisiejszego punktu widzenia), mieszczą się zazwyczaj w klasach typowych dla nazw czynności, mają zatem przyrostki *-nie, -enie, -cie* oraz

<sup>48</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia...*, s. 353.

<sup>49</sup> Niektóre z nich uległy częściowej leksykalizacji, inne traktowane są jako motywowane – wszak utworzenie parafrazy słowotwórczej z czasownikiem dokonanym jest możliwe, jeśli dodamy do parafrazy wyrażenie modalne, np. *pokrycie* ‘coś, czym można / da się pokryć dach’.



należą do grup utworzonych za pomocą derywacji paradygmatycznej z zerem i z -a w mianowniku, np. *opasanie* 'to, co służy do przepasywania, pas (...)’ od *opasać*; *oprawienie* 'ozdoba, wyposażenie’ od *oprawić*, *oprawić się* 'ozdobić'; *osiedlenie* 'siedla, pułapka’ od *osidlić* 'usidlić, (...)’; *spięcie* 'ozdobna sprzączka, klamra’ od *spiąć*; *przekaz* 'przeszkoda’ od *przekazać* 'zagrozić przeszkodą, zamknąć’, 'przeszkodzić'; *osłona* 'to, co broni, chroni’ od *osłonić* (*się*). Przykłady z innymi formantami są rzadkie, często mają charakter wręcz jednostkowy, trudno też łączyć je jakąś znamioną cechą. Podaję zatem przykładowo: *obwiązłość* 'krążeł u kądzieli’ od (*obwiązać*), *obwiązać*; *przędzenie* 'krążek gliniany, kamienny lub metalowy, nakładany na wrzeciono dla jego obciążenia przy przędzeniu’ od *przędzieć*; *umywalnia* 'naczynie na wodę do mycia’ od *umywać*; *wstępień* 'lekkie obuwie (...)’ od (*wstąpić*), *wstąpić*; *zastawisko* od *zastawić*.

Widzimy zatem, że nazwy środków czynności powstałe od czasowników perfektywnych miały te wyznaczniki formalne, które w staropolszczyźnie były bardzo liczne w kategorii nazw czynności. Tymczasem w języku współczesnym są to typy jedynie „dość liczne”, mieszczące się w przedziale od 20 do 100<sup>50</sup>. Niewykluczone, że właśnie aspekt stanowił jeden z tych czynników, które spowodowały ograniczenie produktywności typów na -*nie*, -*enie*, -*cie* oraz utworzonych w drodze derywacji paradygmatycznej w kategorii nazw środka czynności.

Jeszcze wyższy procent podstaw dokonanych z dzisiejszego punktu widzenia (114 na 223 przykłady, tj. ponad 50%!) wskazać można wśród odczasownikowych nazw miejsc. Są to najczęściej derywaty powstałe wskutek derywacji semantycznej, mające zatem te same wykładniki formalne co nazwy czynności, por. znane dziś, choć z zaburzoną czasami motywacją: *osada* 'główne osiedle (...)’, *wieś* (...)’ od *osadzić*; *osiedle* 'zagroda, zabudowania chłopskie (...)’ od *osiedlić*; *wygon* 'pastwisko’, 'droga do wypędzania bydła na pastwisko’ od *wygonić* (*L*); *poręba* 'miejsce, gdzie wyrąbano las’ od *porąbać*; *ujście* czy *uszczie* 'ostatni odcinek rzeki lub potoku wpadającego do innej rzeki, jeziora lub morza’, 'wypływ wody, źródło wody’ od *ujść*; *wejście* czy *weszcie* 'miejsce, którym można wejść do pomieszczenia lub na jakiś teren, wchód, otwór’ od *wejść*; a także wycofane z użycia: *obręba* 'cała zagroda chłopska’ od *obrębić*; *osiedlenie* 'zagroda, zabudowania chłopskie (...)’ od *osiedlić*; *ochłodzenie* 'miejsce chłodne, miejsce orzeźwienia’ od *ochłodzić*; *odpocznienie* 'miejsce pobytu, odpoczynku’ od *odpoczywać*; *osutki pl. tantum* 'teren, gdzie się ziemia obsunęła’ od *osuć się* (*SXVI*); *otworzenie* 'otwór, szpara’ od *otworzyć*; *pochrona* 'skład, schowek’ od *pochronić*.

Dotąd była mowa o tych kategoriach mutacyjnych, które w historii języka polskiego wykształciły się jako twory pochodne przede wszystkim od podstaw niedokonanych. Inaczej ma się rzecz z nazwami rezultatu i obiektu czynności. I tak, aspekt nie miał żadnego znaczenia w kształtowaniu się kategorii rezultatów czynności. Zarówno w staropolszczyźnie, jak i w języku współczesnym u podstaw tych nazw są czasowniki niedokonane oraz dokonane (por. *mowa* i *przemowa*; *rycie* i *obrycie*). Fakt ten nie dziwi, jeśli weźmie się pod uwagę specyfikę roli semantycznej rezulta-

tu – jak pisał M. Grochowski, wyrażenia reprezentujące wytwór czynności „nie są właściwymi argumentami predykatu, ponieważ nie mogą być zastąpione przez indeksy (nie można wskazać na obiekt, który nie istnieje). Aczkolwiek wyrażenia reprezentujące wytwór czynności zajmują pozycję syntaktyczną właściwą argumentom, powinny być traktowane jako elementy predykatywne, zawarte w strukturze czasowników kreatywnych.”<sup>51</sup> Zapewne specyficzny charakter owej roli sprawił, że wśród kategorii mutacyjnych nazwy rezultatów nie zostały objęte ogólnym procesem rugowania derywatów od czasowników dokonanych.

Proces reinterpretacji spowodowanych przemianami aspektowymi obojętny był także dla nazw obiektów czynności. Jak piszą R. Grzegorzczkova i J. Puzynina, granica między nazwami rezultatów a nazwami obiektów nie jest ostra. „Wątpliwości powstają w wypadku derywatów takich jak *odmrożenie* (‘odmrożona skóra’, tj. N OB, czy też ‘zmiany powstałe na skórze wskutek odmrożenia’, tj. N RES), *zwalisko* (‘zwalone kamienie, cegły, skały’, tj. N OB, czy też ‘stos, kopiec powstały wskutek zwałenia się kamieni’ lub tp.); podobnie *oparzenie*, *oparzelina*, *obsuwisko* i in. są to wypadki neutralizacji opozycji między tymi dwiema kategoriami.”<sup>52</sup>

---

<sup>51</sup> M. Grochowski: *Środek czynności w strukturze zdania. Narzędzie, substancja, material*. Wrocław 1975, s. 38.

<sup>52</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia...*, s. 348.

## 2. Derywaty synonimiczne względem podstawy słotwórczej

Jednym z większych niebezpieczeństw w interpretacji materiału diachronicznego jest nie tylko opieranie się na kompetencji współczesnego użytkownika języka, ale też wnioskowanie o funkcjach formantów i kształtowanych za ich pomocą klas na podstawie funkcjonującego obecnie paradygmatu naukowego. Współczesne słotwórstwo ma charakter głównie taksonomiczny – za wszelką cenę staramy się przypisać formantowi jakąś funkcję, choćby tylko stylistyczną. Dobra znajomość języka ułatwia taką procedurę, co w efekcie daje klasy słotwórczo-semantyczne, naznaczone formalnym elementem, ale wydzielane głównie na zasadzie semantycznej. Przy takim postępowaniu marginalnie traktuje się pary typu *grusza* : *gruszka*, *marchew* : *marchewka*, *miś* : *misiek*, *nać* : *natka*, *strona* : *stronica*, *suknia* : *sukienka*, *wieś* : *wioska*. Choć nikt dokładnie nie badał zakresu zjawiska, przyjmuje się, że takie pary należą do rzadkości. K. Waszakowa, omawiając rzeczowniki z formantami obcymi, pisze: „Podobnie jak w derywatach rodzimych funkcja strukturalna rzadko bywa jedyną (wyłączną) funkcją rzeczowników z formantami obcymi. Sporadycznie pełnią ją sufiksy: <-at> (por. pary wyrazów o tym samym znaczeniu: *problem* // *problemat*, *charyzma* // *charyzmat*), <-ika // -yka> (por. *ergonomia* // *ergonomika*, *farmaceutyka* // *farmacja*, *rytmika* (np. *wiersza*) // *rytm*), <-ura> (np. *korekta* // *korektura*), <-izm // -yzm> (por. *anarchizm* // *anarchia*).”<sup>1</sup> Zapewne założenie marginalności zjawiska w systemie derywacyjnym spowodowało, że nikt nie zajął się, jak dotąd, głębszymi studiami nad derywatami tautologicznymi w polszczyźnie historycznej. Na tym tle wyróżnia się artykuł M. Pastuchowej: *O pewnej funkcji sufiksu „-ek” w staropolszczyźnie*<sup>2</sup>, sygnalizujący szeroki zakres derywacji synonimicznej względem podstaw słotwórczych.

<sup>1</sup> K. Waszakowa: *Słotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*. Warszawa 1994, s. 219.

<sup>2</sup> W: „Prace Językoznawcze”. T. 22: *Studia historycznojęzykowe*. Red. A. Kowalska. Katowice 1994, s. 78–84.

Skala omawianego zjawiska jest duża w staropolszczyźnie – naliczyłam prawie 500 derywatów, które można uznać za synonimiczne względem podstawy słowotwórczej. Jeżeli nawet w niektórych wypadkach myślę się w ocenie stosunków funkcyjnych, liczba „pewnych” tautologii jest na tyle poważna, że problem staje się istotny dla historyka języka. To jedna z ważniejszych różnic między przeszłością a teraźniejszością. Zjawisko neutralnej funkcji morfemów, które w języku ogólnym wnoszą deminutywność, odnotowuje się często w gwarach<sup>3</sup>.

Zakres pustki funkcyjnej jest największy w tych klasach, które traktowane są jako pierwotnie zdrabniające bądź ekspresywne, a mianowicie: *-ka*, *-ek*, *-ec*, *-ica*. I tak, wśród formacji na *-ka* aż 92 (nie licząc nazw przyrodniczych) można na podstawie definicji słownikowych uznać za synonimiczne względem podstawy słowotwórczej, derywaty na *-ek* ukazują klasę aż 111 formacji tautologicznych, wśród derywatów na *-ica* jest ich 52, na *-ec* – 32. Oczywiście można dyskutować zasadność definicji słownikowych, doszukiwać się jakichś śladów deminutywności czy ekspresji, ale cyfry dobitnie pokazują, że jeśli nawet w ocenie niektórych derywatów jest błąd, problem istnieje i wart jest uwagi. Formacje synonimiczne względem podstawy słowotwórczej często zdarzają się w zbiorze nazw przyrodniczych, por. *gorczycznik* ‘gorczyca jasna’ od *gorczyca*; *grzybnik* ‘lilia wodna’ od *grzybie*; *kadzi-dlnik* ‘*Melittis melissophyllum* L.’ od *kadzi-dło*; *mietelnica* oraz *mietlica* ‘chwast zbożowy, tzw. miotła, i jego nasiona’ od *miotła*; *szczyrzyca* ‘szczyr roczny’, ‘szarłat pospolity’ od *szczyr*. Charakter tych nazw, mających znamiona terminów, zwłaszcza zaś charakter tekstów, z jakich pochodzą, każe odrzucić podejrzenie, że formant ma znaczenie deminutywne czy ekspresywne.

Wiadomo, że większość tekstów staropolskich to tłumaczenia. Autorzy *SStp*, ustalając wartość leksemu, kierowali się odpowiedniością z oryginałami i w większości wypadków sygnalizują deminutywność wtedy, kiedy sygnał o małości zawiera oryginał. Jest tylko jedna możliwość nagromadzenia deminutywów – stylistyka. Jak dotąd nikt nie udowodnił, że teksty staropolskie mieszczą większy ładunek ekspresji (ekspresja zazwyczaj związana jest z deminutywnością) niż ich oryginały. Wydaje się to zresztą niemożliwe – wszak wzorowaliśmy się wówczas na tekstach obcych, głównie łacińskich, szukając dopiero własnych środków wyrazu.

Rzadko zdarza się, aby jakieś zjawisko językowe można było wyjaśnić, przyjmując jedną tylko przyczynę. Zazwyczaj jest ono spowodowane spłotem wielu czynników sprawczych; niejednokrotnie nie sposób wytyczyć ostrych granic między nimi. Niniejszy tekst zawierać będzie różne propozycje interpretacji, przynajmniej niektórych grup derywatów tautologicznych.

---

<sup>3</sup> B. Kreja: *O tzw. derywacji wstecznej odrzeczownikowej we współczesnym języku polskim*. W: „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”. T. 9. Warszawa 1970, s. 83–84.

## 2.1. Przyczyny natury słotwórczej

1. Do najwyrazistszych przyczyn powstawania tautologicznych par słotwórczych zaliczyć można wzmacnianie jednego z elementów semantycznych znaczenia realnego leksemu. Chodzi o takie elementy znaczeniowe, które odpowiadają słotwórczym znaczeniom kategorialnym. Oczywiście, owo wzmacnianie można obserwować wówczas, gdy kategorię słotwórczą cechuje duża wyrazistość formalna. Jak współcześnie, tak i w staropolszczyźnie do klas takich zaliczyć można nazwy miejsc, nazwy wykonawców czynności, nazwy istot młodych oraz nazwy żeńskie<sup>4</sup> (w odróżnieniu od współczesnej polszczyzny mniejszą wyrazistość miały nazwy narzędzi).

W staropolszczyźnie nazwy miejsc często wiązały sufiksy *-isko*, *-iszcze*, *-ica*, *-nica*. Ale w materiale odnajdujemy leksemy, które mimo iż w podstawie mieściły znaczenie miejsca, wiązały sufiks naznaczony lokatywnością, włączając się w ten sposób do klasy *nomina loci*, przynajmniej strukturalnie. Oto przykłady: *sień* obok *sienica* ‘przedsionek, portyk’, ‘dom’; *kram* obok *kramnica* ‘budka targowa, kram, sklep’; *gumno* obok *gumnisko* ‘podwórze gospodarcze, szczególnie część przeznaczona do przechowywania zboża w snopach, ze stodołą czy stogiem, także miejsce przeznaczone do młócenia (boisko, klepisko)’; *staw* obok *stawisko* i *stawiszcze* ‘staw albo miejsce, gdzie był staw’; *uchyle* obok *uchylisko* ‘miejsce schronienia’. Ciekawe są przykłady: *oblecznica* od *oblecznia* ‘miejsce do ubierania się’; *stanica* od *stajnia*, *stajeń* ‘pomieszczenie dla zwierząt domowych, stajnia’ – mimo iż podstawa słotwórcza była typowym odczasownikowym *nomen loci*, została wzmocniona sufiksem *-ica*, dającym w efekcie właściwą dla staropolszczyzny postać lokatywną *-nica*.

Sposób definiowania w *SSłp* mógl – z jednej strony – w niektórych wypadkach dać powody do nadmiernego pomnożenia derywatów synonimicznych względem podstawy słotwórczej. Z drugiej jednak strony sposób interpretacji w niektórych klasach zdecydował o szukaniu motywacji innej niż dającej efekt tautologii. I tak np. w klasie formacji na *-ec* niektóre formacje motywowane przymiotnikiem można by traktować jako pochodne od zsubstantywowanych nazw osobowych: *bliźniec* ‘bliźniak’ od *bliźni*; *poddaniec* ‘mieszkaniec państwa, człowiek osiadły na terytorium podległym pewnej władzy’ od *poddany*; *uczenNIK*, *uczenieK* ‘ten, kto się uczy (...)’, ‘uczony’ od *uczony*; *wygnaniec* ‘ten, który został wypędzony, zmuszony do opuszczenia jakiegoś miejsca’, ‘zbieg, uchodźca, odstępcza’, ‘przybysz z innego kraju, cudzoziemiec’ od *wygnany*; *zbieglec* od *zbiegły* ‘ten, kto *zbiegł*’. Jeśli wziąć pod uwagę dużą skłonność do substantywizacji przymiotników w staropolszczyźnie, taka interpretacja jest możliwa. Byłby to przykład na wzmacnianie wartości kategorial-

---

<sup>4</sup> Wyraziste też na ogół były – i są – nazwy czynności oraz nazwy cech; te jednak, jako prezentujące kategorie transpozycyjne, nie wchodzą w zakres naszych rozważań.

nej rzeczowników poprzez dołożenie charakterystycznego dla nazw wykonawców czynności sufiksu *-ca*. Warto w tym miejscu wspomnieć o pojawiających się w XVI wieku derywatach *bluźnierca*, *morderca* (później *szyderca*), genetycznie pochodnych od *bluźnierz*, *morderz*, *szyderz*<sup>5</sup>, powstałych zatem przez nałożenie znamienego morfemu dla nazw osobowych subiektów na podstawy naznaczone morfemem *-erz*, funkcjonującym już w staropolszczyźnie (9 przykładów nazw wykonawców czynności: *barwierz*, *bluźnierz*, *falszsz*, *farbierz*, *fryjerz*, *pasterz*, *szermierz*, *szpiegierz*, *szpieglerz*).

Być może tu należy upatrywać „kariery” sufiksu *-owiec*. Sufiks *-ec* mógł wzmacniać znaczenie zsubstatywizowanego osobowego derywatu. Procesy reinterpretacyjne spowodowały „przeskok” do podstawy rzeczownikowej, co w efekcie dało *-owiec*. Tak więc: *wojskowy* (przymiotnik) → *wojskowy* ‘żołnierz’ → *wojskowiec* tautologiczne do *wojskowy* → reinterpretacja dająca w efekcie formant *-owiec* (wzięte ze *Słownika* Lindego). Mamy tu zatem ciekawy przykład na nakładanie się dwóch procesów: z jednej strony wzmacnianie znaczenia kategorialnego, z drugiej – reinterpretację. To samo można odnieść do formantu *-nik*, por. *biedny* → *biedny* (rzeczownik) → *biednik* – potem „przeskok” i uzyskujemy ‘ktoś (*-nik*), kto cierpi *biedę*’. Podobnie daje się zinterpretować formant *-owicz*. W staropolszczyźnie było *-icz* odczasownikowe (*biedzicz*). Jeśli *-icz* dodać jako tautologiczne do derywatu powstałego wskutek substatywizacji, uzyskujemy po „przeskoku” *-owicz*.

Wiadomo, iż w klasie prasłowiańskiej deklinacji na *-ę* mieściły się rzeczowniki nacechowane deminutywnością. Dziwi zatem częste dołączanie sufiksu *-ątko* do tych właśnie rzeczowników, por. *bliźniątko*, *dzieciątko*, *jagniątko*, *kurzątko*, *niewowlątko* itd. (w sumie 10 przykładów), co w efekcie daje pary synonimiczne. Można przyjąć, że formant *-ątko* w tej klasie rzeczowników podkreślał leksykalne znaczenie podstawy słotwórczej.

Wariantem sufiksu *-ik* była w staropolszczyźnie postać *-czyk* (przykłady: *kuśnierczyk*; *malarczyk*; *młynarczyk*; *siodlarczyk*; *stolarczyk*; *szklarczyk*). Formant ten oznacza nazwy uczniów lub synów utworzonych od nazw zawodów, mieści zatem znaczenie niedorósłości. Rozkład sufiksu *-czyk* na morfemy pozwala wyodrębnić morfem *-ek*, który w staropolszczyźnie umożliwiał także tworzenie nazw istot młodych – sufiks *-czyk* byłby zatem efektem nałożenia morfemu wzmacniającego znaczenie kategorialne podstawy słotwórczej. Oczywiście, podana tu interpretacja ma jedynie wartość hipotezy, bo brak w materiale staropolskim postaci typu *\*kuśnierzek*, *\*malarzek* itd.

W książce, z której czerpię materiał językowy, twory typu *orędowniczka*, *dworniczka*, *diedziczka* wywodzone są od podstaw męskich: *orędownik*, *dwornik*, *dziedziec*<sup>6</sup>. Ale wskazany typ nazw żeńskich można również wywodzić od podstaw: *orędownica*, *dwornica*, *diedzica* (znaczenia identyczne, w sumie 10 przykładów).

<sup>5</sup> F. Pełowski: *Odczasownikowe nazwy wykonawców czynności w polszczyźnie XVI wieku*. Wrocław 1974, s. 84, 275.

<sup>6</sup> *Słotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*. Red. K. Kleszczowa. Katowice 1996, s. 112–113.

Można zatem przyjąć, że powstałe w drodze derywacji paradygmatycznej nazwy żeńskie uzyskują wyrazistość kategorialną poprzez przydanie im morfemu *-ka*.

2. Drugą przyczyną natury słowotwórczej w mnożeniu tworów typu tautologicznego mogło być dążenie do wyszczególnienia jednego ze znaczeń polisemicznej podstawy słowotwórczej. Daje się zauważyć, że czasami formanty wprowadzie nie wnoszą nowego znaczenia, ale tworzą leksem odpowiadający tylko jednemu ze znaczeń swej podstawy słowotwórczej. Przykładów jest wiele: *juszka* podobnie jak *jucha* oznaczała 'zupełnie przyrządzoną z krwi zwierzęcej', ale leksem *jucha* znaczył jeszcze 'sok roślinny'; *łapa* w staropolszczyźnie mieści 2 znaczenia: jedno '(...) pułapka' przejmując *łapica*, drugie zaś 'zbój, rabuś' – *łapka*; *łóże* miało 3 znaczenia 'łóżko, legowisko lub poślanie (...)', 'obsada osi koła młyńskiego' oraz 'zagłębienie terenu, w którym zbiera się woda, np. rzeki lub stawu, łożysko wody', *łożysko* przejmując tylko ostatnie znaczenie; *pamięć* to nie tylko jak *pamiętka* 'wspomnienie, przypomnienie', ale także 'dzieje, kroniki, historia'; *pas* to nie tylko jak *pasek* 'długi a. wąski kawałek tkaniny lub skóry, przewiązany nad biodrami, (...)', '(...), rzemień', ale ponadto 'część ciała, miejsce wokół tułowia nad biodrami'.

Warto jednak w tym miejscu poczynić uwagę natury ogólnej. W analizie historycznojęzykowej należy być ostrożnym przy stosowaniu wnioskowania na podstawie braku jakiegś jednostki czy też znaczenia danego leksemu. Rozpatrując jednostki współczesnego języka, dysponujemy wieloma poświadczeniami ich użycia, możemy też wspomóc się intuicją językową, co umożliwia jasną ocenę, w jakim przypadku mamy do czynienia ze znaczeniem kontekstowym jednostki, a w jakim – leksykalnym. Rzetelność leksykografa-historyka nie pozwala na daleko idące uogólnienia przy ustalaniu znaczeń odnotowanego raz czy 2 razy leksemu. Aby pozostać w zgodzie z prawdą, trzeba umieszczać takie znaczenie, jakie wynika ze skąpego kontekstu. I dlatego trudno czasami orzekać, czy wyraz-derywat miał tylko znaczenie utrwalone w zachowanych tekstach, czy też obok wskazanego funkcjonowało inne jego znaczenie, powielające polisemię podstawy słowotwórczej.

3. Duża liczba par synonimicznych ma z pewnością źródło w zderzaniu się 2 równoległych derywatów, przy czym niejednokrotnie trudno orzekać, które z tych par faktycznie są przypadkową relacją (homonimiami słowotwórczymi), a które zostały utworzone na wzór istniejących par (w których formant pełni funkcję tylko strukturalną). Chodzi tu szczególnie o derywaty powstałe w drodze zmiany paradygmatu, pełniące identyczną funkcję jak te, które zostały utworzone za pomocą derywacji sufiksальной.

Najwięcej przykładów, bo aż 25, obrazuje rywalizację z derywacją paradygmatyczną na *-a*. Dominuje tu sufiks *-ka* (9), potem *-stwo* (4), *-ica*, *-iwo* (po 3), *-ek*, *-izna* (po 2), a ponadto jednostkowo pojawiają się sufiksy *-uch*, *-ono*. Istotne dla naszych rozważań są zatem tylko derywaty na *-ka* współfunkcjonujące z *-a*: *grzędka* 'drażek (...)’ od *grzęda*; *kropka* 'kropla' od *kropia*; *łapka* 'zbój, rabuś' od *łapa*; *oponka* 'zasłona, kotara, kobierzec' od *opona*; *pęporzezka* 'położna, kobieta pomagająca przy porodzie' od *pęporzeza*; *piłka* 'narzędzie do obrabiania metali, pilnik' od *pila*; *pozłotka* 'blaszka złota' od *pozłota*; *przeskórka*, *przyskórka* 'poniżenie, zniewaga' (być może rzeczownik motywowany jest rzeczownikiem *przeskora* 'poni-

zenie, zniewaga’); *strzałka* ‘pocisk wypuszczony z łuku (...)’ od *strzala*; *duszyca* ‘dusza, anima’ od *dusza*. Wydaje się, że można je śmiało traktować jako tautologiczne. Jedność rodzaju gramatycznego mamy też w tworach na *-ica*: *potrzebizna* ‘to, czego brak się odczuwa, co jest niezbędne, (...) środki do życia’, ‘konieczność jakiegoś działania’, ‘ciężkie położenie, stan niezadowalający (...)’, ‘interes, sprawa, rzecz do załatwienia’; *przekorzyzna* ‘zniewaga, obelga, wzgarda’, co również pozwala traktować je jako derywaty synonimiczne względem podstaw *potrzeba* oraz *przekora*. Synonimiczne wobec swoich podstaw są też chyba derywaty na *-stwo*, choćby ze względu na jednolitość funkcji – są to abstrakta (*nomina actionis*): *rękojemstwo* ‘poręczenie rękojemcy’ od *rękojmia*; *nawalstwo* ‘gwałtowność, burzliwość, silny napór’ od *nawał*, *nawała*; *niewolstwo* ‘brak wolności, zależność (...)’, ‘poddaństwo’, ‘wygnanie’ od *niewola*; *pożostwo* ‘podpalenie, (...)’ od *pożoga*. Derywaty na *-ek*, *-uch*, *-ono* są raczej homonimami słowotwórczymi, powstałymi niezależnie od siebie – świadczy o tym zmiana rodzaju gramatycznego, por. *napłotek* czy *napłatek* ‘kawałek ziemi przylegający i będący dodatkiem do głównej posiadłości’ obok *napłata*; *popłatek* ‘podatek, opłata’ obok *popłata*; *miedzuch* ‘miedza (...)’ obok *miedza*; *przędzono* ‘określona ilość nici, pasmo lub motek nici określonej wielkości’ od *prząść* (wtedy nazwa narzędzia) albo od *przędza* (wtedy derywat tautologiczny). To samo odnosi się do derywatów na *-iwo*, ale z innych powodów – w tej klasie mieszczą się przede wszystkim formacje odczasownikowe, por. *warzywo* ‘gotowany pokarm, np. kasza, zupa mączna’ od *warzyć*; *przędziwo* od *przędza*; *jedziwo* od *jedza*.

Przyjęcie synonimicznego charakteru relacji typu *oponka* : *opona* tłumaczy genezę i przyczynę rozprzestrzeniania się formantów *-ka* i *-ek* w funkcji transpozycyjnej. W staropolszczyźnie niewiele było nazw czynności na *-ka* – zaledwie kilkanaście, przy czym niektóre z nich (*gadka* ‘waśń, kłótnia’ od *gadać*; *posada* ‘obowiązek trzymania straży przez chłopów w grodach’ od *posadzić*; *umówka* ‘wymówka, rzekoma przyczyna’ od *umówić*; *wymówka* od *wymowić* (*się*)) można by traktować jako synonimiczne względem odpowiadających im funkcyjnie i motywacyjnie: *gada*, *posada*, *umowa*, *wymowa*. Można zatem przyjąć, że tendencja do usuwania tautologicznych, czyli redundantnych elementów typu *gada* : *gadka* spowodowała wyemancypowanie się i rozprzestrzenianie formantu *-ka* w funkcji transpozycyjnej – wystarczyło „podłożyć” motywujący czasownik. Przykładów na reinterpretację znaleziono w materiale staropolskim bardzo dużo i wydaje się, że jest to jeden z głównych czynników przewartościowań w systemie słowotwórczym.

To samo odnosi się do sufiksu *-ek* tworzącego nazwy czynności. Nazw czynności na *-ek* odnotowano 19, przy czym 2 z nich: *działek* ‘czynność podziału ziemi’ i *występek* ‘przewinienie, przestępstwo, czyn karygodny’ od *wystąpić* można traktować jako tautologiczne względem *dział* i *występ*. Jeżeli zatem przyjmujemy, że niektóre semantyczne nazwy czynności to derywaty strukturalne pochodne od rzeczowników, łatwo wyobrazić sobie ciążenie do reinterpretowania – skoro leksem jest semantycznie nazwą czynności, u jego podstaw winien stać czasownik.

Za poprawnością rozumowania dodatkowo przemawia brak nazw czynności w typie nijakim na *-ko* – wprawdzie wśród typów paradygmatycznych spotykamy



nazwy czynności rodzaju nijakiego (por. (*gusło*)<sup>7</sup>, *gusła*, *przemyto*, *osile*, *usile* ‘gwałt dokonany na kobiecie, zgwałcenie’, *przemierze*, *przymierze*, *rozsierdzie*, *rozżurze* ‘zepsucie, zło (moralne), grzech’ od *rozżurzać* ‘pobudzać do gniewu, drażnić’<sup>8</sup>), ale nazwy te nie wiązały strukturalnego morfemu *-ko*; nie mogło dojść do wyemancypowania nowego formantu.

## 2.2. Przyczyny natury fleksyjnej

Staropolszczyzna jest okresem, w którym doszło do znacznych przewartościowań w systemie deklinacyjnym rzeczowników. Wczesnoprasłowiańskie deklinacje, oparte na charakterystycznym przyrostku tematycznym, już w końcowej fazie wspólnoty prasłowiańskiej zatraciły wyraziste swoje pierwotne, formalne kryterium, przekształcając się na gruncie polszczyzny w system oparty na rodzaju gramatycznym. I choć, jak zwykle w języku, we wczesnym stadium wyodrębnionego języka polskiego ścierają się obie główne tendencje rozwojowe: dążenie do ekonomiczności i dążenie do uwydatnienia opozycji, w przypadku systemu deklinacyjnego rzeczowników dominuje ta pierwsza.

Wygodnym środkiem przyporządkowania rzeczownika do rodzajowych klas deklinacyjnych był morfem *-k-*, zdolny do przyjęcia 3 wartości rodzajowych (*-ka*, *-ek*, *-ko*). Status tego morfemu nie jest klarowny. Wprawdzie wszystkie opracowania diachroniczne podkreślają jego rolę w systemie słowotwórczym, ale jednocześnie temu właśnie morfemowi przypisuje się tzw. wartość ogólnostrukturalną, za pomocą tego właśnie morfemu włączane były do naszego systemu odmiany rzeczowniki obce – w takim zaś wypadku wypadałoby mówić o fleksyjnym charakterze morfemu *-k-*. Odmianę fonetyczną tego sufiksu stanowiło *-c-* (*-ce* obok *-ko*, *-ec* obok *-ek*, dla form żeńskich funkcjonowało *-ica*). Staropolskich przykładów stosowania *-k-* czy *-c-* przy adaptacji pożyczek jest wiele, por. w ramach *-ka*: *czapka*, *haftka*, *manolka* ‘kopaczka’, *szperka* czy *sperka*; w ramach *-ek*: *czepek* (por. też *czapka*), *cynek* ‘pięć oczek na kostce do grania’, *gagatek* (gr. łac. *gagates*) ‘czarna odmiana bursztynu’, *ganek* (pożyczka niemiecka *gang*), *gwarek* (pożyczka niemiecka *gewerke*), *kubek* (z niem. *kübel*), *oplatek* (z niem. *oblade* lub łac. *oblata*), *placek* (niemiecka pożyczka *platz*), *rynek* (niem. *ring*); w ramach *-ec*: *czepec* (por. *czepek*), *kaganiec* ‘świecznik, lichtarz, koszyczek metalowy na świecę czy lampę, lampa’, *marzec* (z łac. *Martius*), *ochechulec* ‘postać mityczna, odpowiednik męski syreny’, *proporzec* ‘mniejsza chorągiew wojskowa, (...) będąca znakiem pewnej jednostki wojskowej’, ‘żagiel’ (to znaczenie wycofane),

<sup>7</sup> Taka postać w *SXVI*.

<sup>8</sup> Motywacja semantycznie niepełna.

*stykolec* ‘belka czy też łąta używana do robót budowlanych’, *taniec*; w ramach *-ica*: *kaplica*, *tablica*<sup>9</sup>.

Fleksyjnego charakteru morfemu *-k-* można też doszukiwać się w leksemach rodzimych – w mechanizmach przyporządkowania elementów klas schyłkowych do mocnych typów deklinacyjnych, tzn. do deklinacji *-o-*, *-jo-* oraz *-a-*, *-ja-*. Znamienne, że funkcyjnie puste morfemy z elementem *-k-* czy *-c-* dołączane są często do rzeczowników należących pierwotnie do V deklinacji spółgłoskowej. Szczególne miejsce zajmuje tu postać sufiksu w rodzaju nijakim *-ko* – wszak V deklinacja obfitowała w rzeczowniki właśnie rodzaju nijakiego.

Omawiając problem wzmacniania znaczenia kategoryjnego, wspominałam o dołączaniu formantu *-qtko* do rzeczowników, których znaczenie realne mieściło cechę niedorósłości (typ *bliźniątko*, *dzieciątko*, *jagniątko*). Można by domniemywać, że nałożenie formalnego środka deminutywnego miało na celu wzmocnienie ekspresji. Ale w materiale spotykamy także inne tautologiczne derywaty od podstaw rodem z V deklinacji prasłowiańskiej. W 5 przypadkach derywaty mają przyrostek *-ec*: *cielec*, *koźlec*, *pierwieniec* ‘syn pierworodny, najstarszy’ od *pierwienie*, *szczeniec* oraz *źrzebiec*. Poza tym mamy po jednym przykładzie na *-ek* i *-ko*: *ciolek* oraz *dziecko*.

Dołączenie przyrostka pozwalającego na włączenie rzeczownika do najsilniejszych paradygmatów objęło też inne grupy klasy z V deklinacji: typ męski na *-eń-*: *pierścieniec* ‘pierścień’ od *pierścień*; typ na *-es-*: *ciałko*<sup>10</sup>; *oczko* (w zestawieniu *wołowa oczka pl. tantum* ‘rumian żółty’); *słódko* ‘litera’ od *słowo* ‘litera’; *uszko* (*pl. tantum uszka*, *uszki*) ‘jastrzębiec kosmaczek’ od *ucho bot.* I tu trzeba wymienić derywaty od prasłowiańskiego *matъ*: *matka* i *macica*. Co prawda w literaturze często przypisuje się im funkcję ekspresywną (zwłaszcza derywatowi *matka*), ale wobec innych formacji tego typu jest to chyba nadinterpretacja. Należy zastanowić się, czy miał rację S. Urbańczyk, pisząc: „*Dziewica* i *matka* były pierwotnie wyrazami zdrobniałymi i pieszczotliwymi, odpowiadały mniej więcej dzisiejszym *dzieweczka*, *matuchna*. W wieku XV odcień czułości pewnie się zatracił, im jednak wcześniej powstała *Bogurodzica*, tym bardziej był on wyczuwalny. Pewne jest, że w okresie rzekomych związków z literaturą cerkiewną użycie słowa *matka* było niemożliwe”<sup>11</sup>. Dodać można – było niemożliwe, bo nie działała jeszcze silnie tendencja do porządkowania paradygmatów.

Na fleksyjną naturę niektórych sufiksów wskazuje też wariantywność form. O problemach tych pisałam już częściowo w artykule *Staropolskie pogranicza flek-*

<sup>9</sup> Por. też długą listę pożyczek z elementem *-k-* przytoczoną w artykule B. Krei: *O tzw. derywacji wstecznej odrzeczownikowej we współczesnym języku polskim*. W: „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”. T. 9. Warszawa 1970, s. 86–88.

<sup>10</sup> Taka postać rzeczownika występuje w zestawieniu *Boże Ciało* ‘święto (...)’, co wyklucza deminutywną funkcję sufiksu.

<sup>11</sup> W przypisie S. Urbańczyk pisze, że *mać* i *matka* mają wiele poświadczeń, ale zawsze jest tylko *Matka Boża*. Z tego wyciąga wniosek, że *mać* była „jakby wyrazem ludowym”. Zob. S. Urbańczyk: „*Bogurodzica*”. *Problemy czasu powstania i tła kulturalnego*. W: Tenże: *Prace z dziejów języka polskiego*. Wrocław 1979, s. 130.

*sji i derywacji*<sup>12</sup>, choć rozważania podporządkowane były innemu celowi, a mianowicie ustalaniu statusu jednostki leksykalnej (derywatu) wówczas, gdy formanty różnią się jedynie wartością tematu (twardy – miękki) albo rodzajem (typy *jajce* : *jajko*; *grzybień* : *grzybienie*). Bliższa analiza wykazuje, że wariantywana para często (odnotowałam 37 przykładów) odpowiada jednemu rzeczownikowi podstawowemu, przy czym między owym rzeczownikiem a derywatami mamy pustkę funkcyjną formantu, por. *stryjec*, *stryc* obok *stryjek*, *stryk* w relacji do *stryj*. Odnosi się wręcz wrażenie, że czasami rzeczownik podstawowy „szukał” odpowiedniej postaci, która by go w sposób jednoznaczny zaklasyfikowała do właściwego paradygmatu. Z innych przykładów warto wymienić: *stolec* obok *stolica* obok *stolek* ‘krzesło władcy, tron’ od *stół*; *łakotka* obok *łəkawica* obok *łəkawka* ‘coś, co ma kształt łuku, wygięcie, krzywizna, linia wężykowata (...)’ od *łəkawa*; *marchewka* obok *marchwica* od *marchew*; *tobolica* obok *tobołka* ‘torba, worek’ od *toboła*; *ławica* obok *ławka* ‘kładka przez wodę’ od *ława* (znaczenie motywowane w *SXVI*); *jabłonka* obok *jabłończyca* od *jabłoń*; *babina* obok *babka* od *baba*; *dworzec* obok *dworzysko* od *dwór*; *kitelek* obok *kitlica* ‘szata płócienna zwierzchnia’ od *kitla* albo *kitel*; *serpanek* obok *serpanka* ‘chustka na głowę, zawój’ od *serpan* itd. Podane tu przykłady na wahania fleksyjne można różnie tłumaczyć – niektóre przenoszą derywat z typu marginalnego (V deklinacji) do frekwencyjnie silniejszego, niektóre obrazują wariantywność w zakresie rodzaju gramatycznego czy typu odmiany (twarda – miękka), niektóre ukazują proces adaptacji pożyczki.

## 2.3. Inne przyczyny

Chciałabym zasugerować jeszcze 2 przyczyny dużego zakresu nazw tautologicznych w staropolszczyźnie, choć zdaję sobie sprawę z ich szkicowego charakteru i braku podpierających je mocnych argumentów.

1. Obserwując materiał, łatwo zauważyć, że sufiksy jedynie strukturalne dołączane były przede wszystkim do leksemów jedno- i dwusylabowych. Wiadomo, że po zaniku jerów zachwiała się wartość prozodyczna wyrazów. Dołożenie formantu pozwalało zachować pierwotną liczbę sylab w wyrazie i być może stąd tak wiele pustych formantów z elementami *-k-* czy *-c-*, por.: *członek* – *człon*; *giezek* – *giez*; *kąsek* – *kęs*; *kistek* – *kiść*; *kwiatek* – *kwiat*; *listek* – *list*; *łęczek* – *łąg*; *matka* – *mać*; *stedzka*, *steżka* – *stdza*, *scdza*, *sdza* itd. Powyższą sugestią potwierdza fakt, że zjawisko bogatej tautologii słowotwórczej gaśnie mniej więcej w tym czasie, gdy giną inne komplikacje związane z rozwojem jerów.

2. Interesujące byłoby zbadanie omawianego zjawiska w języku czeskim (por. bohemizm *wieśnica* w relacji do *wieś*). Być może duży zakres formacji tautologicznych był efektem naśladowania wzorów czeskich. Niestety, praca S. Warchoła<sup>13</sup>, omawiająca na szerokim tle słowiańskim historię sufiksów z elementami *-k-* i *-c-*, ukierunkowana jest na deminutywną wartość owych sufiksów<sup>14</sup>. Moje rozważania zmierzały do udowodnienia, że w okresie staropolskim wartość wielu sufiksów była na pograniczu fleksji i być może prozodii.

Przedstawione w rozdziale propozycje interpretacji szerokiego stosowania w staropolszczyźnie pustych funkcyjnie formantów mają różną siłę dowodową. Warto jednak podkreślić, że owa siła zwiększa się, gdy weźmiemy pod uwagę całość materiału, a nie tylko formacje synonimiczne względem swych podstaw słowotwórczych. Szczególnie interesujące są te kategorie słowotwórcze, których główny zrąb stanowią derywaty tworzone za pomocą formantów częstych w klasie derywatów tautologicznych: *-ka*, *-ek*, *-ko*, *-isko*, *-ina*. Są to formacje funkcjonujące w klasach nazw deminutywnych, nazw istot młodych, symilatywnych, a także sygnalizujących część całości. Formalny związek między nimi ma podłoże semantyczne – istoty młode to zazwyczaj istoty mniejsze, część jest zawsze mniejsza od całości, ocena wielkości obiektu zawsze musi być poprzedzona operacją porównania. Nie jest chyba przypadkiem, że derywaty ze wskazanym formantami podlegają dużym zmianom w historii języka polskiego. Szczególnie ciekawa jest klasa nazw deminutywnych w relacji do zwiastunów zaledwie opozycyjnych nazw augmentatywnych czy pejoratywnych. We współczesnym języku polskim odcięcie morfemu *-k-* daje w efekcie nazwę augmentatywną – typ *micha* – *miska*; *beka* – *beczka*, *ogór* – *ogórek*. Wgląd w materiał staropolski, a także przeprowadzony sondaż w materiale XVI-wiecznym (SXVI) pokazują, że mechanizm tworzenia opozycji językowej opartej na zasadzie wielkości we wczesnych wiekach rozwoju polszczyzny był dopiero w załączkach. Trzeba zatem ostrożnie oceniać genezę nazw z elementami *-k-* i *-c-*, unikając przypisywania każdej formie znaczenia zdrabniającego czy też funkcji ekspresywnej.

---

<sup>13</sup> *Geneza i rozwój słowiańskich formacji ekspresywnych z sufiksальnym „-k-” i „-c-”*. Warszawa–Łódź 1984.

<sup>14</sup> Por. też B. Kreja: *Słowotwórstwo rzeczowników ekspresywnych w języku polskim*. Gdańsk 1969.

### 3. Derywat jako TYP i OKAZ

Porównując historyczny materiał językowy z językiem współczesnym, szukamy zazwyczaj odmienności w sposobie strukturalizowania spodziewanych modeli – spodziewanych, bo znanych z języka, jakim się posługujemy. Prostą wtedy procedurą jest zestawianie danych ilościowych – stosunkowo łatwo dostrzec odmienne relacje między kategoriami słowotwórczymi, między typami w ramach kategorii. Nieprzystawalność jednostek (zwykle są to inne leksemy) nie stanowi problemu. Zbiory jednostek derywacyjnych na ogół są na tyle duże, że liczby obiektywizują sądy. Efekty nie zawsze jednak są zadowalające. Obserwowanie produktywności sufiksów bądź jej wygasanie daje dość powierzchowny obraz. Różnice widać wyraźniej, gdy przyjrzymy się formacjom w zdaniach, por.: *Ten psalm powiada, iż Krystus jest **wysłuchacz** świętych i **przebywca** jich* (Puł 5 arg) czy *Rozpamiętali się są, iż Bóg jest **pomocnik** jich i bóg wirzchni **odkupiciel** jich jest* (Fl 77, 39). Ciekawe, że w większości przytaczanych w *Słowniku staropolskim* cytatach nazwy wykonawców czynności funkcjonują jako argument relacji identyczności (*Bóg* = *odkupiciel jich*).

Warto zatem postawić pytanie o sposób funkcjonowania derywatów w tekście. Taka perspektywa nie jest nowością w lingwistyce sławistycznej. Wszak wiele prac dotyczy analiz funkcji derywatu w tekście. Trzeba jednak przyznać, że uwaga językoznawców-słowotwórców skupia się na procesie nominalizacji, a więc dotyczy derywatów typu transpozycyjnego<sup>1</sup>, które ze swej natury mają charakter wewnątrztekstowy. Mniej mówi się o wewnątrztekstowej funkcji derywatów mutacyjnych typu *piekarz*, *nauczyciel*, *robotnik*, mimo iż już w 1972 roku S. Karolak pisał, że: „Formant w formacjach podmiotowych dewerbalnych i deadiektywnych nie powoduje zmiany kategorii syntaktycznej wyrazu podstawowego (stosunek między derywatem a wyrażeniem fundującym jest stosunkiem tożsamości syntaktycznej), for-

---

<sup>1</sup> Pomijam tu liczne prace charakteryzujące stylistyczną wartość derywatów, ale to już inny problem.

macje te nie są więc derywatami syntaktycznymi od odpowiednich czasowników i przymiotników. Formant dokonuje jedynie przeszerzegowania podstaw do innej kategorii morfologicznej w ramach tej samej kategorii syntaktycznej. Funkcja strukturalna formantu w tym typie to funkcja morfologiczna.”<sup>2</sup>

Funkcja derywatów jest też przedmiotem artykułu M. Honowskiej *Problem nominacji*<sup>3</sup>. Nominację rozumie ona jako procedurę wyznaczania OKAZU, tymczasem w większości opracowań słowotwórczych mowa o motywowanych TYPACH, które dopiero w odpowiednim kontekście mogą uzyskać funkcję referencjalną i tym samym zbliżyć się do rzeczywistości ekstralingwistycznej. M. Honowska postuluje zatem skierowanie analizy słowotwórczej na poziom semantyczno-składniowy, proponuje rozpatrywanie funkcji, jakie derywat może pełnić w tekście. Postawione zagadnienie jest szerokie, z pewnością warto odrębnej monografii. Mogę tu jedynie podzielić się wstępnymi obserwacjami.

Analiza dotyczyć będzie stosunkowo łatwej kategorii mutacyjnej – nazw wykonawców czynności. W proponowanych rozważaniach jest to kategoria łatwa, bo przecież zdecydowana większość jej jednostek stanowią nazwy osobowe, te zaś funkcjonują obok nazw własnych – prymarnych wyrażen argumentowych. Warto zatem postawić pytanie: Czy istnieją jakieś sygnały płynące od derywatu, które pozwalają stwierdzić charakter składniowy konkretnego derywatu – predykatywny bądź argumentowy?

### 3.1. Derywat jako OKAZ

Każda nowo utworzona jednostka mutacyjna skierowuje naszą uwagę na inny znak językowy. Sama w sobie nie może być elementem czysto indeksowym, chyba że wykracza poza obszar nazw pospolitych, zmieniając zakres na jednostkowy, zachowując jednakże związek ze znaczeniem motywującego apelatywu (ma wtedy walor przezwiska). W takim przypadku możemy powiedzieć, że derywat uzyskuje wyznaczoność w wyniku procesu psycho- i socjolingwistycznego<sup>4</sup>.

Bliskie nazwom własnym są derywaty, w których strukturze głębokiej występuje element opatrzonej kwantyfikatorem ogólnym. Mam tu na uwadze współczesne derywaty: *Stwórca (świata)*, *Zbawiciel*, *Odkupiciel (wszystkich ludzi)*. Rządzone podstawowym czasownikiem dopełnienie jest tak oczywiste, że rzadko po-

<sup>2</sup> S. Karolak: *Struktura słowiańskich formacji słowotwórczych a struktura zdania*. W: „Z Polskich Studiów Slawistycznych”. Seria 4: *Językoznawstwo*. Warszawa 1972, s. 67.

<sup>3</sup> M. Honowska: *Problem nominacji*. „Poradnik Językowy” 1994, z. 5–6, s. 88–90.

<sup>4</sup> A. Cieślakowa: *Staropolskie odapelatywne nazwy osobowe. Proces onimizacji*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 200–212.

jawia się obok derywatu odczasownikowego. Mimo to desygnat takiej formacji słowotwórczej ma jednostkową referencję (*Bóg*), stanowi zatem, podobnie jak nazwa własna, prymarnie argumentowy znak językowy. Takich przykładów, z powierzchniową realizacją wyznaczonego argumentu implikowanego przez czasownik podstawowy, znajdujemy w staropolszczyźnie więcej, por.: *Ten gospodzin wszech wysłuszcza jest* (exauditor est) (*Fl II Prol 3*); *Więcej wierzyli* (sc. zwolenci) *mistrzowi swemu niżli sami sobie i bali się prze swą krewkość, aby on, będąc taki wyznawca wszech rzeczy, nic nie ubaczył w nich, co by oni nie rozumieli* (*Rozm 548*); *Bóg... odjimca* (protector, *Fl: zaszczytca*) *jest wszech pwających w nim* (*Puł 17,33*).

Jednostkowa referencja przynależy także derywatom, których użycie w zdaniu minimalnym w sposób obligatoryjny wymaga uzupełnienia jakimś zindeksowanym elementem, tzn. nazwą własną bądź zaimkiem dzierżawczym, tworząc tym samym deskrypcję określoną. Zazwyczaj chodzi tu o transformacje zdań, u podstaw których stoi zindeksowane dopełnienie, np: *X odkrył Amerykę* daje *odkrywca Ameryki*; *X stworzył IX Symfonię* daje *twórca IX Symfonii*; *X rozmawia z Marią* daje *rozmówca Marii*; *X adoruje Annę* daje *adorator Anny*. Niektóre derywaty tej klasy uzyskują wyznaczoność poprzez dołączenie zaimka dzierżawczego, por.: *mój rozmówca, nasz współpracownik, jego przyjaciel*. W ten sposób zachowują się przeważnie czasowniki wzajemnościowe – konieczność zasygnalizowania obiektu wynika ze specyfiki tej klasy semantycznej: obaj uczestnicy akcji stoją na równym poziomie, co sprawia, że diateza nie pociąga za sobą morfologicznych przekształceń, por.: *Jan współpracuje z Marią* = *Maria współpracuje z Janem*; *Jan dyskutuje ze mną* = (*Ja*) *dyskutuję z Janem*.

Materiał staropolski obfituje w derywaty wiążące wyrażenie, które razem z nazwą wykonawcy czynności tworzą deskrypcję określoną, por.: *To mówi pan, wykupiciel twój, święty izraelski* (*BZ Is 48, 17*); *Wyrzuciwszy ciemnego, ostali sami czyścić z swoim oczyszcicielem* (*Rozm 555*); *Gospodzin odjimca żywota mego, przed nimże będę drzeć* (*Fl 26,2*); *O Judaszu..., i skąd ci ta okrutność, iż za tako małe myto przedawasz mistrza swego, jen cię uczynił apostołem, rządca i stróżem świętości swej?* (*Rozm 515*).

Zdarza się, że element stojący przy nazwie wykonawcy czynności nie ma prymarnego sygnału wyznaczoności (nie jest nazwą własną czy zaimkiem), a mimo to stanowi środek indeksujący argument. Mam tu na myśli przykłady typu: *nabywca samochodu* czy *oddawca listu*. Trudno jednak wyobrazić sobie sytuację, w której pojawiają się wypowiedzenia z takimi nazwami bez kontekstowego wyznaczenia, o jaki chodzi: *list* czy *samochód* – mówimy o konkretnym liście, o konkretnym samochodzie (np. w umowie aktu kupna czy sprzedaży). Spośród przykładów staropolskich przytoczyć można: *Ustawiamy, iż gdyby kto pozwał alibo pozwacz wyprawil niekogo przez powoda rządneho, tako pozwanemu pozrywacz alibo wyprawca takiego pozwu winę... zapłacić ma* (*Sul 29*); *Jako się Aleksemu dostało działem XII eque (...) i tegośmy dzielce byli* (1487 *ZapWarsz* nr 1617); *Pokłękąwszy na kolana wasze, proście pana boga za nadawacze tego bożego domu, którzy z swych ciężkich robót udzielają ten ubogi dom* (*Gn ap. 1b*).

Swoisty sposób indeksowania mają tzw. aktualne nazwy wykonawców czynności, np. *przechodzić, słuchacz, widz*. Zagadnieniu temu A. Wierzbicka poświęciła jeden z rozdziałów książki *Dociekania semantyczne*<sup>5</sup>. Przede wszystkim proponuje inną nazwę, a mianowicie „*nomina agentis* równoczesne” – chodzi tu przecież o wykonawców czynności aktualnej dokonywanej w tym odcinku czasu, o którym mowa w tekście, czyli równoczesnym do niego, por.: *Jeździec pochylił się nisko nad końską grzywą; Egzaminator surowo patrzył na zdenerwowanego studenta; Pasażerowie wyglądali ciekawie przez okno*<sup>6</sup>. W przykładach tych czynność *jeźdźca, egzaminatora, pasażera* pokrywa się albo zachodzi czasowo na czynność *pochylania się nad końską grzywą, patrzenia na studenta* czy *wyglądania przez okno*. I właśnie ta właściwość sprawia, że równoczesne nazwy wykonawców czynności nie mogą występować w pozycji predykatywu, gdyż w takiej pozycji brak im punktu odniesienia, na dowód czego Wierzbicka podaje nieakceptowalne zdania: ros. \*Он – всадник; ang. \*When I first saw him, he was a **dinner** (w znaczeniu ‘he was dining’) czy \*He was a **caller** (w znaczeniu ‘he was calling’). Dalej tłumaczy pozorne odstępstwa od reguły: 1) kiedy element orzecznikowy nie wyznacza przynależności do zbioru, a jedynie sygnalizuje relację identyczności (por. *Всадник это был Андрей*); 2) kiedy predykatyw wskazuje funkcję (*On był przewodniczącym zebrania* ‘pełnił funkcję przewodniczącego’); 3) kiedy predykatyw wyznacza rolę osoby w danej sytuacji (*Czy pan należy do ekipy? – Nie, jestem tylko przechodniem*)<sup>7</sup>. Ze staropolskich przykładów na takie użycia nazw wykonawców czynności przytoczyć można: *Jakoś ty miał ze mną posadzić jednache w piątek przed Świętą Trójcą pod topolą, na jimieniu na Rokitkach..., czegoś nie udzielał... Jakom ja na tym jednaniu siedział..., a Maciej swych jednaczów nie posadził* (1480 *ZapWarsz* nr 1507); *Rzekł jest nasłuchacz rzeczy bożych* (BZ Num 24,4) (mowa o proroku Bileamie: *Wtedy ogarnął go duch boży. I wygłosił swe proroctwo, mówiąc (...)*)<sup>8</sup>.

## 3.2. Derywat jako TYP

Inne typy nazw wykonawców czynności przysposobione są do pełnienia w zdaniu przede wszystkim funkcji wyrażenia predykatywnego, wskazują zatem na TYP, a nie na OKAZ. Mieszczą się tu dwie podstawowe klasy stałych nazw wykonawców czynności:

<sup>5</sup> A. Wierzbicka: *Zagadka „nazw wykonawców”*. W: *Taż: Dociekania semantyczne*. Wrocław 1969, s. 159–176.

<sup>6</sup> Korzystam z przykładów A. Wierzbickiej (tamże, s. 161).

<sup>7</sup> Tamże, s. 165–167.

<sup>8</sup> *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Warszawa 1980.



1. Nazwy, dla których czynność stanowi cechę stałą, charakteryzującą osobowość subiekta. Odpowiadają one parafrazie: 'ktoś jest taki, że wykonuje daną czynność', a zatem: *mówca* 'taki, że dobrze mówi', *awanturnik* 'taki, że się często awanturuje'; *pijak*, *obżarciuch* 'taki, że często pije lub objada się', *pochlebca* 'człowiek mający skłonność do pochlebiania'. Derywaty te zawierają informację o cesze charakteru. Cecha ta zazwyczaj przypisywana jest osobie na podstawie obserwacji wielu jej zachowań. Zdarza się jednak, że jednorazowa czynność daje powód do nazwania kogoś *gwałcicielem*, *mordercą*, *podpalaczem*, *trucicielem* itd. Istotna jest zatem nie tyle wielość czynności, co wnioskowanie na podstawie obserwacji działań o psychice ludzi, którym przydajemy daną cechę osobowości<sup>9</sup>. Wystarczy, że ktoś raz *zamordował*, aby nazwać go *mordercą*, wystarczy, że jeden raz *zdradził*, aby włączyć go do zbioru *zdrajców*. Klasa ta często zalega się z nazwami nosicieli cech, stąd pojawiająca się podwójna motywacja, por.: *skąpiec* od *skąpić* czy *skąpy*, *podróżnik* od *podróżować* czy *podróż*, *plotkarz* od *plotka* czy *plotkować*.

2. Liczną grupę stanowią nazwy, w których czynność jest stałym zajęciem, najczęściej profesją, np. *biegacz*, *piekarz*, *tokarz*, *pasterz*. Tego typu nazwom wykonawców czynności odpowiada parafraza: 'ten, kto zajmuje się jakąś czynnością'. Chodzi tu przede wszystkim o nazwy zawodów, nazwy ludzi reprezentujących określone dyscypliny sportowe, nazwy ludzi-hobbistów.

Cechą znamioną elementów omawianej klasy nazw predykatywnych jest częsta blokada dopełnienia, wiążanego przez czasownik podstawowy – nie mówimy *\*mówca oracji*, *\*zdradca żony*, *\*piekarz bulek*, *\*drukarz gazet*, *\*kował koni*, *\*pisarz powieści*, *\*sprzątaczką pokoju*, *\*gadula głupstw*, *\*pijak alkoholu*; *\*tkacz materiału*. Jeżeli nawet pojawi się takie uzupełnienie, ma ono wartość specyfikującą dany zawód, por.: *dozorca domu* wobec *dozorca budowy*.

Mówiąc o predykatywnej funkcji nazw wykonawców typu *mówca* czy *piekarz*, nie zamierzam twierdzić, że elementy tej klasy nie mogą być zindeksowane i tym samym – nie mogą funkcjonować w zdaniu jako OKAZY. Różnica leży jednak w sposobie wyznaczania. Dotąd była mowa o wyznaczaniu poprzez jeden z elementów wyjściowej struktury syntaktycznej (dopełnienie czasownika podstawowego staje się członem obligatoryjnym przy nazwie wykonawcy czynności) bądź wyznaczaniu poprzez odniesienie do innej, równoczesnej czynności. Stałe nazwy wykonawców czynności mogą być zindeksowane tak, jak każdy inny rzeczownik, czyli poprzez:

– dołączenie zaimka wskazującego, por. *ten piekarz* czy staropolskie: *Gdyby które szczepy... wykopany, aczby też były włostne tegoż wykopacza, połowicę tych to szczepów ostawić w ziemi... każdy winowat bądźz* (Sul 49); *Przyszedł jeden człowiek przed gajny sąd i wzdał drugiemu człowiekowi swe dziedzictwo. W temże sąd przyszedł jiny człowiek i zapowiedział u tego pieniądze, co mu wzdało dziedzictwo, coż mu je winowat, czso mu dziedzictwo wzdał, słowie ten wzdawca* (OrtOssol 59, 3);

<sup>9</sup> K. Kleszczowa: *Konstrukcje opisujące cechy osobowości*. W: „Polonica”. T. 12. Wrocław

- jednoznaczne kontekstowe wyznaczenie (*piekarz* wprowadzony wcześniej innymi środkami);
- wyznaczenie jednoznaczne w określonej sytuacji (gdy np. mowa o *biegaczu* jedynym w danej grupie społecznej);
- skorelowanie z gestem jednoznacznego odniesienia<sup>10</sup>.

Dotychczasowe rozważania mają charakter semantyczno-składniowy. Słowotwórcza była tylko baza materiałowa – analizie poddano kategorię nazw wykonawców czynności. Warto zatem postawić pytanie: Czy tego typu analiza daje bezpośrednie korzyści dla analiz słowotwórczych, zwłaszcza zaś dla analiz diachronicznych?

Proponowane ujęcie przede wszystkim ukazuje wewnętrzną złożoność kategorii słowotwórczej, przy czym złożoność ta płynie nie tyle z doboru formalnych środków (choć daje się zauważyć skłonność do wiązania niektórych typów z konkretnymi afiksami), ile zdolności do pełnienia określonych funkcji w zdaniu. Wiąże się to z niekonsekwentnym wydzielaniem jednostek słowotwórczych – stawia się na jednym poziomie pełnoznaczne leksemy typu: *miotacz*, *nauczyciel*, *murarz* z jednostkami niepełnymi pod względem semantycznym i składniowym, takimi jak: *badacz*, *wielbiciel*, *miłośnik*, *dawca* (zawsze *czegoś*), *adorator* (zawsze *kogoś*). Okazuje się, że nie jest to sprawa rekcji traktowanej jako formalna właściwość leksemu, ale kwestia głębsza, dotycząca wewnętrznej złożoności kategorii słowotwórczej.

Różnie układają się stosunki ilościowe między opisanymi typami składniowymi, mieszczącymi się w ramach ogólnej kategorii nazw wykonawców czynności. Współczesna polszczyzna obfituje w typy predykatywne – nazwy osób, dla których czynność jest cechą, oraz nazwy osób, dla których czynność jest profesją<sup>11</sup>. Nazw prymarnie argumentowych istnieje niewiele, co więcej – z reguły są to jednostki leksykalne przejęte z wieków wcześniejszych. Bo faktycznie – polszczyzna wieków przeszłych łatwiej tworzyła derywaty, które otwierając miejsce dla nazwy własnej czy zaimka dzierżawczego, wspólnie tworzyły deskrypcje określone, zdolne do funkcji referencyjnej. Częściej tworzone były aktualne (współczesne) nazwy wykonawców czynności; dziś dla wskazania osób aktualnie wykonujących jakąś czynność używa się raczej wyrażen peryfrastycznych (*ten, kto siedzi*) bądź imiesłowów (*siedzący*).

Podana tu propozycja interpretacji wewnętrznej złożoności nazw wykonawców czynności i wyciągane na jej podstawie wnioski o ewolucji kategorii to zaledwie

<sup>10</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*. Red. Z. Topolińska. Warszawa 1984, s. 309–315.

<sup>11</sup> Tu na uwagę zasługuje cykl artykułów T. Dobrzyńskiej: *Opozycja potencjalność – aktualność w polskich współczesnych nazwach wykonawców czynności*. „Poradnik Językowy” 1975, s. 289–295; *Kategoria aspektu w polskich współczesnych nazwach wykonawców czynności*. „Poradnik Językowy” 1975, s. 359–368; *Kategoria czasu w polskich współczesnych nazwach wykonawców czynności*. „Poradnik Językowy” 1975, s. 492–499; *Opozycja aspektu dokonanego i niedokonanego a stosunek formacji podmiotowych do ich podstaw czasownikowych*. „Poradnik Językowy” 1975, s. 435–442.

szkie stawiający problem. Ubogie konteksty staropolskie niejednokrotnie uniemożliwiają obserwacje składniowo-semantyczne. O wiele ciekawiej jawi się materiał pomieszczony w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*. Pokazuje wyraźnie, że pierwotne nazwy-okazy przesuwają się do sfery nazw-typów, por.: *dozorca* – dziś profesja, w XVI wieku nazwa okazjonalna: *dozorca obyczajów, małżeństwa, dusz*.

Ukazanie złożoności kategorii nazw wykonawców czynności wyjaśnia, dlaczego w niektórych typach tak często pojawia się dodatkowa motywacja – obok czasownikowej rzeczownikowa, a czasami nawet przymiotnikowa. Dzieje się tak w typach predykatywnych, zwłaszcza tych o parafrazie ‘ktoś, kto **jest taki**, że coś robi’. Nadrzędna jest tu cecha, a tę prymarnie wyraża przymiotnik, a także rzeczownik. Wiąże się to z ogólną tendencją rozwojową, o której będzie jeszcze mowa w tej pracy – z produktywnością odrzeczownikowych nazw wykonawców czynności – zawodów.

Omawiając zmiany wartości semantyczno-składniowych odczasownikowych nazw subiektów, świadomie unikałam dowodzenia za pomocą zestawienia danych liczbowych. W wielu wypadkach derywaty pozbawione są polskiego kontekstu, wyglądają wręcz na kalki łacińskiego wzorca, por.: *Habes potentem defensorem. obroniciela, dominum deum* (XV med. SKJ V 264); *Sincerissimus mundanorum abdicator al. odrzeczca, passionis Christi emulator al. naśladowca* (1449 R XXV 168); *Sciens deum esse cordis speculatorem oglądaczem* (XV med. SKJ V 284). Być może odwzorowaniem obcego wzoru są także niektóre nazwy uwikłane w kontekst, por.: *Jako złe duchy chciał wyrzucić, tako są wielikimi głosy wołali...przeciw synu bożemu...: Obłupca piekła (inferni devastator) albo zbójca piekielny!* (Rozm 218). Warto jednak podkreślić, iż już sam fakt, że można było utworzyć polską formację słowotwórczą, daje powód do refleksji. Współczesne nazwy okazjonalne mają charakter albo potoczny (por. przykłady ze *Słownika języka polskiego* pod redakcją Mieczysława Szymczaka: *podgryzacz, oglądacz, udawacz, objaśniacz*), albo żartobliwy, co widać w tekście Leszka Kołakowskiego (*O sławnym człowieku*): „Zaczął teraz rozmyślać nad rodzajem czynności, które mógłby wykonywać lepiej niż wszyscy inni ludzie na świecie. W związku z tym badał swoje uzdolnienia. (...) Również wyćwiczył się w szybkim nawlekaniu nitki na igłę i chciał zastąpić jako najlepszy **nawlekacz** nitki na igły. Potem nauczył się szybko zaścielać łóżko i liczył na to, że będzie największym **ściłem** łóżek. Później jeszcze przyszła kariera najlepszego **wyciągacza** korków z butelek, najlepszego **wydzieracza** kartek z nowych książek, najwybitniejszego **łamacza** zapalek, najznakomitszego **wyciskacza** pasty do zębów z tubki. Był jeszcze najlepszym **zapalaczem** świec, największym **rozbijaczem** talerzy i najlepszym **zapinaczem** guzików przy kamizelkach.”<sup>12</sup> Staropolskie teksty religijne czy prawnicze, w takich spotykamy jednokrotnie poświadczane nazwy wykonawców czynności (okazjonalne?), pełne były powagi – nie dawały okazji do użycia leksemu ani nacechowanego potocznością, ani humorem. Łatwość, z jaką tworzone nazwy wykonawców czynności, niewątpliwie świadczy o odmiennej ich naturze.

---

<sup>12</sup> Warto tu dodać, że podane nazwy okazjonalne odgrywają rolę argumentów wyznaczonych –

## 4. Redundancja

W literaturze przy charakterystyce staropolskiego systemu słowotwórczego często podkreśla się duży zakres redundancji – od jednej podstawy powstawały dwa derywaty, czasami nawet było ich więcej. Historia jawi się wtedy jako pole „oczyszczania” języka z obocznych, zbędnych funkcjonalnie elementów, jako proces krystalizacji dominant formantowych<sup>1</sup>. Czasami ujęcie to jest rozszerzone do obserwacji derywatów równordzennych, przy czym konkluzje są takie same, jak w odniesieniu derywatów od jednej podstawy<sup>2</sup>. Nie zamierzam przeczyć wskazanemu procesowi. Wnikliwe obserwacje F. Pełowskiego<sup>3</sup> aż nadto udowodniły, że wiek XVI i następne okresy rozwoju polszczyzny to czas, w którym norma językowa rugowała nadmiar synonimii typu słowotwórczego. Ale obserwacja materiału staropolskiego każe jeszcze raz podnieść wskazany problem. Bo choć jego istota nie zmienia się w sposób zasadniczy, wskazane byłoby osłabienie znaczenia i wagi przejawów „braku normy”, a także podjęcie próby odmiennej interpretacji.

Redundancja w staropolskim systemie słowotwórczym wydaje się tak przejrzysta między innymi dlatego, że w opracowaniach współczesnego systemu słowotwórczego nie przywiązuje się do tej sprawy wagi. A przecież także i dziś spotykamy dublety oparte na jednej podstawie słowotwórczej, por.: *wróźbiarz*, *wróźbita* (w *SS*zym też *wróź*); *wybawca*, *wybawiciel*; *zbójca*, *zbój*, *zbójnik*. Drugą przyczyną jest brak szerszej perspektywy – analizowanie faktów li tylko słowotwórczych, bez uwzględnienia wartości leksykalnej dubletów. Spróbuję pokazać problem na przykładzie staropolskich nazw wykonawców czynności. Wybór tej kategorii słowotwórczej nie jest przypadkowy. Spośród wszystkich kategorii mutacyjnych nazwy subiektów są kategorią najliczniejszą, one też wykazują największy stopień redundancji.

---

<sup>1</sup> S. Rospond: *Gramatyka historyczna języka polskiego*. Warszawa 1971, s. 156–157.

<sup>2</sup> M. Białoskórska: *Dzieje staropolskich współrzędnych nazw miejsca*. W: *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*. T. 2: *Materiały II Kolokwium Językoznawczego*. Skrzynki, 13–16 września 1993. Red. M. Białoskórska, A. Belchnerowska. Szczecin 1995, s. 75–90.

<sup>3</sup> F. Pełowski: *Odczasownikowe nazwy wykonawców czynności w polszczyźnie XVI wieku*. Wrocław 1974.

W materiale staropolskim odnotowałam 85 grup derywatów różniących się tylko odrębnym wykładnikiem formalnym. Piszę grup, a nie par, gdyż w grę wchodzi czasami trój-, cztero-, a nawet pięcioelementowe warianty słowotwórcze, por.: *naślada, naśladnik, naśladowca, naśladownik, naślędziciel*. Fakt ten sprawia, że w obrębie opisywanego zjawiska znalazło się 200 derywatów, a zatem 85 grup można zestawzić z pozostałymi 450 derywatami (w sumie 535 nazw, a raczej „sensów wykonawcy czynności”). Takie zestawienie ukazuje, że wariantowość słowotwórcza dotyczy 16% całości materiału.

Semantyka nazw wykonawców czynności ujawnia te sfery życia naszych przodków, które miały dla nich szczególne znaczenie. Językowym przejawem tego były długie ciągi synonimów. Wiadomo, że staropolszczyzna jest okresem poprzedzającym olbrzymią falę pożyczek, głównie łacińskich. Nie dziwi zatem, że językowa kreacja świata przejawiała się głównie na polu słowotwórczym – powstawały różnorakie derywaty na określenie podobnej treści; dublety słowotwórcze były tylko jednymi z wielu elementów – czy redundantnych, trudno powiedzieć. Redundantnych w tym samym stopniu, jak dzisiejsze ciągi wyrazów bliskoznacznych, realizujące inne poza komunikatywną funkcję mowy. Pokażmy problem na kilku wyrazistych przykładach.

Przed wszystkim należy wyodrębnić liczną klasę derywatów, których znaczenie leksykalne mieści się w formule ‘wróżbita, przepowiadacz przyszłości’. Oficjalna religia chrześcijańska funkcjonowała obok tradycyjnych praktyk pogańskich, skoro w skromnym przecież materiale staropolskim odnajdujemy aż 23 bliskoznaczne wyrazy-derywaty. Obok dubletów: *gwiazdarz i gwiazdownik; świętogusiedlnik, świętoguślec i świętoguślnik; wieszczec i wieszcznik; wróżca i wróżnik* mamy jeszcze wyrazy bliskoznaczne, już nie dublujące tej samej podstawy słowotwórczej: *badacz; czarnoksiężnik; czarodziejnik; czarownik; czasoguślnik; czasownik; gadacz; guślnik, guśnik; gwiazdomówca; jadownik; kuglarz, kuglerz; przepowiednik; ptakoprawca; widzący; wieszczebnica*<sup>4</sup>; tylko 2 z zacytowanych zachowały się do dnia dzisiejszego (*czarnoksiężnik i czarownik*). Przytoczone derywaty są synonimiczne tylko w aspekcie referencjalnym – odnoszą się do osób zajmujących się wróżeniem. Ale ich wewnętrzna struktura pozwala odczytać różne aspekty wróżenia – jedni wróżyli z gwiazd, inni obserwowali lot ptaków, jeszcze inni charakteryzowani byli ze względu na akcesoria, jakimi się posługiwali. Rzecz znamienna – zachowane do dnia dzisiejszego leksemy (*czarnoksiężnik i czarownik*) mają formant *-nik*, najczęstszy formant tej klasy semantycznej.

W materiale słowotwórczym spotykamy wariantywne formacje o wartości leksykalnej ‘obłudnik, kłamca, fałszerz’, por.: *leż, łgacz, łgarz* od *łgać*; *falesznik i fałszerz* od *falszować*; *szczekacz i szczekarz* od *szczekać*. Ale są to tylko jedne z wielu synonimów, bo prócz nich funkcjonowały: *kłamca; kunsztarz; licemiernik, luce-miernik; łudarz; mistrzek; pokryciec; przewrotnik; przykryciec; psotnik; zwodziciel* (w sumie 17 jednostek, do dziś zachowały się: *łgarz, fałszerz, kłamca*), co dobitnie świadczy o wadze prawdomówności w staropolskim systemie aksjologicznym.

<sup>4</sup> Pomijam tu derywat *prorok* ‘człowiek natchniony przez Boga, przepowiadający rzeczy przyszłe lub przekazujący wolę Boga’, jako leksem mocno związany z religią chrześcijańską.

Umieściłam tu leksemy związane z kłamstwem, fałszerstwem, obłudą. Ale obok stoi jeszcze bliski semantycznie ciąg derywatów wiążący wartość 'oszczerca; ten, kto rzuca potwarz'. Jest ich w sumie 17, przy czym wariantywność słowotwórczą przejawiają: *naśmiewacz; naśmiewawca; naśmiewca* oraz *obmawiacz i obmówca*; reszta to: *gańca; omówca; osoczca; pochlebnik; potwarca, potwarzca; soczca; szemracz; szepczacz; urągacz i utargacz; uwłok i uwłóczca* (do dziś zachował się tylko derywat *potwarca*).

Dla naszych przodków ważne było też przestrzeganie prawa, skoro obok wariantywnych derywatów opartych na jednej podstawie *drapieżca i drapieżnik; mordacz, mordarz, morderz; osilca i osilnik; usilca i usilnik* pojawia się cały ciąg bliskoźnaczych derywatów: *głównik; gwałtownik; łomca; mężobójca; odejmacz; odwrotnik; paduch; poruszca; przestępca; prześladowca; przewrotnik; przewrótca; rozbójca; udawca; udręczca czy udrączca; winowaciec; wrażliwnik; występca; złoczyńca; złodziej* (w sumie 29).

Postulowana przez chrześcijaństwo powściągliwość życia seksualnego znajduje swój wyraz w serii 7 derywatów, przy czym wspólną podstawę mają: *cudzołożca i cudzołożnik* (inne: *porubnik czy porobnik; duchnik; fryjerz, fryjer, fryjarz; picuła; śmilnik*).

Synonimy typu słowotwórczego grupują się również wokół wartości 'ten, kto daje, obdarza kogoś czymś': *daniec* obok *dawca; obdarca* obok *obdarzyciel; rozdawacz* obok *rozdawca*. Zacytowane tu pary świadczą o tym, że ten krąg tematyczny był licznie reprezentowany leksykalnie w staropolszczyźnie. Dopełnić można go jeszcze derywatami nie mającymi wariantywnych postaci formantowych: *nadawca; oddawca; wydawca*.

Szersze pasmo synonimów grupuje się wokół wartości 'ten, kto coś posiada; właściciel'. Dublety słowotwórcze *posiadacz; posiadający* są tylko jednymi z wielu elementów klasy znaczeniowej, bo obok nich funkcjonowały: *imawca, dzierżawca, włód, częstnik, gospodarz*.

Większy ciąg synonimów uzyskała wartość semantyczna 'ten, kto broni bliźnich narażonych na nieprawość'. Jeśli nawet pominiemy prawnicze określenia typu *przymówca; rzecznik; opiekadlnik, opiekadnik, opiekaldnik, opiekalnik*, okaże się, że wariantywnie słowotwórczo: *obroniciel, obrońca; odejmacz, odjimca* funkcjonowały obok *brońca, opiekun, przejrzyciel, przyjemca*.

W paśmie synonimów oznaczających 'aktora wędrownego, kuglarza, błazna' formantową wariantywność słowotwórczą odnajdujemy w: *igracz i igrzec; kłamacz, kłamacz i kłamnik*. Ale nie są to wszystkie synonimy, bo w staropolszczyźnie odnotowane są jeszcze leksemy-derywaty: *kuglarz, kuglerz; łudacz; podrzeźniacz* (w sumie 8 jednostek leksykalnych).

Podając kręgi tematyczne, nie zamierzam wnioskować na wzór analiz typu kognitywistycznego o sposobie myślenia naszych przodków. Oczywiście, wskazuję kręgi bogate synonimiczne, co niewątpliwie ukazuje sfery życia Staropolan, mające dla nich wartość szczególną, ale słowotwórczy materiał staropolski nie upoważnia do hierarchizowania owych kręgów, także do ich kompletowania. Nie brano przecież pod uwagę wyrazów niemotywowanych. Moim zamiarem jest jedynie wyjaśnianie faktów językowych. W tym celu przeprowadziłam powyższy przegląd. Jestem przekonana, że historycy obyczajów analizowanego okresu więcej mogą powiedzieć o sposobie myślenia naszych przodków, niż daje ku temu okazja analiz

słowotwórczych. Dla słowotwórstwa diachronicznego jest to o tyle istotne, że redundancja słowotwórcza zostaje podporządkowana nadrzędnemu celowi – stanowi jeden ze środków tworzenia wyrazów bliskoznacznych. Następne wieki wyeliminowały synonimy takiego typu, pozostawiając te oparte na odmiennych podstawach słowotwórczych, wzbogacając jednocześnie synonimkę o liczne pożyczki.

Do wskazanej tu próby wyjaśnienia bogactwa staropolskiej synonimiki typu słowotwórczego warto jeszcze dodać inne, wypływające ze sposobów interpretowania ewolucji systemu słowotwórczego demonstrowanych w poprzednich rozdziałach. Część dubletów można traktować jako efekt zbieżności wynikłych z reinterpretacji nazw nosicieli cech, por.: *uciesznik* ‘ten, który sprawia radość, pociesza, dodaje otuchy’ od *ucieszny* (+ *ik*) lub od *ucieszyć* wobec *ucieszyciel* od *ucieszyć*, *ucieszać*; *drapieżnik* ‘rabuś’ od *drapieżny* ‘dopuszczający się grabieży’ lub *drapieżić* wobec *drapieżca*, też: *klamnik* (wobec *klamacz*, *klamak*, *klamca*), *lekownik* (wobec *lekarz*), *naśladownik*, (wobec *naślada*, *naśladowca*, *naślodziel*), *pijanica* (wobec *pijak*), *pomocnik* (wobec *pomoc*), *służebnik* (wobec *sługa*, *służący*), *uczeńnik* (wobec *uczeń*), *usilnik* (wobec *usilca*), *wieszcznik* (wobec *wieszczec*), *wróźnik* (wobec *wróźca*), *wspomocnik* (wobec *wspomożyciel*), *wypowiednik* (wobec *wypowiadacz*). Widzimy, że lista „zderzeń” wynikłych z reinterpretacji jest dość długa.

Warto także przypomnieć zagadnienie omawiane w rozdziale *Derywat jako TYP i OKAZ*, mianowicie sprawę zdolności do tworzenia okazjonalnych nazw wykonawców czynności w staropolszczyźnie. Uwagę zwraca fakt, że dublujące się nazwy wykonawców czynności z reguły oznaczają tych wykonawców, których czynność nie jest ich cechą stałą. Jako nazwy profesji można co najwyżej traktować: 1) *oprawca* i *oprawcze* ‘justycjariusz, urzędnik, (...)’<sup>5</sup>; 2) *pasterz*, *pastyrz*, *pasturz*, *pastuch*, *pastucha* ‘ten, kto pilnuje pasącego się bydła, owiec, świń itp.’; 3) *rębacz* i *rębca* ‘rębacz, drwal, (...)’; 4) *sąd*, *sądzca* i *sędzia* ‘osoba powołana do wymierzania sprawiedliwości’; 5) *sługa*, *służący*; 6) *strzelca* i *strzelec* ‘łucznik, kusznik, żołnierz zbrojny w łuk albo kuszę’; 7) *układacz*, *układca* i *układzca* ‘rozjemca, sędzia’; 8) *wiązacz*, *więzacz* i *wiązarz*, *więzarz* ‘człowiek pakujący i transportujący bagaże książęce’. Reszta to klasy nazw, w których czynność jest cechą okazjonalną.

Jeżeli postawiona w rozdziale *Derywat jako TYP i OKAZ* teza o zdolności do tworzenia okazjonalizmów jest słuszna, pojawianie się derywatów z różnymi formantami od jednej podstawy nie powinno dziwić. Okazjonalizm jedynie potwierdza produktywność sufiksu czy sufiksów w danym okresie<sup>6</sup> (dziś dla nazw wykonawców czynności *-acz*). Równordzenne derywaty stają się tym samym jednym z argumentów potwierdzających odmiennność staropolskich odczasownikowych nazw subiektów.

<sup>5</sup> Wydaje się, że w grę wchodzi tu wariantywność fleksyjna; por. K. Kleszczowa: *Staropolskie pogranicza fleksji i derywacji*. W: *Studia historycznojęzykowe* 2. Red. M. Kucała. Kraków 1996, s. 23–30.

<sup>6</sup> O wadze okazjonalizmów w opisie systemu słowotwórczego zob.: И. Чнуханов: *О некоторых принципах описания словообразовательной системы*. W: *Zagadnienia słowotwórstwa i składni w opisie współczesnych języków słowiańskich*. T. 1. Red. M. Blicharski, H. Fontański. Katowice 1997, s. 7–15.

## 5. Produktywność rzeczownikowych podstaw

Przeprowadzane w niniejszej pracy próby całościowego spojrzenia na rozwój polskiej derywacji rzeczowników ukierunkowane są głównie na analizę członów motywujących. Mając do dyspozycji pełny przegląd rzeczownikowych kategorii słowotwórczych, warto zadać pytanie o udział części mowy w poszczególnych klasach. Oczywiście brane będą pod uwagę tylko te części mowy, które grają istotną rolę w polskiej derywacji, czyli rzeczowniki, czasowniki i przymiotniki. Reszta stanowiła i stanowi margines systemu derywacyjnego.

1. Wśród typów transpozycyjnych górowały derywaty odczasownikowe i odprzymiotnikowe. Na granicy między nimi stoją odrzeczownikowe nazwy abstrakcyjne. W klasie tej zauważa się wyraźny wzrost ilościowy w rozwoju polszczyzny. Obok funkcjonującego w staropolszczyźnie formantu *-stwo* pojawiły się nowe wykładniki formalne, głównie obcej proveniencji, takie jak: *-ja* (*tyrania, dysydencja*) *-ada* (*blazenada, bufonada*), *-yka* (*analityka, poetyka*), *-ura* (*prezesura, profesura*) czy *-izm / -yzm* (*bandytyzm, sybarytyzm*)<sup>1</sup>.

Zmienia się nie tylko frekwencja odrzeczownikowych nazw abstrakcyjnych. Ważniejsze wydają się relacje między typami semantycznymi tych nazw. Kategorię tę w staropolszczyźnie tworzyły zasadniczo struktury odsubiektywne ‘to, że *ktoś* jest *kimś*’, np. *licomierństwo* ‘obłudza’ od *licomiernik*. Także dziś dominują te typy strukturalne, ale obok nich funkcjonują formacje odobiektywne (typ *nikotynizm, rasizm, mistycyzm*). W staropolszczyźnie odnotowano ledwie ślady niesubiektywnych formacji – pojawiają się raczej jako przypadkowe fakty o leksykalnej naturze, por.: *bałwaństwo* (‘to, że ktoś wierzy w *bałwany*’); *rybitwa* ‘łowienie *ryb*’. Jedynie wyrażenia przyimkowe tworzyły klasy bardziej regularne słowotwórczo, por.: *pogębek*,

---

<sup>1</sup> K. Waszakowa: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*. Warszawa 1994.



*przezpicie*, ale produktywność tych struktur gaśnie w polszczyźnie<sup>2</sup>. Możemy zatem podsumować, że w rozwoju polszczyzny wzrastała rola derywacji rzeczownikowej w klasie nazw abstrakcyjnych, że wzbogacała się ona tak formalnie (nowe sufiksy), jak i semantycznie (nowe relacje między pniem a derywatem).

2. Zasadnicze jednak przemiany obserwujemy w typach mutacyjnych. Prześledźmy je kolejno<sup>3</sup>:

2.1. Głównym sposobem tworzenia nazw subiektów w staropolszczyźnie było oparcie derywatu na podstawie czasownikowej – tych derywatów było najwięcej, te miały też wyraźne wykładniki formalne. Derywacja odrzeczownikowa również dawała nazwy subiektu, ale rzadziej niż obecnie, tym samym rozbudowanie typów mutacyjnych nazw subiektów opartych na podstawach rzeczownikowych jawi się jako jedna z ważniejszych przemian w ewolucji polskiego systemu słowotwórczego.

Ale nie tylko zwiększanie liczby derywatów odrzeczownikowych charakteryzuje kategorię nazw subiektów. Rozszerza się również lista relacji tworzących znaczenia kategorialne, tzn. lista nie wyrażanych powierzchniowo predykatów. Ciągłość historyczna cechuje predykaty zawarte w parafrazach: 'ktoś, kto **wytwarza** coś' (nazwy odrezultatywne, np. *portrecista*); 'ktoś, kto **posługuje się** czymś' (nazwy odnarzędziowe, np. *wędkarz*); 'ktoś, kto **pracuje** gdzieś' (odmiejscowe nazwy agentywne, np. *pocztarz*); 'ktoś, kto **mieszka** gdzieś' (nazwy mieszkańców, np. *warshawiak*); 'ktoś, kto **posiada** coś' (nazwy posiadaczy, np. *sklepiarz*); 'ktoś / coś, kto / co **jest częścią** czegoś' (nazwy części całości i elementów zbiorów, np. *ziarno*); 'ktoś / coś, kto / co **składa się z** czegoś' (nazwy zbiorów złożonych z elementów (*igłowie*)); 'ktoś / coś **podobne do** czegoś' (nazwy symilatywne, np. *draśgal*); 'coś, co **pochodzi z** czegoś' (nazwy genetyczne, np. *sarnina*); 'ktoś, kto **jest krewnym** lub **powinowatym** kogoś (nazwy osób pozostających w relacji pokrewieństwa, np. *aptekarzowa*).

Dochodzi do tego klasa nazw odobiektowych, mieszcząca różnorodne relacje, np. 'ktoś, kto **uprawia** coś' (*winarz*), 'ktoś, kto **zajmuje się** czymś' (*stawnik*), 'ktoś, kto **opiekuje się** czymś' (*psarz*). Derywaty o takich znaczeniach tworzą zbiory bardzo skromne, bez nacechowania formalnego. Mają one charakter bardziej leksykalny niż słowotwórczy.

Współczesna polszczyzna dopracowała się dalszych uszczegółowień relacji między pniem a podstawą słowotwórczą, takich, które albo reprezentowane były bardzo skromnie, czasami jednostkowo u progu polszczyzny, albo w ogóle nie zostały odnotowane. Nowe są zatem predykaty w parafrazach: 'ktoś, kto **lubi** / **preferuje** coś lub **pasjonuje się** czymś' (nazwy amatorów, np. *herbaciarz*); 'ktoś, kto **jest zwolennikiem** czegoś' (nazwy zwolenników i przeciwników, np. *heglista*, *antyko-*

<sup>2</sup> J. Symoni-Sułkowska: *Formacje rzeczownikowe utworzone od wyrazów przymikowych*. Wrocław 1987, s. 25–40.

<sup>3</sup> Pomijam kategorie marginalne, takie jak nazwy temporalne, sposobowe czy miary.

*munista*); 'ktoś, kto **bierze udział** w czymś' (nazwy uczestników akcji, np. *zamachowiec*); 'ktoś, kto **działa w określony sposób**' (odposobowe nazwy subiektów, np. *autostopowicz*); 'coś, co **składa się z czegoś**' (nazwy całości złożonych ze składników, np. *siarczan*); 'coś, co **należy do rodzaju, gatunku**' (nazwy rodzajowe, np. *azotowce*).

2.2. W staropolszczyźnie do klasy nazw nosicieli cech należały głównie derywaty odprzymiotnikowe. Odrzeczownikowe nazwy subiektów właściwości stanowiły klasę skromną i rozchwieaną, jeśli idzie o wykładniki formalne. Rozbudowanie tej klasy we współczesnym języku polskim jest przede wszystkim rezultatem napływu pożyczek. Jak piszą R. Grzegorzczkowska i J. Puzynina, w derywatach tych „występują rzadziej formanty rodzime (-arz, *spryciarz*, *rutyniarz*; -acz, *siłacz*), częściej formanty obce i paradygmatyczne derywujące od podstaw obcych, np. -i(y)k (*anemik*, *alergik*, *schizofrenik*, *chimeryk*, *melancholik*, *paranoik*), -ista (*egoista* ← *egoizm*, *sadysta* ← *sadyzm*, *altruista* ← *altruizm*) -asta (*entuzjasta*, *fantasta*), a także formant paradygmatyczny w całej serii od nazw cech zawierających element -mania (*erotoman* ← *erotomania*, *narkoman* ← *narkomania*), -fobia (*germanofob* ← *germanofobia*, *ksenofob* ← *ksenofobia*) oraz -patia (*psychopata* ← *psychopatia*).”<sup>4</sup>

2.3. Materiał staropolski dostarcza wielu przykładów na odczasownikowe nazwy obiektów. Nazw odrzeczownikowych jest znacznie mniej. W porównaniu z językiem staropolskim dziś obserwujemy znaczne rozbudowanie odsubiektywnych nazw obiektów. Dalej żywotne są typy *biskupstwo* ('teren zarządzany przez kogoś'), ale obok nich pojawiają się powstałe wskutek reinterpretacji struktury: *leśniczówka*, *dozorcówka*, a przede wszystkim typy: *pilotka*, *cyklistówka*, *dżokejka*. Warto też wspomnieć o produktywności nazw obiektów powstałych na podstawie będącej środkiem czynności, takich jak: *śmigłowiec*, *motorówka*, *karbidówka*, *naftówka*.

2.4. Podobną linię rozwojową obserwujemy w klasie odrzeczownikowych nazw wytworów. Możemy wprawdzie wskazać staropolskie przykłady takich derywatów, ale brak im wyspecjalizowanych znamion formalnych (dziś -anka i -ówka), brak też widocznego dziś wyspecjalizowania semantycznego (nazwy produktów żywnościowych)<sup>5</sup>.

2.5. W staropolszczyźnie ubogo reprezentowana jest klasa odrzeczownikowych nazw środków czynności. Tak ubogo, że wątpliwe staje się traktowanie odnotowanych przykładów jako kategorii słowotwórczej. Można zatem przyjąć, że polszczyzna wzbogaciła się o nowe typy słowotwórcze (por.: *dziurkacz*, *bruzdownica*, *blotnik*, *belkowina*).

<sup>4</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Red. R. Łaskowski, R. Grzegorzczkowska, H. Wróbel. Warszawa 1984, s. 381.

<sup>5</sup> Szczegółowo derywaty te zostaną zaprezentowane w drugiej części pracy.

2.6. Inaczej ma się rzecz z odrzeczownikowymi nazwami miejsc. Wprawdzie również obserwuje się wzrost formacji odrzeczownikowych (w staropolszczyźnie czasownikowe dwukrotnie przeważały nad odrzeczownikowymi, dziś liczba struktur odrzeczownikowych zbliża się do liczby struktur odczasownikowych), ale zasadnicza różnica leży w charakterze nie wyrażonego predykatu – dawniej były to głównie ‘miejsca, gdzie się coś znajdowało’, dziś zaś – ‘miejsca, gdzie działa człowiek wytwarzający coś, sprzedający coś, przetwarzający jakiś materiał, przechowujący coś itd.’<sup>6</sup>

Wykazanie wzrostu produktywności derywacji odrzeczownikowej w historii języka polskiego nie było zadaniem trudnym. Gorzej z interpretacją tego zjawiska. Część typów nowo powstałych czy o pobudzonej produktywności można wyjaśnić procesami reinterpretacji – odprzymiotnikowe nazwy zaczynają być pojmowane jako odrzeczownikowe, por. *kartoflanka*, *fasolówka*, *papierówka*, *wysyłkownia*, *monatażownia*. Ale nie wszystkie mutacje odrzeczownikowe poddają się takiej interpretacji.

W listopadzie 1995 roku na Uniwersytecie Śląskim odbyło się seminarium *Transition*, zorganizowane przez Ambassade de France en Pologne i Międzynarodową Szkołę Nauk Politycznych Uniwersytetu Śląskiego. Biorąca udział w tym spotkaniu Teresa Smółkowa podkreślała, iż w polszczyźnie ostatnich dziesięcioleci obserwuje się olbrzymi wzrost liczby rzeczowników. Czasowników i przymiotników przybywa o wiele mniej. Fakt ten tłumaczy Smółkowa uprzedmiotowieniem współczesnej cywilizacji. Okazuje się, że także w słowotwórstwie rzeczowniki zaczynają odgrywać coraz większą rolę. Tworząc nowy derywat rzeczownikowy (mutacyjny), użytkownicy języka polskiego chętnie sięgają po inny rzeczownik, mimo iż struktura taka jest mniej precyzyjna niż odczasownikowa czy odprzymiotnikowa – mniej precyzyjna, bo struktura derywatu nie ujawnia relacji między pniem a nowo powstałym derywatem. Konsekwencją powyższego jest wiązanie się derywatów w klasy semantyczno-słowotwórcze, np. nazwy wódek, nazwy zup, sklepów, czapek. Tym samym postępuje proces wchłaniania derywatów w krąg leksemów niemotywowanych – aby posługiwać się takimi słowoformami, nie wystarcza znajomość struktury leksemu, niezbędna jest znajomość znaczenia realnego<sup>7</sup>.

---

<sup>6</sup> K. Kleśczowa: *Kategoria słowotwórcza nomina loci w perspektywie historycznej*. W: „Prace Językoznawcze”. T. 22: *Studia historycznojęzykowe*. Red. O. Wolińska. Katowice 1997, s. 83–95.

<sup>7</sup> M. Honowska: *O pojemności znaczeniowej derywatów*. „Język Polski” 1964, s. 193–200.

Część druga

# Staropolskie kategorie słowotwórcze rzeczowników



W tym miejscu znajduje się tekst, który jest zbyt mały i nieczytelny, aby go tutaj przedstawić. Jest to prawdopodobnie fragment z dzieła, z którego pochodzi ilustracja.



# 1. Wybór modelu klasyfikacyjnego

Istotnym problemem w opisie staropolskich kategorii słowotwórczych okazało się przyjęcie odpowiedniego układu w prezentacji materiału. Celem jest zaprezentowanie staropolskich derywatów rzeczownikowych w układzie kategoryalnym, co dałoby obraz ważniejszych przemian w rozwoju systemu słowotwórczego. Cel ten automatycznie rodzi problem opowiedzenia się za jakąś istniejącą propozycją klasyfikacji derywatów według kategorii, a zatem rozumienia kategorii słowotwórczej, bądź też wypracowania własnej klasyfikacji.

Wybór stanowiska determinowały dwa czynniki. Pierwszym z nich jest możliwość odwołania się do istniejących opisów współczesnej polszczyzny – opisów całościowych, opisów o dużym stopniu uszczegółowienia, ale też opisów z kategoryalnym punktem wyjścia. Do takich niewątpliwie zaliczyć należy wersję zaprezentowaną w tzw. gramatyce akademickiej<sup>1</sup>. Kłopot jednak w tym, że ujęcie to stawia semantyczny charakter derywatów dopiero na drugim miejscu. Nadrzędna jest część mowy podstawy słowotwórczej, co decyduje o umieszczaniu odpowiedników tych samych ról semantycznych w różnych miejscach. Dotyczy to przede wszystkim kategorii mutacyjnych, por. nazwy subiektu, nazwy środka czynności, nazwy miejsc itd. Tymczasem analiza materiału historycznego niejednokrotnie pokazuje, że zmiany powodowane są napięciami między klasami o wspólnej wartości kategoryalnej, ale odmiennym charakterze gramatycznym podstaw słowotwórczych. Rozbijanie takich klas na dwie odległe grupy wydawało się niewskazane, bo trudno wtedy o porównania, trudno o wykazanie zasadniczej linii rozwojowej.

Powyższemu postulatowi odpowiada klasyfikacja, którą przedstawiła R. Grzegorzyczowa w *Zarysie słowotwórstwa polskiego*. Za nadrzędne przyjęła ona kryterium znaczeniowe, tzn. wartość kategoryalną, co umożliwia wiązanie w jedną klasę tworów derywowanych od różnych części mowy (por. nazwy wykonawców czynno-

---

<sup>1</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Red. R. Łaskowski, R. Grzegorzyczowa, H. Wróbel. Warszawa 1984.

ści czy nazwy miejsc). Pamiętać jednak należy o podręcznikowym charakterze przywołanej książki, o związanych z tym uproszczeniach, a także odmiennych założeniach metodologicznych przy definiowaniu kategorii słowotwórczej. W efekcie wydzielone tam klasy różnią się od tych, które spotykamy w późniejszej syntezie, np. nazwy symilatywne są traktowane jako podzbiór nazw atrybutywnych, także wśród nazw nosicieli cech wymienione są nazwy temporalne typu *kwiecień* czy *wrzesień*, w ogóle nie mówi się o odrzeczownikowych nazwach środków czynności (typ *blotnik*) itd.

W niniejszym opracowaniu przyjęta została klasyfikacja pośrednia – jest to zmodyfikowana wersja klasyfikacji pomieszczonej w gramatyce akademickiej, zmodyfikowana sposobem ujęcia przez R. Grzegorzyczkową w *Zarysie słowotwórstwa polskiego* (za nadrzędne uznaje się kryterium semantyczne), przy czym jest to ujęcie bogatsze niż zaproponowane w *Zarysie...* Klasy derywatów w zasadzie odpowiada tym, jakie stworzono poprzez zastosowanie ról semantycznych, choć pominięte zostały kategorie marginalnie reprezentowane w polskim systemie słowotwórczym (np. nazwy zjawisk charakteryzujących się obecnością cechy czy nazwy całości złożonych z części), zrezygnowano także z niektórych wewnętrznych podziałów semantycznych, np. wśród odrzeczownikowych nazw abstrakcyjnych nie wydziela się nazw cech jakościowych, nazw czynności, zawodów i dziedzin działalności czy nazwy stanowisk i urzędów.

Odrzeczownikowe *abstracta* traktowane są na równi z odczasownikowymi nazwami czynności oraz odprzymiotnikowymi nazwami cech. Omówione zostały w klasie derywatów transpozycyjnych, choć wiadomo, że mają charakter transpozycyjno-mutacyjny. W gramatyce akademickiej derywaty te umieszczone są wśród typów mutacyjnych. W niniejszym ujęciu decydujący był status syntaktyczny odrzeczownikowych nazw-predykatów. Wartość semantyczna została potraktowana drugorzędnie. Nasycenie dodatkowymi sensami spotykamy zresztą także wśród abstraktów odczasownikowych i odprzymiotnikowych – jest to sprawa stopnia regularności znaczeniowej, a nie zasadniczej odmienności struktur.

Derywaty od wyrażen przyimkowych zostały włączone do kategorii, w jakich się mieszczą (w gramatyce akademickiej omawiane są osobno ze względu na odrębny charakter podstaw).

Moim zadaniem jest zestawianie materiału staropolskiego ze współczesnym. Przyjęcie takiej, a nie innej klasyfikacji podyktowane było obecnym stanem nauki, specyfiką materiału językowego oraz spodziewanymi efektami analiz. Jeżeli nawet w szczegółach opis odstępuje od istniejących klasyfikacji, winien być tak skonstruowany, aby można go było „przełożyć” na inną wersję. Mam nadzieję, że zaproponowana klasyfikacja spełnia ten warunek.

## 2. Derywaty transpozycyjne

### 2.1. Nazwy czynności

Nazwy czynności stanowią w staropolszczyźnie kategorię najliczniejszą – odnotowano ponad 2 tysiące przykładów. W swym zasadniczym trzonie mało różnią się od współczesnych. Największą grupę stanowią te, które mają przyrostki *-nie* (804), *-enie* (634). Można nawet mówić o większej niż obecnie kategorialności owych typów – formacje takie mogły również powstawać od czasowników modalnych (*chcenie, możenie, umienie*). Nazw czynności na *-cie* jest mniej (74), ale przyczyna, jak wiadomo, nie leży w produktywności i kategorialności, lecz w charakterze fonetycznym podstaw. Tu warto też wspomnieć, że formant *-enie* tworzył nazwy czynności od czasowników o przyrostku *-ną-* (dziś *-cie*<sup>1</sup>): *doścignienie* ‘osiągnięcie’; *przeminięcie* (o czasie) ‘upłynięcie, upływ’; *przyciśnienie* ‘ucisk, ból’; *schudnienie* ‘schudnięcie, zeschuplenie’.

Drugim częstym sposobem derywowania nazw czynności była derywacja paradigmatyczna, przeważnie włączająca derywat do odmiany męskiej na zero w mianowniku (178 przykładów) i żeńskiej na *-a* (140). Z obliczeń K. Waszakowej wynika, że we współczesnym języku polskim typ męski trzykrotnie przeważa nad żeńskim<sup>2</sup>. W staropolszczyźnie różnica także była, ale o wiele mniejsza – derywaty

---

<sup>1</sup> Z obserwacji H. Oesterreichera wynika, że imiesłowy biernie na *-ęcie* od czasowników z przyrostkiem *-ną-* pojawiają się już ok. połowy XVII w.; do dnia dzisiejszego funkcjonują obok archaicznych postaci na *-niony*, choć te ostatnie mają ograniczony zakres użycia, np.: *cieśnienie powietrza*, ale *wyciśnięcie cytryny*; *ciągnięcie urobku z kopalni* obok *ciągnięcie wózka* (H. Oesterreicher: *Imiesłów bierny w języku polskim*. Kraków 1926, s. 17–29).

<sup>2</sup> K. Waszakowa: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki z formantem paradigmatycznym*. Warszawa 1993.



męskie przeważały nad żeńskimi jedynie o 20%. Derywacja paradygmaticzna w kategorii nazw czynności miała szerszy zakres niż obecnie. Bo obok typów *bak* 'krzyk' od *bakać* czy *chelpa* 'pycha, chępienie się, wynoszenie się' od *chelpić się* odnaleźć można także przykłady na inne rodzaje konwersji. Odnotowano 16 przykładów na włączenie czasownika do żeńskiego typu odmiany z zerem w mianowniku (*leż, odsiecz, podpomoc, pogoń, wspomiedź* itd.). Dziś także spotykamy takie rzeczowniki, ale rzadko. Aż 10 z odnotowanych w staropolszczyźnie derywatów powstałych przez przeniesienie odmiany do paradygmatu żeńskiego na zero w mianowniku ma tradycję ciągłą (*odpowiedź, pomoc, potwarz, rozpacz*), funkcjonujące dziś zatem żeńskie nazwy czynności na zero w mianowniku stanowią w dużym stopniu dziedzictwo przeszłości.

Derywatów powstałych przez włączenie do paradygmatu nijakiego na *-e* w mianowniku w staropolszczyźnie odnotowano 8: *osile, przemierze, przymierze, przymrozie, rozsierzdie, rozzurze, usile, znamienie*. Choć grupa to wielka, jest dla staropolszczyzny charakterystyczna. Dziś przykładami mogą być jedynie: *wesele*<sup>3</sup> oraz *przymierze*.

Martwy jest także dziś typ paradygmaticzny nijaki na *-o*, podczas gdy w staropolszczyźnie tak można interpretować derywaty: *dziwo* 'rzadkie, osobliwe zdarzenie, niezwykle czyn' od *dziwić się*; (*gusto*)<sup>4</sup>, *gusła* 'zabobony, przesady, wróżby, czary, obrzędy z nimi związane' od *guścić*; *przemyto* 'ominięcie cła, uchylenie się od zapłacenia cła, też konfiskata towaru (...)' od *przemycać, przemycić*.

Widzimy zatem, że zakres derywacji paradygmaticznej dla nazw czynności w staropolszczyźnie był szerszy niż obecnie.

Odnotowano stosunkowo dużo nazw czynności z formantem *-stwo*, np.: *dowiarstwo* 'wiara, ufność' od *dowierzać* 'wierzyć, (...)'; *drapiestwo* 'grabież', 'żądza grabieży' od *drapieżyć*; *mowstwo* 'występowanie przed sądem w imieniu strony procesowej' od *mówić*; *osilstwo* '(...), gwałt dokonany na kobiecie' od *osilić*. Tworzący się na granicy między pniem a formantem węzeł morfologiczny uniemożliwia czasami ocenę, czy mamy do czynienia z derywatem odczasownikowym, czy odrzeczownikowym. Przewaga liczebna tworów odrzeczownikowych na *-stwo* rodzi podejrzenie, że odczasownikowe nazwy czynności są klasą powstałą wskutek reinterpretacji struktur odrzeczownikowych.

Wśród derywatów na *-ek* aż 19 przykładom można przydać wartość kategorialną nazwy czynności: *działek* 'czynność podziału ziemi' od *dzielić*; *osiewek* 'zasiewy' od *osiewać*; *pomiarek* 'odmierzanie należnej komuś części ziemi, ustalenie granic nieruchomości' od *pomierzyć*; *przeorek* 'zaoranie pola poza własne granice, zaoranie kawałka cudzego pola' od *przeorać* itd. Oceniając jednak produktywność tego formantu w staropolszczyźnie, należy zważyć na dwie kwestie. Po pierwsze, pamiętajmy o szerokim zakresie pustego semantycznie *-ek*. Motywowanie przez czasow-

<sup>3</sup> Ten właśnie przykład podaje K. Waszakowa, traktując derywat jako twór transpozycyjno-mutacyjny (tamże, s. 127). J. Puzynina w książce: *Nazwy czynności we współczesnym języku polskim (słowotwórstwo, semantyka, składnia)*. Warszawa 1969, w pomieszczonym na s. 33 wykazie formantów nie uwzględniła *-e*.

<sup>4</sup> Taka postać w *SXVI*.

nik może być wtórną procedurą, wynikającą z językowego poczucia współczesnego Polaka – pierwotną relacją *dział* > *działek* pojmujemy jako *działek* < *dzielić*. Po drugie, pojawiający się konektyw *-t-* (por. *użytek, przebytek, przybytek*) może świadczyć o imiesłowowym rodowodzie niektórych formacji, a zatem nazwy tego typu mogły być pierwotnie nazwami cech na *-ek*. Brak jednak w materiale nazw cech na zakończonych *-ek* (choć są nazwy nosicieli cech z tym formantem), co osłabia wartość dowodową drugiego podejrzenia.

Podobne do typów na *-ek* są formacje z sufiksem *-ka*: *mieszka* ‘zamieszanie, zamieszki, rozruchy’ od *mieszać*; *polewka* ‘polewanie, oblewanie’ od *polewać*; *ucieczka* ‘szybkie oddalenie się (...)’, ‘schronienie się’ od *uciekać* itd. W ich przypadku także możemy się mylić, przypisując derywatowi podstawę czasownikową. Formant *-ka* mógł przecież tworzyć synonimiczne względem podstawy formacje, por.: *gadka* < *gada*, *umówka* < *umowa*, *wymówka* < *wymowa*. Bez względu jednak na interpretację staropolskich tworów transpozycyjnych na *-ka* należy stwierdzić dużą żywotność tego typu w polszczyźnie – dziś należy on do dość częstych.

Powstałe w drodze reinterpretacji – pierwotnie przymiotnikowa podstawa słowotwórcza zaczyna być pojmowana jako czasownikowa – są derywaty z formantem *-ność*, np.: *błądność* ‘błąd, błędzenie’ od *błądzić*; *obludność* ‘(...) wyrzeczenie się wiary’ od *obludzić*; *rozumność* ‘rozumienie czegoś, rozeznawanie się w czymś’ od *rozumieć*; *rozmyślność* ‘rozważanie czegoś, roztrząsanie, myślenie o czymś’ od *rozmyślać*; *udzielnosc* ‘dzielenie się z innymi swoim mieniem, obdarowywanie’ od *udzielić*. Dziś takich tworów jest niewiele: *bytnosc*, *możność* i *nudności*. Podobnie należy interpretować formacje na *-liwość*: *kwapliwość* ‘pośpiech’ od *kwapić się*; *omierźliwość* ‘odraza, wstręt, obrzydzenie’; *pierzchliwość* ‘gniew’ oraz znany dziś leksem *wątpliwość*.

Przesuwanie się czasowników z jednej klasy koniugacyjnej do drugiej spowodowało, że w materiale staropolskim daje się wyodrębnić grupę nazw czynności z formantem rozszerzonym do *-nienie*, por.: *odniepadnienie* ‘powtórne wpadnięcie’; *padnienie* ‘zniszczenie, klęska, ruina’; *przedrapnienie* ‘(...), zadrapanie’; *wykradnienie* ‘(...), kradzież’ – w sumie 9 przykładów.

Silna w stosunku do współczesnej polszczyzny jest klasa nazw czynności na *-ba* (*gęźba* ‘muzyka’ od *gąć* ‘grać na instrumencie (...)’; *młóba* ‘młócenie’ od *młócić*; *piszcza* ‘gra na piszczałkach’ od *piszczeć* itd.). Wprawdzie zdarzają się inne znaczenia wśród derywatów na *-ba*, ale rozproszenie ich funkcji świadczy o tym, że *-ba* tworzyło przede wszystkim nazwy czynności.

Dotąd omawiane były nazwy czynności mające w staropolszczyźnie przynajmniej kilkanaście poświadczeń. Po nich następuje długa lista formantów tworzących mniej liczne klasy, co uwidacznia tabela. Omówmy przykładowo kilka z nich.

Formant *-ota* nie jest znamieny dla nazw czynności (8 przykładów, np.: *chrapota* ‘chrypka’ od *chrapać, chrapieć*; *drzemota* ‘głęboki sen, spanie’ od *drzemać*; *istota* ‘poświadczenie, stwierdzenie, umacnianie aktu prawnego, złożenie oświadczenia, czynność prawna’ od *iścić*; *łakota* ‘łakomstwo, obżarstwo’ od *łaknąć*) – jeszcze raz tyle odnotowano nazw cech (16). Do dnia dzisiejszego zachował się tylko derywat *robota*.

Ciekawe są staropolskie nazwy czynności z formantem *-ch*: *niedośpiech* ‘opieszność, opóźnienie się, niedbalstwo’ od *niedośpiąć*<sup>5</sup>; *pośmiejch* ‘szyderstwo, naśmiewanie się (...)’ od *pośmiać (się)*; *pośpiech* od *pośpieć (się)*; *prześpiech* ‘pomysłność, powodzenie’ od *prześpieć*; *śmiejch* od *śmiać się* oraz *śpiech* ‘czynności (kupieckie), działanie’ od *śpiać*. R. Grzegorzczkova i J. Puzynina<sup>6</sup> w ogóle nie uwzględniają takiego formantu, choć J. Puzynia widziało go wcześniej w derywacie *śmiejch*<sup>7</sup>.

Martwy jest też dzisiaj typ z formantem *-ć*, choć zachowały się leksemy: *nienawiść*, *przypowieść*, *powieść*<sup>8</sup>, *wieść*. Podobnym zmianom uległy derywaty z formantem *-ina/-iny* – na 6 staropolskich przykładów 3 zachowały się do dnia dzisiejszego: *chrzciny*, *gościna*, *oskomina*. Klasa derywatów zakończonych na *-twa* mieściła 5 nazw czynności, z czego aż 4 zachowały się do dziś: *bitwa*, *gonitwa*; *klątwa*; *modlitwa*. Klasy te są dowodem na to, że produktywność formantu nie decyduje o życiu leksemu.

Niewiele odnotowano staropolskich przykładów z obcym formantem *-unek* (*-unk*): *luprynk*, *lauprynk*, *liprunk*; *obszacunek*; *rachunek*; (*ratunek*), *ratunk*; (*szacunek*), *szacunek*. Formant ten należy dziś do typów dość licznych.

Stan staropolskich nazw czynności obrazuje tabela:

Formant	Staropolszczyzna	Współczesna polszczyzna <sup>9</sup>
<i>-nie</i>	804	kategorialne
<i>-enie</i>	634	kategorialne
<i>-ø</i> męskie	178	bardzo liczne
<i>-a</i>	140	bardzo liczne
<i>-cie</i>	74	kategorialne
<i>-stwo</i>	25	dość liczne
<i>-ek</i>	19	dość liczne
<i>-ø</i> żeńskie	16	mało liczne
<i>-ka</i>	14	dość liczne
<i>-ba</i>	13	mało liczne
<i>-ność</i>	12	rzadkie
<i>-nienie</i>	9	brak

<sup>5</sup> Wprawdzie w *SSłp* brak czasownika *niedośpiąć*, ale obecny jest leksem *niedośpiały* w znaczeniu ‘niewystarczająco rozwinięty, niedojrzały’ – wyraz ten traktuję jako zadiektywizowaną postać imiesłowu.

<sup>6</sup> R. Grzegorzczkova, J. Puzynina: *Słotowótństwo wspotczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*. Warszawa 1979.

<sup>7</sup> J. Puzynina: *Nazwy czynności...*, s. 62.

<sup>8</sup> Stare znaczenia: ‘powiedzenie, mowa’, ‘wieść, rozgłos (...)’ wycofały się.

<sup>9</sup> Stan wspotczesny został odtworzony na podstawie 3 źródeł: *Gramatyka wspotczesnego języka polskiego. Morfologia*. Red. R. Laskowski, R. Grzegorzczkova, H. Wróbel. Warszawa 1984, s. 337; R. Grzegorzczkova, J. Puzynina: *Słotowótństwo wspotczesnego języka polskiego...*

Formant	Staropolszczyzna	Współczesna polszczyzna <sup>9</sup>
-ota	8	mało liczne
-e	8	rzadkie
-ch	6	jednostkowe
-ć	6	rzadkie
-iny / -iny	6	mało liczne
-twa	5	rzadkie
-unek / -unk	5	dość liczne
-ń	5	brak
-awica	4	rzadkie
-aj	4	jednostkowe (urodzaj)
-aczka	4	rzadkie
-żń	4	jednostkowe (bojaźń)
-liwość	4	jednostkowy (wątpliwość)
-eż	4	rzadkie
-ica	3	rzadkie
-el	3	jednostkowy (krązel)
-nia	3	rzadkie
-nica	2	jednostkowy (obietnica)
-o	2	brak
-ość	2	rzadkie
-wa (pastwa, tykwa)	2	brak
plurale tantum na -e (dzieje), -da (wróżda),	po 1	-aczka / -eczka rzadkie,
-aczka / -eczka (wierteczka, wiertaczka), -ik (zaćmik), -isko (łowisko), -m- (brzemień), -n (stan), -ne (stane), -omość (wiadomość),		reszta – brak
Razem	2033	

Zasadniczym procesem, który spowodował zmianę kategorii słowotwórczej nazw czynności, był napływ pożyczek, głównie łacińskich. We współczesnym języku polskim do typów bardzo licznych należą formacje z sufiksem *-acja*<sup>10</sup>. Współczesna polszczyzna bogatsza jest także o inne formanty obce: *-cja* (40 przykładów), *-aż* (dziś 14 derywatów), *-ada* (8), *-ata* (8), *-encja* (8), *-sja* (5), *-ycja* (12), *-zja* (5)<sup>11</sup>.

W materiale staropolskim odnotowano 22 złożenia o wartości kategorialnej nazwy czynności. Ich struktura morfemowa, a także semantyczna nie odbiegają od

<sup>10</sup>K. Waszakowa odnotowała aż 700 formacji typu *inauguracja* (K. Waszakowa: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*. Warszawa 1994, s. 77).

<sup>11</sup>Cyfry podawane za: tamże, s. 60, 74–76, 94–96, 183, 213–214 oraz J. Puzynina: *Nazwy czynności...*, s. 53–55.

złożeń współczesnych, por. *prawotworzenie* ‘postanowienie prawne’ od *prawo* oraz *tworzyć*; *welnobicie* ‘wzburzone fale, gwałtowna burza (...)’ od *welna* i *bić*; *krzywo-przedajstwo* ‘fałszywa, nieprawnie dokonana sprzedaż’ od *krzywo* ‘fałszywie (...)’ oraz *przedać*, *przedając*. Do ciekawszych zaliczyć można złożenia z przyrostkiem *-na*: *moworzeczna* ‘sztuka prowadzenia dysputy’; *słoworzeczna* ‘nauka o języku, gramatyka’ (bohemizm); *mowodworna* ‘sztuka wymowy’; *wielemowna* ‘nauka o formach i zasadach myślenia, logika’.

Tylko dla części derywatów z częstką *nie~* pochodzenie od zaprzeczonego czasownika jest pewne (por. s. 87) – wówczas, gdy znaczenie rzeczownika bez przeczenia nie motywuje derywatu bądź gdy w historii języka nie odnotowano takiego leksemu, np. *niedarżnienie* ‘łękliwość, tchórzliwość, małoduszność’ od *nie darżnąć* (brak \**darżnienie*); *niekurczenie* ‘brak zakrzywienia czy też brak fałszu’ od *nie kurczyć* (L)<sup>12</sup>; *nieopatrzanie* ‘brak przewidywania’ od *nie opatrzać*; *niepostąpienie* ‘niedanie należnych komuś pieniędzy (...)’ od *nie postąpić*; *nieposzycie* ‘nieumocowanie słomianego pokrycia dachu’ *nie poszyć*; *nieumieństwo*, *nieumięstwo* ‘niewiedza, nieświadomość, nieznanomość’ od *nie umieć*; *niewymierzenie* ‘nieodmierzenie, niewyznaczenie’ od *nie wymierzyć*. Zazwyczaj formację można sprowadzić zarówno do rzeczownika (wtedy prefiks *nie-*), jak i do czasownika (wtedy derywat powstał od wyrażenia syntaktycznego). Zwykle chodzi tu o nazwy czynności tworzone za pomocą typowych dla polszczyzny przyrostków: *-nie*, *-enie*, *-cie*: *niebycie* ‘(...) nieprzybycie na wezwanie sądu, niestawiennictwo’ od *bycie* a. *nie być*; *niechcenie* ‘brak chęci, (...)’ od *chcenie* a. *nie chcieć*; *niechowanie* ‘niezachowywanie, nieprzestrzeganie czegoś’ od *chowanie* a. *nie chować*.

Wydaje się jednak, że staropolszczyzna była bogatsza w możliwości tworzenia nazw czynności od zaprzeczonego czasownika – odnotowano prawie 100 takich przykładów. Wskazują na to cytaty, w których rzeczownik z *nie~* oponuje z czasownikiem, a nie z rzeczownikiem bez morfemu *nie-*, por.: *Yakosz my ranczil za pana Lucasa de Curnik, ysze my myano othvyeszcz zitho, a thim nyeodvyeszenim szkodzeniem thego yako duedecim marce* (1440 Pyzdr nr 1248); *Jako mą tako jednacie vyednali, esze Jacub myal jednane polozycz, a yego nyepoloszenym jednanya, czo nany przysluschalo, vskodzil ma yako cztiri kopi* (1449 ZapWarsz nr 898); *Isze yest Yacusz rancil za Hannusa, esz mal syna postauicz, a yego nepostawenym ma dzesancz grziwen szkody* (1406 HubeZb 120).

Gdyby wzorować się na powyższych konstrukcjach, współczesne zdania miałyby postać: *Uzyskałem od Jana zapewnienie, że będzie czytał, a tymczasem z powodu nieczytania znowu źle napisał wypracowanie*; *Piotr zapewniał, że Jan przedstawi syna i z powodu nieprzedstawienia zepsuł spotkanie*. Trzeba przyznać, że dla użytkownika polszczyzny XX wieku są to dziwne zdania. Akceptowane są natomiast wypowiedzenia, w których derywat z *nie~* oponuje z nazwą czynności bez zaprzeczenia, por. *Czytanie gazet jest konieczne dla nauczyciela historii, bo nieczytanie*

<sup>12</sup> W SXVI odnotowany został rzeczownik *kurczenie*, ale nie motywuje on znaczeniowo derywatu *niekurczenie*.

odrywa go od rzeczywistości; **Przedstawienie** syna było konieczne, bo **nieprzedstawienie** go obraziloby niektórych gości; **Korzystanie** z pomocy pomaga uczniowi, a **niekorzystanie** powoduje konflikty między nim a otoczeniem. Można zatem postawić tezę, że jedną z tendencji rozwojowych kategorii nazw czynności było przekształcanie derywatów opartych na zaprzeczonym czasowniku w derywaty prefiksalne z *nie-*.

## 2.2. Nazwy cech

W staropolszczyźnie, tak jak w języku współczesnym, formant *-ość* był morfem, którym najczęściej transponowano leksemy z klasy przymiotników do rzeczowników. W *SSStp* odnotowano ponad 400 przykładów tego typu derywacji, przy czym nie dla wszystkich udało się znaleźć motywujące podstawy słowotwórcze, choć budowa wyraźnie wskazywała na kategorię *nomina essendi*. W zebranych materiale w sporej grupie derywatów znaczenie podstawy nie motywuje derywatu, por.: *brzydkość* ‘uczucie wstrętu (...)’, ‘zgroza, klęska’, ‘nudności, wymioty, choroba morska’ od *brzydki*; *brzydliwość* ‘wstręt, obrzydzenie’ od *brzydliwy* (*SXVI*); *cność* ‘moc’ od *cny*. Dla wielu derywatów w ogóle nie udało się znaleźć formalnej motywacji, choć złożoność słowotwórcza wydaje się oczywista: *chelpność* ‘wyniosłość, duma’; *cierpiętność* ‘cierpliwość’; *czliwość* ‘cześć, szacunek’; *niechutność* ‘smutek, żałoba’ itd. Fakty te są o tyle istotne, że pokazują klasę nacechowaną elementem przyrostkowym w całej złożoności – i formalnej, i semantycznej. Tylko bardzo stary i ciągle produktywny sposób derywacji może dać obraz tak bogaty ilościowo, a zarazem tak mocno skomplikowany.

Okolo połowa odnotowanych w staropolszczyźnie derywatów na *-ość* przetrwała do dnia dzisiejszego. Niewiele jest przykładów na zakłóconą motywację: *litość* ‘miłosierdzie, zmiłowanie, współczucie, wyrozumiałość, (...)’ od *lity* ‘litościwy, litujący się’ (*L*); *miłość* ‘miłość, gorące przywiązanie, (...), gorąca sympatia’ oraz wycofane znaczenia: ‘miłosierdzie, (...)’, ‘łaska, łaskawość, przychylność, (...)’ od *miły*; *światłość* ‘(...)’, blask (materialny lub niematerialny)’ od *światły*. Zazwyczaj wycofanie się z języka podstawy słowotwórczej pociągało za sobą zanik derywatu, por.: *cielnosć* ‘zmysłowość, pożądlivość’ od *cielný* ‘cielesny’; *cierpięćność* ‘cierpliwość’ od *cierpiący* ‘cierpliwy, wytrzymały’; *cność* ‘zacość, cnotliwość’ oraz ‘zaleta etyczna’ od *cny* ‘cnotliwy, uczciwy’; *dostateczność* ‘zdolność wywoływania skutku, skuteczność’ od *dostateczny* ‘wystarczający, należyty, przepisowy’, ‘skuteczny’. Powyższe stwierdzenie jest tylko pozornie sprzeczne ze spostrzeżeniem zawartym w pierwszym akapicie. Różnorodność semantyczna i zacieranie stosunków motywacyjnych charakteryzują etap przejściowy, etap świadczącym o żywotności typu słowotwórczego. Staropolskie leksemy na *-ość* o zachwianym stosunku

motywacyjnym uległy zapomnieniu, dzięki czemu klasa nazw cech na *-ość*, mimo nieustannych przewartościowań podstaw i samych derywatów – przez całą historię polszczyzny – należy do jednych z bardziej klarownych typów słowotwórczych.

W klasie *nomina essendi* zakończonych na *-ość* wiele jest redundancji wynikającej z bogatej synonimiki przymiotników, por.: *cnotliwość*, *cnotność*, *czesność*, *cność* ‘cnotliwość’ od *cnotliwy*, *cnotny*, *czesny*, *cny*; *cierpiącość*, *cierpiętność*, *cierpliwość* ‘cierpliwość’ od *cierpiący*, *cierpiętny*, *cierpliwy*; *faleszność*, *falszywość* ‘kłamstwo, podstęp’ od *faleszny*, *falszywy*; *gorącość*, *gorzałość* ‘gorąco, upał, spiekota’ od *gorący*, *gorzały*; *leność*, *leniwość* ‘lenistwo, (...)’ od *leny*, *leniwy*. Świadczy to o czysto transpozycyjnym charakterze sufiksu, który przekształcał przymiotnik okazjonalnie, bez ograniczeń narzucanych normą. Redundancję wyznaczały motywujące przymiotniki.

Sufiksem dającym dość bogaty frekwencyjnie zbiór nazw cech był w staropolszczyźnie przyrostek *-oć*. Odnotowano 42 derywaty, przy czym większość z nich (34) współfunkcjonowała z derywatami na *-ość*: *bliskoć* i *bliskość*; *chytroć* i *chytrość*; *czystość* i *czystość*; *doskonałość* i *doskonałość*; *gorzkość* i *gorzkość*; *jedność* i *jedność* itd. Spośród nazw cech odnotowanych w staropolszczyźnie do czasów współczesnych zachował się tylko derywat *dobroć*. Widać zatem wyraźnie, że jest to zanikły typ słowotwórczy, który przegrał rywalizację z bardziej ekspansywnym formantem.

Skromniejsza, choć jak na zasób staropolszczyzny także dość liczna, jest klasa odprzymiotnikowych nazw cech na *-ota*. Choć teksty staropolskie zdradzają istnienie jedynie 16 derywatów, aż 5 z nich zachowało się do dnia dzisiejszego<sup>13</sup> – 2 bez żadnych zmian (*prostota*, *ślepotą*), 2 o zawężonym znaczeniu (*ciemnota*, *suchoty*), jeden, który utracił motywację (*cnota*). Okazuje się więc, że liczba derywatów nie zawsze jest czynnikiem decydującym o ich żywotności. Formacji na *-oć* było więcej niż tych na *-ota*, a tymczasem ginęły w rywalizacji z *-ość*. Formacje z *-ota* też czasami wycyfrowane były na korzyść dubletów z *-ość* (*czystota* i *czystość*; *jednota* i *jedność*; *nagota* i *nagość*), ale *cnota* pozostaje mimo istnienia w staropolszczyźnie wyrazu *cność*, derywat *prostota* okazał się silniejszy niż *prostota*, formacje *ciemnota*, *suchoty* zachowały się mimo istnienia leksemów *ciemność*, *suchość* (doszło jedynie do zmian znaczeniowych). Należy przypuszczać, że czynnikiem decydującym o słabości formantu *-oć* było podobieństwo fonetyczne do *-ość*, gdy tymczasem morfem *-ota* stał w stosunku do *-ość* w wyraźnej opozycji.

Dominującą funkcją dotąd omawionych formantów było transponowanie z klasy przymiotników do rzeczowników. Z uwagi na liczebność derywatów na drugim miejscu po *-ość* należy postawić klasę nazw z przyrostkiem *-stwo*. Jest to formant przede wszystkim odrzeczownikowy; pochodność odprzymiotnikowa stoi na drugim miejscu. W materiale odnotowano 44 przykłady nazw cech z formantem *-stwo*, przy czym 10 derywatów zachowało się do dnia dzisiejszego: *błogosławieństwo*, *bogactwo*, *lenistwo*, *łakomstwo*, *(nie)posłuszeństwo*, *opilstwo*, *podobieństwo*, *szaleństwo*, *ubóstwo*. Jeżeli wziąć pod uwagę stan współczesnej polszczyzny, jest to

<sup>13</sup> We współczesnej polszczyźnie funkcjonuje zaledwie 20 nazw cech z formantem *-ota* (por. R. Grzegorzczkowska, J. Puzynina: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego...*, s. 295).

czwarta część wszystkich odprzymiotnikowych derywatów na *-stwo*<sup>14</sup>, można zatem mówić o ciągłości historycznej typu słowotwórczego, ale nie o produktywności. Przyznać trzeba, że typ ten, choć frekwencyjnie ubogi w porównaniu z typem na *-ość*, niejednokrotnie wygrywał rywalizację, por.: *błogosławieństwo* i *błogosławność* od *błogosławny* ‘pełen chwały’; *lenistwo* i *leniwość*; *łakomstwo* i *łakomość*; *szaleństwo* i *szaloność*<sup>15</sup>. Wydaje się, że nie bez znaczenia była duża produktywność formacji odrzeczownikowych, które swoim wzorem „popierały” derywaty powstałe od przymiotników.

Klasa rzeczowników nijakich zakończonych na *-e* w mianowniku mieści: *wesele* oraz *zdrowie*. Jednak zakres tego typu derywacji znacznie zwiększył się, jeśli sięgniemy do derywatów przynależnych formalnie klasie nazw czynności, procesów i stanów. Opracowując staropolski materiał, należy dążyć do przejrzystości w prezentacji, mając świadomość, że przytoczenie wszystkich derywatów umożliwi w razie potrzeby przeinterpretowanie bazy materiałowej. W pracy *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*<sup>16</sup> większość formacji na *~nie*, *~enie*, *~cie* została potraktowana jako przykłady na nazwy czynności, procesów i stanów. Wnikliwsza obserwacja ujawnia, że wiele z zacytowanych derywatów, a przynajmniej niektóre ich znaczenia, winno znaleźć się wśród nazw cech, por.: *cierpienie* ‘cierpliwość’; *doskonanie* ‘doskonałość’; *doufanie* ‘ufność, nadzieja’, ‘zbyttnia pewność siebie, zuchwałość’; *jęcie* ‘stan pozbawienia wolności, niewola’; *nadęcie* ‘nadęcie, wzdęcie’; *obnażenie* ‘nagość’; *obrócenie* ‘przemiana’; *ochromienie* ‘trwałe, ciężkie okaleczenie, (...)’; *oczyszczenie* ‘czystość, (...), blask’; *opłynienie* ‘obfitość, nadmiar’; *poddanie* ‘podporządkowanie’, ‘przynależność administracyjna’; *przyporównanie* ‘odpowiedniość, zgodność, podobieństwo’. Trudno podać dokładną liczbę formacji tego typu, zwłaszcza że między nazwą cechy a nazwą stanu nie rysuje się ostra granica. Pewne jest jednak, że zakres tego typu nazw był w staropolszczyźnie o wiele szerszy niż obecnie. K. Waszakowa we współczesnym języku polskim doliczyła się ok. 30 podobnych derywatów. „W *SJPSz* i kartoce neologizmów nie ma nowych wyrazów tego typu. Wyrazy notowane po raz pierwszy w *SJPD* wcale nie wydają się nowe, por. *przewrażliwienie*, *roztrzęsanie*, *skrupowanie*, *stroskanie*, *zalatanie*...”,<sup>17</sup>. Problem nakładania się 2 kategorii przekształceniowych omawiany był w pierwszej części niniejszej monografii, w podrozdziale *Konsekwencje adiektywizacji imiesłów*.

Inne formanty poza opisanymi rzadko pojawiają się w materiale staropolskim. Mamy zatem 3 derywaty z *-oba* (*choroba*, *chudoba* oraz *szczodroba*), 2 ze znamieniem *-da* (*krzywda* oraz *prawda*), jeden z *-aj* (*liszaj* ‘choroba skóry (...)’ od *lichy*).

<sup>14</sup> Tamże, s. 305.

<sup>15</sup> Prawie tyleż samo jest przykładów na usunięcie formacji z morfemem *-stwo* na korzyść innych formantów: *dobrowoleństwo* i *dobrowolstwo* usunięte na rzecz *dobrowolność*; *miłosierdzieństwo* na rzecz *miłosierdzie*, *miłosirdzie*; *nabożstwo* na rzecz *nabożność*; *woleństwo* na rzecz *wolność*.

<sup>16</sup> *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*. Red. K. Kleczkowska. Katowice 1996.

<sup>17</sup> K. Waszakowa: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki z formantem paradygmatycznym...*, s. 128.



Wiecej przykładów pojawia się wśród formacji powstałych wskutek zmiany paradygmatu. I tak wśród typów włączonych do paradygmatu nijakiego na *-o* mamy: *bligo* ‘dobro, szczęście’ od *blogi*; *ciepło*; *dobro*; *gorąco*; *kupno* ‘transakcja handlowa, (...)’ od *kupny*. Nazwa cechy pojawiła się też w klasie rzeczowników na *-a*: *gnuśnia* ‘lenistwo, opieszałość’ od *gnuśny*. Włączenie do derywacji paradygmatycznej często powodowało ucięcie cząstki *-n-* z tematu: *kras* ‘barwa, kolor’ od *krasny*; *krasa* od *krasny*, *krasni*; *niezboże* ‘brak powodzenia, brak szczęścia, nieszczęście’ od *niezbożny* ‘nieszczęśliwy’; *spokój* od *spokojny*; *wola* ‘zwolnienie na pewien czas od obowiązków wobec właściciela ziemi (...)’ od *wolny*; *zwyczaj* od *zwyczajny*.

Z tego przeglądu wynika, że kategoria nazw cech była mało zróżnicowana formalnie i względnie stała w polszczyźnie. Od początku dominował przyrostek *-ość*, wypierający skutecznie formacje na *-oć*, sporadycznie tylko ustępując derywatom z innymi formantami; nie miało to jednak znaczenia dla ogólnego obrazu kategorii. Powyższe obserwacje jasno ukazują zestawienia tabelaryczne – dla współczesnego języka polskiego (powtórzone za „gramatyką akademicką”<sup>18</sup>, uzupełnione wynikami pracy K. Waszakowej<sup>19</sup>), oraz zbudowane na tym samym wzorze dla staropolszczyzny:

Nomina essendi we współczesnym języku polskim			
Typ prawie kategoryjny	typy niekategoryjne		
	dość liczne – ponad 20 derywatów	mało liczne – poniżej 20 derywatów	rzadkie – poniżej 5 derywatów i izolowanie
<i>-ość</i>	<i>-stwo</i> zero <i>ż</i> <i>-a</i> <i>-izm</i> // <i>-yzm</i>	<i>-ota</i> <i>-izna</i> <i>-o</i> ( <i>zło</i> ) <i>-e</i> ( <i>zdrowie</i> ) <i>-ja</i> <i>-cja</i>	<i>-oć</i> <i>-ycz</i> <i>-ada</i> <i>-istyka</i> // <i>-ystyka</i>

Nomina essendi w staropolszczyźnie			
Typy bardzo liczne – ponad 400 derywatów	typy dość liczne – ponad 40 derywatów	typy mniej liczne – między 20 a 5 derywatów	typy rzadkie (poniżej 5 derywatów) i izolowanie
<i>-ość</i>	<i>-stwo</i> – 44 <i>-oć</i> – 42 może <i>-e</i> <sup>20</sup>	<i>-ota</i> – 16 <i>-o</i> – 5	<i>-oba</i> – 3 <i>-da</i> – 2 <i>-aj</i> – 1 <i>-a</i> – 2 ∅ (z ucięciami) – 3

<sup>18</sup> Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia..., s. 359.

<sup>19</sup> K. Waszakowa: Słotowórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce...

<sup>20</sup> O przyczynach wątpliwości będzie mowa niżej.

Porównanie stanu staropolskiego z dzisiejszym ujawnia pewne różnice ilościowe. Przede wszystkim, jeśli chodzi o typy w staropolszczyźnie dość liczne. Pamiętać należy o różnicach ilościowych w porównywanych materiałach – stan staropolski mieści ok. 20% dzisiejszego materiału, należałoby zatem oczekiwać w polszczyźnie współczesnej ok. 200 przykładów na *-stwo*. Tymczasem derywaty na *-stwo* mieszczą się dziś wprawdzie w klasie nazw „dość licznych”, ale jest ich „niespełna 40”<sup>21</sup>. Formant *-oć*, tworzący proporcjonalnie dużą klasę staropolskich nazw cech, dziś występuje „w jednym tylko niewątpliwym derywacie często używanym (*dobroć*)”<sup>22</sup>.

## 2.3. Odrzeczownikowe nazwy abstrakcyjne

Na granicy między nazwami czynności a nazwami cech znajdują się odrzeczownikowe derywaty transpozycyjno-mutacyjne, zwane w *Gramatyce współczesnego języka polskiego*<sup>23</sup> odrzeczownikowymi nazwami abstrakcyjnymi. W klasie tej znajdują się przede wszystkim derywaty na *-stwo*, mające zdolność tworzenia zarówno odczasownikowych nazw czynności (por.: *dowiarstwo* od *dowierzać*; *jeństwo* od *jać*; *osilstwo* od *osilić*), jak i odprzymiotnikowych nazw cech (por.: *cielesieństwo* od *cielesny*; *dobrowoleństwo* od *dobrowolny*; *nabożeństwo* od *nabożny*). Zbieżność ta powoduje, że niejednokrotnie brak ostrej granicy między kategoriami, zwłaszcza że spółgłoskowy nagłos formantu prowadzi do licznych wariantów wymawianowych, a w efekcie – do uproszczeń grup spółgłoskowych, por.: *dziedzictwo*, *dziedzicstwo*, *dziedzistwo* ‘posiadanie (mienia) z prawem dziedziczenia’ od *dziedziczyć* albo *dziedzic*; *osilstwo* ‘(...) gwałt dokonany na kobiecie’ od *osilić* albo *osilca*; *pochlebstwo* od *pochlebować*, *pochlebiać* albo *pochlebca*; *uwłóctwo*, *uwłóczstwo*, *huwłóctwo* ‘(...) obmowa, lekceważenie, obelga’ od *uwłóczyć* albo *uwłoczca*.

W większości derywaty te mieszczą strukturę semantyczną ‘bycie tym, na co wskazuje podstawa słowotwórcza’, por.: *szlachectwo* ‘przynależność do stanu szlacheckiego’ od *szlachta*; *włodarstwo* ‘zarządzanie cudzym mieniem, bycie rządcą’ od *włodarz*; *kuglarstwo* ‘robiecie sztuczek, czary’ od *kuglarz*; *licomiernictwo* ‘obłuda’ od *licomiernik* – w sumie 71 przykładów. Przykłady pokazują, że obok wartości wyznaczonej znaczeniem strukturalnym pojawiają się dodatkowe sensory (nazywanie urzędu, funkcji, godności, praw związanych z urzędem). W 6 przykładach struktura semantyczna jest jeszcze bardziej skomplikowana – znaczenia derywatów nie da się

<sup>21</sup> R. Grzegorzczkova, J. Puzynina: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego...* s. 305.

<sup>22</sup> Tamże, s. 106.

<sup>23</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia...*

sprowadzić do parafrazy 'bycie tym, na co wskazuje bazowy rzeczownik': *bałwaństwo* 'bałwochwalstwo' od *bałwan*; *bóstwo* 'natura boska, boskość' od *bóg*; *diabelstwo* '(...) siła diabelska' od *diabeł*; *gospodarstwo* 'gościnność' od *gospodarz*; *męstwo* 'cnota' od *mąż*; *maństwo* 'powinności lennicze (...)'

Obok formantu *-stwo* funkcjonowała też jego rozszerzona postać *-ostwo/-estwo*. Struktura semantyczna utworzonych za pomocą tego przyrostka formacji jest podobna jak wyżej opisanych. Mamy zatem 10 przykładów o wartości 'bycie tym, na co wskazuje podstawa' (czasami dołączają się sensory: 'urząd', 'godność', 'funkcja'), np.: *barkmistrzostwo* 'urząd i godność kierownika żupy solnej' od *barkmistrz*; *landwójtostwo* 'urząd landwójta' od *landwójt*; *służebnikowstwo* 'urząd służebnika, tj. woźnego sądowego' od *służebnik* 'woźny sądowy'. Z innych rozszerzeń sufiksu *-stwo* wymienić można: *-eństwo* (*człowieczeństwo* 'stan człowieczy, (...)'), 'człowiek', 'godność ludzka' od *człowiek*) oraz *-ewstwie* (*kurewstwie*).

Przykłady na inne typu strukturalne niż *~stwo* są nieliczne, można wręcz powiedzieć – przypadkowe, por. *chąśba* 'kradzież' od *chąsa* 'banda, złodzieje, rozbójnicy'; *koleja* 'ustalony porządek, następstwo według pewnego porządku' od *koło*. Być może tu też należy umieścić formacje: *lękawka* 'lękliwość (...) może też coś, co budzi lęk' od *lęk*; *pochwiściel* 'zamieszanie, zamęt' od *pochwist* 'świst, wiatr tęgi (...)'

(*L*); *pękowina* czy *pąkowina* 'nabrzmiłość czy też pączek' od *pąk* 'pączek'; *rybitwa* 'łowienie ryb' od *ryba*; *gwiazderna* 'nauka o gwiazdach, astronomia, astrologia'<sup>24</sup>.

Z obcych formantów wskazać można jedynie 3 rzeczowniki na *-cja* i *-sja*: *profeccja* 'proroctwo, przepowiednia' od *profeta* 'prorok'; *profesja* 'złożenie ślubów zakonnych, śluby zakonne' od *profes* 'ten, kto złożył śluby zakonne'; *prokuracja* 'pełnomocnictwo procesowe, też dokument ustanawiający zastępstwo procesowe' od *prokurator*.

Do klasy odrzeczownikowych nazw abstrakcyjnych zaliczyć należy niektóre derywaty powstałe od wyrażen przyimkowych. U ich podstaw znajdują się rzeczowniki nieosobowe, często abstrakta. Najliczniejszą klasę tworzą wyrażenia z przyimkiem *prze(z)*, np.: *przeprawie* 'czyn występny' od *przez prawa*; *przezpicie* 'niedostatek napoi, pragnienie' od *przez picia*; *przezdzieciństwo* 'bezpłodność' od *przez dzieci*, *przezwinstwo*, *przewinstwo* 'niewinność, wolność od grzechu' od *prze(z) winy* – w sumie 9 przykładów. Prawie identyczna semantycznie jest klasa oparta na przyimku *bez* – mieści 3 przykłady: *bezden*<sup>25</sup> 'otchłań' od *bez dna*; *bezmiłość* 'beżbożność' od *bez miłości*; *bezwinstwo* 'niewinność' od *bez winy*. W 7 wypadkach derywaty oparte są na wyrażeniu: *po* + rzeczownik konkretny: *powódź*, *powodzie* 'wielki, gwałtowny wylew wody na znacznym obszarze'; *pogębek*, *policzek*, *policz* 'uderzenie w twarz, policzek'; *poszyjek* 'uderzenie, cios w szyję, w kark'. Inne typy reprezentowane są jednostkowo: *dożywocie*, *zaszyjek* (por. *poszyjek*).

Skromna w porównaniu z językiem współczesnym liczba przykładów kategorii odrzeczownikowych nazw abstrakcyjnych jest powodem rezygnacji z podziałów

<sup>24</sup> Możliwa jest też motywacja rzeczownikiem *gwiazdarz* – wtedy zostaje użyty sufix *-na*.

<sup>25</sup> Pożyczka czeska.

wewnętrznych na nazwy cech jakościowych, np. *pogaństwo*, *lajdactwo*; nazwy czynności, zawodów i dziedzin działalności, np. *próżniactwo* 'próżnowanie', *chamstwo*; nazwy czynności, zawodów i dziedzin działalności, np. *stolarstwo*; nazwy stanowisk i urzędów, np. *asystentura*; nazwy doktryn, np. *rasizm*, *mistycyzm*<sup>26</sup>. Ale nawet taka prezentacja ukazuje kierunki rozwojowe. Przede wszystkim potwierdza ciągłość historyczną sufiksu *-stwo* i jego rozszerzeń. Ukazuje, że nowością w polszczyźnie jest typ na *-ka* (por. *reporterka*, *ciesielka*). Ujawnia łatwe przejmowanie w omawianej funkcji sufiksów obcych, typu *-ja*, *-ada*, *-yka*, *-ura* czy *-izm* / *-yzm*. W staropolszczyźnie klasę odrzeczownikowych nazw abstrakcyjnych tworzyły zasadniczo struktury odsubiektywne, dziś funkcjonują też odobiektowe. Sposobem tworzenia odobiektowych relacji były derywaty oparte na wyrażeniach przyimkowych; produktywność zachował jedynie typ *beztalencie*, *bezrobocie*, *bezwstyd*<sup>27</sup>. Kierunki rozwojowe tej klasy derywatów zostały omówione wcześniej w rozdziale *Produktywność rzeczownikowych podstaw*.

---

<sup>26</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia...*, s. 389–391.

<sup>27</sup> J. Symoni-Sułkowska: *Formacje rzeczownikowe utworzone od wyrażen przyimkowych*. Wrocław 1987, s. 25–40.

## 3. Derywaty modyfikacyjne

### 3.1. Nazwy żeńskie

Klasa żeńskich nazw osobowych jest w staropolskich zabytkach dość licznie reprezentowana – obejmuje 131 przykładów. Głównym środkiem derywacji było dołączenie do nazwy męskiej sufiksu *-ka*, ściągającego rzeczownik do żeńskiego typu odmiany. Za pomocą tego formantu utworzone zostały rzeczowniki od nazw męskich na *-arz* (por. *koszarka, kramarka, kucharka*), *-ciel* (*poćwierdzielka; prosielka, rozmnożycielka*), *-ik* (*dworniczka, służebniczka, uczestniczka*), *-ic* (*dziedziczka, młodziczka, rodziczka*), *-anin* (*mieszczanka, poganka, wieśnianka*), *-erz* (*fryjerka, kuśnierka, płatnerka*), a także innych, również niemotywowanych (*ba-sterka, družka, dziewosłóbka*).

Na drugim miejscu można postawić sufiks *-ica*. Dziś formant ten tworzy głównie nazwy samic. W staropolszczyźnie zakres tego sufiksu w nazwach osobowych był dość duży. Wiązały go przede wszystkim rzeczowniki z zakończeniem *-ik*, dające zatem możliwość interpretowania derywatów typu *nędznica, rzecznicza, uciesznica* jako utworzonych wskutek zmiany paradygmatu. To samo można powiedzieć o tworach powstałych na podstawie rzeczowników męskich na *-ic*: *dziedzica, młodzica, rodzica*. Wyrażenie wyodrębnia się jednak formant *-ica* w przykładach: *branica, młodzienica, szalenica* (od derywatów na *-ec* oraz innych, bezprzyrostkowych: *družyca, mężyca, pasirbica*).

Rozszerzoną postać formantu *-ica* do *-nica* spotykamy w 13 przykładach – oczywiście wszystkie zbudowane są na rzeczownikach męskich z sufiksem *-nik*: *burtnica* od *burtnik*; *czeladnica* od *czeladnik*; *lekownica* od *lekownik*; *orędownica* od *orędownik*.

Sufiks *-yni* pojawia się zaledwie w 6 przykładach: *bogini, gospodyni, mistrzyni, podsadkini, prorokini* (też *prorokinia*). Postać rozszerzona występuje w derywatach *cesarkini* i *poselkini*<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Por. R. Łaskowski: *Kontynuanty prasłowiańskiego przyrostka „\*-yni” w języku polskim*.

Niektóre typy przyrostkowe można traktować jako przejaw derywacji paradygmatycznej. Bezdyskusyjna jej postać pojawia się w 15 przykładach, np.: *gościa*, *junocha*, *prawnuka*, *sąsiada*, *teścia*. Gdyby zatem szerzej traktować derywację paradygmatyczną, okaże się, że jest ona w staropolszczyźnie drugim (po *-ka*) co do liczebności sposobem tworzenia nazw żeńskich od męskich. Dla mnie jest to o tyle ważne, że wskazana właściwość zbliża funkcję morfemu *-ka* do fleksyjnej (por. 42–43). O przenikaniu obu sposobów derywacji (z *-k-* i bez *-k-*) świadczą liczne dublety: *czeladnica* – *czeladniczka*, *dwornica* – *dworniczka*, *dziedzica* – *dziedziczka*, *młodzica* – *młodziczka*, *orędownica* – *orędowniczka*, *prawnuczka* – *prawnuka*, *rzeczni-ca* – *rzeczniczka*, *służebnica* – *służebniczka* (por. dzisiejsze: *pracownica* – *pracowniczka*).

Pewien kłopot sprawiają derywaty: *nieślubna* ‘(...)’, *nałożnica*, *kochanka*’ od *nieślubny* (SXVI); *przywołana* ‘orędowniczka’ od imiesłowu czasownika *przywołać* oraz *żyrowa*. Gdyby derywować je bezpośrednio od przymiotnika, nie powinny się znaleźć w omawianej grupie. Przyjmuję jednak za R. Grzegorzcykową i J. Puzynią motywację od odpowiednich rzeczowników męskich o odmianie przymiotnikowej<sup>2</sup>.

Inne formanty pojawiają się rzadko. Ponieważ zestawiam je w tabeli, rezygnuję z omówień. Nie wnoszą one zresztą nic nowego do analizy.

Formanty	Staropolszczyzna	Współczesna polszczyzna <sup>1</sup>
<b>-ka w sumie, w tym:</b>	<b>60</b>	typ regularny
-ka od <i>-arz</i>	11	
-ka od <i>-iciel</i>	12	
-ka od <i>-ik</i>	5	
-ka od <i>-ic</i>	4	
-ka od <i>-anin</i>	4	
-ka od <i>-erz</i>	3	
-ka od innych	21	
<b>-ica – w sumie, w tym:</b>	<b>21</b>	typ regularny
-ica – od niemotywowanych	4	
-ica od <i>-ec</i>	5	
-ica od <i>-ik</i>	9	
-ica od <i>-ic</i>	3	
<b>-a</b>	<b>18</b>	typ regularny
<b>-nica</b> (od <i>-nik</i> )	<b>13</b>	typ nieregularny <sup>4</sup>
<b>-yni</b>	<b>5</b>	typ regularny

<sup>2</sup> Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia. Red. R. Laskowski, R. Grzegorzcykowa, H. Wróbel. Warszawa 1984, s. 357, 366.

<sup>3</sup> Podane za: tamże, s. 364.

<sup>4</sup> Tamże, s. 365.

Formanty	Staropolszczyzna	Współczesna polszczyzna <sup>5</sup>
<i>-kini</i> ( <i>cesarkini, poselkini</i> )	2	brak
<i>-na</i> ( <i>druhá, księżna</i> )	2	typ rzadki
<i>-ewna</i> ( <i>królewna, mistrzewna</i> )	2	brak
<i>-ewa / -owa</i>	2	typ rzadki
<i>-ona</i> ( <i>mężona</i> ), <i>-ówka</i> ( <i>Żydówka</i> ), <i>-anka</i> ( <i>ślachcianka</i> ), <i>-yczka</i> ( <i>bożyczka</i> ), <i>-ówna</i> ( <i>cesarzówna</i> ), <i>-ina</i> ( <i>drużyna</i> )	po 1	typy rzadkie: <i>-ówka</i> , <i>-anka, -ina</i> , innych brak
Razem	131	

Zastanawiające, że brak w staropolszczyźnie odpowiedników żeńskich od najliczniejszej grupy nazw męskich na *-ca*. Nawet jeżeli odnajdujemy parę żeńską, proces derywacyjny wskazuje na inną motywację: *cudzołożca – cudzołożnica*, ale od *cudzołożnik*; *potwarca – potwarznica*, ale od *potwarznik* (L); *rozmnożca – rozmnożycielka*, ale od *rozmnożyciel*; *zwadźca – zwodnica*, ale od *zводnik*. Jedynym przykładem na derywację od rzeczownika na *-ca* może być: *poselkini* ‘służąca’ od *poselca*, choć chyba lepiej derywować od rzeczownika *poseł*. Wiadomo, że dziś derywaty na *-ca* tworzą nazwy żeńskie z formantem *-i(y)ni*: *oddawca – oddawczyni*, *mówca – mówczyni*. Łączliwość starego *-i(y)ni*, jak pokazano wcześniej, nie była tak oczywista, formant ten nie tworzył typu regularnego. Nie to jednak dziwi. Klasa nazw męskich na *-ca* należała w staropolszczyźnie do typów najliczniejszych w ramach odczasownikowych wykonawców czynności (w sumie 145 przykładów). Znamienny jest zatem brak ich żeńskich odpowiedników. Wyżej przywołano kilka przykładów, w których nazwy na *-ca* tworzą pary leksykalne. Do tego zestawu można jeszcze dodać: *przeглядca* obok *prorokini, prorokinia* i *przepowiednica*; *ustawca, twórca, stwórca, sprawca, rozmnożca, przyczynca* wobec *rozmnożycielka* ‘twórczyni, sprawczyni’; *przyглядca* obok *piastunka, opiekunka*. Okazuje się więc, że zakres tematyczny nazw na *-ca* nie stymulował potrzeby budowania wzorca dla żeńskich odpowiedników. Nawet tak „wewnątrzsystemowa” kategoria, do jakiej z pewnością należy zaliczyć kategorię nazw żeńskich, zdeterminowana jest wymogami pragmatycznymi.

Kierunek derywacji wśród nazw zwierząt nie był tak oczywisty jak wśród rzeczowników osobowych. Zróżnicowanie płci odbywało się głównie na poziomie leksykalnym: *baran – owca, koń – kobyła, byk – krowa*<sup>5</sup>. Różnicowanie za pomocą środków słotwórczych było rzadsze i dwukierunkowe, choć – przyznać trzeba –

<sup>5</sup> K. Kleszczowa: *Zbiory różnorodzajowe a problem genezy rodzaju męskoosobowego*.

– więcej jest przykładów na kierunek pochodności: żeńskie od męskich (zdarzył się nawet kierunek: rzeczownik żeński od nijakiego – *źrzebica* od *źrzebię*). Odnotowane w staropolszczyźnie nazwy samic z reguły wiążą sufiks *-ica*, np.: *charcica*, *gołębica*, *miedźwiedzica*, *orlica* (7 przykładów). Jedyne przykłady derywacji paradygmatycznej stanowi: *turza zool.* ‘samica tura, (...)’ od *tur*.

Derywowanie rzeczownika męskiego od żeńskiego jest rzadkim zjawiskiem. Reprezentuje go przykład: *owien* ‘baran czy też jagnię’ od *owca*.

## 3.2. Nazwy deminutywne

Liczba pewnych staropolskich deminutywnych formacji jest niewielka – gdy odejmiemy nazwy istot młodych, pozostaje zaledwie 171 przykładów (razem z nazwami istot młodych – 225 formacji). Oczywiście, głównej przyczyny można upatrywać w charakterze zachowanych zabytków, rzadko dopuszczających ekspresję, z którą zazwyczaj wiąże się deminutywność. Ale nie tylko to stanowi przyczynę niedosytu w interpretacji tak kategorialnej dziś klasy nazw. Problem komplikuje się, jeśli weźmiemy pod uwagę olbrzymią klasę derywatów synonimicznych względem podstawy słowotwórczej; w nich największe klasy stanowią derywaty nacechowane tym samym elementem formalnym co derywaty deminutywne. Można dyskutować zasadność wydzielania olbrzymiej grupy nazw tautologicznych kosztem deminutywów, ale problem można też odwrócić – brak intuicji językowej nie daje pewności, czy omawiane w tym miejscu przykłady na kategorię nazw zdrobniałych są pewne, wszak konteksty nie dają takiej pewności. Pojawienie się przydawki *mały* przy derywacie z formantem podejrzanym o deminutywność o niczym nie świadczy, bo przecież przydawka ta może także pojawić się obok wyrazu niemotywanego, por.: *mały kęs*, *małe ciało*, *mały koń*, *mała góra* itd.<sup>6</sup> Lepszymi kontekstami byłyby derywaty z przydawkami wskazującymi na duże rozmiary, tworzącymi zatem sprzeczność ze znaczeniem derywatu jako całości, tj. z przymiotnikami: *duży*, *wielki*, *wielki*. Niestety, takich nie znalazłam<sup>7</sup>.

Podobnie jak w języku współczesnym, najliczniejsze klasy w staropolszczyźnie tworzyły derywaty na *-ka* (*chłyżka*, *głowienka*, *gospodka*), *-ek* (*brodek* ‘mały bród’, *chłyżek* ‘domek’, *czołnek* ‘łódka’, *darek* ‘drobny podarunek’), *-ik* (*goździk* ‘mały las’ od *gozd* ‘las’, *kotlik* ‘kociołek’, *krużyk* ‘dzbanuszek’, *czarka* od *kruż*, *kublik* ‘naczynko do picia, kubek’, *kielich*, *czarka* od *kubeł*) oraz *-ko* (*jabłeczko*, *jeziorko*, *kółko*, *liczko* ‘twarzyczka’). Na uwagę zasługuje grupa 5 formacji powstałych od

<sup>6</sup> Przykłady wzięte z hasła *mały* w *SStp*.

<sup>7</sup> O problemie podziału na derywaty deminutywne i strukturalne zob. też wprowadzenie do rozdziału *Derywaty synonimiczne względem podstawy słowotwórczej*, s. 36.



wyrażeń przyimkowych: *przykadek* ‘mała kadź’ od *przy kadzi*; *przylasek* ‘mały las sąsiadujący z większym’ od *przy lesie*; *przygórek* ‘pagórek’ od *przy górze*; *przylanek* ‘działka gruntu, będąca może dodatkiem do wymierzonego ładu’ od *przy łanie* oraz *przywioski* ‘przyległości większej osady, przysiółek’ od *przy wsi*.

Deminutywnych formantów o miękkiej wartości tematu jest mniej, ale znamienne są one dla staropolszczyzny. Spotykamy zatem formanty: *-ec* (*baraniec* ‘baranek’, *brożec* od *bróg*, *goździec* ‘mały las’), *-ica* (*głowica* ‘główka’, *łodzica* ‘mała łódź, łódka’, *stolica* ‘sprzęt do siedzenia’ od *stół*, *wieżyca* ‘mała wieża, wieżyczka’), a nawet jego postać rozszerzoną do *-nica* (*cebernica* od *ceber*; *promnica* ‘mały prom’ od *prom* i *wrzedzienica* ‘wysypka na skórze, krosty, wrzodzik’ od *wród*). Z innych typów wymienić można skromne klasy: z przyrostkami *-yk* (*grzebyk*, *kamyk*, *promyk*) oraz *-ulka* (*beczułka*, *deszczułka*). Formantów jednostkowych jest mało, zostały zestawione w tabeli:

Formant	Liczba formacji
<i>-ka</i>	64
<i>-ek</i>	50
<i>-ik</i>	18
<i>-ko</i>	12
<i>-ec</i>	9
<i>-ica</i>	6
<i>-nica</i>	3
<i>-yk</i>	3
<i>-ulka</i>	2
<i>-ewko</i> ( <i>parszewko</i> ), <i>-awica</i> ( <i>sadzawica</i> ), <i>-iczko</i> ( <i>łożyczko</i> ), <i>-iczki</i> ( <i>gęśliczki</i> )	po 1
Razem	171

Mimo skromnej liczby w materiale znajdujemy wiele dubletów (aż 20), por.: *baranek* i *baraniec*; *bochenek*<sup>8</sup> i *bochniec*; *brodek* i *brożec*; *goździec* i *goździk*; *głowica* i *główka*; *chłopiec* i *chłopię*; *koziółek* i *koźlę* itd.

W porównaniu z językiem współczesnym staropolskie nazwy deminutywne były mniej kategoryjne – formanty mniej jednoznaczne, formalnie bogatsze, ich dobór nie tak oczywisty, jak obecnie. Staropolskie *deminutiva* stanowią kategorię bliską nazwom symulatywnym, częściom całości i singulatywnym, też nazwom istot młodych<sup>9</sup>. Fakt ten nie powinien dziwić. *Singulativum* jest częścią całości. Część za-

<sup>8</sup> Postać *bochenek* każe domniemywać, że w staropolszczyźnie funkcjonował już leksem *bochen*, można zatem zestawiać go z pożyczką *bochniec* (inaczej: B. Kreja: *Głosy do „Słownictwo języka doby staropolskiej...”* pod red. K. Kleszczowej. „Język Polski” 1998, s. 188–189.

<sup>9</sup> Dziś także nie zawsze wiemy, czy chodzi o podobieństwo, czy o wielkość, por.: *młynek*, *łańcuszek*, *meszek* (pod nosem).

wsze jest mniejsza od całości. W innym wypadku musimy dokonać dwóch operacji myślowych<sup>10</sup>. Pierwszą jest ocena, że porównywane elementy należą do jednego zbioru obiektów (jeżeli nie należą, stwierdzamy podobieństwo, a wtedy już na tym etapie tworzy się nazwa symilatywna). Dopiero potem można porównywać obiekty pod względem wielkości. Najłatwiej stwierdzić identyczność, porównując obiekty mające swoją „historię”, obiekty żywotne. Nie dziwi zatem, że nazwy istot młodych mają te same wykładniki formalne, co *deminutiva*. Kategoria nazw istot młodych jest semantyczną podgrupą nazw deminutywnych. Można przypuszczać, że genetycznie wyprzedza inne typy semantyczne.

Zasadnicza jednak różnica leży w zbieżności formalnej przyrostków deminutywnych z pustymi semantycznie formantami (por. 45). Pragnę wyrazić przekonanie, że mimo bogatej literatury warto jeszcze raz przyjrzeć się funkcji formantów *-ek*, *-ik*, *-ka*, *-ko* oraz *-ec* i *-ica* we wczesnym okresie kształtowania się języków słowiańskich – tym razem bez przyjętego z góry założenia o ich znaczeniu deminutywno-ekspresywnym.

### 3.3. Nazwy augmentatywne

Gdy mowa o różnicy między słowotwórstwem synchronicznym a diachronicznym, najczęściej podaje się zmianę kierunku motywacji, czego przykładem są augmentatywne pary typu *beczka* – *beka*; *gar* – *garnek*. Odwrócenie kierunku motywacji ma logiczne uzasadnienie. Neutralizacja deminutywnego formantu sprawia, że członem nacechowanym pary staje się pierwotna podstawa słowotwórcza. A ponieważ wyrazy tworzone były poprzez odwołanie do skali wielkości, nacechowany człon pary – teraz: *beka*, *gar* – przyjmuje wartość augmentatywną. Jawi się nam zatem jasno zarysowany proces historyczny, dobrze umotywowany. Niestety, materiał językowy nie potwierdza słuszności powyższego rozumowania. Staropolszczyzna to okres, w którym bardzo często obok siebie stały leksemy z *-k-* i bez tego elementu, oba mające jednakową treść (por. rozdział o tautologiach s. 36–45). Z obserwacji B. Krei wynika, że w języku ogólnym augmentatywne derywaty *dwója*, *pała* powstały dopiero w XVIII wieku<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> Efekty ustaleń nie zawsze są jednoznaczne, por. kłopoty z oceną derywatu *prześlik* 'krążek gliniany, kamienny lub metalowy, nakładany na wrzeciono dla obciążenia przy przedzeniu' – od *przęsło* (część? zdrobnienie? formacja symilatywna?) lub od *prząść* (*nomen instrumenti*).

<sup>11</sup> B. K r e j a: *O tzw. derywacji wstecznej odrzeczownikowej we współczesnym języku polskim*. W: „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”. T. 9. Warszawa 1970, s. 93–94.

### 3.4. Nazwy ekspresywne

Na podstawie materiału staropolskiego niewiele można powiedzieć o słowotwórczych środkach budowania ekspresji. Przyczyny są dwojakiej natury. Przede wszystkim charakter tekstów staropolskich (głównie religijne i prawnicze) nie dawał okazji do posługiwania się leksemami o ładunku emocjonalnym. Ważniejsza wydaje się jednak druga przyczyna – skąpe konteksty niejednokrotnie uniemożliwiają ocenę, czy chodzi o deminutywność (ew. augmentatywność), czy o ekspresję.

Rzadko się zdarza, aby autor hasła w *SSp* sygnalizował, że mamy do czynienia z formacją o jakimś ładunku ekspresywnym. Takie sygnały zamieszczono przy derywatach: *duszka* ‘kochaś, kochanie’; *nózka* ‘pieszczotliwie o *nodze*’; *osiólek* ‘osiół’; *świątek* ‘pieszczotliwie ‘skarb, kochanie’ prawdopodobnie od *świat*; *rozumek* ‘rozum, tu: człowiek mądry (o Adamie)’; *stadko* ‘stado (...)’; *synaczek* ‘syn’; *świątek* ‘skarb, kochanie’; *wólek* ‘kastrowany samiec krowy, wół’. Nawet skromny zbiór pozwala zauważyć, że pozytywna ekspresja wyrażana była tymi samymi środkami formalnymi, co deminutywność.

Niewątpliwie ekspresywne wydają się formacje, w których nawarstwiają się formanty deminutywne: *dzieweczka* ‘dziewczyzna, panna’ od *dziewka*; *gołębicza* ‘gołębica’ od *gołębica*; *gęsliczki* ‘małe gęśle’ od *gęśle*, *gęśli* wyjątkowo *gęśl*. Na uwagę zasługują formacje, w których element formalny nie pojawił się w opisywanych wyżej deminutywach i augmentatywach. Do takich zaliczyć można: *beczułka* od *beczka*, *deszczułka* ‘desieczka (...)’ od *deska*. W staropolszczyźnie rzadko spotyka się ekspresywne formanty inne niż naznaczone elementem *-k-*. Do takich przykładów, niestety tylko 2, z pewnością zaliczyć można: *ciotuchna* ‘siostra matki, ciotka (pieszczotliwie)’; *matuchna dem.* ‘matka’.

Wiedza o świecie pozwala wnioskować, że małość przedmiotów ożywionych, zwłaszcza osobowych, wiązana była z ekspresją. Można zatem przypuszczać, że formacje takie, jak: *bratrzyk* ‘braciszek’ od *bratr*; *chłopię* ‘iuvenis’; *jałowię* ‘ciele, cielątko’; *kobyłczę* ‘młoda kobyłka (tj. szarańcza)’ od *kobyłka*; *oślę* ‘młody osiołek, oślątko’; *siostrzenie* ‘dziecko siostry w stosunku do ciotki lub wuja’; *chłopiec*; *baranek* ‘jagnię’; *pasturzek* ‘dziecko pilnujące pasącego się bydła, owiec, świń, itp.’ od *paturz* są ekspresywami. Nie omawiam ich dokładnie, bo stanowią odrębną kategorię słowotwórczą (por. niżej). O tym, że formacje te wiązały ekspresję, świadczy przykład *niebożatko* ‘istota nieszcześliwa, biedna, biedak, nieborak’ od *nieboże*, w którym derywat nie wiąże cechy ‘małość, niedorosłość’.

Negatywnej ekspresji można się doszukiwać jedynie w derywatach z *-isko*: *cmentarzysko* ‘opuszczony, dawny cmentarz’, *drożysko* ‘stara, mało używana droga’; *karczmisko* ‘(...) miejsce, gdzie stała *karczma*’; *młynisko* ‘miejsce, gdzie uprzednio znajdował się *młyn* (...)’; *rzeczysko* (dziś *geogr.*) ‘dawne koryto rzeki’ od *rzeka*; *stawisko* ‘opuszczony, nie zagospodarowany *staw*’ itd. (15 przykładów). „Charakterystyczne, że wszystkie wymienione tu staropolskie formacje na *-isko* to nazwy miejsca, gdzie znajdowało się coś, co uległo z czasem zniszczeniu, opuszczeniu itp.

i gdzie znajdują się na ogół resztki tego, co tam kiedyś było. Nacechowanie ekspresywne tych formacji ma charakter drugorzędny, wtórny, wynika bowiem z „natury” desygnatu, z jego zniszczenia, zużycia (...).”<sup>12</sup> Samoistną funkcję ekspresywną B. Kreja przypisuje jedynie derywatom *małpisko* oraz *ręczysko*<sup>13</sup>.

Formacjami, w których można by również widzieć negatywne wartościowanie, są: *mistrzek* ‘człowiek przemądrzały, chytrus i obłudnik’ od *mistrz* oraz *duszelka* eufemistycznie ‘wsztecznik, wszetcznica’ od *dusza*. Jednostkowość przykładów każe powstrzymać się od uogólnień.

### 3.5. Nazwy istot młodych

W kategorii modyfikacyjnej nazw istot młodych, podobnie jak we współczesnej polszczyźnie, najliczniejszą klasę tworzyły derywaty, których proces słowotwórczy polegał na umieszczeniu leksemu w deklinacji nijakiej -ę, por.: *gołąbę*, *jastrzębę*, *kobylicę*, *książę*, *kurzę*, *samczę*, *skocię*, *wronię* (odnotowano 20 przykładów).

Relatywnie liczne są też nazwy istot młodych z deminutywnymi formantami -ek – 11 przykładów: *bratek*, *jelonek*, *pasturek* itd., oraz -ik – 11 przykładów: *oślik*, *bratryk*, *konik* itd., a także nazwy praktykantów u rzemieślników: *siodlarczyk*, *stolarczyk*, *szklarczyk*, *malarczyk*, *młynarczyk*<sup>14</sup>.

Poza tym spotykamy 4 derywaty z -ka (*owieczka*, *rybka*, *pastuszka* oraz *świe rzepka*, *świerzopka*), 3 derywaty z -ec (*chłopiec*, *wyżlec*, *baraniec*) i po jednym z -ko (*zwierzątko*), -ak (*byczak*) oraz -na (*panna*).

Niektóre z wymienionych formacji można by przesunąć do klasy nazw deminutywnych. Tu przyjęto zasadę, że w obrębie nazw istot młodych mieścić się będą rzeczowniki żywotne – młody wiek zazwyczaj wiąże się z deminutywnością (por. uwagi na s. 82–83). Wydaje się, że związek ten był u początków polszczyzny silniejszy niż obecnie.

---

<sup>12</sup> B. K r e j a: *Słowotwórstwo rzeczowników ekspresywnych w języku polskim*. Gdańsk 1969, s. 166.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Można je też traktować jako derywaty wyrażające podrzędność (zob. niżej).

## 3.6. Inne znaczenia wyrażane przedrostkami

### 3.6.1. Podrzędność

Relacje podrzędności, jak w języku współczesnym, wyznaczał przedrostek *pod-*. Formacje tak utworzone bliskie są twórcom powstałym od wyrażenia z przyimkiem *pod*, którym czasami także można przypisać element semantyczny ‘podległy komuś’. Do rzeczowników, w których *pod~* nie zmieniło postaci rzeczownika, na pewno zatem mamy do czynienia z twórami prefiksalnymi, zaliczam: *podkomornik* ‘pomocnik, zastępca *komornika*, (...)’; *podłowczy*, *połowcze* (dziś *łow.*) ‘zastępca łowczego, urzędnika kierującego łowami dworskimi, z czasem niższy urzędnik ziemski’ od *łowczy*, *łowcze*; *podwojski* (dziś *hist.*) ‘niższy urzędnik sądowy, woźny, sądowy’ od *wojski*. Być może tu także należy umieścić derywat *podpiastun* ‘opiekun, wychowawca’ od *piastun*, choć brak w jego definicji słownikowej sygnału o podrzędności.

Znaczenie podrzędności mógł również wносить przyimek *pod*. Niektóre formacje, uznane za utworzone od wyrażen przyimkowych<sup>15</sup>, semantycznie są zbieżne z derywatami prefiksalnymi, por. *podkróle* (w *Biblii*) ‘namiestnik *króla*’; (*podręczny*), *podręczczce*, *podręczce* ‘urzędnik administracyjny (na Mazowszu), podwładny *rządcy* ziemi, czyli *starosty*’, ‘urzędnik, podwładny *zarządcy* majątków królewskich w Małopolsce’; *podśędzie* lub *podśędek* ‘urzędnik w sądzie ziemskim, zastępca *sędziego*’; (*podwojewodzie*), *podwojewodzie* (na Rusi Czerwonej) ‘zastępca *wojewody* w sprawach sądowych’.

Relację podrzędności wnosiły czasami formanty deminutywne, choć przykładów jest niewiele: *wojewódka* ‘niższy urzędnik (...)’ od *wojewoda*; *kuchcik* ‘pomoc kucharza; chłopiec terminujący u kucharza’ od *kuchta* ‘kucharz’; *królik* ‘namiestnik królewski zarządzający pewnym terytorium’ od *król*.

Znaczenie podrzędności splata się też ze znaczeniem ‘syn kogoś’. Można domyślać się, że zbieżność ta łączyła się z dziedziczeniem zawodu ojca – syn był jednocześnie uczniem. Ilustrują to przykłady: *kuśnierczyk* ‘czeladnik lub uczeń *kuśnierski*’ od *kuśnierz*; *malarczyk* ‘uczeń albo czeladnik malarski, (...)’ od *malarz*; *młynarczyk* ‘czeladnik we młynie, (...)’ od *młynarz*; *siodlarczyk* ‘(...) terminator u *siodlarza*’; *stolarczyk* ‘(...) chłopiec zatrudniony u *stolarza*’; *szklarczyk* ‘(...) uczeń *szklarza*’.

Izolowanym przykładem relacji podrzędności jest derywat *panosza* ‘niższy szlachcic (...), sługa, pacholek’ od *pan*.

<sup>15</sup> O rozłączeniu klas zadecydowała forma. Za odprzymkowe uznaje się te, w których procesie powstawania została dokonana obróbka morfemiczna.

Ciekawe, że w materiale staropolskim brak opozycyjnego *nad-*, wyrażającego nadrzędność, por. dzisiejsze *nadinspektor*, *nadkomisarz*, *nadleśniczy*. Takie formacje nie notowane są także w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*. Dopiero Linde przytacza przykład *nadleśniczy*, choć bez cytatu<sup>16</sup>.

### 3.6.2. Zaprzeczenie

Klasa rzeczowników konkretnych, w których *nie-* przeczy treści podstawy słowotwórczej, jest bardzo skromna: *nieliterat* ‘ten, co nie zna liter, co nie umie czytać i pisać’ od *literat* ‘ten, co zna litery, (...)’; *niepokusiciel* ‘ten, kto nie kusi innych’ od *pokusiciel*; *nieprzyjaciel* ‘ten, kto zagraża komuś, (...)’, wróg’ od *przyjaciel*; *nie-szlachcic* ‘człowiek nie należący do stanu szlacheckiego’ od (*szlachcic*), *ślachcic*; *nieszlachcianka* ‘(...) nie należąca do stanu szlacheckiego’ od *ślachcianka*; *nieuk* ‘człowiek nieuczony, nie umiejący, nie znający się na rzeczy’ oraz znaczenie wycofane: (o wołach) ‘nie nauczony pracować’ od *uk* (*L*). Pewność, że proces derywacyjny polega na zaprzeczeniu bazowego rzeczownika, mamy tylko w 2 przykładach: *nieliterat* oraz *nieszlachcic*. Reszta przykładów daje się motywować zaprzeczonym czasownikiem, podobnie jak: *niebojan* ‘śmiałek, zuch, nie bojący się niczego’ od *nie bać się*; *niechodza* ‘pustynia, pustkowie’ od *nie chodzić*; *nieciecza* ‘zbiornik wody stojącej, (...)’ od *nie ciec*; *niedowiarek* od *nie dowierzać*<sup>17</sup>.

Zdecydowaną większość derywatów z *nie~* stanowi klasa nazw czynności, co rodzi podejrzenie, że *nie~* nie jest prefiksem, ale należy do podstawy słowotwórczej, derywat zatem powstał od zaprzeczonego czasownika. Taką właściwość mają też współczesne rzeczowniki: *nieoddanie*, *nienasycenie*, *nielubienie* (*się*), *niezrozumienie*, *niedbałość*, *niepewność*, *nieosiągalność*. W związku z powyższym przykłady takie zostały omówione przy nazwach czynności (por. s. 70–71).

<sup>16</sup> Por. też: J. Symoni-Sułkowska: *Formacje rzeczownikowe utworzone od wyrażen przyimkowych*. Wrocław 1987, s. 68–75.

<sup>17</sup> Zob. inne przykłady tego typu w: *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*. Red. K. Kleszczowa. Katowice 1996, s. 389–390. Derywat *nieszlachcianka* można interpretować jako nazwę żeńską od *nieszlachcic*.

## 4. Derywaty mutacyjne

### 4.1. Nazwy subiektów czynności i stanów

#### 4.1.1. Odczasownikowe nazwy subiektów\*

W staropolszczyźnie nazwy wykonawców czynności stanowią najwyraźniejszą przedmiotową kategorię słowotwórczą. Po pierwsze – jest ich wśród tworów mutacyjnych najwięcej (ponad 670), po drugie – nazwy te w dużej części mają własne, wyraźne znamiona formalne. Do takich można zaliczyć formanty: *-(i)ciel*, *-ca*, *-erz*, *-arz* oraz *-acz*.

Najliczniejszą klasę tworzą nazwy wykonawców czynności z sufiksem *-ca* – aż 145 przykładów. Mimo ciągłości historycznej reguły słowotwórczej do czasów dzisiejszych zachowało się jedynie 21 odnotowanych w staropolszczyźnie derywatów, co stanowi zaledwie 15%. Świadczy to o produktywności sufiksu przez całą historię języka polskiego. Niektóre staropolskie formacje zanikły wraz z zanikiem bądź zmianą znaczenia podstawy (np.: *odkażca* od *odkażać*, *dzierca* od *drzeć* ‘odzierać, zdzierać, łupić’, *odjimca* od *odjąć* ‘obronić’, *odrzeczca* od *odrzec się* ‘zrzec się, (...)’), większość wycofuje się w związku z siłą innych synonimicznych derywatów (np. *cudzołożca* – *cudzołożnik*).

Prawie połowa z analizowanych derywatów ma możliwą motywację przez czasownik z dzisiejszego punktu widzenia dokonany, przy czym tylko w odniesieniu do 40 można mieć pewność dzięki fonetycznej postaci pnia, por.: *należca*, *obronca*,

---

\* Prezentując klasę nazw wykonawców czynności, starałam się pomijać zagadnienia poruszane w części pierwszej (por.: *Rola aspektu w ewolucji systemu słowotwórczego*, *Derywaty synonimiczne względem podstawy słowotwórczej*, *Derywat jako TYP i OKAZ*).

*omówca, odrzeczcza, rozmnożca, złożca*. Materiał ukazuje też rywalizację formacji opartych z jednej strony na postaci dokonanej, z drugiej – niedokonanej, por.: *brońca* wobec *obrońca*, *dawca* wobec *oddawca*, *wydawca*, *naśladcza* wobec *naśladowca*, *poborca* wobec *pobierca*, *pierca* wobec *porca*, *twórcza* wobec *stwórca*.

Rozszerzony sufiks *-awca* pojawia się w 4 przykładach: *dzierżawca*, *imawca* ‘posiadacz’ od *mieć*, *naśmiewawca* ‘wyśmiewca, szyderca, oszczerca’ od *naśmiewać (się)*, *przekonawca* ‘zwycięzca w sporze sądowym, (...)’ od *przekonać* (jedyny od czasownika dokonanego). Inne rozszerzenia sufiksu *-ca* sygnalizowane są w tabeli umieszczonej na końcu tegoż podrozdziału.

Jeśli chodzi o semantykę, można wyodrębnić różne grupy. Nie ma nazw zawodów, poza prawniczymi (*pierca*). Wiele jest okazjonalizmów typu: *wymówca* ‘ten, kto umie pięknie przemawiać (...)’, ‘ten, kto, coś ogłasza, zapowiada’ od *wymówić*; *usłyszca* ‘dający się uprosić, ubłagać’ od *usłyszeć*; *rozprószcza* ‘marnotrawca’ od *rozprószyć* ‘zmarnotrawić, roztrwonić’.

Drugim po *-ca* najbardziej produktywnym formantem dla odczasownikowych nazw wykonawców czynności był przyrostek *-acz* (*bracz* ‘zabierający coś siłą’ od *brać*; *budowacz* ‘budowniczy’ od *budować*; *chwalacz* ‘czciciel, wyznawca’ od *chwalić* ‘czcić, wyrażać uznanie’ itd.). Procent dokonanych podstaw słowotwórczych jest niski, sięga zaledwie 10% (do derywatów pochodzących od czasowników perfektywnych zaliczyłam: *obigracz*, *odejmacz*, *rozczytacz*, *wglądacz*, *wysłuchacz*, *złamacz*, *polizacz*, *utargacz*, *napisacz*). Do dnia dzisiejszego zachowało się niewiele staropolskich leksemów na *-acz*, zaledwie 15, np.: *badacz*, *gracz*, *kopacz*, *oracz*, *poganiacz*.

Brak ostrej granicy między staropolskimi derywatami odprzymionikowymi na *-ik* i odczasownikowymi na *-nik*. Są to genetycznie typy zbieżne. Uznanie za nazwy wykonawców czynności 66 formacji słowotwórczych dyktowały względy formalne, tzn. brak przymiotnikowej podstawy, albo semantyczne – przymiotnik na *-ny* nie motywował znaczenia derywatu. Procent podstaw dokonanych jest tylko trochę wyższy niż w typie na *-acz*, ale pamiętajmy o względności i niepewności danych liczbowych; pewność można mieć tylko wtedy, kiedy na aspekt wskazuje postać tematu, por.: *spomocnik* ‘pomocnik, współpracownik, wspomożyciel’ od *spomóc*; *spowiednik* ‘wielbiciel Chrystusa, oddany zwolennik, wyznawca’ od *spowiedzieć (się)*; *wspomocnik* ‘pomocnik, współpracownik’ od *wspomóc*. Mniej pewne jest wnioskowanie oparte na braku odnotowania podstawy niedokonanej (mam na myśli derywaty: *osilnik* ‘gwałciiciel’ od *osiłić* ‘gwałcić’; *podkupnik* ‘ten, co ubiegł drugiego przy kupnie’ od *podkupić*; *poludnik* ‘stary, wiarygodny, miejscowy człowiek powołany do pomocy przy postępowaniu dowodowym’ od *poludzić* ‘oświadczyć, zeznać’; *popisnik* ‘ten, co opisuje coś, pisarz’ od *popisać*; *przeciwnik* ‘ten, kto się sprzeciwia, nie zgadza, stawia opór’, ‘ten, kto jest źle usposobiony do kogoś, nieprzyjaciół’, ‘strona przeciwna w procesie sądowym’ od *przeciwić się*; *urzędnik* ‘ten, kto sprawuje jakiś urząd’, ‘ten, kto służy, usługuje komuś, jest w służbie u kogoś (...)’, pomocnik, zastępca, zarządca’ (to znaczenie nie jest motywowane staropolskim czasownikiem) od *urządzić*; *usilnik* zob. *osilnik* od *usiłić*). Do czasów współczesnych zachowało się 9 derywatów: *bojownik*, *cudzołożnik*, *czarownik*, *podróż-*



*nik, przewodnik, przewoźnik, rzecznik, rzeźnik, szkodnik*. Do omawianej klasy należą przede wszystkim rzeczowniki osobowe. Nieosobowych odnotowano 3: *podwodnik* 'koń przeznaczony na potrzeby transportowe panującego i jego urzędników' od *podwodzić, podwieść* (L); *ślednik* 'pies myśliwski' od *śledzić* (L)<sup>1</sup>; *woźnik* 'koń pociągowy, wyjątkowo wół, używany do ciągnięcia wozu' od *wozić*.

Dużą klasę tworzą też derywaty zakończone na *-ciel*. Struktura i znaczenie większości (49 derywatów) każe przyjąć za podstawę czasowniki z przyrostkiem tematycznym *-i-*, a co za tym idzie – postać formantu *-ciel*: *bydliciel* 'mieszkaniec' od *bydlić*; *oczyściciel* 'ten, kto oczyszcza' od *oczyścić*; *patrzyciel* 'ten, kto patrzy czy też oddaje się kontemplacji' od *patrzeć*; *rzędziciel* 'ten, kto kieruje' od *rządzić*; *sromociciel* 'ten, kto zniesławia kogoś' od *sromocić* (...), obrażać, znieważać'; *obdarzyciel* 'ten, kto obdarza kogoś' od *obdarzyć*; *popędziciel* 'woźnica' od *popędzić*. Ale są i takie derywaty, dla których nie sposób wskazać czasownika na *-ić*, konieczne zatem jest dostrzeganie już w staropolszczyźnie sufiksu *-iciel*, np.: *karzyciel* 'karzący, poskromiciel, pogromca' od *karać*; *natchniciel* 'ten, kto ożywia, wzbudza myśli, uczucia, wolę' od *natchnąć*; *obejrzyciel* 'dogładowy, stróż' od *obejrzeć*. Zdumiewa, że z klasy 60 formacji na *-(i)ciel* jedynie 11 derywatów zachowało się do dnia dzisiejszego. Są to najczęściej rzeczowniki funkcjonujące w stylu religijnym, por.: *chrzciciel, kusiciel, odkupiciel, stwórciel, zbawiciel*.

W omawianym typie nazw wykonawców czynności procent derywatów pochodnych od czasowników dokonanych jest szczególnie wysoki – sięga 70%. Z pewnością to właśnie tendencja do zastępowania podstaw dokonanych niedokonanymi (omawiana w rozdziale o roli aspektu w kształtowaniu się polskiego systemu słowotwórczego) spowodowała wyodrębnienie się postaci formantu *-iciel* – wystarczyło zmienić przyrostek tematyczny, aby czasownik przekształcić w imperektywny, por.: *nauczyciel* 'ten, kto naucza, poucza innych' od *nauczać* zamiast *nauczyć*; *obdarzyciel* 'ten, kto obdarza kogoś' od *obdarzać* zamiast *obdarzyć*; *popędziciel* 'woźnica' od *popędzać* zamiast *popędzić* czy *sprawiciel* 'twórca' od *sprawiać* zamiast *sprawić*.

Dość częstym środkiem tworzenia nazw wykonawców czynności była derywacja paradygmatyczna. Zazwyczaj czasownik włączano do paradygmatu męskiego zakończonego na zero: *blekot* 'jąkała' od *blekotać*; *dziewostłab* 'swat, pośrednik małżeński' od *dziewostłębić*; *leż* 'mówiący nieprawdę, kłamca' od *łgać*; *przystaw* 'pomocnik, osoba asystująca', 'sługa miejski', 'nadzorca' od *przystawać* 'uczestniczyć w czymś'; *uwłok* 'człowiek złośliwy, obmówca' od *uwłóczać* 'naruszać dobrą opinię, (...)'. W omawianej klasie mieści się dużo nazw nieosobowych, co nasuwa myśl o sekundarności tego środka słowotwórczego (derywacja semantyczna). Oto kilka przykładów: *kap* 'wosk okapujący z palących się świec' od *kapać*; *kręt* 'pewien drewniany składnik wozu, śnice' od *kręcić się*; *kruch* 'gatunek piaszczysto-gliniastej gleby' od *kruszyć się* (SXVI); *obciek* 'żywica, naciek na drzewie' od *obciekać* (SXVI); *plóz* 'zwierzę pełzające, płaz, gad' od *płózić*.

Mniej jest derywatów powstałych przez przeniesienie odmiany do paradygmatu na *-a*. Odnotowano 7 derywatów osobowych: *łapa* 'zbój, rabuś' od *łapać*; *przyczyciel*

na 'sprawca' od *przyczynić (się)*; *poręka* 'ten, kto za kogoś ręczy, poręczyciel' od *poręczać, poręczyć*; *właza* 'intruz, ten, kto się wkradł na jakiś urząd (...)' od *włazić (L)*, *wleźć* itd. Podobnie jak w klasie poprzedniej, sporo jest subiektów nieosobowych (9), np.: *podoba* 'figura, podobizna' od *podobać się* 'być podobnym'; *hańba* 'to, co budzi odrazę, (...)', '(...) rzecz odrażająca' od *gańbić*; *wodza* 'to, co prowadzi, wskazuje drogę, przewodnik' od *wodzić*.

W obu typach słowotwórczych (paradygmatycznych męskich z zerem w mianowniku oraz zakończonych na -a) procent podstaw dokonanych jest wysoki – sięga 30% (przykłady na dokonany charakter podstaw słowotwórczych: *okół* od *oko-lić*; *otok* od *ocieć*; *przyplód* od *przyplodzić się*; *potop* czy *potopa* od *potopić*).

Przykładów derywacji paradygmatycznej z innych typów fleksyjnych niż męskie zakończone na zero i -a jest niewiele. Wymienić tu można derywat żeński z zerem w mianowniku: *pomoc* 'człowiek, który pomaga, pomocnik', też *pl. tantum* na -e: *sadze* 'produkt spalania (...)' od *sadzić się* oraz 2 przykłady rodzaju nijakiego na -e; *masło* 'tłuszcz otrzymywany ze śmietany, masło' od *maślić (się)* (SXVI) oraz *zaważe* 'moneta' od *zaważyć*.

Formant -arz tworzył w staropolszczyźnie przede wszystkim odrzeczownikowe nazwy subiektów. Ale tworów odczasownikowych też istniało sporo, bo aż 28, przy czym niektóre miały podwójną motywację – rzeczownikową i czasownikową (6), np.: *brukarz* od *bruk* a. *brukować*; *haftarz* od *haft* a. *haftować*; *lichwarz* od *lichwa* a. *lichwić*. Podobnie jak wśród tworów odrzeczownikowych dominują tu nazwy zawodów (20), por.: *ładarz* 'ten, kto ładuje' od *ładować* (SXVI); *piekarz* 'ten, kto wypieka pieczywo' od *piec*; *pisarz* 'ten, kto pisze, trudni się pisanem, (...) urzędnik kancelarii sądowej, miejskiej, książęcej, itp.' od *pisać*; *wiązarz* 'człowiek pakujący i transportujący bagaże książęce' od *wiązać*; *włodarz*, *władarz* 'osoba zarządzająca majątkiem wyznaczona przez właściciela majątku, sprawująca także funkcje administracyjne, zarządca, rządca, administrator' od *włodać*, *władać*. Nazw nie związanych z zawodem odnotowano zaledwie 7: *łgarz* '(...), kłamca'; *łudarz* 'ten, kto zwodzi, oszukuje' od *łudzić*; *kunsztarz* 'figlarz, szyderca, oszust' od *kunszt* 'żart, figiel, dowcip' (SStp), *kunsztować* 'żartować' (SXVI); *mordarz* 'morderca, zabójca, rozbójnik, także tyran, okrutnik' od *mord*, *mordować* (SXVI).

Tylko w jednym wypadku formant -arz tworzy nieosobową nazwę subiektu: *drabarz* 'koń ułożony do specjalnego chodu, inochodnik, także koń wielkiego wzrostu' od *drabować* 'klusować' (SXVI).

Niewątpliwie efektem derywacji semantycznej są nazwy subiektów na -enie i -nie. Wiele tu nazw nieosobowych (por. *omamienie* 'coś, co pociąga, urzeka, urok' od *omamić*; *pryskanie* 'źródło, tryskająca z ziemi woda' od *pryskać (L)*; *przypędzenie* 'przyczyna skłaniająca, ponagląca' od *przypędzić*; *skłonienie* 'podnieta' od *skłonić*; *urazienie* 'to, co razi, co wywołuje uczucie moralnej odrazy (...) ' od *urazić*). Owszem, zdarzają się nazwy osobowe, ale mają one charakter przenośny, np. *nalezienie* 'ten, kto znajduje'; *odkupienie* 'odkupiciel'. Często nazwy subiektów na -nie i -enie oznaczają zbiór osób, o czym jeszcze będzie mowa (por. s.97).

Rzeczowniki odczasownikowe z sufiksem -ec tworzą klasę 20 derywatów, np.: *igrzec* 'aktor wędrowny, kuglarz, błazen' od *igrać*; *iściec* 'dłużnik, ten, na którym

cięży główne zobowiązanie' od *iścić* '(...), spłacać'; *łowiec* '(...), myśliwy' od *łowić*; *piszczec* 'grający na piszczałkach' od *piszczeć*. W większości są to derywaty od czasowników niedokonanych (80%); dokonanych podstaw można doszukiwać się w przykładach: *twarzec* 'ten, który powołuje do istnienia, stwórca' od *tworzyć* 'powoływać do istnienia (...)'; *kupiec* 'handlarz, (...) – tylko to znaczenie zachowane, '(...), ten, kto kupuje' od *kupić*; *stworzec* 'stworzyciel, ten, który powołuje do istnienia' od *stworzyć*; *zgoniec* od *zgonić*. Jedynym przykładem na derywat nieosobowy, o rozszerzonej postaci formantu, jest *sikawiec* 'samiec ryby' od *sikać* (L). Do dnia dzisiejszego przetrwały derywaty: *goniec*, *jeździec*, *krawiec*, *kupiec*, *strzelec*.

Sufiks *-ek* znamieny był przede wszystkim dla derywatów odrzeczownikowych. Motywację czasownikową widzimy w derywatach osobowych: *młócek* 'człowiek młócający zboże'; *okrążek* 'otoczenie, towarzysze, ludzie z kimś związani' od *okrążyć*; *piszczek* 'grający na piszczałkach' od *piszczeć* (L); *skrzypek* 'grający na skrzypcach, grajek' od *skrzypać*<sup>2</sup> oraz *świadek* od *świadczyć* 'przedstawiać w sądzie świadectwo', a także nieosobowych, np. *skwarczek* a. *skwierczek* 'skwarek, wysmażony kawałek słoniny'; *upominek* 'podarunek na pamiątkę'. Postać dokonaną podstawy ilustruje osobowy derywat *pobudek* 'stróż nocny' od *pobudzić*, a także nieosobowe: *porządek*<sup>3</sup>, *ostatek*, *przepadek* oraz *spadek*.

Na tym kończy się lista typów, które można uznać za częste bądź dość częste w staropolszczyźnie. Inne formanty tworzą klasy mieszczące mniej niż 10 przykładów. Wymieńmy kilka z nich.

Wszystkie derywaty zakończone na *-erz* motywowane są czasownikami niedokonanymi. Poza derywatami *pasterz* i *bluźnierz* jest to klasa motywowana czasownikami adaptowanymi z języka niemieckiego z morfemem *-owa-*, a zatem stosunki motywacyjne utworzyły się wtórnie, por.: *falszerz* 'falszeryz od *falszować*; *fryjerz*, *fryjer*, *fryjarz* od *fryjować*; *morderz* 'morderca, zabójca, rozbójnik, także tyran, okrutnik' od *mord*, *mordować* (SXVI) itd. Jedynym wyjątkiem jest *barwierz*, powstały na podstawie *barwić* (wcześniejsza pożyczka).

Zwartą i przejrzystą zarówno pod względem formalnym, jak i semantycznym grupę tworzą staropolskie nazwy wykonawców czynności na *-eń*. Aż 5 spośród 8 przykładów ma u podstaw czasowniki w aspekcie dokonanym: *podkupień* 'ten, kto ubiegł drugiego przy kupnie' od *podkupić*; *przekupień* 'człowiek trudniący się drobnym handlem (...) ' od *przekupić*; *wchodzień* 'przybysz' od *wchodzić*; *wkupień* 'ten, kto się wkupił (...) ' od *wkupić* (*się*); *wstępień* 'następca, spadkobierca' od *wstąpić*. Można zatem podejrzewać, że jedną z przyczyn braku produktywności *-eń* była wartość aspektowa podstaw. Do dnia dzisiejszego zachowały się 4 nazwy osobowe: *przekupień*, *przychodzień*, *uczeń* (odnotowane też w staropolszczyźnie) oraz *przechodzień*.

Derywaty z *-dło* tworzą klasę nieosobowych nazw subiektów – poza właściwością subiektu brak im jakiegś wspólnej cechy znaczeniowej, por.: *pożeradło* 'coś co zabija przez ukąszenie' od *pożerać*; *straszydło* 'to, co wywołuje strach, przerażenie,

<sup>2</sup> Odnotowano rzeczownik *skrzypanie* w motywującym derywat znaczeniu.

<sup>3</sup> Element *-t-* traktuję jako konektyw.

lęk'; *krążydło* 'cyrkiel'; *sikadło* 'źródło'; *świecidło* 'zwierciadło'; *stadło*, a także *bydło* – derywat o dużym stopniu leksykalizacji ('bydło', 'posiadłość').

Przyrostkiem charakterystycznym dla staropolszczyzny, nie spotykanym już dzisiaj, jest *-icz*<sup>4</sup>. Odnotowano 5 wyraźnie motywowanych derywatów: *biedzicz* 'zapasnik' od *biedzić się* 'pasować się'; *golicz* 'ten, kto goli' od *golić*; *ostrzycz* 'robotnik kowalski ostrzący narzędzia górnicze' od *ostrzyć*; *sprawicz* 'ten, kto kieruje, zarządza, opiekuje się' od *sprawić* albo *sprawić*<sup>5</sup> 'kierować, prowadzić, zarządzać' oraz *szczepicz* 'ten, kto szczepi drzewa' od *szczepić*. Do tego zestawu dołączyć można leksem *uclicz* 'wybawca, pocieszyciel' o niejasnej motywacji.

Lista nazw wykonawców z formantem *-ak* jest skromna, liczy zaledwie 4 przykłady, wszystkie od czasowników niedokonanych: *kłamak* 'szyderca', 'żartowniś, błazen, kuglarz' od *kłamać* 'żartować', 'szydzić'; *pijak* 'pijący nałogowo (...) ' od *pić*; *śpiewak* 'ten, kto śpiewa' oraz znaczenie wycofane: 'ten, kto gra na jakimś instrumencie muzycznym, muzykant' od *śpiewać* (też: 'grać na jakimś instrumencie muzycznym'); *zebrak* od *zebrać* (L). Ciekawe, że aż 3 z podanych derywatów zachowały się do dnia dzisiejszego. Klasa nazw wykonawców czynności z formantem *-ak* znacznie rozbudowała się w polszczyźnie (dziś ok. 30 nazw, głównie nieosobowych), choć typ ten zaliczany jest do nieproduktywnych<sup>6</sup>.

Formant *-un* tworzył skromną klasę, liczącą zaledwie 3 formacje, ale przejrzyste pod względem formalnym i semantycznym: *biegun* 'goniec', 'włóczęga', 'odstępca' od *biegać* oraz znane dziś – *opiekun* i *piastun*.

Jedynym przykładem na występowanie formantu *-nica* jest w języku współczesnym derywat *woźnica* 'ten, kto powozi końmi, furman' od *wozić*. Materiał staropolski poświadcza istnienie takiego wykładnika jeszcze w derywatach: *rocznica* 'może pieniacz czy też krzywoprzysięzca' od *roczyć się* '(...), procesować się' oraz *oćwiernica* 'coś strasznego, (...) potwór' od *oćwierzyć się* 'udawać, maskować'.

Przegląd subiektów odczasownikowych ukazuje dość jasno, że zasadniczo są to twory osobowe. Nieosobowe pojawiają się w tych klasach, które mają charakter wtórny – powstały albo w drodze derywacji semantycznej (por. *-nie*, *-enie*, derywacja paradygmatyczna), albo wskutek reinterpretacji (por. *-nik*).

Prezentując stan staropolskich formantów wyznaczających funkcję nazw subiektów, pomijałam ich udział w złożeniach – tam funkcjonują jedynie jako współformanty. Omówmy zatem pokrótce staropolskie złożenia o znaczeniu wykonawcy czynności (odnotowano ich ponad 70).

Najczęściej są to *composita* z interfiksem *-o-*, przy czym współfunkcjonujący formant przyrostkowy ma różną postać: zwykle zakończony jest *-φ* (*bartodziej*,

<sup>4</sup> Jest to szczytkowa postać pierwotnego sufiksu  $-\tilde{c} < k + jb$ , tego samego, od którego wskutek wchłonięcia przyrostka tematycznego powstał sufiks *-acz* (por. F. Pełowski: *Odczasownikowe nazwy wykonawców czynności w polszczyźnie XVI wieku*. Wrocław 1974, s. 13).

<sup>5</sup> Ze względów formalnych podstawa *sprawić* wydaje się lepsza – także inne podstawy słowotwórcze mają przyrostek tematyczny *-i-*. Skoro jednak inne derywaty powstały od czasowników niedokonanych, należy i tu uwzględnić taką ewentualność, a zatem *sprawiac*.

<sup>6</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Red. R. Łaskowski, R. Grzegorzewska, H. Wróbel. Warszawa 1984, s. 346.

*drwoszczep* ‘drwal’, *kozopas*), *drzewotocz* ‘owad gryzący drzewo’, czasami *-a* (*dziwowiedza* ‘człowiek chcący oglądać dziwy, ciekawski, widz’, ‘początkujący student, bezmyślnie się gapiący’; *rękojmia*, *rękomia* ‘ten, kto za kogo ręczy, poręczyciel’ od *ręka*, *imieć*), czasami innym przyrostkiem typowym dla nazw wykonawców czynności: *chlebojedźca*, *chlebojedziec*, *czarodziejnik*.

Zwykle rzeczownik w relacji do podstawowego czasownika pełni funkcję obiektu czynności (por. przykłady podane wyżej). Zdarzają się też bardziej skomplikowane relacje między członami bazy, por.: *gwiazdomówca* ‘wróżący z gwiazd, astrolog’; *licomiernik* ‘faryzeusz’ od *lice* i *mierzyć*<sup>7</sup>; *rękotarźca* ‘człowiek rozrzutny, trwoniący pieniądze’ od *ręka* i *targać*; *trzęsogłów* ‘mający bogato strojną głowę’ od *trząść*, *głowa*; *przodochodźca* ‘poprzednik’ od *przód* ‘przedtem, pierwej, poprzednio’ i *chodzić*.

Złożeń z interfiksem *-i-* odnotowano mniej. Ich struktura formalna i semantyczna zbliżona jest do klasy poprzedniej (oczywiście, poza odwróceniem szyku członu rzeczownikowego i czasownikowego): *pasizyt*, *pasirzyt*; *plóczywłos*; *trzebiświnia*; *wodzirej*; *zabidiabeł*; *znisiano*.

Złożenia z interfiksem zerowym, obocznym z *-e-* reprezentowane są zaledwie przez 2 przykłady: *licemiernik*, *lucemiernik*; *wojewoda*, *wojwoda*.

W pracy *Słownotwórstwo języka doby staropolskiej* wyróżniono klasę 14 złożeń z *-o-*, powstałych od przymiotnika i czasownika. Przymiotnik nie wiąże się bezpośrednio z czasownikiem, nic zatem dziwnego, że klasa ta ma bardzo skomplikowane stosunki semantyczne, por. *cudzoziemca* ‘cudzoziemiec, obcokrajowiec’; *jednorodny* ‘jedynak, jedyny syn’ czy *staroswat* ‘gospodarz wesela’; *ostrożyja* ‘jakiś krzew ciernisty lub kolczasty’ od *ostrzy*, *żyć* (?).

Choć nie są to częste przypadki (13), zdarzały się też nazwy wykonawców czynności oparte na czasowniku i przysłówku: *darmochód* ‘włóczęga’ od *darmo*, *chodzić*; *jawniegrzesznik* czy *jawnogrzesznik* ‘poborca podatków i ceł, uważany przez Żydów za szczególnie złego człowieka’ od *jawnie* i *grzeszyć*; *próżnochód* ‘włóczęga, obieżyświat’ od (*próżno*), *próżno* oraz *chodzić*; *turodzie* ‘mieszkaniec tej krainy, o której jest mowa, krajowiec’ od zaimka *tu* (przysłówkowego) i *rodzić*.

W klasie nazw wykonawców czynności zazwyczaj mieszczą się nazwy męskie. Dla rzeczowników żeńskich przyjmuje się pochodność od rzeczownika męskiego, co automatycznie zmienia relację między pniem a formantem – formant staje się członem określającym. O derywacji bez pośrednictwa rzeczownika męskiego mówi się wówczas, gdy chodzi o funkcję, której mężczyźni na ogół nie wykonują, por. dzisiejsze derywaty na *-(acz)ka*: *cerowaczka*, *pomywaczka*, *sprzątaczk*a. Za takie można uznać staropolskie derywaty *dójka* ‘mamka’ od *doić* ‘karmić (piersią)’; *klepka* ‘pseudomniszka, żebraczka podająca się za mniszkę, także kobieta klepiąca modlitwy a. plotki’ od *klepać* (SXVI); *plaksa* ‘płaczka, osoba (...), która oplakuje zmarłego’ od *plakać*; *Bogorodzica* *Bogarodzica* i *Bogurodzica* ‘matka boża’ od *Bóg* i *rodzić*; *pęporzeza* ‘położna, kobieta pomagająca przy porodzie’ od *pępek*, *rzezać*; *skarborodzicielka* ‘ta, która rodzi skarb, (...) płód niezwykle cenny’ od *skarb*, *ro-*

dzić, także nieosobowy: *kokosz* ‘kura’ od *kokać* ‘gdakać (...)’. Niektóre derywaty przybierały rodzaj żeński bez obróbki morfemowej, por. *śługa* ‘ten [(...) o kobiecie], kto służy, służy komuś, (...)’ od *służyć*; *porodzieciel* ‘ojciec a. matka’ *pl. porodzi-ciele* ‘rodzice’ od *porodzić*; *rodziciele pl. tantum* ‘ojciec i matka, rodzice’ od *rodzić* ‘płodzić, (...)’. Pozostaje jeszcze grupa nazw żeńskich, dla których nie odnotowano męskiej podstawy: *pieśniotworka* ‘śpiewaczka’ od *pieśń*, *tworzyć*; *wieszczycza* ‘wieszczka, wróżka, (...) czarownica’, ‘strzyga, straszydło (...)’ od *wieszczyć*; *skoczka* ‘tancerka’ od *skoczyć*; *szwaczka* ‘kobieta zajmująca się szyciem i haftowaniem’ od *żyć* oraz *wwodnia* ‘ta, która wyraża zgodę na wprowadzenie w posiadanie majątku’ od *wwodzić*, *wwodzić się*. Trudno wskazać tu jakiś specyficzny wykładnik formalny; klasę tę należy traktować jako „resztę”, nie mieszczącą się w innych grupach.

Kończąc omawianie odczasownikowych nazw wykonawców czynności, zestawiam formanty w układzie tabelarycznym, co ułatwi porównanie stanu staropolskiego z dzisiejszym:

Formant	Liczba	Współczesna polszczyzna <sup>8</sup>
-ca	145	bardzo liczne (85)
-acz	96	bardzo liczne (280)
-nik	66	dość liczne
-(i)ciel	60	bardzo liczne (100)
-ø męskie	41	dość liczne
-arz	28	dość liczne (90)
-enie, -nie	26	mało liczne
-ec	20	dość liczne
zero -a	16	dość liczne
-ek	12	mało liczne
-erz	9	mało liczne
-eń	8	rzadkie
-dło	7	mało liczne
-icz	5	brak
-ak	4	dość liczne
-awca	4	mało liczne
-un	3	mało liczne
-nica (woźnica, ościernica, rocznica)	3	brak
-ik (powinik, uczestnik)	2	mało liczne
-uch (paduch, pastuch)	2	mało liczne
-niec (daniec, odzieniec)	2	mało liczne

<sup>8</sup> Podają za: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia...* W nawiasach cyfry wzięte z: R. Grzegorzczkowska, J. Puzynina: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*. Warszawa 1979.

Formant	Liczba	Współczesna polszczyzna <sup>9</sup>
-czy ( <i>krajczy, łowczy</i> )	2	brak
-cze ( <i>łowcze, uprawcze</i> )	2	brak
-e ( <i>masło, zaważe</i> )	2	brak
-elec ( <i>topielec</i> ), -awiec ( <i>łatawiec</i> ), -aniec ( <i>żegnaniec</i> ), -alec ( <i>łatalec</i> ), -al ( <i>kowal</i> ), -la ( <i>cieśla</i> ), -niak ( <i>obiatniak</i> ), -urz ( <i>pasturz</i> ), -aw ( <i>przecinaw</i> ), -wa ( <i>brzechwa</i> ), -ka ( <i>chrząstka</i> ), -czyca ( <i>płoszczyca</i> ), -awica ( <i>pijawica</i> ), -ączka ( <i>bolączka</i> ), żeńskie z zerem w mianowniku ( <i>pomoc</i> ), <i>pl. tantum na</i> -e ( <i>sadze</i> ), -yka ( <i>władyka, włodyka</i> )	po 1	rzadkie i izolowane: -elec, -aniec, -awiec,
Derywaty żeńskie	18	-(acz)ka – dość liczne
Złożenia	73	dość liczne
Razem	673	

Dotychczas punktem odniesienia były te środki derywacyjne, które poświadczą materiał staropolski. Nie znalazły się zatem w tabeli formanty, które pojawiły się później w polszczyźnie. Przede wszystkim należy wspomnieć o formancie -ator, zaliczanym dziś do formantów tworzących typ bardzo liczny<sup>9</sup>. Proces przenikania do polszczyzny łacińskich nazw działacza od participium perfecti passivi na -tor, -toris rozpoczął się na dobre dopiero w XVI wieku – w staropolszczyźnie odnotowano zaledwie 5 przykładów pożyczek z zakończeniem ~(a)tor: *doktor, kommentator, komendor, prokurator, wizytator*<sup>10</sup>. Dzisiejsze nazwy działacza na -ator są najczęściej tworami o motywacji rzeczownikowo-czasownikowej, por. *agitator* ← *agotacja* a. *agitować*, *demoralizator* ← *demoralizacja* a. *demoralizować*; *nowelizator* ← *nowelizacja* a. *nowelizować*.

Do typów dość licznych zaliczane są klasy z obcymi formantami: -er (por. *frezer, galwanizer, kolekcjoner*), -ant (*pozorant, nobilitant, debutant*) oraz -ent (*dýrygent, dysponent, rezydent*). Formanty -er, -ant i -ent, podobnie jak -ator, obok motywacji czasownikowej często wiążą motywację rzeczownikową.

Zamieszczone zestawienie tabelaryczne wyraźnie ukazuje przegrupowanie typów słowotwórczych. W staropolszczyźnie najliczniejszą grupę nazw wykonawców czynności stanowią derywaty na -ca. Dziś jest to również typ bardzo liczny, ale na czoło wysunął się formant -acz, przeważający trzykrotnie nad -ca.

Ograniczyła się produktywność typów na -nik. W staropolszczyźnie był to formant o dość wysokiej frekwencji, dziś należy do typów nieproduktywnych, jedynie dość licznych<sup>11</sup>. Fakt ten można tłumaczyć ograniczeniem produktywności odcza-

<sup>9</sup> K. Waszakowa odnotowała 150 nazw subiektów osobowych i 20 nieosobowych (K. Waszakowa: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*. Warszawa 1994).

<sup>10</sup> D. Moszyńska: *Morfologia zapożyczeń łacińskich i greckich w staropolszczyźnie*. Wrocław 1976, s. 75–77.

<sup>11</sup> R. Grzegorzczkova, J. Puzynina: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego...*, s. 195.

sownikowych przymiotników na *-ny* – nazwy wykonawców czynności z sufiksem *-nik* to efekt reinterpretacji struktur odprzymiotnikowych (zob. s. 16–18).

Relatywnie wzrosła liczebność formacji z sufiksem *-arz* – odnotowano 90 formacji odczasownikowych; formant ten tworzy klasę zbliżoną do formacji na *-(i)ciel*, *-ca* – w staropolszczyźnie typ na *-arz* stanowił 50% liczebności tworów na *-(i)ciel* i zaledwie 20% formacji na *-ca*. Wzrost ten łatwo wyjaśnić dużą ekspansją *-arz* w derywacji odrzeczownikowej – rzeczownikowa podstawa niejednokrotnie interpretowana jest jako czasownik denominalny, może zatem dojść do reinterpretacji, np. *szklarz* od *szkło* lub *szklić*; *bałaganiarz* od *bałagan* lub *bałaganić*; *wędkarz* od *węдка* lub *wędkować*. Stąd stałe „zasilanie” typu słowotwórczego.

Warto jeszcze wspomnieć o częstych w materiale staropolskim derywatach o znaczeniu zbioru (zwykle osób) wykonujących czynność. Jest ich w materiale sporo, zwłaszcza w typach o wykładnikach formalnych prymarnie właściwych nazwom czynności:

- paradygmatycznych męskich zakończonych na *-ø* w mianowniku (6 przykładów: *naród*; *przyplód* ‘(...)’, potomstwo (...), wyjątkowo ludzi; *przestęp* ‘zastęp, wojsko’; *sąd* oraz *zajazd* ‘jazda konna’; *zbór*);
- paradygmatycznych żeńskich zakończonych na *-a* w mianowniku (5 przykładów: *gromada*; *naroda* ‘ród, potomstwo’; *osada* ‘ludzie należący do jakiejś wspólnoty’; *poroda* ‘pokolenie, ród’; *rada*; *zajazda*);
- z przyrostkami *-nie* i *-enie*: *kapanie* ‘krople spadające’; *nawiedzanie* ‘zbiorowisko ludzi, zgromadzenie, tłum’; *przyrodzenie* ‘ród, rodzina’; *schodzenie* ‘cechy łączące, wspólność’, ‘zgromadzenie, zebranie’; *słumienie* ‘ścisk, zbiegowisko’; *zgromadzenie*.

Z innych przykładów można wymienić: *ciżba*, *okrążek* ‘otoczenie, towarzysze, ludzie z kimś związani’; *skoczek* ‘szarańcza (...)’; *stadło* ‘grupa ludzi związana wspólnymi cechami (...)’; *rodzina* ‘rodzice, (...)’.

Podobne derywaty spotykamy także dzisiaj, ale należą one do rzadkości (por.: *patrol*, *atak* ‘ci, którzy atakują’, *rada*, *zgromadzenie*). Udział formantów prymarnie właściwych nazwom czynności świadczy o tym, że mamy do czynienia z derywatami semantycznymi od tychże. Liczba mnoga jest uwarunkowana czynnikami czasem semantycznymi, np. nie można *gromadzić się* czy *zbierać się* w pojedynkę, tak samo *radzić* (nad czymś), czasem pragmatycznymi – *sąd* to instytucja zwykle wieloosobowa.

Porównując stan staropolski ze współczesnym, pomijam formanty rzadkie i izolowane. Na każdym etapie rozwoju języka znajdzie się taka grupa, bo przecież – co często podkreślane jest w niniejszej pracy – efekty procesów słowotwórczych podlegają nieprzewidywalnym przemianom poziomu słownikowego.



## 4.1.2. Odrzeczownikowe nazwy subiektów

### Nazwy odobiektowe

Klasa subiektów, w których bazowy rzeczownik pełni rolę obiektu, jest w staropolszczyźnie dość liczna wśród odrzeczownikowych derywatów subiektowych. Warto jednak wspomnieć, że przyczyna może tkwić w sposobie interpretacji tej roli. Tutaj traktowana jest dość szeroko – chodzi o drugi argument predykatu. Oczywiście, można dokonywać podziałów semantycznych ze względu na charakter domniemanych podstaw, ale jest to trudne w interpretacji współczesnego języka polskiego, a co dopiero staropolskiego. Informacje zawarte w definicjach słownikowych nie zawsze dają podstawy do określenia, o jaki typ relacji chodzi. Przykładowo derywat *gliniarz* ‘rolnik’ ma niewątpliwie podstawę słotwórczą *glina*, trudno jednak określić, jaki predykat został wyzerowany – *uprawiać coś, posiadać coś* (?).

Najliczniejszą klasę tworzą derywaty z sufiksem *-nik* (w sumie 29 – *miecznik* ‘urzędnik dworski noszący *miecz* przed panującym, (...)’; *ciężebnik* ‘biorący zastaw’ od *ciężba* ‘(...), zastaw przymusowy’; *cześnik* ‘urzędnik królewski, który miał pieczę nad napojami lub honorowy urzędnik ziemski’ od *czasza* ‘kielich, czara’; *skarbnik* ‘urzędnik zarządzający *skarbem* i archiwum panującego, (...)’ od *skarb*; *stawnik* ‘bliżej nie znany pracownik zatrudniony przy stawach’ od *staw* itd.).

Drugą, choć mniej liczebną klasę stanowią derywaty na *-arz*: *psarz* ‘ten, kto opiekuje się *psami* myśliwskimi’; *konarz* ‘człowiek przynależny do ludności służebnej, zajmującej się hodowlą *koni* książęcych’; *relikwiarz* ‘grabarz’ od *relikwie*; *winarz* ‘ogrodnik uprawiający winnicę, pracujący w winnicy’; ‘handlarz winem, właściciel winiarni’ od *wino* – w sumie 11 przykładów.

Ciekawe, że klasa ta mieści stosunkowo dużo derywatów powstałych od wyrażen przyimkowych oraz złożen. Derywaty wyznaczające subiekta czynności tworzone były z połączeń przyimka *pod* z rzeczownikiem. Niektóre stanowiły formalne warianty derywatów powstałych na podstawie jednego leksemu, por.: *cześnik* oraz *podczaszy*, *podczasze* ‘urzędnik królewski, który miał pieczę nad napojami lub honorowy urzędnik ziemski’; *podkoni*, *podkonie* i *konarski* ‘urzędnik sprawujący zarząd nad stajniami i stadninami królewskimi, (...)’; *podskarbi*, *podskarbie* i *skarbnik* ‘urzędnik zarządzający *skarbem*’; (*podstoli*), *podstole* i *stolnik* ‘urzędnik dworski doglądający stołu panującego, (...)’.

Zdarzają się też inne typy strukturalne, ale są to fakty jednostkowe: *-acz* (*nawieżacz*, *nawęzacz* ‘człowiek noszący czy też dający do noszenia *nawęzy*, (...)’), *-ak* (*rybak*), *-al* (*drwal*), *-ca* (*porębca* czy *porąbca* ‘ten, kto zbiera daninę zwaną *porąb*’), *-ec* (*ubraniec* ‘giermek, młody wojownik noszący za kimś *zbroję*’), *-o*, *-e* (*chorąży*, *chorąże*), *-itw* (*rybitw* ‘(...), *rybak*’), *-niczy* (*horodniczy*, *grodniczy*),

-ny (*wrotny* ‘ten, kto pilnuje wejścia, (...)’), -owy (*stawowy*), -ski (*konarski*), -uch (*koniuch*), -uszy (*koniuszy*)<sup>12</sup>.

Ustalenia te obrazuje zestawienie:

obiekt	60	-nik (29) -arz (11), od wyrażeń przyimkowych (7), formanty jednostkowe (13)
--------	----	-----------------------------------------------------------------------------------

Zarówno w staropolszczyźnie, jak i we współczesnej polszczyźnie odobiektywne nazwy subiektów stanowią liczną klasę wśród odrzeczownikowych nazw subiektów. Inne są jednak wykładniki formalne. Typami częstymi, ponad 50 derywatów, są dziś formacje z sufiksami: -arz i -owiec.

## Nazwy odrezultatywne

W materiale staropolskim odnaleziono 64 derywaty, w których subiekt określony zostaje rezultatem czynności nie wyrażonego predykatu. Nie znaczy to jednak, że polszczyzna historyczna rozbudowała tę kategorię, bo – jak piszą R. Grzegorzczkowi i J. Puzynina – „nazwy odrezultatywne są stosunkowo mało liczne”<sup>13</sup>.

Największą klasę stanowią formacje z przyrostkiem -nik, np.: *studziennik* ‘człowiek kopiujący *studnie*, *studniarz*’; *barchannik* ‘wyrabiający *barchan*’; *cegielnik* ‘ceglarz’; *czobotnik* ‘wyrabiający *czoboty*’ od *czobot* ‘rodzaj buta’ – w sumie 41 derywatów. O połowę mniej jest derywatów z formantem -arz: *chomątarz* ‘rzemieślnik robiący *chomąta*’; *garncarz* ‘wyrabiający *garncę*’; *iglarz* ‘rzemieślnik wyrabiający *igły*’; *kotlarz* ‘rzemieślnik wyrabiający *kotły*’ – w sumie 20. Poza tym spotykamy 2 derywaty z -ista (*barchanista* i *pergamenista* ‘trudniący się wyrobem i sprzedażą *pergaminy*’), jeden z -anin (*dachówczanin* ‘rzemieślnik wyrabiający *dachówki* (...)’). Warto jeszcze wspomnieć o 15 złożeniach, w których zawarty w podstawie rzeczownik w stosunku do czasownika odgrywa rolę rezultatu, np.: *bartodziej*, *kielbodziej*, *kołodziej*, *piwowar*.

We współczesnym języku polskim omawianą kategorię semantyczno-składniową reprezentują derywaty na -nik, -arz, -ista. Choć formant -nik stanowi element formalny stosunkowo dużej klasy derywatów odrzeczownikowych, zaliczany jest do formantów nieproduktywnych we współczesnym języku polskim – „stosunkowo niski procent (ok. 10%) stanowią wyrazy nowe, notowane po raz pierwszy w SJPD. Ogromna większość to wyrazy funkcjonujące w polszczyźnie od dawna, wiele

<sup>12</sup> Jasną strukturę semantyczną mają złożenia, zwłaszcza egzocentryczne, por.: *grododzierża* ‘kasztelan’ od *gród* i *dzierżeć*; *trzebiświnia* ‘ten, kto kastruje świnie’ od *trzebić* i *świnia*; *skotopaśca* ‘pasterz bydła, pastuch’ od *skot* i *paść*; *drwoszczep* ‘drwal’ od *drwa* i *szcepić* (w sumie 19 derywatów).

<sup>13</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia...*, s. 377.

z nich wychodzi dziś z użycia.”<sup>14</sup> Natomiast produktywne są formanty *-arz* i *-ista* (por.: *futrzarz*, *świętkarz*, *plakacista*)<sup>15</sup>. Widzimy zatem, że choć zestaw formantów tworzących nazwy subiektów na podstawie rezultatu czynności nie uległ zmianie, nastąpiło ich przewartościowanie – wycofuje się produktywny w staropolszczyźnie formant *-nik*, a jego funkcję przejmuje rzadszy w staropolszczyźnie formant *-arz* oraz bardzo rzadki *-ista*.

## Nazwy odnarzędziowe

Klasa nazw subiektów, w których bazowy rzeczownik pełni funkcję instrumentu nie wyrażonego predykatu, uległa w polszczyźnie historycznej zasadniczym zmianom. W staropolszczyźnie stanowiła kategorię marginalną, ograniczoną do kilkunastu formacji (dokładnie 14), natomiast we współczesnej polszczyźnie jest to „typ bardzo liczny, zwłaszcza w potocznym słownictwie zawodowym”<sup>16</sup>, np. współczesne: *dluciarz* ‘obsługujący dłutarkę’, *wirówkarz*, *taczkarz*, *wałkarz*, *łyżwiarz*, *kom-bajnista*, *łopaciarz*, *wózkarz*.

Wniosek o marginalności klasy nazw odnarzędziowych w staropolszczyźnie wyciągnięty jest nie tylko ze względu na skromną liczbę przykładów. Uderza chwiejność w doborze środków formalnych. Przykładowo, na określenie osoby posługującej się *kosą* mamy aż 3 formacje: *kosarz*, *kośnik* i *kosiniec*; w odniesieniu do grającego na *bębnie* odnotowano nazwy: *bębenica* oraz *bębennica*, grający na *lutni* nazywany był *lutnikiem* oraz *lutnistą*. Brak jakiegokolwiek preferencji w doborze sufiksów. Mamy wprawdzie 4 przykłady na *-nik* (*kośnik*; *natonnik* ‘człowiek trudniący się rąbaniem czy obróbką drzewa’ od *naton* ‘pień do rąbania drzewa’; *pawężnik* ‘żołnierz walczący z *pawezą*, tj. tarczą, tarczownik’; *pancernik* ‘jeździec, obowiązany do służenia w czasie wyprawy wojennej w zbroi, *pancerzu*’), po 3 formacje na *-arz* (*furarz*, *kosarz*, *wałkarz*) i *-ista* (*klawicymbalista*, *lutnista*, *organista*), ale na podstawie takich ilościowych zaświadczeń nie można wyciągać daleko idących wniosków. Jest jednak faktem, że właśnie *-arz* i *-ista* stały się najbardziej ekspansywne w polszczyźnie w funkcji odnarzędziowego subiektu czynności. Inne sufiksy reprezentowane są jednostkowo: *kosiniec*, *bębenica*, *bębennica*, *lutnik*.

<sup>14</sup> R. Grzegorzczkova, J. Puzynina: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego*.... s. 190–191.

<sup>15</sup> T. Smółkova: *Nowe słownictwo polskie. Badania rzeczowników*. Wrocław 1976, s. 32–35; H. Satkiewicz: *Produktywne typy słowotwórcze współczesnego języka polskiego*. Warszawa 1969, s. 27–30.

<sup>16</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*..., s. 377.

Kategorię agentywnych osobowych subiektów czynności, w których podstawa stanowi miejsce czynności, tworzą w większości derywaty z przyrostkiem *-nik*: *budnik* ‘kramarz’ od *buda*; *leśnik* ‘(...)’, *leśniczy*, *gajowy*’ od *las*; *stolnik* ‘górnik solny, kopalcz dziedziczący prawo do stanowiska roboczego w kopalni soli’ od *stół* ‘kanał, przekopa’; *ulicznik* ‘odźwierny, stróż’ od *ulica*; *woskobochnik* ‘człowiek pracujący w woskobojni’ od *woskobośnia* ‘warsztat, zajmujący się uzyskiwaniem wosku przez prasowanie plastrów pszczelich celem usunięcia resztek miodu’ od *woskobój* – w sumie 16 przykładów. Na drugim miejscu należy wymienić derywaty z formantem *-arz*: *aptekarz* ‘pigmentariusz’ od *apteka*; *hutarz* ‘(...) człowiek pracujący w hucie szklanej’ od *huta*; *kramarz* ‘kupiec, handlarz’ od *kram*; *młynarz* ‘właściciel młyna lub kierownik młyna, (...)’ od *młyn* – razem 6, a może i 8 formacji, jeżeli do klasy tej włączymy derywaty *karczmarz* i *szynkarz* (można je traktować jako odo-biektowe – ‘ten, kto posiada, zarządza *karczmą*, *szynkiem*’). Inne typy reprezentowane są skromnie – można tu wskazać 2 derywaty na *-anin*: *pogrodzianin* ‘prawdopodobnie urzędnik w sądzie kasztelańskim’ od *pogrodzie* ‘(...)’, *podgrodzie*’ oraz *dworzanin* ‘sługa dworski’<sup>17</sup> od *dwór*, oraz po jednym na *-ak*: *dworak* ‘pozostający w służbie dworskiej’ od *dwór*, *-ęka*: *łazęka* ‘człowiek grupy rolników wędrownych, którzy prowadzili gospodarstwo na *łazach*, (...)’, *-ca*: *żupca* od *żupa*, a ponadto *quasi*-złożenie *hutman* ‘dozorca a. w żupie solnej, b. w hucie żelaznej’.

We współczesnym języku polskim produktywne w omawianej klasie derywatów są formanty *-arz* oraz *-owicz*, np. *bazarowicz*, *obozowicz*<sup>18</sup>. Wprawdzie autorki słowotwórstwa rzeczowników w „gramatyce akademickiej” nie wymieniają formantu *-owiec*, ale przykłady typu *stoczniowiec*, *pegeerowiec* zaświadczały produktywność tego sufiksu także w nazwach subiektu odmiejscowego. Widzimy zatem, że choć w historii języka nie obserwuje się gwałtownego ożywienia omawianego sposobu derywacji, nastąpiły zmiany formalnych wykładników. Produktywny w przeszłości formant *-nik* został wyparty przez formacje na *-arz*. Pojawiły się też nowe sufiksy: *-owicz* oraz *-owiec*.

## Nazwy mieszkańców

W klasie subiektów mieszczących znaczenie ‘ten, kto mieszka w miejscu wskazanym w podstawie słowotwórczej’ najliczniej reprezentowane są formacje z sufiksem *-anin*. W sumie odnotowano 7 takich formacji: *mieszczanin*, *przedmieszczanin*, *wieśnianin*, *grodnianin*, *jatwieżanin*, *smolnianin* (od *Smolno*), *kijanin* (od *Kijów* – ucięcia *-ow-*).

<sup>17</sup> Parafraza słowotwórcza może mieć postać: ‘ktoś, kto przebywa na *dworze*’.

<sup>18</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia...*, s. 378.

Obok powyższych funkcję nazwy mieszkańca reprezentują 3 derywaty na *-nik*: *pomiedznik* ‘mieszkaniec pogranicznych terenów’ od *po* i *miedza* ‘granica (...)’; *piekielnik* ‘mieszkaniec *piekła*, szatan’; *opolnik* ‘przedstawiciel ludności z okręgu zwanego *opole*’<sup>19</sup>; i 2 na *-nica*: *miestnica* (?) ‘mieszczanka, (...)’; *wieśnica* ‘mieszkaniec *wsi*, wieśniak, kmieć’; oraz jednostkowo reprezentowane formacje na *-ak*: *mieszczak* ‘(...)’, *mieszkaniec miasta*; *-ic*: *mieścic* ‘(...)’, *mieszkaniec miasta*, *niebieski mieścic* ‘niebianin, (...)’; *-yn*: *jatwieżyn* ‘służący królewski z plemienia *Jadźwingów* czy może potomek tego plemienia, mieszkający we wsi o nazwie *Jatwiegi*, *Jatwież* itp.’ Do powyższych należy też dołączyć rzeczownik *Ormiańczyk*, *Ormieńczyk* ‘człowiek pochodzenia czy wyznania ormiańskiego’ od *Armenia*.

Skromna liczba przykładów uniemożliwia wyciąganie ogólniejszych wniosków. Ale nawet te zdradzają, że kategoria nazw mieszkańców nie podlegała w historii języka polskiego zasadniczym zmianom. Typ na *-anin* także w języku współczesnym należy do produktywnych. Derywat *Ormiańczyk*, *Ormieńczyk*, choć odnotowany jednostkowo, potwierdza długą historię produktywnego dziś formantu *-czyk* (por. nazwy: *Poznańczyk*, *Morawczyk*, *Tarnowczyk*, *Lwowczyk* i inne staropolskie nazwy osobowe<sup>20</sup>). Wprawdzie brak w materiale typów paradygmatycznych, ale ich istnienie potwierdzają nazwy własne (por. *Szwab*, *Czech*, *Włoch*<sup>21</sup>). Typy nieproduktywne dziś (z formantami: *-ak*, *-ik*, *-ec*, *-in*<sup>22</sup>) także w dobie staropolskiej nie tworzyły większych serii. Do ciekawszych należą jedynie formacje na *-nik* oraz *-nica*. Można podejrzewać, że są to derywaty odprzymiotnikowe na *-ik* i *-ica*, w których dokonana się reinterpretacja – wskutek „podłożenia” podstaw rzeczownikowych derywaty te weszły do klasy nazw mieszkańców, ale nie stały się wzorem dla innych derywatów.

## Nazwy subiektów (nosicieli) właściwości

Klasa osobowych odrzeczownikowych nazw nosicieli cech nie rysuje się jasno w materiale staropolskim. Poza oczywistymi: *brzuchacz* ‘pijak (z wielkim *brzuchem*)’ czy *smarkacz* ‘niechlujny młokos, nicpoń’ od *smark* (*L*) wiele jest takich, które można by umieścić także w innych klasach – wszak stojący u podstaw rzeczownik zawsze w jakiś sposób „charakteryzuje” derywat rzeczownikowy. Dzisiejsze *spryciarz*, *rutyniarz* przypominają formacje *mocarz* ‘ten, kto się odznacza wielką siłą fizyczną lub psychiczną, majątkiem, władzą, itp.’ od *moc*; *nędzarz* ‘człowiek cierpiący nędzę, biedak’ od *nędza*; *dobrotnik* ‘dobroczyńca, dobrodziej’ od *dobro*

<sup>19</sup> Możliwa motywacja przymiotnikiem *opolny*.

<sup>20</sup> Zob. *Indeks a tergo do Słownika staropolskich nazw osobowych*. Red. A. Cieślíkowa, M. Małec. Kraków 1993.

<sup>21</sup> Zob. tamże; także: A. Cieślíkowa: *Derywacja paradygmatyczna w staropolskiej antropologii*. Kraków 1991, s. 91–97.

<sup>22</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia...*, s. 379.

*ta*; *klejnotnik* ‘wspólnik herbu, człowiek tego samego rodu, (...)’, ‘posiadający herb, przynależny do rodu herbowego, szlachcic’ od *klejnot* ‘herb, znak rodowy (...)’.

W materiale staropolskim uboga jest także klasa odrzeczownikowych nieosobowych nazw nosicieli cech. W nazwach zoologicznych powtarza się jedynie przyrostek *-acz*: *rogacz*, *grzywacz* ‘gołąb dziki’, *głowacz* ‘rodzaj ryby z dużą głową’ (derywat ten miał również znaczenie ‘rodzaj miecza z wielką rękojeścią’). Poza tym spotykamy derywaty na *-ec*: *szczerbiec* ‘wyszczerbiony miecz królów polskich’ od *szczerb*, *szczerba* (L)<sup>23</sup>; *dzieniec* ‘drzewo z wyrobioną w nim barcią’ od *dzień*, *dzień* ‘barć, pień drzewa zawierający barć’. Z innych, jednostkowych formacji wymienić można: *rybitw* *zool.* ‘rybitwa zwyczajna’ od *ryba*; *rogala* ‘zwierzę rogate, rogacz’ od *róg*; *korabielnik* ‘moneta z wizerunkiem *korabia*’; *kosatnik* ‘wóz bojowy z *kosami* (osadzonymi na osiach kół)’<sup>24</sup>).

W materiale staropolskim znalazła się grupa nazw subiektów charakteryzowanych brakiem obiektu wskazanego podstawą. Chodzi tu o derywaty od wyrażen przyimkowych *przez czegoś*, dziś spotykanych jedynie w formacjach archaicznych<sup>25</sup>. Przykładami takich formacji mogą być: *przekkost* ‘przez chorobę zgięty, skrzywiony, kaleka’ od *przez kości*; *przezdziałkini* ‘kobieta bezpłodna’ od *przez dziecie*; *przez-mądek* ‘mężczyzna pozbawiony jąder, kastrat’ od *przez mąda*; *przezwiarek* ‘ten, kto nie ma prawdziwej wiary (...), bezbożnik’ od *przez wiary* – w sumie 10 przykładów. Niektóre z tych formacji zbliżają się znaczeniowo do nazw miejsc, np.: *przeden* ‘głębia, przepaść wodna’ od *przez dna*; *przewodzie* ‘teren suchy, pozbawiony wody’ od *prze(z) wody*; też *bezden* ‘otchłań’ od *bez dna*.

W porównaniu z polszczyzną współczesną nazwy subiektów właściwości w staropolszczyźnie stanowiły klasę mniej liczną i nie naznaczoną, poza formantem *-acz*, specyficznymi wykładnikami formalnymi (dziś też: *-ak*, *-arz*, *-us*, *-owiec*, *-ik* / *-yk*, *-ista*, *-asta*)<sup>26</sup>.

## Nazwy uczestników zdarzeń

Dzisiejsze nazwy uczestników zdarzeń reprezentują przede wszystkim formacje na *-owicz* (*wagarowicz*), rzadziej *-owiec* (*zamachowiec*), *-ec* (*powstaniec*), *-anin* (*rokoszanin*), *-ista* (*stażysta*). Nie odnotowano takich formacji w staropolszczyźnie. W klasie tej można jedynie umieścić dwumotywacyjne: *sporca* i *wsporca* ‘ten, kto bierze udział w sporze, strona procesowa’ od *spierać się* (L), *wspierać* (się) a. *spór*, a ponadto 2 formacje na *-nik*: *litkupnik* oraz *mohorycznik* ‘świadek kupna (sprzedaży), biorący udział w *litkupie*, (...)’ (drugi derywat od *mohorycz* ‘*litkup*, (...)’).

<sup>23</sup> Możliwa jest tu również motywacja przymiotnikowa od *szczerbaty* (L).

<sup>24</sup> Możliwa motywacja przymiotnikowa.

<sup>25</sup> J. Symoni-Sułkowska: *Formacje rzeczownikowe utworzone od wyrażen przyimkowych*. Wrocław 1987, s. 134–136.

<sup>26</sup> Por. też s. 154.

## Odsposobowe nazwy subiektów

We współczesnej polszczyźnie niewiele mamy odsposobowych nazw subiektów, ale mają one dość wyraziste wykładniki formalne (-arz, -owiec, -owicz)<sup>27</sup>. W materiale staropolskim odnaleziono tylko 2 derywaty: *inochodnik*, *innochodnik*, *junochochnik*, *mimochodnik*, *sinochochnik*, *zinochochnik* ‘koń idący *inochodą*, tj. stawiający na przemian obie prawe nogi, a potem obie lewe’, *klusie* ‘zwierzę pociągowe i juczne (zwłaszcza młode)’ od *klus*.

## Nazwy części całości i elementów zbiorów

Kategoria nazw elementów zbioru jest licznie bardzo skromna – nie dziwi to, jeśli wziąć pod uwagę sposób tworzenia zbiorów, od nazw singulatywnych. Ale nawet mała liczba przykładów pokazuje dość wyraźnie formalne sposoby tworzenia derywatów. Przede wszystkim funkcję tę pełnił sufix -*nik*: *czeladnik* ‘sługa domowy’ od *czeladź*; *gniezdnik* ‘członek gałęzi rodu związany uznawany jeszcze pokrewieństwem’ od *gniazdo* ‘gałąź rodu szlacheckiego (...)’; *osadnik* ‘członek tzw. *osady*, powołany do przeprowadzenia rozgraniczenia nieruchomości’; *chąśnik* czy *chęśnik* ‘rabuś, włóczęga’ od *chąsa*; *stadnik* ‘koń trzymany przy *stadzie* do rozpłodu, ogier’. W miarę jednolitą formalnie klasę tworzą formacje paradygmatyczne na -*ę*: *bydlę* od *bydło*; *dobytcę* ‘bydlę’ od *dobytek*; *skocię* ‘(młode) bydlę’ od *skot*; *zwierzę* od *zwierz*. Poza tym odnotowano 2 przykłady na -*ic*: *rodzic* ‘krewny, należący do tego samego rodu’ oraz *szlachcic* ‘ten, kto należy do stanu szlacheckiego, (...)’ od *szlachta*; jeden na -*yniec*: *hordyniec* ‘człowiek należący do królewskiej ludności służebnej, zamieszkałej w kilkunastu wsiach ziemi halickiej i lwowskiej’ od *horda* oraz jeden na -*in*: *czeladzin* albo *czeladnik* ‘sługa domowy’ od *czeladź*.

W materiale staropolskim niewiele jest też nazw części całości. I znowu – skromna liczba ukazuje wyraźnie formalne sposoby ich tworzenia. Mamy zatem 4 przykłady z formantem -*ina*: *loszyna* ‘rodzaj słoniny’ od *locha*; *mościna* ‘kłoda, dyl, gruba deska, którymi wykładano powierzchnię mostów’ od *most*; *mieścina* ‘część roli, działka’ od *miasto* ‘miejsce’; *brożyny pl. tantum* ‘części konstrukcji *brogu* (...)’. Prócz tego da się wyróżnić po 3 przykłady w klasie formacji na -*ica*: *chlebica* ‘skórka *chleba*’; *młynica* ‘główna robocza izba *młyna* lub sam budynek młyński’; *radlica* ‘żelazna nasadka na *radle* (...), tzw. krój’, -*isko*: *kosisko* ‘(...) stylisko *kosy*’; *toporzysko* ‘rękojeść *topora*, siekiery’; *wędzisko* ‘kij u wędki (...)’ od *węda*.

Przytoczone przykłady ukazują formalną zbieżność omawianej kategorii z nazwami deminutywnymi – mam tu na myśli włączenie do paradygmatu nijakiego na -*ę*; tak też można interpretować formanty -*ic* i -*ica*. I w tym względzie omawiana kategoria zbliża się do współczesnej (dziś funkcjonują w niej formanty: -*ek*, -*ka*

oraz *-inka*). Formacje na *-nik* są najprawdopodobniej pierwotnymi nazwami atrybutywnymi na *-ik* – ten sposób derywacji nie stał się wzorcem dla większej serii, choć i dziś spotykamy fakty jednostkowe, por. *drzewnik* ‘składnik komórek drzewa’<sup>28</sup>. Martwym już sposobem tworzenia nazw partytywnych jest dołączanie do rzeczownika formantu *-isko*. Wprawdzie we współczesnym języku polskim odnotowano 12 przykładów, ale – jak piszą R. Grzegorzczkova i J. Puzynina<sup>29</sup> – są to derywaty stare, należące do słownictwa peryferyjnego.

## Nazwy zbiorów złożonych z elementów

Największą klasę staropolskich nazw kolektywnych stanowią typy z paradygmatycznym formantem *-e* (30 przykładów). Są to na ogół (połowa) zbiory roślinności, zgrupowanej na określonym terenie, stąd często znaczenie kolektywne zabiega się z kategorią nazw miejsca, por.: *brzezcie* ‘las brzozy’ od *brzoza*; *lipie* ‘lasek lipowy’ od *lipa*; *oliwie* ‘sad, ogród oliwkowy’ od *oliwa* ‘(...)’, drzewo oliwkowe; *olsze* ‘gaj, lasek olszowy’ od *olsza*; *tarnie* ‘krzaki cierniste, zarośla cierniste’ od *tarn*. Ale o tym, że prymarny jest tu sens kolektywności, świadczą inne derywaty, nie wiążące znaczenia ‘miejsce, gdzie rośnie dana rośliność’, np.: *kłosie* ‘kłosy’ od *kłos*; *kole* ‘kołki, sztachety’ od *kół* ‘kij, pał, (...)’; *paździerze* ‘(...) żdzibła, pokruszone słomki’ od *paździoro* ‘ułomek, żdzibło’; *strącze* ‘strąki’ od *strąk*.

Podobne do poprzednich są formacje na *-ina* (18 przykładów) – zdecydowaną większość stanowią zbiory roślinności, także z możliwością wiązania znaczenia miejsca, gdzie występują, por.: *jaworzyna* ‘jawory w lesie, las jaworowy’; *lipina* ‘lipy w lesie, las lipowy’; *olszyna*, pl. *tantum olszyny* ‘las, gaj olszowy’, ‘olsze rosnące lub już ścięte’; *sośnina* ‘las, gaj sosnowy’ od *sośnia*. Zaledwie 3 przykłady odbiegają od wskazanego wzorca semantycznego: *kłodzina* ‘kłody, pnie’; *drużyna* ‘grono *druhów*, towarzyszy’; *zwierzyna* od *zwierzę*.

Do powyższych typów słowotwórczych zaliczyć należy również klasę formacji z formantem *-owie* / *-ewie* (9 przykładów). Ale jedynie: *bukowie*, *dębowie*, *gruszewie* oraz *krzewie*, *krzowie* oznaczają jednocześnie zbiór roślin i miejsce, na którym one rosną. Inne derywaty wskazują tylko na zbiór – *pąkowie*, *pniewie* ‘pniaki, odziomki’, *małżonkowie* oraz *rzeżewie* ‘dopalające się kawałki drewna, żar’.

Omawiając współczesne nazwy kolektywne, J. Puzynina i R. Grzegorzczkova stwierdzają: „Charakterystyczne jest, że prawie wszystkie formanty występujące w nazwach zbiorowych pełnią jednocześnie funkcję derywowania abstraktów od rzeczownikowych (np. *-eria*, *szarlataneria*, *donkiszoteria*, *-two*, *próżniactwo*), a często nawet ten sam wyraz może mieć obie funkcje, np. *nauczycielstwo* ‘ogół nauczycieli’ i ‘bycie nauczycielem’ (...). Mechanizm tego zjawiska jest zupełnie zrozumia-

<sup>28</sup> Tamże, s. 383.

<sup>29</sup> R. Grzegorzczkova, J. Puzynina: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego...*, s. 207.



ły: polega na łąceniu w jednym wyrazie znaczenia klasy rozumianej denotacyjnie (ogół przedmiotów) i konotacyjnie (zespół cech charakterystycznych).<sup>30</sup> Jak już wcześniej pokazano (s. 75), staropolszczyzna obfitowała w derywaty wyrażające cechę poprzez wskazanie obiektu, por.: *biskupstwo*, *ciesielstwo*, *kapłaństwo*, *obłójstwo* ‘bycie: *biskupem*, *cieślą*, *kapłanem*, *obłojem* (‘pijakiem’)’. Nie dziwi zatem, że znaczenia te korespondowały z derywatami wyrażającymi zbiór osób określonych w podstawie. W staropolszczyźnie, jak współcześnie, były to derywaty z formantem *-stwo*: *gospodarstwo* ‘władze, rząd’ od *gospodarz*; *jeństwo* ‘pozbawieni wolności, jeńcy’ od *jeniec*; *ludztwo* ‘ludzie wiarygodni, (...)’ od *ludnik*; *senactwo* ‘senat rzymski (...)’ od *senat* ‘członek senatu rzymskiego, senator’. Od wskazanego typu odcinają się jedynie nieosobowe derywaty *ptactwo* i *robactwo*, nie mogące mieć odpowiednika konotacyjnego.

Formant *-stwo* miał także zdolność tworzenia nazw cech na podstawie przymiotnikowej, por.: *pospółstwo* ‘wspólnota majątkowa’, ‘obcowanie z kimś, przebywanie w czyimś towarzystwie’ od *pospólny*; *przyrodzeństwo* ‘pokrewieństwo’ od *przyrodzony*; *ubóstwo* ‘ludzie biedni, (...)’ od *ubogi*. Zapewne to właśnie ten typ formacji stał u początków typów na *-ostwo* / *-ewstwo* – po przeskoku motywacyjnym przymiotnikowy morfem *-ow-* / *-ew-* włączony został do formantu, a tym samym stał się wykładnikiem nazw kolektywnych, reprezentujących ten sam rodzaj derywacji, co powyżej opisywany (*-stwo*): *laikowstwo* ‘ludzie świeccy, laicy, laici’ od *laik*; *zakowstwo* od *zak*; *żydostwo*, *żydowstwo* od *Żyd*. O wtórności tego typu derywacji świadczy nie tylko złożoność formalna sufiksu, ale także złożoność semantyczna formacji takich jak: *panostwo* ‘rycerstwo, ludzie należący do rycerskiego stanu, szlachta’; *królewstwo* ‘mieszkańcy pewnej okolicy’ od *król*. W znaczeniu tych derywatów mieści się zbiorowość, ale nie jest to zbiór *panów* czy *króli* – chodzi o ludzi podlegających czyjejś władzy. Za tym, że już w staropolszczyźnie był to formant wyemancypowany, przemawia derywat *ptakowstwo* ‘*ptactwo* (...)’ od *ptak*, funkcjonujący obok *ptactwo*.

W materiale staropolskim znalazła się grupa 7 derywatów na *-ość*, oznaczających zespół obiektów charakteryzujących się wskazaną w podstawie cechą: *jedność* ‘społeczeństwo’ od *jeden*; *martwość* ‘(...)’, *zmarli* od *martwy*; *pospólność* ‘społeczność, towarzystwo’ od *pospólny*; *szkaradość* ‘(...) wstydlive części ciała’ od *szkarady*; *wielebność* ‘wielkie dzieła, (...)’ od *wielebny*; *wielkość* ‘wielkie dzieła, (...)’, ‘wielka grupa ludzi’ od *wielki*; *wnętrznność*, *wnętrznności* ‘narządy wewnętrzne jako siedziba uczuć (...)’ od *wnętrzny*. G. Habrajska<sup>31</sup> nie uznaje tych tworów za *collectiva*. Warto jednak o nich wspomnieć jako derywatach semantycznych opartych na cesze – nie uzyskały one ciągłości historycznej, ale śladem tej możliwości derywacyjnej są współczesne rzeczowniki: *społeczność*, *ludność*, *potomność*.

Całkowicie wycofany jest typ paradygmataczny na *-a*: *biskupia*, *bracia*, *księża*, *święcia* czy *święcia* ‘wszyscy święci, (...)’ od *święty* (w użyciu rzeczownikowym). Jak wynika z badań G. Habrajskiej, typ ten nigdy nie był produktywny, mieścić

<sup>30</sup> Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia..., s. 384.

<sup>31</sup> G. Habrajska: *Collectiva w języku polskim*. Łódź 1995.

bardzo skromną liczbę leksemów (w XVI wieku odnotowano jeszcze *chłopia*, w XVII wieku – *francia* od *frant*, w XVIII – *bękarcia*, a w XIX – *kmiecica*<sup>32</sup>).

Dane dotyczące staropolskich nazw kolektywnych zestawiono w tabeli:

Formant	Liczba formacji
-e	30
-ina	18
-stwo	15
-owie / -ewie	9
-ostwo/-ewstwo	6
-a	4
-ica ( <i>bracica</i> ), -no ( <i>rokitno</i> ) -ba ( <i>strzelba</i> )	po 1
Razem	85

Tabela prezentuje derywaty odrzeczownikowe. Nie obejmuje zatem ani wspomnianych wcześniej odprzymiotnikowych nazw zbiorów na *-stwo*, ani grupy 7 derywatów na *-ość*, oznaczających zespół obiektów charakteryzujących się wskazaną w podstawie cechą.

Kończąc prezentację staropolskich derywatów o znaczeniu zbioru, warto jeszcze wspomnieć o dość pokażnej klasie derywatów o znaczeniu zbioru zwykle osób wykonujących czynność – derywaty te zostały potraktowane jako zbiorowy subiekt czynności i opisane wśród odczasownikowych nazw subiektów (por. s. 97).

## Nazwy symilatywne

Derywaty symilatywne należy traktować jako jedną z odmian nazw atrybutywnych – cecha przypisana jest poprzez porównanie do jakiegoś obiektu. Elementami formalnymi są te sufiksy, którym tradycyjnie przypisuje się wartość deminutywną (por. s. 82).

Kategoria nazw symilatywnych nie wyróżniała się żadnym specyficznym formantem, podobnie zresztą jak w języku współczesnym. Szczegółowe dane o budowie formalnej prezentuje tabela:

Formant	Liczba formacji
-ica	18
-ka	14
-ek	13

<sup>32</sup> Tamże, s. 253, 289.

Formant	Liczba formacji
-ec	5
-acz, -ik, -ina	po 3
-isko, -nia, -awa, -e	po 2
-owica ( <i>makowica</i> ), -oł ( <i>koziół</i> ), -ic ( <i>węgorzyc</i> ), -ć ( <i>kościć</i> ), -oć ( <i>ląkoć</i> ), -ko ( <i>jablko</i> ), -al ( <i>rogał</i> ), -la ( <i>gruzła</i> ), -ula ( <i>czaszula</i> ), -eń ( <i>kościęń</i> ), -en ( <i>oścień</i> ), -owina ( <i>gronowina</i> ), -an(ia) ( <i>kijan(ia)</i> ), -or ( <i>kosior</i> ), -asz ( <i>lampasz</i> ), złożenie <i>gradobitka</i>	po 1
Razem	83

W materiale staropolskim najwięcej jest nazw symilatywnych z przyrostkiem *-ica*, np.: *glica* ‘pika, dzida’ od *igła*; *głowica* ‘rękojeść (miecza)’ od *głowa*; *krupica* ‘jakiś kosmetyk z mączki, może rodzaj pudru’ od *krupy*; na drugim miejscu należy umieścić formant *-ka*, np.: *czaszka* ‘ozdobna część świecznika w kształcie czary’, ‘miseczka żółdziowa’, ‘wkłęśła kość’ od *czasza*; *górką* ‘wypukłość, nabrzmiałość (na ciele)’ od *góra*; *ruką* ‘rodzaj okrągłego piórnika’ od *rura*, a następnie *-ek*, np.: *rożek* ‘owoc drzewa o nazwie chleb świętojański’ prawdopodobnie od *róg*; *chochołek* ‘głowica kolumny’ od *chochoł* ‘wierzch, czub’; *kosek* ‘narzędzie w kształcie haka (...)’ od *kosa*. Mniej jest nazw na *-ec*: *kopiec* ‘wzgórek, wzniesienie, najczęściej sztucznie usypane’ prawdopodobnie od *kopa*; *krążec* czy *krężec* ‘część składowa w młynie, mająca kształt krążka’, ‘ozdobna część świecznika w kształcie gałki’ od *krąg* ‘kółko, pierścień’; *palec* od *pal*; i na *-acz*: *głowacz* ‘bławatek’, ‘łopian’ od *głowa*; *kołacz* ‘rodzaj pieczonego, zwykle okrągłego i płaskiego ciasta’, ‘bochenek’ od *koło*; *rogacz* od *róg*. W materiale znaleziono po 2 przykłady na *-isko*: *chwościsko* ‘miotłka, mała różga’ od *chwost* ‘ogon’ (*SXVI*) oraz *łączyisko* ‘łuk’, ‘brama triumfalna w kształcie łuku’ od *łęk*; *-nia*: *chobotnia* ‘sieć na ryby’ od *chobot* ‘ogon’; *głownia* ‘smolna szczapa, palący się lub niedopalony kawał drewna’ od *głowa*; *-awa*: *łękawa* ‘coś, co ma kształt łuku, wygięcie, krzywizna, linia wężykowata (...)’ od *łęk* ‘wygięta łukowato do góry przednia część siodła’, w *SXVI* też ‘obłak w kuszach’; *pępawa* czy *papawa bot.* ‘mniszek pospolity’, ‘*Potentilla tormentilla* Schrk’, ‘*Lathyrus tuberosus* L.’ od *pęp* czy *pap*; także *-e*: *grzybie bot.* ‘lilia wodna’ od *grzyb*; *szypie* ‘krzak róży dzikiej’ chyba od *szyp* ‘ostro zakończony pocisk (...)’.

Struktura semantyczna 63 derywatów (stanowi to 75% wszystkich formacji symilatywnych) sygnalizuje podobieństwa **kształtu** do obiektu sygnalizowanego podstawą słowotwórczą, por.: *kosior* ‘pogrzebacz, ożóg piekarski’ od *kosy* ‘(...)’, na kształt kosy’ (*L*); *liszka* ‘kuna, obręcz żelazna (...)’ składana na szyję przestępcy’ od *lis*; *łopatka* ‘kość płaska, (...)’ spoczywająca na klatce piersiowej po obu stronach kręgosłupa’ od *łopata*; *myszka* ‘muskul, mięsień’ od *mysz*; *siatka* ‘przedmioty przypominające wyglądem sieć’ od *sieć* a. *siecia*. Bliskie powyższym są formacje oparte na zasadzie ogólnego podobieństwa **wyglądu** – nie można w odniesieniu do nich mówić o kształcie, bo ten jest dla nich wartością względną. Mam na myśli wyrazy typu: *ośpice pl. tantum* ‘wysypka na skórze, krosty, pryszcze, wrzodziki’ od *ospa*

(*SXVI*); *skórzyce pl. tantum* ‘suszona kora pewnych gatunków cynamonowca (...)’ od *skóra*; *kłocina* ‘suche, twarde drzewo (dębowe?)’ od *kłoc* ‘snopek słomy (...)’ – w sumie 7 przykładów. O wiele rzadziej porównywano **konsystencję** obiektów, por.: *krupica* ‘jakiś kosmetyk z mączki, może rodzaj pudru’ od *krupy*; *mączycza* ‘mączka, rodzaj pudru’, ‘biel ołowiana, mączka ołowiana’ od *mąka*; *łojek* ‘rodzaj maści, kremu kosmetycznego’ od *łój*; oraz **kolor**, por. *popielica* (o koniu) ‘siwy z odcieniem popielatym’ od *popiół*; *wilczek* ‘koń maści wilczastej (...)’ od *wilk*; *jelonek* (o maści wołu) ‘tej maści co *jeleń*’. Podobieństwa pełnionej **funkcji** można dopatrzeć się w derywatach: *mątwica* ‘młyn’ od *mątew* ‘(...) tłuczek do rozniatania, tłuczenia ziarn’; *prześlica* ‘drewniany drażek, na który nakłada się przedziwo’ od *prześło*; *nożyce pl. tantum* ‘(...) nożyczki’ od *nóż*; *plużycza* ‘bezkoleśne narzędzie rolnicze o konstrukcji zbliżonej do pługa’ od *pług* (w 2 ostatnich derywatach można podejrzewać podobieństwo kształtu). Bardziej złożony semantycznie jest jedynie derywat *gronowina* ‘stop metali używany do odlewania dzwonów, spiż, brąz’ od *grono* (prawdopodobnie chodzi o podkreślenie zbiorowości, złożoności, jak: *grono ludzi*) oraz cytowane wcześniej złożenie egzocentryczne *gradobitka*.

## Nazwy genetyczne

Grupa staropolskich nazw, w których podstawa charakteryzuje pochodzenie obiektu wskazanego formacją słowotwórczą, liczy zaledwie 11 przykładów. Ciągłą tradycję ma semantyczna klasa nazw drewna na *-ina*: *brzezina*, *buczyna*, *grabina*, *jesienina*. Derywaty te można traktować jako powstałe w drodze semantycznego przekształcenia. Dowodem na to są paradygmatyczne typy na *-e*, funkcjonujące również w staropolszczyźnie jako nazwy kolektywne, a będące w stanie przyjąć wartość gatunkową, por.: *wierzbie* ‘gałązki wierzbowe’; *drzewie* ‘materiał drzewny’ od *drzewo*. W staropolszczyźnie miała początek produktywna we współczesnym języku polskim semantyczna klasa nazw mięs na *-ina*: *jesietrzyna* ‘mięso *jesiotra*’ oraz *loszyna* ‘rodzaj słoniny’ od *locha*. Omawiana klasa zazębia się także z nazwami części całości – derywat *loszyna* może być interpretowany jako ‘część *lochy*’. Z innych nazw wymienić warto: *kole* ‘kołki, sztachety’ od *kół* ‘kij, pal, (...)’; *skale* ‘(...) skaliste części góry’ od *skała*; *wiewierzycza* ‘skórka z wiewiórki’ od *wiewiór*.

Z powyższego przeglądu wynika, że nazwy genetyczne nie tworzyły w staropolszczyźnie liczebnej grupy. W dużej części były derywatami semantycznymi od nazw kolektywnych. Podobnie jak dziś, grupowały się w wyraziste klasy słowotwórczo-semantyczne – nazwy drewna i nazwy mięs.

## Nazwy osób pozostających w relacji pokrewieństwa

Nazwy stopnia pokrewieństwa tworzyły w staropolszczyźnie duże pole semantyczne<sup>33</sup>, ale w małym stopniu wypełnione słotwórczymi środkami. Jedynie relacje czasowe sygnalizowane były prefiksami. Prasłowiański prefiks *\*pro-*, wyznaczający wartość ‘poprzedni, poprzedzający’<sup>34</sup>, odziedziczyło 5 formacji staropolskich: *prababa*, *praciotka*, *pradziad*, *prastryj* oraz *prawnik*. Odpowiednikami powyższych są formacje: *przeciotka*, *przedziad*, *przewnik* oraz *przewuj* czy *przeuj* ‘brat prababki’ od *wuj*, *uj*. Postać prefiksu *prze-* zapewne jest wtórna, od *przed-*, skoro w *Słowniku* Lindego odnotowana została para *przebaba* – *przedbaba* (niestety, bez cytatu).

Inne przykłady są bardzo rzadkie. Można tu wspomnieć o 2 derywatach na *-na*: *stryjna* ‘żona stryja’ od *stryj* oraz *wujna* ‘żona wuja’.

Natomiast środki słotwórcze stosowane były w sytuacjach złożonych semantycznie – chodziło o wskazanie stosunku pokrewieństwa w relacji do nazwy zawodu, urzędu, funkcji, oczywiście pełnionej przez głowę rodziny, czyli męża albo ojca.

Najliczniejszą klasę tworzą staropolskie nazwy żon. Dane liczbowe zestawiono w tabeli:

Formant	Liczba formacji
-owa	28
-ka	17
-yna	12
paradygmat na -a	8
-na	3
-(od)yni(a)	2
Razem	70

Podobnie jak w nazwach własnych<sup>35</sup>, w apelatywach także dominują nazwy żon z formantem *-owa*, np.: *bakalarzowa*, *chrzązycowa*, *drwalowa*. Odmiana przymiotnikowa wskazuje, że są to zsubstantywowane twory od przymiotników dzierżawczych z formantem *-owa*, natomiast relacja z odpowiednim rzeczownikiem męskim jest sprawą wtórną, wynikiem reinterpretacji o przebiegu:

nazwa męska > przymiotnik na *-owa* > zsubstantywowany rzeczownik



nazwa męska > rzeczownik na *-owa*<sup>36</sup>

<sup>33</sup> M. Szymczak: *Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w historii i dialektach języka polskiego*. Warszawa 1966.

<sup>34</sup> W. Boryś: *Prefiksacja imienna w językach słowiańskich*. Wrocław 1975, s. 68–86.

<sup>35</sup> W *Ineksie a tergo do Słownika staropolskich nazw osobowych...* znajduje się ponad 900 nazw żeńskich z formantem *-owa*.

<sup>36</sup> Por. podrozdział *Przeskoki motywacyjne*.

Podobną drogę przeszły rzeczowniki na *-na*, choć mało ich w materiale staropolskim: *stryjna*, *wujna* oraz *księżna* ‘żona księcia, (...)’.

Drugim sposobem derywacji było włączanie rzeczownika męskiego do żeńskiego typu odmiany, przy czym najczęściej wykorzystywano w tym celu morfem *-ka*: *murarka* od *murarz*; *owczarka* od *owczarz*; *rymarka* od *rymarz*; *budniczka* od *budnik*; *balwierka* od *balwierz*; *stelmaszka* czy *sztelmaszka* od *stelmach*, *sztelmach*.

Derywacja paradygmatyczna nie jest typowa dla nazw pokrewieństwa. Odnotowane przykłady mieszczą wprawdzie w swym znaczeniu sens ‘żona’, także ogólne kierunki pochodności każą przyjąć pochodność: rzeczownik żeński < nazwa męska, ale proces słotwórczy nie wyznacza relacji pokrewieństwa, lecz tworzy raczej równoważną parę: *małżonka* ‘żona (prawnie poślubiona)’ od *małżonek* (*SXVI*); *oblubieńca* ‘(...)’, też *żona*, ‘(...)’, ‘(...)’, *wybranka*’ od *oblubieniec*; *polubieńca* ‘(...)’ też *żona*’ od *polubieniec*.

W staropolszczyźnie żywotny był formant *-ina* / *-yna*, funkcjonujący zresztą szeroko w nazwach osobowych<sup>37</sup>. Odnotowano 12 formacji z tym przyrostkiem. Znamienne, że poza przykładem *cieślina* ‘żona cieśli’ omawiany formant tworzy nazwy żon osób stojących wysoko w hierarchii społecznej, por.: *chorążyna*, *hrabina*, *łowczyzna*, *podkomorzyna*, *starościna*, *wojewodzina*, *wojwodzina*. Można zatem podejrzewać, że formant ten miał nacechowanie stylistyczne. Podobnie przedstawiają się formacje na *-(od)yni(a)*: *gospodyni*, *popodynia*, *popodyni*, *popadynia*.

Warto jeszcze dodać, że w omawianej klasie charakterystyczne dla staropolszczyzny dublety są rzadkie. Spotykamy tylko 2 przykłady: *chorążyna* i *chrażycowa* oraz *stolnica* i *stolnikowa*.

O wiele mniejszą klasę (tylko 22 przykłady) tworzyły nazwy synów. Mimo iż ich liczebność jest niewielka, warto podkreślić regularność pod względem formalnym – mieszczą się tu przede wszystkim typy na *-ic* i *-owic*. Z formantem *-ic* mamy 8 przykładów: *bożyc*, *chorążyc*, *księżyc* od *książe*, *łowczyc*, *panic*, *podkomorzyc*, *sędzic* oraz *wojewodzic*, *wojwodzic*. Jedynym przykładem derywatu nieosobowego jest *lwic* ‘szczenię lwie, młody lew’ od *lew*. Formant *-ic* miał zdolność wiązania się z podstawami przymiotnikowymi (por.: *macierzynic* od *macierzyny*, *młodzic* od *młody* czy *świerzepic* od *świerzepli*). Nic więc dziwnego, że już w staropolszczyźnie w wyniku reinterpretacji:

nazwa męska > przymiotnik na *-owy* > rzeczownik odprzymiotnikowy na *-ic*

↓

nazwa męska > rzeczownik na *-owic*

pojawia się jego postać rozszerzona *-owic*: *garcarzowic*, *kmiotowic*, *marszałkowic*, *namiestnikowic* – w sumie 8 przykładów.

Inne rozszerzenie formantu *-ic* odnajdujemy w jednostkowym przykładzie *kołodziejczyc* ‘syn *kołodzieja*’. Niewykluczone, że chodzi tu o miękką odmianę forman-

<sup>37</sup> Odnotowano bez mała 200 przykładów, zob. *Indeks a tergo do Słownika staropolskich nazw osobowych...*

tu -czyk, pojawiającego się w 4 staropolskich derywatach: *malarczyk*; *siodlarczyk* ‘syn *siodlarza* (...)’; *stolarczyk* od *stolarz*; *szklarczyk* od *szklarz*.

Jeśli chodzi o nazwy córek, to materiał staropolski prezentuje się bardzo ubogo. Wprawdzie w definicjach kilku derywatów występuje wartość ‘córka’, ale w większości przykładów sens ten nie wynika z relacji między pniem a derywatem, ale z opozycji: ‘syn’ – ‘córka’, por. *królewica* ‘córka króla’ od *królewic*. Mamy tu zatem do czynienia jedynie z nazwą żeńską od męskiej. Jedynie w 3 przykładach można doszukać się relacji ‘córka tego, kto wskazany jest w podstawie słowotwórczej’: *oprawczanka* ‘córka *oprawcy*’; *kmiotówna* ‘córka *kmiecia*, chłopka’; *królowna*, *królówna* ‘córka *króla*’.

Jak piszą J. Puzynina i R. Grzegorzczkova, „nazwy synów praktycznie dziś nie istnieją, poza *królewiczem* są to historyzmy takie jak: *starościc*, *kasztelanic*, *wojewodzie*, *chorążyc* itd. (ok. 20 u Lindego)”<sup>38</sup>. Zwracają też uwagę na ograniczone użycie nazw żon i córek: „(...) omawiana tu kategoria znacznie żywsza jest w gwarach, odzwierciedlających archaiczną strukturę społeczną wsi”<sup>39</sup>. Przyczyną zatem cofania się kategorii nazw pokrewieństwa należy szukać w rzeczywistości pozajęzykowej.

#### 4.1.3. Odprzymiotnikowe nazwy subiektów (nosicieli cech)

W staropolszczyźnie bogatą klasę tworzyły nazwy nosicieli cech na -ik. Niestety, pewnym derywatem na -ik jest jedynie *młodzik* ‘młody ptak drapieżny jeszcze nie wyćwiczony do łowów’. Inne derywaty pochodzą od przymiotników na -ny, co sprawia, że omawiana klasa na -ik zazębia się z klasą odrzeczownikowych i odczasownikowych formacji na -nik. Tu bierze się pod uwagę te formacje, dla których poświadczona została podstawa przymiotnikowa.

Odprzymiotnikowe nazwy cech to przede wszystkim rzeczowniki osobowe, por.: *czestnik*, *częśnik* ‘urzędnik, dostojnik’ od *czesny*, *czestny* ‘czcigodny, dobrze urodzony’; *drapieżnik* ‘rabuś’ od *drapieżny* ‘dopuszczający się grabieży’; *gniewnik* ‘człowiek zagniewany’ od *gniewny*; *niepokornik* ‘człowiek cechujący się brakiem pokory, uszanowania’ od *niepokorny*; *niewinnik* ‘człowiek bez grzechu’ od *niewinny*; *pamiętnik* ‘człowiek, który nie zapomina, pamięta’ od *pamiętny*. Wiele z nich zachowało się do dziś: *dłużnik*, *dwornik*, *grzesznik*, *miłośnik*, *najemnik*, *nędnik*, *niewolnik* itd. Rzeczowników nieosobowych jest o wiele mniej, np.: *gacnik* ‘ochronny pas na biodra’ od *gacny*; *letnik* ‘letnia szata kobieca’ od *letni*, *letny*; *twarożnik* ‘rodzaj ciasta z serem’ od *twarożny* ‘związany z serem, dotyczący sera’; z formacji staropolskich przetrwały jedynie: *jablecznik* oraz *srebrnik*.

<sup>38</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia...*, s. 386.

<sup>39</sup> Tamże.

Przykładów nazw cech z formantem *-nik* jest niewiele: *gajownik*, *gajownik* ‘leśniczy’ od *gajowy*; *rówiennik* ‘ten, który jest równy komuś’; *uczeńnik*, *uczeńnik* ‘ten, kto się uczy (...)’, ‘uczony’ od *uczony*. Warto tu zwrócić uwagę na postać *uczeńnik* – ta winna się znaleźć wśród tworów na *-ik*.

Rzeczowniki odliczebnikowe, tworzące tak samo jak konstrukcje odprzymiotnikowe kategorię nosicieli cech, stanowią grupę jednolitą znaczeniowo, choć skomplikowaną formalnie. Są to głównie rzeczowniki osobowe (*pięćdziesiętnik*, *dziesiętnik*, *setnik* i *tysięcznik* czy *tysięcznik*), ale także nieosobowe (*trzecinik*, *trojnik* ‘miód pitny, w którym na jedną część miodu przypadają trzy części wody’). W niektórych przykładach zachodzą nieregularności morfologiczne – ucięcia, np. *pięćdziesiętnik* ‘dowódca oddziału składającego się z pięćdziesięciu ludzi’.

Regularne nazwy atrybutywne tworzył też formant *-ak* – charakterystyczny przede wszystkim dla odczasownikowych i odrzeczownikowych nazw subiektów. Nie dziwi zatem, że formant ten, wiążąc się z przymiotnikową podstawą, tworzy głównie nazwy osobowych nosicieli cech: *dziwak*, *jedynak*, *nowak* ‘człowiek nowy w pewnym środowisku, (...)’, *rażący* w owym środowisku, *prostack*’ od *nowy*; *prostack*. Ale odnotowano też powstałą od przymiotnika nazwę zwierzęcia: *łośszczak* ‘żrebię zeszłoroczne, urodzone zeszłego roku’ od *łośki* ‘zeszłoroczny’. Od liczebników porządkowych, mających zatem znamiona przymiotników, powstały derywaty: osobowy *czwartak* ‘rządzący czwartą częścią kraju’ oraz nieosobowy *trzeciak* ‘zwierzę w trzecim roku życia’, ‘jednostka monetarna (...)’.

Formant *-ka* tworzył derywaty atrybutywne od przymiotników odrzeczownikowych o znamieniu *-owy* i *-any*. Można je interpretować jako pochodne bezpośrednio od rzeczownika, co sprawia, że tworzą się wtórnie rozszerzone formanty *-ówka* i *-anka*, por.: *dębówka* ‘galasówka, narośl na liściu dębu’ od *dębowy* lub *dąb*; *puchówka* ‘nakrycie głowy ocieplane puchem’ od *puchowy* lub *puch*; *wężówka* ‘skóra zrzucona przez leniącego się węża’ od *wężowy* lub *wąż*; *glinianka* ‘schowek przy domu zabudowany z gliny lub wykopany w glinie’ od *gliniany* lub *glin*; *miedzianka* ‘szpilka, spinka miedziana’ od *miedziany* lub *miedź*. Wyodrębniono również klasę rzeczowników na *-ka*, powstałą od zadiektalizowanych imiesłów. Tu także dołącza się wtórna motywacja, tym razem czasownikowa, por.: *dętka* ‘jakiś przedmiot dęty z metalu’ od *dęty* lub *dąć*; *gniłka* ‘ulegalka, gniłka, owoc gruszy (...)’ od *gniły* lub *gnić*; *tkanka* ‘pas ozdobnej tkaniny (...)’ od *tkany* lub *tkać*. Przyrostek *-ka* wiązał się ponadto z podstawami niemotywowanymi, nie dającymi sposobności do reinterpretacji, por.: *białka* ‘pszenica biała mąka’, ‘wiewiórka, futerko z wiewiórki’ od *biały*; *gomółka* ‘serek z twarogu (...)’ ukształtowany w formie walca lub stożka’ od *gomoly* ‘bezrogi’; *pustka* ‘rola porzucona przez kmięcia’ od *pusty*.

W funkcji wykładnika nazwy nosiciela cechy występował również formant *-ek*. Zwykle tworzył nazwy nieosobowe: *białek* ‘białko’ od *biały*; *ostrzek* ‘ostrze’ od *ostrzy*; *przasnek* ‘chleb z ciasta nie poddanego fermentacji’ od *przaśny*; *uszatek* ‘ustalonej pojemności naczynie z uszami’ od *uszaty*, *uchaty*; ale zdarzają się także derywaty osobowe: *dobrek* ‘człowiek zgrabny, ładny, dobry’; *rudek* ‘rudy mężczyzna, rudzielec’; *świętek* ‘święty, osoba święta’.



Nazw nosicieli cech na *-stwo* jest niewiele – są to rzeczowniki nieosobowe: *plugastwo* ‘coś obrzydliwego, budzącego odrazę (też w sensie moralnym)’ od *plugawy*; *podobieństwo* ‘figura, podobieństwo’, ‘obraz, wygląd’ od *podobny*; *tajemstwo* ‘sprawa tajna, ukryta’, ‘prawda niedostępna dla rozumu ludzkiego, (...) mistyczna’ od *tajemy*.

W staropolszczyźnie, jak w języku współczesnym, formant *-acz* tworzył przede wszystkim nazwy odczasownikowe. Spotykamy jednak 3 formacje, które można interpretować jako nazwy nosicieli cech, choć w 2 wypadkach należy widzieć ucięcia podstawy słowotwórczej: *bogacz* ‘dives’ od *bogaty*; *białacz* ‘ukwap’ od *biały*; *blawacz* ‘chaber, blawatek’ od *blawatny*.

Efektem konkretyzacji nazwy cechy są niewątpliwie derywaty z formantem *-oć*, np.: *bliskoć* ‘ziemia posiadana prawem bliskości’; *dobroć* ‘rzecz dobra, (...)’; *okropność* ‘to, co wywołuje uczucie strachu’; *słodkoć* ‘to, co dobre, sprawiające przyjemność’.

Liczba staropolskich nazw konkretnych z sufiksem *-ość* jest zadziwiająco duża. Niewątpliwie są to derywaty semantyczne od nazw cech – wszak ta własność dla *-ość* była w staropolszczyźnie dominująca. Przede wszystkim warto zwrócić uwagę na semantyczną klasę nazw miejsc, która mieści aż 21 przykładów, np.: *gładkość* ‘miejsce równe, równina’ od *gładki*; *gołość* ‘gołe, równe pole, równina’; *osobność* ‘miejsce oddzielone, odosobnione’ od *osobny*; *równość* ‘równina’ od *równy*. Prócz tego pojawia się cała gama różnego typu nazw atrybutywnych – głównie nieosobowych, np.: *białość* ‘białko oka, białkówka’ od *biały*; *brzydkość* ‘(...) rzecz wstrętna’ od *brzydki*; *gorzkość* ‘rzecz gorzka, o piekącym smaku’; *łagodliwość* ‘miła, przyjemna rzecz’ od *łagodliwy*; *martwość* ‘to, co martwe, (...)’ od *martwy*; ale odnotowano też przykłady rzeczowników osobowych, np.: *dobrowolność* ‘polubowny sąd’ od *dobrowolny*; *grubość* ‘brzydka, wstrętna postać’ od *gruby*. Niewiele nazw atrybutywnych na *-ość* zachowało się do dnia dzisiejszego, m.in.: *miłość*, *słodkość*, *marność*, *piękność*, *świętość*.

Formant *-ec* dość licznie występował w klasie odczasownikowych nazw wykonawców czynności. Ale tworzył też często derywaty odprzymiotnikowe, zarówno osobowe, por.: *bogaciec* ‘bogacz’ od *bogaty*; *litościwiec* ‘ten, kto jest litościwy, miłosierny’ od *litościwy*; *liszec* ‘człowiek małej wartości, mało znaczący, wzgardzony’ od *lichy*, jak i nieosobowe, por.: *łysiec* ‘miejsce na głowie (człowieka) pozbawione włosów (...)’, ‘góra łyśa, tj. nie porośnięta lasem’ od *łyśy*; *marszczeniec* ‘fałdzone okrycie (futro, płaszcz)’ od *marszczony*; *opaleniec* ‘kij opalony nad ogniem celem zahartowania, uczynienia twardszym i odpornym na gnienie’ od *opalony*; *uszaciec* ‘ustalonej pojemności naczynie z uszami (...)’ od *uszaty*. Niektóre z odnotowanych w staropolszczyźnie derywatów przetrwały do dnia dzisiejszego, por.: *mędrzec*, *odrapaniec*, *odszczepieniec*, *starzec*, *szaleniec*, także *gościniec* (od staropolskiego przymiotnika *gościnnie*, *gościni*, *gościny*). Ponieważ w opisywanej klasie dość często u podstaw stoi imiesłów przymiotnikowy, brak ostrej granicy między klasą nazw nosicieli cech i klasą odczasownikowych obiektów czynności na *-eniec*, *-aniec* (por. *polubieniec*).

Warto tu jeszcze wspomnieć o formacji odzaimkowej *samiec* ‘istota płci męskiej’, derywacie nietypowym, bo zaimki rzadko są bazę słowotwórczą.

W staropolszczyźnie formant *-ca* tworzył głównie nazwy odczasownikowych wykonawców czynności. Ale w 6 przykładach u podstaw stoi przymiotnik, co dziś jest rzadkie<sup>40</sup>: *kryjomca* ‘ukrywający coś’ od *kryjomy*; *niedbalca* ‘człowiek niedbały, nieposłuszny, zuchwały’ od *niedbały*; *winowajca* ‘przestępca czy też dłużnik’ od *winowaty*; *chytrca* ‘człowiek przebiegły’ od *chytry*, *chytry*; *zbieglca* od *zbiegły*; *zuchwalca*, *zufalca* od *zuchwały*. Niewykluczone, że są to derywaty synonimiczne względem rzeczownikowych podstaw – wszak substantywizacja przymiotników w klasie nazw osobowych była częsta<sup>41</sup>. Formant *-ca* wzmacniałby wtedy osobowe znaczenie podstawy. Trzy ostatnie z omawianych derywatów mają odpowiedniki z *-ec* (*chyrzec*, *zbieglec* oraz *zuchwalec*). Można zatem podejrzewać, że *-ca* to tylko fleksyjny wariant formantu *-ec*.

Formant *-ic* zazwyczaj tworzył nazwy pokrewieństwa. Ale spotykamy też 2 derywaty o innym znaczeniu strukturalnym: *młodziec* ‘młodzieniec’ od *młody*; *świerzepic* ‘koń rozplodowy, stadnik, tu przenośnie rozpustnik’ od *świerzepli* (o zwierzętach) ‘nieoswojony, nie przyuczony do pracy, żyjący w stadzie na swobodzie’.

Lista odprzymiotnikowych derywatów na *-ica* jest w staropolszczyźnie dość długa. Ale nie ma ostrej granicy między tą klasą a typami odrzeczownikowymi na *-nica* i wiele z cytowanych niżej przykładów tam właśnie powinno się znaleźć. Zastosowano tu kryterium formalne – jeżeli można wskazać przymiotnik na *-ny* jako podstawowy, derywat traktowany jest jako odprzymiotnikowy. Dość zwartą klasę stanowią semantyczne nazwy miejsc – w sumie 11 formacji, np.: *chłodnica* ‘miejsce zaciemnione’ od *chłodny*; *tajemnica*, *tajnica* ‘miejsce ukryte, niewidoczne, kryjówka’ od *tajemny*, *tajny*; *wietnica* ‘dom obrad sądu, ratusz’ od *wietny*; też znane dziś *ciemnica* i *cieplica*. Inne znaczenia są tak różnorodne, że pozostaje tylko prezentacja przykładów: *bielica* ‘wiewiórka, futerko z wiewiórki’ od *biały*; *martwica* ‘woda stojąca, pozbawiona odpływu’ od *martwy*; *obietnica* ‘ofiara’ od *obietny*, *obiatny* ‘(...), składany na ofiarę’; *praśnice*, *prześnice pl. tantum* ‘chleb z ciasta nie poddanego fermentacji’ od *praśny*; *toczenica* ‘ozdobny strój kobiecy na głowę, opaska, wianek’, w opisie herbu ‘koło, krąg, czy też pierścien’ od *toczny* ‘okrągły’; *surowica* ‘solanka, słone źródło’ od *surowy*. Odnotowano zaledwie 2 formacje oznaczające osoby: *pijanica*, *pijenica* ‘pijak, (...)’ od *pijany*; *przepołudnica* ‘złośliwy demon gnębiący człowieka w upalne południe’, ‘ prostytutka’ od *przepołudni*. Do czasów współczesnych zachowały się: *jałowica*, *lewica*, *prawica*, *przecznica* (od *przeciwny*, *przeciwni*), *szklanica*, *tajemnica*, *tarcica*.

Formant *-ina* widoczny jest w nazwach nosicieli cech, u podstaw których stoją imiesłowy przymiotnikowe. Sprawia to, że derywaty te swoim znaczeniem nawiązują do kategorii typowych dla derywatów odczasownikowych – nazw rezultatów (por.: *kopanina* ‘karczowisko wzięte pod uprawę, nowina’; *rycina* ‘ryte wyobraże-

<sup>40</sup> Dziś odprzymiotnikowe są: *krwiożerca*, *opilca*, *rozjemca*, *świetojurca* (*hist.*), *winowajca*, *wysokogóra* (poza *rozjemca* i *winowajca* wszystkie peryferyjne) – zob. R. Grzegorzczkowska, J. Puzynina: *Słownictwo współczesnego języka polskiego...*, s. 57–58.

<sup>41</sup> Por. s. 117–118.

nie bożka pogańskiego, posąg') i nazw obiektów (por.: *parzenina* 'odłóg zaorany pod oziminę jakiś czas wcześniej przed siewem, aby ziemia parowała' od *parzony*). Z innych nazw odprzymiotnikowych wymienić można: *jarzyna*, *jerzyna* 'zboże jare, siane na wiosnę', 'kasza (głównie ze zbóż jarych)'; *płonina* 'połonina, hała górską (...)' od *płonny*, *płony*; *puścina* 'wyludniona, porzucona osada', 'pustynia' od *pusty*; *gardzina* 'bohater, mocarz' od *gardy* (jest to jedyna osobowa nazwa nosiciela cechy na *-ina*). W niektórych derywatach opartych na przymiotnikach odrzeczownikowych i odczasownikowych pojawia się dodatkowa motywacja tymiż rzeczownikami (*bukowina* 'las bukowy' od *bukowy* lub *buk*; *makowiny pl. tantum* 'wytlóczyły z maku, makuch' od *makowy* lub *mak*), albo czasownikami (*kupnina* 'to, co nabyte, kupione' od *kupny* lub *kupić*).

Formacje z sufiksem *-izna* tworzyły w staropolszczyźnie głównie odprzymiotnikowe (bądź odliczebnikowe) nazwy nosicieli cech. Tylko 2 formacje oznaczają nosicieli osobowych: *obczyzna* 'człowiek (rzadziej ludzie) (...), występujący jako świadek sądowy w sprawach dotyczących wychodźstwa kmieci' od *obcy*; *pierwizna* 'pierworodne potomstwo' od *pierwy*, *pierzwy*. Semantyka reszty jest bardzo niejednorodna, np.: *golizna* 'gołe, równe pole, równina'; *gotowizna* 'gotowe pieniądze, gotówka'; *podobizna* 'figura, posąg' od *podobny*.

Formant *-ynia* pojawia się w nazwach atrybutywnych o szczegółowej charakterystyce – są to nazwy miejsc: *prostynia* 'prosta droga' oraz znane dziś *pustynia* i *świętynia*.

Klasa odprzymiotnikowych nazw nosicieli cech, utworzona przez włączenie przymiotnika do paradygmatu męskiego, liczy 14 przykładów. Zaledwie 2 z nich oznaczają osoby: *równień* 'ten, kto jest równy komuś, czemuś'; *gnus* 'człowiek gnuśny, leń, leniuch'. Reszta to nazwy nieosobowe, np.: *przeciwień* 'jakiś rzemień w uprzęży końskiej' od *przeciwny*; *chłód* 'miejsce chłodne'; *nadół* 'dolina' od *nadolny*. Derywacji często towarzyszy ucięcie końcowego morfemu podstawy słotwórczej (*-ny*), por.: *brunat* od *brunatny*, *drób*, *droby* od *drobny*, *kwas* od *kwaśny*.

Klasa rzeczowników powstałych wskutek zmiany paradygmatu przymiotnikowego w rzeczownikowy na *-a* jest dość jednolita pod względem semantycznym – są to nazwy miejsc: *gola* 'miejsce gołe, kraj bezleśny, równina'; *puszcza* 'las, bór' oraz znaczenia wycofane: 'pustkowie, kraina pusta, nie zamieszkała, o ubogiej roślinności, pustynia', 'miejsce wygnania, wygnanie', 'spustoszały, zrujnowany dom, ruina'; *równia* 'równina' od *równy*; *sucha* i *susza* 'suchy teren, łąd'. Z innych znaczeń trzeba wymienić: *biela bot.* 'lulek' od *biały*; *susza* 'suche, obumarłe drzewo lub gałęzie w lesie na opał'; *głębia* 'wielki słup wody, głęboka woda, głębina' (ucięcie *-oki*) oraz osobowe: *świadomia* 'świadek' od *świadomy*; *świeboda* 'pan hojny, (...)' od *świebodny*.

Nieliczna jest też grupa żeńskich formacji konwersywnych zakończonych na *-o* w mianowniku. Są to: *biel*, *bil* mające znaczenia wycofane: 'mąka pszenna', 'bil, tłuszcz niesolony' oraz uznane w *SDor* za funkcjonujące dziś: 'błoto, bagno', 'bielidło, skwara ołowiana'; *odrośl*, *otrośl* 'młody listek, młody pączek lub pęd wyrastający z korzenia, łodygi lub gałęzi rośliny, odnoga' od *\*odrosły* (domniemany

imiesłów od *odrósć*)<sup>42</sup>; *święć* czy *święć* ‘święte miejsce lub pomieszczenie przeznaczone na oddawanie czci i przechowywania szczególnie czczonych przedmiotów (...)’, ‘rzecz święta, (...)’.

W klasie derywatów paradygmatycznych zakończonych na *-o* znaczenia konkretne są dość zróżnicowane: *dobro* ‘mienie ruchome lub nieruchome, majątek’; *drewno* ‘materiał drzewny, drzewo, drewno’ oraz znaczenia wycofane: ‘posąg drewniany’, ‘drzewo rosnące’ od *drewny* ‘drzewa dotyczący (...)’; *mleczno* ‘mleko oraz przetwory i potrawy mleczne, nabiał’; *sucho* ‘suchy teren, łąd’.

Jeszcze mniej jest formacji paradygmatycznych z *-e*. Wymienić tu można: *jałow* *bot.* ‘mniszek pospolity’ od *jałow*; *nieboże* ‘istota nieszczęśliwa, (...)’ od *niebogi*; *porośle* ‘bagno porośnięte trawą czy krzakami’ od \**porosły* (potencjalny zaidektywizowany imiesłów czasownika *porosnąć*, \**porość*).

Omawiając wzajemne związki między nazwami czynności i nazwami cech (por. s. 25–30, 73), zwracałam uwagę na niemożność jednoznacznego określenia kategorii słowotwórczej. Kłopoty te dotyczą także kategorii nazw atrybutywnych. Wśród mutacyjnych formacji na *-nie*, *-enie*, *-cie*, traktowanych w tym opracowaniu jako odczasownikowe, wiele jest takich, którym można by przydać motywację przymiotnikową (przez imiesłów), por.: *noszenie* ‘to, co jest *noszone*, naszyjnik’; *podrapienie* ‘rzecz zrabowana’ (od *podrapiony*); *rozprószenie* ‘to, co *rozprószone*, (...)’; *wysłanie* ‘to, co zostało komuś *wysłane*, (...)’; *obiecanie* ‘(...) to, co przyrzeczone (*obiecane*)’; *skrycie* ‘rzecz tajna, *skryta*’; *rozpięcie* ‘namiot, to, co *rozpięte*’. Gdyby tak interpretować te i podobne przykłady, zakres derywacji paradygmatycznej na *-e* byłby bardzo szeroki.

Staropolszczyzna obfitowała w rzeczowniki o męskiej odmianie przymiotnikowej, zakończone na *-i* lub *-y* w mianowniku. Wiele formacji należących do tej grupy można traktować jako pochodne bezpośrednio od rzeczownikowych podstaw przymiotników, od których powstały wskutek substantywizacji rzeczowniki (np. *łożniczy* znajduje się w prezentowanej niżej grupie, gdyż można w materiale historycznym wskazać przymiotnik *łożniczy*, ale możliwe jest wywodzenie derywatu bezpośrednio od rzeczownika *łożnica*). Niejednokrotnie trudno ocenić etap procesu substantywizacji<sup>43</sup>. Brane są pod uwagę jednostki, których definicje słownikowe wyraźnie sygnalizowały użycie rzeczownikowe leksemu. Cechą znaną omawianego typu derywacji jest wysoki stopień specjalizacji znaczeniowej. Wyłaniającą się klasę cechuje nie tylko jednolitość formalna (ograniczenie paradygmatu), ale też jednolitość znaczeniowa, wykraczająca poza ogólnie przyjmowane słowotwórcze wartości kategoriale. I tak w grupie rzeczowników powstałych przez unieruchomienie do paradygmatu męskiego spotykamy przede wszystkim nazwy osobowe – głównie nazwy urzędników, osób zajmujących pewne stanowiska: *chorągiewny* ‘rycerz, któremu powierzono obronę chorągwi’; *łożny* ‘dworzanin opiekujący się sypialnią

<sup>42</sup> W. Doroszewski traktował *-l-* w tym leksemie jako sufix tworzący rzeczownik odczasownikowy. Por. W. Doroszewski: *Monografie słowotwórcze. II. Formacje z podstawowym „-l-” w części sufiksalfnej*. „Prace Filologiczne” 1929, T. 14, s. 69.

<sup>43</sup> S. Jodłowski: *Substantywizacja przymiotników w języku polskim*. Wrocław 1964.

królewską (książęcą)'; *obsiadły* 'zakładnik'; *piwniczny* 'właściciel piwnicy, tj. sklepu z napojami'; *przychodzący* 'przybysz, cudzoziemiec'; *sepny* 'urzędnik zajmujący się pobieraniem daniny zwanej sep, (...)'; *stróżny* 'ten, kto pilnuje, strzeże kogoś lub czegoś, (...), strażnik'. Rzadko zdarzają się nieosobowe rzeczowniki męskie utworzone w wyniku substantywizacji: *bazyliškowy*, *bazylišków* 'o kamieniu w ciele legendarnego bazyliška'; *przestrzelon* 'Knautia arvensis Coult.' (nazwa botaniczna). Dziś nieosobowych derywatów jest więcej, por.: *schabowy*, *osobowy* (pociąg), *mentolowy* (papieros)<sup>44</sup>.

Klasa derywatów powstałych wskutek ograniczenia paradygmatu przymiotnika do rodzaju nijakiego na -e jest duża i, jak poprzednia, bardzo jednolita pod względem znaczeniowym. Utworzone twory rzeczownikowe to przede wszystkim nazwy danin i różnego rodzaju opłat (aż 112 przykładów): *bobrowe* 'danina prawa polskiego'; *brzeżne* 'rodzaj opłaty'; *chąsiebne*, *chąziebne* 'grzywna za kradzież'; *czopowe*, *czepowe* 'podatek od trunków'; *dymowe* 'podatek pobierany od dymu, tj. od właściciela domu'; *krowne* 'danina składana pierwotnie w postaci krowy, (...)'; *leśne* 'rodzaj daniny albo podatku uiszczanego przez użytkownika lasu (...)'. Przemiany ustrojowe spowodowały wygaśnięcie tego typu derywacji. Być może do tej grupy należą też derywaty, dla których nie znaleziono w słownikach historycznych przymiotnikowej motywacji i w związku z tym znalazły się w klasie rzeczowników z formantem -ne (por. s. 153). Oprócz nazw danin i opłat można wyodrębnić klasę wyrazów odnoszących się do rodzaju gruntu: *kupne* 'pole kupione, a nie odziedziczone'; *mierne* 'ziemia, która została wymierzona'; *ojczyste* 'majątek ojca'; *wolne* 'dział ziemi wolnej od czynszów (...)'. Wskazać można ponadto rzeczowniki o innej semantyce, por.: *pierworodzone* 'to, co się pierwsze urodziło (...)', 'pierwszy owoc, plon'; *posażne* 'posag (...)'; *skradzione* 'rzecz skradziona'; *świętne* czy *świętne* 'coś świętego, świętość'.

Omówione dotąd typy słowotwórcze wraz z innymi, przejawiającymi się rzadko bądź jednostkowo w staropolszczyźnie zestawiono w tabeli:

Staropolszczyzna	Suma	Osobowe	Nieosobowe	Współczesność
substantywizacje na -e	127	0	127	rzadkie <sup>45</sup>
-ość	88	5	83	rzadkie
-ik	54	45	9	bardzo liczne
substantywizacje na -i / -y	51	49	2	dość liczne
-ica	48	2	46	dość liczne
-ina	33	1	32	rzadkie
-ec	32	25	7	bardzo liczne
-ka	21	0	21	bardzo liczne
-ø męskie	14	2	12	dość liczne
-ek	13	5	8	bardzo liczne

<sup>44</sup> K. Waszakowa: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki z formantem paradygmatycznym*. Warszawa 1993, s. 143–144.

<sup>45</sup> Tamże, s. 144.

Staropolszczyzna	Suma	Osobowe	Nieosobowe	Współczesność
-izna	12	2	10	dość liczne
-a	10	2	8	rzadkie
-nik	9	7	2	rzadkie
-ak	7	5	2	bardzo liczne
-oć	6	0	6	rzadkie
-ca	6	6	0	rzadkie
-o	4	0	4	rzadkie
-ø żeńskie	3	0	3	rzadkie <sup>46</sup>
-e	3	1	2	rzadkie
-acz	3	1	2	rzadkie
-ynia	3	0	3	izolowane
-stwo	3	0	3	brak
-isz / -ysz (czyścisz, strzysz, sporysz)	3	0	3	rzadkie
-ic (młodzic, świerzepic)	2	1	1	brak
-ew (modrzew, ostrew)	2	0	2	brak
-wa (gęstwa, ostrwa)	2	0	2	izolowany (gęstwa)
-ota (dobrota), -elnik (pustelnik), -enik (pustenik), -anki (pierwianki), -nica (blachownica) -eniec (młodzieniec), -onek (młodzionek), -iczek / -iczka (jedwabniczek a. jedwabniczka), -anek (młodzianek), -oga (ostroga), -óg (ostróg), -ąg (pstrąg), -uj (bieluj), -ów (ostrów), -oża (ostroża), -owszczyzna (pustowszczyzna), -owczyzna (pustowczyzna), -at (bławat), -dło (mokradło), -mo (bielmo), -owina (rudowina), -na (targowna), -iczno (pierwiczno), -eń (goleń), -aśń(a) (krzywaśń, krzywaśnia), -uń (bieluń), -ni / -ny (bliźni, bliźny), -osta (starosta), -awa (ślunawa)	po 1	7	23	izolowane albo brak
Razem	589	166	423	

Zestawienie ukazuje, że wszystkie rodzime typy nazw atrybutywnych dziedziczymy z okresu staropolskiego, choć zmieniły się relacje między poszczególnymi klasami. Bardzo produktywne u progu polszczyzny nazwy, powstałe w drodze substantywizacji tradycję ciąglą mają tylko w zakresie nazw męskich. Typy nijakie kurczą się i we współczesnej polszczyźnie występują rzadko. Wyraźnie obniżyła się produktywność nazw na *-ość*, co należy wiązać z procesem specjalizacji owego formantu w funkcji wykładnika nazw cech (por. s. 30). Bardzo liczne obecnie derywaty na *-ik*, *-ec*, *-ka*, *-ek*, *-ak* funkcjonowały także w staropolszczyźnie, ale nie w takim natężeniu, zwłaszcza jeśli chodzi o *-ak*. Ciekawe, że klasa nazw atrybutywnych nie wzbogaciła się o obce formanty. Owszem, zdarzają się przykłady typu *archaizm*, *czechizm*, ale to fakty marginalne.

<sup>46</sup> K. Waszakowa podaje 20 derywatów tego typu (tamże, s. 118–119).

## 4.2. Nazwy obiektów czynności

### 4.2.1. Odczasownikowe nazwy obiektów

W staropolszczyźnie kategorii obiektu czynności nie wyróżniały charakterystycznych dla niej formanty. W większości derywaty, które w relacji do podstawowego czasownika można interpretować jako obiekt, miały te same wykładniki formalne, co nazwy czynności, można je zatem traktować jako derywaty semantyczne.

Najwięcej derywatów powstało przez włączenie do paradygmatu męskiego na -o w mianowniku, np.: *kow* 'metal, stop metalu' od *kować*; *łom* 'ułamany kawałek chleba' od *łomić*; *przymiar* 'część gruntu poza wymierzonym łanem, będąca dodatkiem do pola głównego' od *przymierzyć*; *wyбір* 'coś wyborowego (...)' od *wybie- rać*. Połowa leksemów tego typu słowotwórczego przetrwała do dnia dzisiejszego, choć nie zawsze zachowała się motywacja, por.: *łój* od *lać*, *napój* od *napić się*, *nawój* od *nawić*<sup>47</sup>. Omawiane tu rzeczowniki mogły mieć za podstawę zarówno czasownik niedokonany, jak i dokonany (por. s. 35).

Sporą klasę tworzą odczasownikowe nazwy obiektów utworzone za pomocą derywacji paradygmatycznej na -a, por.: *cięża* 'rzecz brana przez wierzyciela dla zaspokojenia należnej pretensji, zastaw przymusowy' od *ciężać* 'brać w zastaw, zajmować sądownie'; *jedza* 'jedzenie, jadło, pokarm' od *jeść*; *kupia* 'towar będący do kupienia (sprzedania), przedmiot handlu' od *kupić*. Do czasów współczesnych zachowały się m. in.: *przedza*, *przylepa*, *rozsada*, *wypłata*. Włączeniu do paradygmatu żeńskiego na -a podlegały czasowniki zarówno niedokonane, jak i dokonane, por.: *kupia* od *kupić*; *odłoga* od *odłożyć*; *połoga* od *położyć*; *przytka* od *przytknąć* (obok *przytyka*); *zakopa* od *zakopać*; *zjedza*, *zjedzia* od *zjeść*.

Formantami prymarnie tworzącymi nazwy czynności, a sekundarnie nazwy obiektów są także -enie, -nie, -cie. Traktowanie tych derywatów jako powstałych wskutek derywacji semantycznej nie jest tak oczywiste, jak w omówionych wyżej typach konwersyjnych. Bo derywaty typu: *nadarzenie* 'dar' od *nadarzyć* 'obdarzyć, (...)'; *obiecanie* '(...) to, co przyrzeczone' od *obietać*; *rozpięcie* 'namiot' od *rozpiąć* można interpretować jako powstałe od zadiektywizowanych imiesłówów: *nadarzony*, *obietany* i *rozpięty*, co automatycznie przesuwają je do omówionej wcześniej klasy nazw nosicieli cech. W analizowanych klasach funkcjonowały derywaty w połowie utworzone od czasowników dokonanych, np.: *przedanie* od *przedać*; *przymieszanie* od *przymieszać*; *schowanie* od *schować*; *wysłanie* od *wysłać*; *danie* od *dać* (obok *darowanie* i *dawanie* – o tym samym znaczeniu 'dar'); *przedanie* od *przedać*, *przedając*; *przymieszanie* od *przymieszać*; *przyodziecie* od

---

<sup>47</sup> Seryjność apofonicznej oboczności każe domniemywać, że relacje między podstawami a derywatami były żywe w staropolszczyźnie.

*przydziać; czcienie od czyścić; nadarzenie od nadarzyć; nadłożenie od nadłożyć; podarzenie od podarzyć; podrapienie od podrapić; poświęcenie czy poświęcenie od poświęcić; obucie od obuć; przedobycie od przedobyc; skrycie od skryć; dobycie od dobyć.*

Niejednoznaczność interpretację mają także formacje z zakończeniem *-ek*. Formant ten tworzy derywaty z kategorii nazw czynności, formacje transpozycyjne zatem mogły konkretyzować się – wtedy formacje obiektowe na *-ek* byłyby derywatami semantycznymi. W kilku nazwach obiektów pojawia się morfem *-t-*, co wskazuje na imiesłowowe pochodzenie, por.: *nabytek* ‘majątek, mienie, zwłaszcza ruchome’ od *nabyty* przy parafrazie ‘coś, co jest *nabyte*’ (rzeczownik odprzymiotnikowy). Są i takie derywaty, które można motywować formalnie od postaci rzeczownikowej – wtedy *-ek* byłby pusty semantycznie, por.: *otok* – *otoczek*; *przymiar* – *przymiarek*. Formacje obiektowe na *-ek* powstawały zarówno od czasowników niedokonanych, jak i dokonanych, por.: *nabytek* ‘majątek, mienie, zwłaszcza ruchome’ od *nabyć*; (*wyprutek*), *wyprótek* ‘dziecko poronione a. wydobyte z łona matki przez tzw. cesarskie cięcie’ od *wypróć*; *przyorek* ‘ziemia wzięta pod uprawę (przyorana) obok gruntu dawniej już uprawianego’ od *przyorać*; *wziętek* ‘to, co zostało wzięte, zabrane’ od *wziąć*. Omawiane formacje, poza zleksykalizowanym *podatkiem*, wycofały się z języka.

Podobnie jak formacje poprzednie interpretować można derywaty z sufiksem *-ka*, choć jest ich w materiale staropolskim o wiele mniej – mamy zatem przykład współfunkcjonowania z nazwami czynności, por.: *posadka* ‘wyprawa wojenna’ i ‘załoga wojskowa’; w części derywatów występuje konektyw *-t-*, np. *powiesitki pl. tantum* ‘pas tkaniny przyczepiony jako ozdoba do rękawa (...)’. Postać niektórych derywatów wskazuje na pochodność od postaci perfektywnej czasownika, por.: *powonka*, *wymłotka*, *zatoczka*. Żaden ze staropolskich przykładów derywatów z *-ka* w funkcji nazwy obiektu czynności nie przetrwał do dnia dzisiejszego.

Derywaty z sufiksami *-aniec*, *-eniec* są pochodne od nazw nosicieli cech, o czym świadczą imiesłowowe morfemy *-en-* i *-an-*. Poza *tluczeniec* ‘kasza z tłuczonego zboża’ od *tluc* (*tluczony*) wszystkie są osobowe, co zapewne wiąże się z osobowym charakterem sufiksu *-ec* (por. nazwy subiektów czynności). Odnotowane przykłady mają u podstaw czasowniki dokonane: *polubieniec* ‘narzeczony, pan młody, może też mąż’ od *polubić*; *straceniec* ‘skazany na śmierć, skazaniec’, ‘żołnierz lekkobrojni, (...) harcownik’ od *stracić*; *wypędzeniec* ‘usunięty siłą, wypędzony, wygnaniec’ od *wypędzić*; *obraniec* ‘ktoś, kogo wyróżniono, wybrano spośród wielu, wybraniec’ od *obrać* itd. Sporo staropolskich przykładów ma tradycję ciągłą, por.: *oblubieniec*, *pomazaniec*, *posłaniec*, *wygnaniec*.

Od opisanych powyżej różnią się formacje z przyrostkiem *-ca*. Wiadomo, że formant ten tworzył przede wszystkim nazwy wykonawców czynności. Dziwi zatem jego funkcjonowanie w formacjach: *poselca* ‘wysłannik, posłaniec’ od *posłać*; *przywódca* od *przywodzić*; *selca* ‘posłaniec, wysłannik, poseł’ od *stać*. Okazuje się, że wartością nadrzędną tego sufiksu była osobowość – wszystkie odnotowane „obiekty” to strukturalizacje argumentów osobowych. Żaden ze staropolskich przykładów nie przetrwał do dzisiaj.



Przydzielone do kategorii nazw obiektów czynności derywaty na *-dło* nie są oczywiste. Niektóre można interpretować jako nazwy środka czynności, por.: *cią-gadło* ‘dyszel’ – ‘coś, co *X* ciągnie’ albo ‘coś, czym *X* ciągnie’; *kowadło* ‘to, co daje się kuć; kruszec, metal’ – ‘coś, co *X* kuje’ albo ‘coś, z czego *X* kuje’. Nie można jednak uznać za środki czynności derywatów: *widzidło*, *widziadło* ‘nierealna postać, złudzenie wzroku lub wyobraźni, zjawia (...)’ od *widzieć*; *naśmiewadło* ‘przedmiot wyśmiewania się (...)’ od *naśmiewać się*; *podwijadło* ‘część odzieży obejmująca szyję (...) kołnierz’ od *podwijać* (*L*).

Derywaty z innymi formantami niż powyżej wymienione są rzadkie i nie tworzą wyraźnych klas – są albo formacjami powstałymi jako efekt reinterpretacji nazw nosicieli cech, por. *wypowiednik* ‘wygnaniec’ od *wypowiadać*, albo derywatami semantycznymi od nazw czynności, por. *kradzież* ‘rzecz ukradzioną’. Omówione typy słowotwórcze – w konfrontacji ze stanem we współczesnym języku polskim – ukazuje tabela:

Formant	Staropolszczyzna	Stan dzisiejszy
∅	39	liczne
<i>-enie</i>	35	liczne
<i>-a</i>	33	liczne
<i>-nie</i>	22	liczne
<i>-ek</i> (w tym 6 przykładów z konektywem <i>-t-</i> )	22	liczne
<i>-aniec</i> i <i>-eniec</i>	15 (łącznie)	liczne
<i>-ka</i>	9	liczne
<i>-cie</i>	9	liczne
<i>-ca</i>	7	brak
<i>-dło</i>	6	nieliczne
<i>-nik</i>	4	liczne
<i>-eż</i>	4	brak
<i>-ina</i> ( <i>dziedzina</i> , <i>iścina</i> , <i>wzdawina</i> ), <i>-izna</i> ( <i>iścizna</i> , <i>puścizna</i> , <i>spuścizna</i> ), <i>-ń(ie)</i> ( <i>dań</i> , <i>darń</i> , <i>darnie</i> , <i>podań</i> ), <i>-e</i> ( <i>imie</i> , <i>podarze</i> , <i>przewiercie</i> )	po 3	nieliczne i izolowane
<i>-ba</i> ( <i>ciążba</i> , <i>siejba</i> ), <i>-nia</i> ( <i>biernia</i> , <i>włócznia</i> ), <i>-iwo</i> ( <i>jedziwo</i> , <i>przędziwo</i> ), <i>-eń</i> ( <i>więzień</i> , <i>wychopień</i> )	po 2	nieliczne i izolowane
<i>-aj</i> ( <i>sprężaj</i> ), <i>-nica</i> ( <i>obietnica</i> ), <i>-mię</i> ( <i>brzemie</i> ), <i>-iszcze</i> ( <i>nasadziszcze</i> ), <i>-ło</i> ( <i>chowiąsło</i> ), <i>-ono</i> ( <i>przędzono</i> ), <i>-ne</i> ( <i>zakupne</i> ), <i>-o</i> ( <i>dziwo</i> ), <i>-ynek</i> ( <i>butynek</i> ), <i>-awa</i> ( <i>dzierżawa</i> ), <i>-twa</i> ( <i>pastwa</i> ), <i>-stwo</i> ( <i>dziedzictwo</i> ), <i>-wo</i> ( <i>piwo</i> ), <i>-r</i> ( <i>dar</i> ), <i>-ec</i> ( <i>jeniec</i> , <i>jęciec</i> ), <i>-ak</i> ( <i>klębiak</i> ), <i>-inka</i> ( <i>ukupinka</i> ), <i>-anki</i> ( <i>szczypanki</i> )	po 1	
Razem	243	

Staropolskie nazwy obiektów to z reguły rzeczowniki nieosobowe. Osobowość pojawia się tylko w klasach na *-ca*, *-nik*, *-aniec* i *-eniec*. Przykłady rzeczowników osobowych w innych klasach są nieliczne – 2 wśród derywatów konwersywnych na *-ø* w mianowniku (*poseł* i *swat*), po jednym na *-ek* i *-ka* (*wyprutek*, *posadka*).

Zamieszczony powyżej przegląd ukazuje, że wykładniki formalne kategorii nazw obiektów nie zmieniły się w istotny sposób<sup>48</sup>. Nie nastąpiły też zasadnicze zmiany aspektowe. Zdaniem R. Grzegorzycowej J. Pużyny nazwy obiektów czynności „miewają znaczenie wyłącznie ndk (...), najczęściej zaś dk”<sup>49</sup>, co obserwowaliśmy także w derywatach staropolskich.

## 4.2.2. Odrzeczownikowe nazwy obiektów

### Odsubiektowe nazwy obiektów

W staropolszczyźnie formacjami, w których podstawie wskazana jest osoba, były przede wszystkim nazwy obszarów podległych komuś. Tworzył je głównie sufix *-stwo*: *biskupstwo*, *cesarstwo*, *hrabstwo*, *maństwo*, *margrabstwo* – w sumie 20 nazw. Odnótowano też 2 formacje paradygmatyczne na *-e*: *księżę*, *opacie*, oraz jedną na *-a*: *kasztelania*.

Z innych nazw obiektów, u których podstaw stoi rzeczownik osobowy, wymienić można jeszcze nazwy spadków z formantami *-ina* i *-(ow)izna*: *babina*, *babizna* ‘spadek po babce’; *macierzyna*, *macierzyna* ‘spadek, spuścizna po matce’; *bratowizna* ‘spuścizna po bracie’; *stryjowizna* ‘spadek po stryju’ – w sumie 12 przykładów.

Poza wymienionymi klasami w materiale staropolskim rzadko zdarza się, aby u podstaw nazwy obiektu stał rzeczownik osobowy. Zazwyczaj charakteryzowano człowieka, odwołując się do rzeczy, a nie odwrotnie. Do wyjątków, poza wyżej opisanymi, zaliczyć można: *družki* ‘podarki’ od *drug*; *prasolka* ‘droga’ od *prasol*; *cieślica* ‘narzędzie’ od *cieśla*<sup>50</sup>. Wszędzie mamy tu formant *-ka*, dziś tak produktywny w klasie odsubiektowych nazw obiektów, por.: *konfederatka*, *pilotka*, *pionierki*, *saperka*.

<sup>48</sup> Nie biorę pod uwagę formantów rzadkich i izolowanych.

<sup>49</sup> *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia...*, s. 348.

<sup>50</sup> Zdaniem B. Krei jest to derywat symilatywny od *ciosta* (B. Krej a: *Głosy do „Słownictwa języka doby staropolskiej...”* pod red. K. Kleszczowej. „Język Polski” 1998, s. 190).

## Inne nazwy obiektów

Ciekawą grupę stanowią derywaty, w których przyimek *o* wyznacza relacje przestrzenne – wskazuje na sąsiedztwo, bezpośrednią bliskość: *odrzwie* ‘oprawa drzwi, futryna’; *ogłów*, *ogłowie* ‘część uprzęży zakładana na głowę konia (...)’; *okraina* ‘kraina, szczególnie sąsiednia’; *oplecek* (dziś gw.) ‘tkanina, chustka osłaniająca plecy’ – w sumie 7 przykładów. Formacje tego typu albo zleksykalizowały się, albo zanikły.

W materiale staropolskim uderza duża liczba nazw nieosobowych charakteryzowanych odniesieniem do części ciała ludzkiego (czasami zwierzęcego). Zwykle ta relacja przestrzenna związana jest z relacją przeznaczenia. Mamy zatem derywaty powstałe od wyrażen przyimkowych: *nabiodrki*, *nabiedrki* ‘część zbroi końskiej, osłaniająca biodra’ od *na biodra* a. *na biodrach*; *naczołek* ‘jakaś ozdoba noszona na czole’ od *na czole*; *nałokietnica* ‘bransoleta’ od *na łokieć* a. *na łokciu*; *naplecnik*<sup>51</sup> ‘(...) [część] uroczystego stroju arcykapłana żydowskiego’ od *na plecy*; *naszyjnik* ‘część uprzęży końskiej (...)’ od *na szyję*; *nausznica* ‘ozdoba zawieszona u ucha, rodzaj kolczyka, zausznicza’ od *na ucho* lub *na uchu*; *popiersiny pl. tantum* a. *popiersnik* ‘rzemień uprzęży opasujący pierś konia’ od *po, piersi* – w sumie 26 przykładów tego typu.

Dotąd omawiane były nazwy obiektów, w których relacje między pniem a derywatem dawały większe lub mniejsze serie. Poza klasyfikacją pozostało jeszcze ponad 50 derywatów – ich wspólną cechą jest jedynie formalny związek z jakimś rzeczownikiem w podstawie oraz afiks, różnicujący wyraz pochodny od podstawowego. Formantami, które tworzyły takie formacje, najczęściej (po kilkanaście) były: *-ka*, por.: *durka* ‘krata (w oknie)’ od *dura* ‘dziura, otwór’; *uliczka* ‘drzwi zewnętrzne, brama, wrota’ od *ulica*, oraz *-ica*, por.: *gacica* ‘pośladek’ od *gacie* ‘spodnie, także fartuszek kąpielowy zasłaniający części wstydlive’, ‘pas, opaska na biodra’; *macica* ‘kobiecy narząd rodny, (...)’, ‘główny korzeń, główny pień jako podstawa rozgałęzień’, ‘winna latorośl, jej krzak, gałązka’, ‘źródło strumienia lub rzeki’ od *mać*.

W materiale staropolskim nie odnotowano odnarzędziowych nazw obiektów (por. dzisiejsze *karbidówka*) ani nazw odposobowych (dzisiejsze *wierzchowiec*).

<sup>51</sup> Formacja *naplecnik* odnotowana jest jeszcze w *SXVI*. Nie wiadomo, jak traktować pojawiający się w *Słowniku Lindego* derywat *naplecznik* (występujący też w *SDor*). Ma on inne znaczenie, choć jego znaczenie strukturalne jest identyczne: ‘coś, co znajduje się na plecach’.

## 4.3. Nazwy wytworów czynności

### 4.3.1. Odczasownikowe nazwy wytworów

Staropolskie odczasownikowe nazwy rezultatów czynności tworzą klasę stosunkowo liczną, mieszczącą 200 przykładów. Znamienne jest rozchwylenie formalne tych derywatów, co prezentuje poniższe zestawienie tabelaryczne:

Formant	Liczba formacji
-ø męskie	34
-a	24
-nie	23
-enie	17
-ek	15
-ina	8
-ń	7
-ka	6
-ø żeńskie, -ło	po 5
-(e) lub -(i), -(y) pl. tantum, -anka	po 4
-ba, -stwo, -mo / -mie, -el, -iwo / -ywo, -cie	po 3
-nica, -arstwo, -anina, -eń, -twa, -no, złożenia, -śń / -żń, -nia	po 2
-ęć (pieczęć), -to (młóto), -lica (kapali- ca), -anek (obarzanek), -lina (parzeli- na), -ota (robota), -w(o) (ścierw(o), ścirw, ścirzw), -anina (kopanina), -da (kłoda), -ocina (plwocina), -as (dłu- bas), -żń(a) (kuźń, kuźnia)	po 1
Razem	200

Rozchwylenie formalne nie różni jednak staropolskiej kategorii nazw rezultatów od dzisiejszej – w zestawie współczesnych formantów dla odczasownikowych nazw rezultatywnych także spotykamy dużą różnorodność. Licznie reprezentowane są tylko formacje paradygmatyczne męskie z -ø w mianowniku, z formantami: -nie, -enie, -cie oraz -ina; do typów dość licznych zalicza się formanty: -ka, -anka, -onka, -ek, -ot oraz formacje paradygmatyczne żeńskie na -a w mianowniku; poza tym mamy długą listę formantów rzadkich i jednostkowych, np. -iwo, -as, -isko, -mo, -ota, -ba itd.<sup>52</sup>

<sup>52</sup> Na podstawie: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia...*, s. 351.

W materiale staropolskim spotykamy te same typy semantyczne nazw rezultatów czynności, co we współczesnej polszczyźnie – mamy zatem derywaty oznaczające przedmioty, będące efektami czynności wskazanej podstawą słowotwórczą: *rycie* ‘płaskorzeźba, ozdoba wyrzeźbiona’, ‘ryte wyobrażenie bożka pogańskiego, posąg’ od *ryć* ‘rzeźbić, (...)’; *przecieś* ‘materiał drzewny podatny na budulec’ od *przeciosać*; *przerębl* czy *przerębl* ‘otwór wyrąbany w łodzie’ od *przerębić*; a także nieprzedmiotowe nazwy rezultatów: *wymysł* ‘to, co zostało wymyślone’ od *wymyślić*; *chwala* ‘(...) słowa pieśni wyrażające uznanie (...)’ od *chwalić*; *dzięka* ‘pieśń pochwalna’ od *dziękować*. W formacjach staropolskich, jak obecnych, zdarza się neutralizacja między wytworem procesu i miejscem<sup>53</sup>, por.: *nasiek*, *nasieka* ‘wycięte miejsce w lesie’ od *nasiekać*; *osutki pl. tantum* ‘teren, gdzie się ziemia obsunęła’ od *osuć się*.

Na tym jednak nie koniec podobieństw. W staropolszczyźnie, tak jak w polszczyźnie współczesnej, nazwy rezultatów czynności i stanu najliczniej reprezentowane były w postaci identycznej, jak nazwy czynności, mają zatem wykładniki formalne: *-nie*, *-enie*, *-cie* oraz konwersję. Kategoria rezultatu czynności i stanu jest w dużej części klasą derywatów semantycznych od nazw czynności. Fakt ten potwierdza procentowo szersze występowanie nazw rezultatu w typie paradygmatycznym na *-a*. Jak pokazano wcześniej, jest to typ ustępujący w klasie nazw czynności. Zjawisko to znalazło zatem odbicie w omawianej w tym miejscu kategorii, ściśle zespolonej z kategorią nazw transpozycyjnych. Nieproduktywny dziś jest także paradygmatyczny sposób tworzenia nazw czynności poprzez włączenie czasownika w rzeczownikowy paradygmat zerowy żeński. Nic zatem dziwnego, że giną tworzone podobnie – w drodze derywacji semantycznej – staropolskie typy: *cieś* ‘belka ociosana’ od *ciosać*; *twarz* ‘to, co zostało stworzone, powołane do istnienia, stworzenie, człowiek, zwierzę’, ‘osoba’ od *twarzyć* ‘powoływać do istnienia (...)’; *warz*<sup>54</sup> ‘gotowany pokarm (...)’ od *warzyć* – w sumie odnotowano 5 takich formacji. Formant *-ba* utracił zdolność tworzenia nazw czynności, a to spowodowało, że rezultatywne *-ba* należy obecnie do formantów rzadkich (typ *prośba*, *groźba*).

Pewnemu przewartościowaniu frekwencyjnemu uległ formant *-ina*. Obecnie jest to typ licznie reprezentowany, głównie w terminologii specjalnej, por.: *skroplina*, *przesączyna*, *odmrozina*<sup>55</sup>. W materiale staropolskim zarejestrowano 8 takich derywatów: *łupina*, *omieciny pl. tantum*, *puścina*, *spuścina*, *strużyna*, *szczyna*, *trzebina*, *zgoniny*. Choć ich liczba jest o wiele niższa niż typów paradygmatycznych zakończonych na *-ø* w mianowniku i na *-nie*, *-enie*, w porównaniu z liczebnością innych formantów zaświadcza specjalizację rezultatywnego formantu *-ina* już w dobie staropolskiej. W następnych wiekach obserwuje się ekspansję tego formantu.

Istnienie w repertuarze formantów rezultatywnych formantów *-ek*, *-ka* i *-ina* tłumaczyć można dwojako. Z jednej strony można dopatrywać się konkretyzacji nazw czynności z tymi formantami (odnotowano 19 nazw czynności i stanów na

<sup>53</sup> W niniejszym opracowaniu tego rodzaju derywaty umieszczone są w kategorii *nomina loci*.

<sup>54</sup> Wyraz został włączony do tej grupy, choć nie ma pewności co do rodzaju gramatycznego.

<sup>55</sup> R. Grzegorzczkowska, J. Puzynina: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego...*

-ek, 14 – na -ka, 6 – na -iny / -iny). Z drugiej strony łatwo zauważyć, że są to formanty tworzące często nazwy tautologiczne (wyekscerpowano 101 formacji na -ek, 92 – na -ka oraz 20 – na -ina). Jeżeli formanty te dołączyć do częstych w funkcji rezultatu czynności typów paradygmatycznych, a jednocześnie przyjąć czasownikową reinterpretację, uzyskamy genezę rezultatywnych -ka, -ek i -ina (wzór: derywat strukturalny *kąsek* ‘kawałek, częśćka’ od *kęs* – u podstaw obu czasownik *kąsać*; *drobina* ‘okruch, okruszyna’ od *drób* (*L*) – u podstaw obu czasownik *drobić*). Potwierdzeniem takiego przypuszczenia są inne formanty, powstałe także wskutek reinterpretacji – podstawa przymiotnikowa (też imiesłowowa) bądź rzeczownikowa zaczyna być pojmowana jako czasownikowa.

W materiale staropolskim brak wielu formantów, które odnotowane są jako tworzące we współczesnej polszczyźnie nazwy rezultatów. Zdecydowana większość to formanty rzadkie we współczesnej polszczyźnie, por.: -cja, -acja, -at, -unek, -oć, -oły, -isko. Na uwagę zasługują jednak te, które obecnie tworzą typy dość liczne, mianowicie -onka i -ot. Powstanie tworów typu: *smażonka*, *wędzonka*, *plecionka* łatwo wytłumaczyć imiesłowowym pochodzeniem. Pierwotny formant -ka, tworzący rzeczownik odadiektywny, wskutek reinterpretacji uległ rozszerzeniu o morfem -on-. Warto tu jednak podkreślić, że motywacji czasownikowej towarzyszy imiesłowowa, zatem -onka ciągle nie jest formantem w pełni wyemancypowanym. W przykładach *skrzypionka*, *żronka*, *szczepionka*, w których motywacja imiesłowem przymiotnikowym nie jest możliwa, nie mamy do czynienia z funkcją rezultatu<sup>56</sup>.

Wielu typów odnotowanych w staropolszczyźnie brak w języku współczesnym. Z reguły chodzi o formanty, na które znaleziono zaledwie jeden czy dwa przykłady. Jednokrotne odnotowania rejestruję w tabeli, nie będę ich zatem szczegółowo analizowała. Prześledźmy jednak odnotowania dwukrotne, choćby tylko po to, aby pokazać zasadnicze procesy powodujące przewartościowania systemu słowotwórczego – choć bez fortunnego efektu. Są one zarazem potwierdzeniem zaproponowanej powyżej genezy formantów rezultatywnych -ek, -ka oraz -ina.

Podobnie jak w typie *plecionka* dołączenie sufiksu -ica do imiesłowów *drany* (od *drać* ‘drzeć, targać, szarpać (...)’) i *dziany*, następnie przesunięcie granicy między pniem a formantem dało w efekcie formacje: *dra* + *nica* ‘rodzaj deski do pokrywania dachu’ oraz *dzia* + *nica*, *dzien* + *ica* ‘pokrycie, opona’, ‘barć, pień drzewa zawierający barć’. Pierwotnego formantu -ica należy również dopatrywać się w formacji *obietnica* (od przymiotnika *obietny*, *obiatny*). Przeskok motywacyjny z jednoczesnym zanikiem podstawy przymiotnikowej przesunął derywat do tworów odczasownikowych. Podobny proces, ale z pierwotnym formantem -ina, obserwujemy w derywatach: *kopanina* ‘karczowisko wzięte pod uprawę, nowina’ od imiesłowu czasownika *kopać* oraz *kwaszenina* ‘galareta z mięsa a. z owoców’. Tak też najprawdopodobniej powstały derywaty z -eń: *dzirgień* ‘rodzaj tkaniny zbliżonej techniką wykonania do aksamitu’ oraz *pieczeń* ‘mięso pieczone’. Utworzone pierwotnie przez derywację paradygmatyczną *dzienia* ‘barć, pień drzewa zawierający barć’, ‘podkova’ oraz *suknia* ‘wierzchni strój kobiety’ (od *sukać*) po przeskoku motywa-

<sup>56</sup> Tamże, s. 136.

cyjnym dały w efekcie formant *-nia*. Zapewne w ten właśnie sposób powstały również derywaty: *ciosno* (obok *ciosn*) ‘znamię wycięte na drzewie (...)’, ‘jakikolwiek ślad uderzenia narzędziem ostrym’ od *ciosać* oraz *sukno* ‘tkanina wełniana’ od *sukać*.

U podstaw derywatów *łgarstwo* ‘kłamstwo, (...)’ od *łgać* oraz *łudiarstwo* ‘złudzenie, omamienie, oszukaństwo’ od *łudzić* stały rzeczowniki *łudarz* i *łgarz*. Przeskok motywacyjny dał w efekcie rozszerzony sufix *-arstwo*.

Zastosowana w pracy metoda nie pozwala wyjaśnić genezy formantu *-wa*: *klątwą* ‘słowa ściągające (w magiczny sposób) na kogoś zło, złorzeczenie’, *modlitwa* ‘(...) tekst modlitwy’, oraz *-(a)śń / -źń baśń* ‘fabuła’ od *bajać* i *pieśń* ‘utwór śpiewany, przeznaczony do śpiewania’ od *pieć*.

Kończąc omawianie staropolskich odczasownikowych nazw rezultatów, warto przypomnieć, że przemiany aspektowe nie miały wpływu na kształt i zasób formantów tej kategorii słowotwórczej (por. s. 34–35).

## 4.3.2. Odrzeczownikowe nazwy wytworów

### Odmateriałowe nazwy rezultatów

W klasie odmateriałowych nazw rezultatów spotykamy różne formanty, ale żaden z nich nie dominuje wyraźnie. Odnotowano 5 derywatów na *-ka*: *kożki*, *kózki pl. tantum* ‘rodzaj pelerynki podbitej futrem’ od *koża*; *liski* czy *liszki pl. tantum* ‘skóra, futerko z lisa’ od *lis*; *skórka* ‘skórzany naramiennik, (...)’ od *skóra*; *szynka* ‘część zbroi (...)’, *nagolenica* lub *naramiennik* od *szyna* ‘rodzaj płyty metalowej’; *trawka* ‘proszek z kozieradki pospolitej’ od *trawa*, *boża trawka* ‘kozieradka pospolita’; 5 formacji z *-ica*: *bierwienica* ‘beczułka’ od *bierwno*; *ciemierzycza* ‘proszek z ciemierzycy białej powodujący kichanie’ od *ciemiorka* (ucięcie *-ka*); *kamienica* ‘dom murowany’; *wiewierzycza* ‘skórka z wiewiórki’; *włosica* ‘koszula utkana z włosia, (...)’; 3 przykłady na *-nica*: *miednica* ‘misa metalowa (...)’; *jajecznicza*; *srebrnicza* ‘naczynie ze srebra’; 3 derywaty mające formant *-ina*: *pierzyna* ‘rodzaj kołdry lub materaca wypełnionego pierzem’; *słodzina*, *pl. tantum słodzin* ‘odpady ze słoju otrzymywane przy produkcji piwa, używane jako pokarm dla zwierząt domowych’ oraz wycofane już znaczenie: ‘jakiś kosmetyk (może puder) wyrabiany z odpadów słoju lub rośliny o nazwie słodzina’; *woszczyna* ‘pszczeli plaster (...)’ od *wosk*.

Ciekawy, bo nieproduktywny dziś, jest typ z formantem *-uch*: *kożuch* ‘futro a. biał futrzany’ od *koża*; *makuch* ‘wytlóczyliny z maku albo z ziarn innych nasion’ od *mak*; *woduch* ‘polewka winna z chlebem’ od *woda*. Inne typy pojawiają się dwu- lub jednokrotnie. Relacje między typami słowotwórczymi obrazuje

Formant	Liczba
-ka, -ica	po 5
-uch, -nica, -ina	po 3
-ec, -ak, -ek	po 2
-ce (drzewce), -oczka (winoczka), -ownik (miodownik, miedownik), -nik (sadlnik), -sko (drzewsko), -eń (smoleń), -nia (skórz-nia), -watka (serwatka), -ina (słodzina)	po 1
Razem	34

Odmateriałowe nazwy rezultatów nie tworzyły w staropolszczyźnie zwartej i mocno nacechowanej formalnie klasy. Brak było produktywnych dziś sufiksów: *-anka* (*kar-toflanka*), *-ówka* (*fasolówka*), *-owiec* (*serowiec*), choć już wtedy postaci niektórych sufiksów zdradzały odprzymiotnikowe pochodzenie, por.: *-nica*, *-nik*, *-ownik*.

### Odsubiektowe nazwy rezultatów

Zarówno w języku współczesnym, jak i w staropolszczyźnie klasa odsubiektowych nazw rezultatów jest bardzo skromna. Wymienić tu można jedynie 2 derywaty: *pajęczyna* ‘sieć utkana przez *pająka*’ oraz *pszczelnik* ‘pierwszy wosk, którym *pszczoły* w nowym ulu zalepiają’.

## 4.4. Nazwy środków czynności

Zanim przejdę do właściwego wykładu, chciałabym ustosunkować się do problemu natury ogólnej: Czy w odniesieniu do staropolszczyzny powinno się mówić o kategorii nazw narzędzi, a co za tym idzie – osobno wyodrębniać kategorie nazw narzędzi, substancji, nazw materiału i *quasi*-narzędzi, czy też lepiej mówić łącznie o kategorii środka czynności. Podział kategorii środka czynności miałby sens wtedy, gdyby były jakieś osobne wykładniki formalne dla wyszczególnionych kategorii syntaktycznych bądź wymagałyby tego założony cel, jak miało to miejsce w mojej pracy *Ograniczenia semantyczne w procesie derywacji nazw narzędzi*<sup>57</sup>, gdy szukałam odpowiedniości między kategoriami słowotwórczymi a syntaktyczno-semantycznymi. W materiale staropolskim nie zauważono specyficznych formantów dla

<sup>57</sup> Katowice 1981.



nazw substancji czy materiału (dziś dla substancji – *-alnik*). Założony cel nie wymaga także osobnego traktowania syntaktyczno-semantycznych komponentów klasy nazw środków czynności<sup>58</sup>. W związku z powyższym w dalszej części używać będę terminu „nazwa środka czynności” wymiennie z „nazwa narzędzia”.

#### 4.4.1. Odczasownikowe nazwy środków czynności

Środek czynności to kategoria słabo wykształcona w staropolszczyźnie. Oczywiście, można uznać, że charakter tekstów staropolskich uniemożliwia stworzenie jasnego obrazu. Ale postawiony wniosek wynika nie tyle z liczby zachowanych formacji instrumentalnych, tych nie jest mało (ok. 200), ile z dużego rozproszenia formalnego. Jedynie derywaty na *-dło*, *-ło* i *-aczka* są mocniej naznaczone instrumentalnością, ale i one nie tworzą jednofunkcyjnej klasy. Derywaty o innych znamionach formalnych pojawiają się jako marginalne, niewielkie grupy.

Stan staropolski w kontekście polszczyzny współczesnej obrazuje tabela:

Formant	Liczba (w staropolszczyźnie)	Stan dzisiejszy
<i>-enie</i>	31	dość liczne
<i>-dło</i>	27	dość liczne
<i>-a</i>	21	dość liczne
<i>-ø męskie</i>	19	dość liczne
<i>-nie</i>	18	dość liczne
<i>-ka</i>	9	dość liczne
<i>-cie</i>	8	dość liczne
złożenia	7	rzadkie
<i>-ło</i>	5	rzadkie
pl. tantum na <i>-e</i> , <i>-y</i>	4	rzadkie
<i>-aczka / -eczka</i>	4	dość liczne
<i>-ica</i>	4	rzadkie
<i>-nica</i>	3	liczne
<i>-eń</i>	3	rzadkie
<i>-isko</i>	3	rzadkie
<i>-ø żeńskie</i>	3	rzadkie
<i>-ba</i> , <i>-acz</i> , <i>-awka</i> , <i>-to</i> , <i>-ak</i> , <i>-ek</i> ( <i>opasek</i> , <i>rozsiewek</i> ), <i>-nik</i> ( <i>powojnik</i> , <i>pilnik</i> )	po 2	<i>-acz</i> , <i>-ak</i> , <i>-nik</i> – liczne, <i>-awka</i> , <i>-ek</i> – rzadkie

<sup>58</sup> M. Grochowski: *Środek czynności w strukturze zdania. Narzędzie, substancja, materiał*. Wrocław 1975.

Formant	Liczba (w staropolszczyźnie)	Stan dzisiejszy
-lica ( <i>cieślica</i> <sup>59</sup> ), -awica ( <i>sadzawica</i> ), -cz ( <i>bicz</i> ), -ączka ( <i>siedlączka</i> ), -lik ( <i>prześlik</i> ), -el ( <i>piszczał</i> ), -le ( <i>gęśle</i> ), -owidło ( <i>motowidło</i> ), -adło ( <i>ciągać</i> ), -no ( <i>wrzeciono</i> ), -nia ( <i>parznia</i> ), -era ( <i>siekiera</i> ), -usz ( <i>folusz</i> ), -ot ( <i>szałpot</i> ), -ew ( <i>mąteń</i> ), -iwa ( <i>staciwa</i> ), -wa ( <i>brzechwa</i> ), -eł ( <i>czuchel</i> ), -ina ( <i>trucina</i> ), -iczka ( <i>karmiczka</i> ), -ciel ( <i>myciel</i> ), -cza ( <i>opończa</i> ), -itki ( <i>powiesitki</i> ), -yto ( <i>kopyto</i> )	po 1 (w sumie 24)	-nia – dość liczne, reszta – rzadkie, jednostkowe albo brak
-alnik, -ator, -anka, -alka, -ik	brak	-alnik, -ator – dość liczne -anka, -alka, -ik – rzadkie
Razem	207	

Najsilniej reprezentowane są derywaty odczasownikowe z przyrostkiem *-dło*. Funkcję instrumentu mają 23 formacje, przy czym tylko 8 zachowało się do dnia dzisiejszego: *gasidło*, *nosidła*, *przykrywadło*, *stawidło*, *szydło*, *świecidło*, *toczydło*, *tworzydło*. Z innych wymienić można przykładowo: *dymadło* ‘miech kowalski’ od *dymać* ‘wytworzać ruch powietrza’ (SXVI); *dzierządło* ‘pętla’ od *dzierżyć*; *spinadło* ‘ozdobna sprzączka, kłamra’ od *spinać*; *strzykadło* ‘strzykawka’ od *strzykać*; *trze-padło* ‘rodzaj kijanki używanej do trzepania zmiędlonego lnu’ od *trzezać*. Fakt, iż obok nazw narzędzi mamy w 4 wypadkach nazwy substancji (*kadzidło*, *mydło*, *omywadło*, *tworzydło*<sup>60</sup>), każe sądzić, że przyrostek *-dło* znamieny był nie tyle dla nazw narzędzi, ile dla szerszej klasy – nazw środka czynności.

Instrumentalność w większym zakresie wiąza też formacje z formantem *-ło*: *grzebło* ‘zgrzebło, żelazne narzędzie do czesania i czyszczenia koni’, ‘ożóg, drewniane narzędzie do wygarniania żaru z pieca chlebowego’ od *grześć* (SXVI); *obwią-sło* ‘krążel u kądzieli’ od *obwijać*; *pomiotło* ‘miotła na długim kij, czy też sam kij służący do usuwania żaru i popiołu z pieca piekarskiego’ od *pomieść* (L); *siodło* ‘rodzaj siedzenia (...) do jazdy wierzchem’, ‘stołek’ od *siedzieć*; *tarło* ‘przyrząd służący do ucierania czegoś na mialko’ od *trzeć*. Ale nie jest to funkcja jedyna dla formacji na *-ło*, gdyż poza 5 wymienionymi spotykamy derywaty przedmiotowe o różnorodnych treściach, por.: *chowiastło* ‘krążel u kądzieli’, *ciosło* ‘znak wycięty na drzewie’, *czysło* ‘liczba, ilość, suma’.

Formacji na *-aczka* jest mało, ale funkcyjnie są dość jednolite: *siejeczka* ‘łopatka używana do wiania, tj. czyszczenia ziarna (...)’ od *siać*; *siekaczka* ‘prawdopodobnie rodzaj łopaty czy też motyki’ od *siekać*; *trzepaczka* ‘ścierka, szmata do czyszczenia koni’ od *trzezać*; *wiejeczka* ‘łopatka używana do wiania (...)’ od *wiać*. Tylko 2 derywaty w obrębie klasy na *-eczka* i *-aczka* przyjmują znaczenia inne: *szwaczka* ‘kobieta zajmująca się szyciem i haftowaniem’ oraz *wierteczka*, *wiertaczka* ‘jakaś gra hazardowa albo dziecinna, rodzaj bąka’.

<sup>59</sup> Możliwa motywacja przez *cieśla*, także przez *ciosła* (zob. s. 123 oraz przypis 50).

<sup>60</sup> Jeżeli do wyżej podanych dołączymy twory o podwójnej motywacji, takie jak: *bielidło*, *czer-nidło*, *rumienidło*, liczba nazw substancji zwiększa się.

Szeroko reprezentowane są te typy strukturalne, które prymarnie przynależą odczasownikowym twórcom transpozycyjnym (nazwom czynności), a mianowicie<sup>61</sup>:

- *-enie*, np.: *kobylenie* ‘zastawa drewniana wzbraniająca wstępu do miasta grodu, wsi, obozu’ od *kobylic* ‘zastawiać drogę kobyłami (zaporami)’, *ułapienie* ‘łapka, (...)’, *pułapka*’ od *ułapić*; *szczycenie* ‘zbroja, przenośnie: osłona’ od *szczycić* ‘bronić, ochraniać, osłaniać’ – 31 przykładów;
- włączenie do paradygmatu żeńskiego na *-a* w mianowniku, np.: *osnowa* ‘jakaś część urządzeń młyna’ od *osnować* (SXVI); *przyczyna* ‘narzędzie’ od *przyczynić* (się); *węda* ‘hak, haczyk lub narzędzie zakończone hakiem, haczykiem’, ‘rodzaj narzędzia do łowienia ryb’ od *wędzić*; *więza* czy *węza* ‘rodzaj sieci na ryby’ od *więzić* – 21 przykładów;
- włączenie do paradygmatu męskiego na *-ø* w mianowniku, np.: *naczyn* ‘narzędzie, przyrząd, instrument’ od *naczynić* ‘zrobić, wykonać (...)’; *narząd* ‘narzędzie, (...)’ od *narządzić*; *przekład* ‘rodzaj pługa lub odkładnica u pługa’, ‘pręty żelazne dzielące palenisko od popielnika’ od *przekładać*; *przesiek* ‘topór, siekiera ciesielska’ od *przesiekać* ‘siekać przeciąć’ (L) – 19 przykładów;
- *-nie*, np.: *brukowanie* ‘bruk’ od *brukować*; *mazanie* ‘substancja służąca do namaszczenia’ od *mazać*; *opasanie* ‘to, co służy do przepasywania, pas (...)’ od *opasać*; *upiększanie* ‘to, co służy do ozdoby, co upiększa, przybranie’ od *upiększać* ‘przyozdobić, wystroić, upiększyć’ – 18 przykładów;
- *-ka*, np.: *oganka* ‘wachlarz czy też temu podobny przedmiot do odpędzania much’ od *oganiać*; *sponka* też *pl. tantum sponki* ‘ozdobna sprzączka, klamra, spinka, też naszyjnik, bransoleta’ od *spinać*; *zaponka* ‘klamra, haftka’ od *zapiąć*; *klepka* ‘deszczułka dębowa do wyrobu naczyń’ od *klepać* – 9 przykładów;
- *-cie*, np.: *obszycie* ‘(...)’, *obramowanie*, *obszywka*, *lamówka*’ od *obszyć* (SXVI); *pokrycie* ‘to, czym się nakrywa, nakrycie’, ‘dach’, ‘osłona’ od *pokryć*; *przykrycie* ‘to, czym się nakrywa, zasłania, nakrycie, narzuta, zasłona’, ‘dach’ od *przykryć* – 8 przykładów;
- włączenie do paradygmatu żeńskiego na *-ø* w mianowniku: *broń* ‘arma (...)’ od *bronąć*; *gać* ‘grobla umocniona faszyną, (...)’ od *gacić*; *gródź* ‘płot, ogrodzenie’, ‘ogrodzenie a. klatka służąca do łowienia ryb’ od *grodzić* – 3 przykłady;
- włączenie do kategorii *plurale tantum* na *-e / -y* w mianowniku: *nosze*, *okowy*, *przekowy*, *taki* ‘rodzaj ręcznego wózka (...)’ od *taczać* – 4 przykłady.

Jako związane z kategorią nazw czynności wskazać można też inne derywaty, jednostkowo reprezentowane, np.: *gędzba* ‘strunowy instrument muzyczny’; *strzelba coll.* ‘strzały’ i ‘broń miotająca pociski, kusza’; *szałapot* ‘rodzaj obuwia (...)’ od *szałapać* ‘chodzić, (...)’; *rozsiewek* ‘płachta używana do siania zboża’ od *rozsiewać*. Skromnie reprezentowane są derywaty odczasownikowe na *-ica* – 2 nazwy narzędzi: *skrzypica*, też *pl. tantum skrzypice* (dziś *reg.*) ‘strunowy instrument muzyczny, może lutnia czy skrzypce (...)’ od *skrzypieć*; *wędzica* ‘hak, haczyk lub narzędzie’ od

wędzić<sup>62</sup> wobec 3 nazw czynności i stanów. Formant *-isko* reprezentuje derywaty: *strzelisko* 'uchwyt jakiejś broni' od *strzelać* oraz *łowisko* 'oszczep myśliwski, włócznia albo łapka żelazna na zwierzęta' od *łowić* – drugi derywat wiąże także znaczenie: '(...) polowanie, łowienie ryb'.

Warto podkreślić, że wskazane wyżej środki derywacji obok nazw narzędzi wiążą inne klasy rzeczowników konkretnych, stanowiących odzwierciedlenie argumentu struktury predykatowo-argumentowej (rezultat, obiekt czynności, miejsce)<sup>63</sup>. Widać zatem, że instrumentalność była bardzo często efektem konkretyzacji nazw czynności, a nie specjalnym środkiem derywacji staropolskich nazw narzędzi, o czym zresztą świadczy dalszy rozwój. Ze wskazanych formantów jedynie derywacja paradygmatyczna, włączająca rzeczowniki do typu męskiego na *-ø*, pozostała jako środek derywacyjny typowy dla nazw narzędzi. Ten sposób tworzenia nazw narzędzi zespolony jest z inną właściwością omawianej w tym miejscu kategorii słowotwórczej, a mianowicie ze współfunkcjonowaniem z nazwami wykonawców czynności.

Charakterystyczną właściwością dzisiejszych nazw narzędzi jest formalna zbieżność z odczasownikowymi nazwami wykonawców czynności. Związek jest tak silny, że niektórzy w ogóle podważają kategoryalność nazw narzędzi, proponując wydzielenie klasy nazw agentywnych<sup>64</sup>. Wyodrębnienie kategorii *nomina instrumenti* staje się możliwe dopiero poprzez związanie poziomu słowotwórczego ze składniowym i poszukiwanie w tym drugim motywacji – jeżeli nie w postaci implikacji pozytywnych, to przynajmniej negatywnych. Struktura predykatowo-argumentowa dopuszcza rolę środka czynności tylko wtedy, kiedy współistnieje ona z rolą agensa. Mogą zatem istnieć czasowniki wiążące rolę agensa, ale blokujące rolę instrumentu (por. *wiedzieć*, *rozmyślać*, *ziewać*), natomiast nie może zdarzyć się, aby pojawiła się rola środka czynności bez agensa<sup>65</sup>. Zapewne wskazana właściwość powoduje, że współfunkcjonowanie nazw narzędzi z nazwami wykonawców czynności stanowi stałą cechę polszczyzny. Różny jest jednak zakres i charakter owego współfunkcjonowania w języku doby staropolskiej i w dzisiejszej polszczyźnie.

W omawianych dotąd typach słowotwórczych na szerszą skalę jedność formalna nazw wykonawców czynności oraz nazw narzędzi występowała jedynie w derywacji paradygmatycznej typu męskiego. Ale wart podkreślenia jest fakt, że w wypadku typu paradygmatycznego na *-ø* trzeba raczej mówić o nazwach subiektów niż o nazwach wykonawców czynności. Wprawdzie odnotowano w staropolszczyźnie 13 nazw typu *leż* 'mówiący nieprawdę, kłamca'; *prorok* 'człowiek (...), przepowia-

<sup>62</sup> Rozszerzona postać sufiksu *-ica* występuje w derywatach: *cierlica*, *cierzlica* '(...), przyrząd do otłukiwania lnu i konopi (...)' oraz *wisielica* 'szubienica'.

<sup>63</sup> Czasem treści są tak różnorodne, że niemożliwe do klasyfikacji słowotwórczej w układzie kategoryalnym, por.: *pytanie* 'opłata za skierowanie pytania do sądu' od *pytać się*; *skazanie* 'pieśń, utwór poetycki' od *skazać*, *skazać się* 'wypowiedzieć się'; *drobienie* 'zupa z podrobionego chleba' od *drobić*; *pobicie* 'taras na dachu' od *pobić*; *klepka* 'deszczułka dębowa do wyrobu naczyń' od *klepać*.

<sup>64</sup> R. Laskowski: *Derywacja rzeczowników w dialektach laskich*. Cz. 2: *Rzeczowniki z formantem w funkcji przedmiotowej*. Wrocław 1972.

<sup>65</sup> Zagadnieniom tym poświęcona była książka: K. Kleczowa: *Ograniczenia semantyczne w procesie derywacji nazw narzędzi*. Katowice 1981.

dający rzeczy przyszłe lub przekazujący wolę boga'; *przystaw* 'pomocnik, osoba asystująca', 'sługa miejski', 'nadzorca', ale lista nieosobowych nazw subiektów liczy aż 28 przykładów, np.: *kap* 'wosk okapujący z palących się świec'; *kręt* 'pewien drewniany składnik wozu, śnice'; *obciek* 'żywica, naciek na drzewie'. Prócz tego wydzielono klasę zbiorowych nazw subiektów, którą tworzą rzeczowniki typu: *naród, przestęp, przyplód, sąd* – w sumie 4 przykłady.

Także nazwy na *-ek* współfunkcjonują z nazwami subiektów. Ale i tu kategoria subiektu nie jest typowa, bo wśród 10 przykładów mamy 4 nazwy nieosobowe: *ostatek, przepadek, skwarczek, skierczek*, oraz jedną zbiorową: *okrążek*.

Widzimy zatem, że współfunkcjonowanie nazw narzędzi z osobowymi nazwami wykonawców czynności w omawianych dotąd typach ma źródła w konkretyzacji nazw czynności. Zderzenia z nazwami wykonawców są przypadkowe – nazwy wykonawców czynności w tym sposobie derywacyjnym nie są wykształconym typem słowotwórczym.

Materiał staropolski ujawnia zaledwie ślady dzisiejszego sprzężenia formalnych wykładników dla nazw środków czynności i nazw wykonawców czynności. W klasie formacji z *-acz* pośród prawie 90 nazw wykonawców czynności spotykamy tylko 2 przykłady o znaczeniu instrumentalnym: *klwacz* 'młot' od *klwać*; *siekacz* 'narzędzie do cięcia, nożyk lub też rodzaj siekiery' od *siekać*. Derywaty na *-nik* tworzą aż 66 nazw osobowych subiektów, podczas gdy w materiale spotykamy zaledwie 2 przykłady nazw środka czynności: *pilnik* 'narzędzie do obrabiania metali, pilnik ślusarski' od *piłować* oraz *powojnik* 'szeroki pas tkaniny do owijania niemowląt, powijak' od *powijać* 'owijać, okręcać pieluszkami'. Pośród ponad 50 osobowych wykonawców czynności z formantem *-(i)ciel* pojawił się jeden przykład, który można traktować jako środek czynności: *myciel* 'ciepła woda przyrządzona do kąpieli (np. przy zabiegach chirurgicznych)' od *myć*. Odnotowano 8 formacji odczasownikowych na *-ak*, z których 2 mają znaczenie środka czynności: *rzezak* 'rodzaj dłuta do wyrzynania czy rzeźbienia w drzewie' od *rzezać* oraz *szczak* 'nocnik' od *szczać*; reszta to nazwy osobowych subiektów czynności. W grupie derywatów na *-eń* pojawiają się – obok 8 nazw wykonawców czynności – 3 derywaty instrumentalne: *prześleń*, 'krążek gliniany, kamienny lub metalowy, nakładany na wrzeciono dla jego obciążenia przy przedzeniu' od *prząść*; *sypień* 'naczynie do przesypywania i przelewania (...)' od *sypać*; *wstępień* 'lekkie obuwie (...)' od *wstąpić*. Widzimy zatem, że tak charakterystyczny dla współczesnego języka polskiego związek nazw wykonawców czynności z nazwami środka czynności w staropolszczyźnie jest ledwie zauważalny. Choć paralelność modeli słowotwórczych nazw wykonawców czynności i nazw środków czynności widać już u progu polszczyzny, są to fakty na tyle rzadkie, że należy je uznać raczej za przypadkowe niż systemowe<sup>66</sup>. Głównym zatem kierunkiem rozwojowym było zbliżenie nazw środków czynności do klasy nazw wykonawców czynności.

<sup>66</sup> Dlatego też w swojej pracy doktorskiej (tamże) wyróżniłam rolę „sprawcy czynności” (urządzenia zautomatyzowane, same działające). W materiale staropolskim ten typ semantyczny reprezentuje złożenie *samolówka* 'pułapka na zwierzęta' od *sam* i *łowić*.

Specyfika staropolskiej kategorii środka czynności leży także w charakterze czasownikowych podstaw. Dziś nazwy środka czynności tworzy się od czasowników niedokonanych. Tymczasem wiele podstaw w staropolskich nazwach środka czynności ma z dzisiejszego punktu widzenia aspekt dokonany. O problemie tym była mowa w pierwszej części monografii (zob. s. 33–34).

W literaturze przedmiotu przy charakterystyce derywacji doby staropolskiej często wskazuje się na duży stopień redundancji – od tej samej podstawy powstają 2 lub 3 równoległe derywaty. Warto zatem dokonać przeglądu staropolskich nazw narzędzi pod tym właśnie kątem. Wbrew oczekiwaniom redundancja w klasie środków czynności jest niewielka – spotykamy ją zaledwie w 15 wypadkach, przy czym część można traktować jako wariantywność typu fleksyjnego<sup>67</sup>, por.: *bronia* obok *bron* ‘arma’; *czecheł*, *czacheł* obok *czechło*, *czachło* ‘koszuła lub suknia (...) z białego płótna’, ‘ręcznik, prześcieradło używane w łaźni’; *upust* obok *upusta* ‘urządzenie regulujące wypływ wody ze stawu albo potoku’. Przykładami wyraźnych słowotwórczych dubletów mogą być: *gędźba* obok *gęśle*, *gęśli*, wyjątkowo *gęśl* ‘strunowy instrument muzyczny, (...)’; *nosidla pl. tantum* obok *nosze* ‘sprzęt do noszenia ciężarów’; *przegroda* obok *przegrodzenie* ‘plot, ogrodzenie’; *siekacz* obok *siekaczka* obok *siekiera* ‘narzędzie do rąbania (...)’; *spięcie* obok *spinadło* ‘ozdobna sprzączka, klamra’; *wiejadło* obok *wiejeczka* ‘łopatka używana do wiania, tj. czyszczenia ziarna (...)’. Niektóre z zacytowanych par synonimicznych w rozwoju języka wyspecjalizowały treści pozastrukturalne (por.: *siekacz* i *siekiera*, *nosze* i *nosidla*), niektóre człony par uległy zapomnieniu (*gędźba* i *gęśle*). W sumie jednak problem nie wydaje się charakterystyczny dla staropolszczyzny. Wszak i w dwudziestowiecznej polszczyźnie zdarzają się synonimiczne pary, por.: *dziurkacz* obok *dziurkownik*, *nitarka* obok *nitownica*, *ostrzałka* obok *ostrzarka*, *strugarka* obok *strugaczka*. Okazuje się więc, że redundancja jest znamięm nie dla całego staropolskiego systemu słowotwórczego, a że jedynie dla niektórych kategorii słowotwórczych (głównie dla nazw wykonawców czynności, por. rozdział *Redundancja*).

#### 4.4.2. Odrzeczownikowe nazwy środków czynności

Dyskusyjna jest kwestia odrzeczownikowych nazw środków czynności. Za takie można uznać te derywaty, które w relacji do nie wyrażonego strukturalnie predykatu, pojawiającego się w parafrazie słowotwórczej, pełnią funkcję środka czynności, np. dla derywatu *świecznik* (‘lichtarz’ od *świeca*) da się utworzyć parafrazy: ‘coś, co służy *X*-owi do umocowania świecy’; ‘coś, czego *X* używa, gdy chce posłużyć się świecą’, ‘coś, czym *X* posługuje się, gdy chce wykorzystać świecę’ itd. Nie-

<sup>67</sup> Por. K. Kleśczowa: *Staropolskie pogranicza fleksji i derywacji*. W: „Studia Historyczno-językowe”. T. 2. Red. M. Kucala. Kraków 1996, s. 23–30.

wyrażenie predykatu komplikuje analizę słowotwórczą, dopuszcza wiele dowolności, zwłaszcza gdy chodzi o materiał staropolski. Byłoby zatem zasadne wyłączenie derywatów odrzeczownikowych z klasy nazw narzędzi. Fakt, że pozostanie wtedy poza klasyfikacją dość duża grupa derywatów, nie powinien martwić. W całościowo zebranych materiale klasy leksemów nie poddające się klasyfikacji są zwykle dość liczne. Jedynie typologie traktujące materiał przykładowo dają jasny, przejrzysty obraz. Wypełnianie klas materiałem ujawnia rozdział między teorią a praktyką.

Są jednak argumenty, aby pozostawić w klasie nazw środków czynności derywaty odrzeczownikowe. Przede wszystkim dlatego, że w większości tworzące je formanty są takie same, jak w klasie derywatów odczasownikowych. System słowotwórczy, także we współczesnym języku polskim, nie tworzy klas zamkniętych, ściśle scharakteryzowanych kategorią części mowy. Właściwości semantyczne podstaw i utworzonych derywatów często przełamują formalną regułę słowotwórczą, dopuszczając motywację inną niż modelowa. Nie można lekceważyć faktów i przedkładać teorii nad fakty.

Argumentem za pozostawieniem nazw odrzeczownikowych w klasie nazw środków czynności jest uznanie podobnych w kategorii nazw wykonawców czynności. Wprawdzie tam łatwiej utworzyć parafrazę słowotwórczą z motywującym rzeczownikiem, ale przecież nie zmienia to faktu, że predykat został także „dopisany”, że musimy się go domyślać. Jest to zatem tylko sprawa stopnia trudności, a nie odmiennej natury derywatów.

Rezygnuję jednak przy prezentacji z podziału na podgrupy: odwytworowe nazwy środków czynności, np. *dziurkacz*, oraz odobiektowe nazwy środków czynności, np. *blotnik*<sup>68</sup>.

Liczba derywatów odrzeczownikowych dających się włączyć do klasy nazw środków czynności jest niewielka – sięga zaledwie 12. Część z nich ma charakter dwumotywacyjny – przez rzeczownik i czasownik. Derywaty te bardziej ukazują mechanizm powstawania odrzeczownikowych nazw środków czynności, niż są przykładami takiej derywacji. Mam na myśli formacje typu: *światlnica* ‘lampa, świeca, pochodnia’ od *światło* (albo od *świecić*); *świecznik* ‘lichtarz’ od *świeca* (albo od *świecić*). Są także derywaty, w których formant nie tyle tworzy nowy derywat, ile wzmacnia realne, instrumentalne znaczenie podstawy: *powróśło* ‘powróż skręcony ze słomy i służący do wiązania snopków’ od *powróż*; *kosek* ‘narzędzie w kształcie haka (...)’ od *kosa*; *dzberlik* ‘rodzaj naczynia’ od rzeczownika *dzber*, *ceber* (być może wyraz powstał na wzór *kuflik*); *heftlik* ‘haftka, zapinka, sprzączka’ prawdopodobnie od *haft* czy *hafta*. Jedynie derywaty: *serzysko* ‘środek przyspieszający zsiadanie się mleka (...)’, *podpuszczka* od *ser* oraz *mleczej* ‘podpuszczka powodująca szybkie zsiadanie się mleka’ od *mleko* przypominają znamienne dla języka współczesnego odwytworowe i odobiektowe nazwy środków czynności. Przykładami odmaterialowych nazw środków czynności, w których podstawa wskazuje na mający powstać obiekt, mogą być: *dzwonowina* ‘stop metali używany do odlewania dzwonów, (...)’; *cebrówka* ‘sól miąłka ładowana do beczek’ od *ceber*; *dachówka* ‘tegula,

(...)’ od *dach*<sup>69</sup>. Dzisiejsze znamiona formalne (*-ak*, *-acz*, *-ownica*, *-ówka*, *-owiec*) są ledwie zarysowane, można je zatem uznać za fakty przypadkowe. Pozwala to przyjąć tezę, że odrzeczownikowe nazwy środków czynności to klasa słowotwórcza wykształcona później w polszczyźnie – zapewne wtedy, kiedy nastąpiło formalne zbliżenie kategorii nazw środków czynności do nazw wykonawców czynności; w tych ostatnich rzeczownikowy charakter podstawy był częsty od początków polszczyzny, por.: *barchannik*, *mydlnik*, *natonnik*, *nożownik*, *okiennik*, *olejarz*, *winarz*.

\*

\*   \*

Analiza staropolskiego materiału skontrastowana ze stanem dzisiejszym ukazuje dość znaczne różnice jakościowe w kategorii nazw środka czynności. Ilościowe różnice też zapewne były znaczne; wnioskować o tym można na podstawie znajomości rzeczywistości pozajęzykowej. Ze względu na odmienną bazę materiałową mówienie o nich na podstawie liczb wydaje się nie tylko niewskazane, ale nawet niewłaściwe.

Przede wszystkim inny był w staropolszczyźnie zasób formantów tworzących nazwy środków czynności. Dla współczesnego języka polskiego za instrumentalne uważać można: *-acz*, *-ak*, *-arka*, *-nik*, *-alnik*, *-nica*, *-(i)dło*, *-aczka*, *-ka* oraz zmianę paradygmatu z czasownikowego na męski<sup>70</sup>. Zestaw staropolskich formantów jest odmienny. Znamionną cechą była bliskość formalna z nazwami czynności; dziś nazwy środków czynności pod względem formalnym zbliżyły się do nazw wykonawców czynności.

## 4.5. Nazwy miejsc

Zakres derywatów mieszczących się w klasie nazw miejsc nie dla wszystkich badaczy słowotwórstwa jest jednakowy. Choć nikt nie kwestionuje faktu, że w materiale słowotwórczym można wydzielić nazwy miejsc jako kategorię leksykalną o odrębnych wykładnikach formalnych, nie dla wszystkich ma ona wartość kategorii słowotwórczej. Sporna jest także kwestia traktowania nazw miejsc powstałych od przymiotników (por. *pustynia*), rzeczowników występujących w relacji dzierżawczej z derywatem (por. *kasztelania*), a także nazw utworzonych od wyrażen przyimkowych (por. *poddasze*)<sup>71</sup>. W niniejszym tekście nazwy odprzymiotnikowe

<sup>69</sup> Dziś jest to typ produktywny w środowiskach handlowych, por. tamże, s. 388.

<sup>70</sup> Por. K. Kleszczowa: *Ograniczenia semantyczne...*, s. 102–107.

<sup>71</sup> K. Kleszczowa: *Kategoria słowotwórcza nomina loci w perspektywie historycznej*. W: „Prace Językoznawcze”. T. 22: *Studia historycznojęzykowe*. Katowice 1997, 83–95.



o wartości ‘miejsce’ omawiane są w klasie nazw atrybutywnych. Chciałabym jednak mocno podkreślić, że decyzja ta nie wynika ze zmiany stanowiska prezentowanego w artykule o nazwach miejsc<sup>72</sup> – tam nazwy odprzymiotnikowe traktowałam jako przejaw sposobu widzenia miejsca przez naszych przodków: ‘coś, co ma pewne właściwości’, a zatem: *modlitewnica*, *tajnica* od *modlitewny*, *tajny*. Jednak przyjęty w niniejszej monografii sposób interpretowania kategorii słowotwórczych, konkretnie zaś – możliwość przewartościowania kategoriałnego poprzez reinterpretację (*modlitewnica*, *tajnica* od *modlić się*, *taić*), pozwala opisywać klasę nazw miejsc zgodnie z przyjętymi w „gramatyce akademickiej” założeniami, co daje możność porównywania, z jednoczesnym wglądem w przemiany diachroniczne, polegające na procesie zasilania kategorii odczasownikowych i odrzeczownikowych strukturami pierwotnie odprzymiotnikowymi. Podobnie ma się rzecz z nazwami miejsc o strukturze ‘teren zarządzany przez kogoś’. Były one opisane w podrozdziale poświęconym nieosobowemu obiektowi z jednoczesnym wskazaniem związków międzykategoriałnych. Nazwy powstałe od wyrażen przyimkowych zostały tu włączone do kategorii *nomina loci*.

#### 4.5.1. Odczasownikowe nazwy miejsc

W materiale staropolskim najliczniej reprezentowane są derywaty utworzone przez konwersję do paradygmatu męskiego z - $\phi$  w mianowniku, np.: *bląd* ‘bezdroże’ od *blądzić*; *leg* ‘(...) legowisko’ od *legać*; *pokład* ‘skarbnica, skarbiec, (...)’ od *pokładać* ‘kłaść umieszczać’. Nazwy tego typu powstawały zarówno od czasowników niedokonanych (zob. wyżej), jak i dokonanych, np.: *pogrzeb* ‘grób, grobowiec’ od *pogrześć*, *pogrzebać*; *połaz* ‘pasieka, miejsce, na którym stoją ule z rojami pszczół’ od *połazić*; *roztok* ‘potok wraz z doliną’, ‘miejsce rozwidlenia potoków’ od *roztoczyć*. Wiele z opisywanych tu paradygmatycznych nazw miejsc przetrwało do dnia dzisiejszego, np.: *nasiek*, *piec*, *pokój* ‘izba mieszkalna’ od *pokoić* czy *skład*.

Równie liczna jest klasa nazw miejsc powstała poprzez zmianę paradygmatu czasownikowy na żeński -*a*. Tu również spotykamy podstawy niedokonane (np. *chrona* ‘miejsce schronienia, skład, schowek’ od *chronić*; *modla* ‘miejsce kultu (...) pogańskiego’ od *modlić się*) i dokonane (por. *nasieka* ‘wycięte miejsce w lesie’ od *nasiekać*; *opusta* ‘przepust, przejazd przez zastawę’ od *opuścić*; *przebroda* ‘bród’ od *przebrnąć* albo *przebrodzić*). Choć mniej niż w typie męskim, część derywatów przetrwała do dnia dzisiejszego (*osada*, *poręba*, *roztoka* ‘(...) miejsce rozwidlenia potoków’; *twierdza*, *zagroda*).

Warto tu wspomnieć, że opisane dotąd typy słowotwórcze czasami dublują się: *nasiek* i *nasieka*, *otok* i *otoka*, *przebrod* i *przebróda*, *roztok* i *roztoka*, *wchód* i *wchodz*. Można podejrzewać, że przynajmniej niektóre z par obrazują wariantywność fleksyjną, zmienną dla staropolszczyzny<sup>73</sup>.

<sup>72</sup> Tamże.

<sup>73</sup> Por. K. Kłeszczoła: *Staropolskie pogranicza...*, s. 23–30.

Produktywnym sposobem tworzenia nazw miejsc była zmiana paradygmatu czasownikowego na rzeczownikowy nijaki na *-e*: *łoże* ‘zagłębienie terenu’, ‘łóżko, legowisko (...)’ od *lec*; *osiedle* ‘zagroda, zabudowania chłopskie (...)’ od *osiedlić*; *podwale* ‘podstawa, fundament’ od *podwalić*; *posiedle* ‘zabudowana działka ziemi, parcela miejska’ od *posiedlić* ‘zabudować, postawić’; *przystaje* ‘przystań, miejsce (...)’, gdzie się łodzie zatrzymują’ od *przystajać*; *uchyle* ‘miejsce ukryte, kryjówka’ od *uchylić*. Dziś jest to typ nieproduktywny.

Opisywane wyżej formacje słowotwórcze można interpretować jako powstałe w wyniku derywacji semantycznej – derywacja paradygmatyczna to środek słowotwórczy przede wszystkim dla nazw czynności. Wskutek przemiany nazwy abstrakcyjnej w konkretną następuje reinterpretacja, konkretnie zaś – rozumienie formacji jako powstałej bezpośrednio od czasownika. Podobnie można interpretować nazwy miejsc z sufiksami *-nie*, *-enie* i *-cie*, których w materiale staropolskim jest sporo, np.: *błądzenie* ‘bezdroże’ od *błądzić*; *bydlenie* ‘miejsce zamieszkania’ od *bydlić* ‘mieszkać’; *obłoczenie* ‘miejsce do ubierania się, przedsionek’ od *oblóczyć*; *chowanie* ‘schowek’ od *chować*; *leganie* ‘miejsce do leżenia, legowisko’ od *legać*; *schowanie* ‘miejsce przechowania, schowek, skład’ od *schować*; *skrycie* ‘miejsce ukryte, niewidoczne, kryjówka’ od *skryć*; *ście* czy *szcie* ‘koryto rzeki’ od *iść*. Podstawami słowotwórczymi były tu zarówno czasowniki niedokonane, jak i dokonane. Zachowanych do dnia dzisiejszego nazw miejsc na *-nie*, *-enie*, *-cie* jest niewiele: *położenie*, *siedzenie*, *spojenie*, *mieszkanie*, *posłanie* ‘miejsce przygotowane do spania (...)’; *przejście* czy *przeszcie*, *ujście* czy *uście*, czy *uszczie*; *wejście* czy *weszcze*. Typ ów stał się nieproduktywny we współczesnej polszczyźnie.

Formant *-(i)sko* jest znamieniem formalnym 10 odczasownikowych nazw miejsc. Był zatem w staropolszczyźnie w relacji z innymi typami mocniejszy niż obecnie. Prawie połowa z tych formacji przetrwała do dnia dzisiejszego: *łowisko*, *pastwisko* od *pastwić*, *siedlisko*, *targowisko*. Bliskie formacjom na *-(i)sko* są twory z przyrostkiem *-iszcz* – niektóre można traktować jako fleksyjne, miękkotematowe warianty omówionych poprzednio derywatów, por.: *siedliszczce*, *pastwischczce*, *stanowischczce*<sup>74</sup>. Typ na *-iszcz* jest dziś nieznany.

Oprócz formacji z *-isko* / *-iszcz* wśród odczasownikowych nazw miejsc charakterystyczne dla staropolszczyzny były derywaty na *-nica*. Powstały zapewne wskutek reinterpretacji od nazw nosicieli cech o semantycznej wartości ‘miejsce’, na co wskazuje przymiotnikowy morfem *-n-* – formant *-ica* często tworzył nazwy atrybutywne. W niektórych wypadkach można mieć nawet wątpliwości co do podstawy, np. *tajnica* ‘miejsce ukryte, niewidoczne, kryjówka’ od *taić* albo *tajny*. Z innych przykładów nazw miejsc na *-nica* wymienić można: *oblecznica*, *obłocznica* ‘miejsce do ubierania się’ od *oblóczyć się*; *odzieżnica* ‘miejsce do ubierania się, przedsionek’ (bohemizm) od *odzieżać się*; *pokładnica* ‘skarbiec, skarbnica’ od *pokładać* ‘kłaść, umieszczać’; *ta-necznicza* ‘pomieszczenie przeznaczone na wykonywanie tańców’ od *tańcować*.

U podłoża odczasownikowych derywatów lokatywnych na *-ica* najprawdopodobniej stoją tautologiczne pary typu: *twierdza* – *twierdzica* ‘umocnienie obronne’

<sup>74</sup> Tamże.

– reinterpretacja umożliwia wywodzenie derywatu bezpośrednio od czasownika *twierdzić*. Z innych przykładów na *-ica* wymienić można: *wywozica* ‘droga, wawóz’ od *wywozić*; *zagonica* od *zagonić*. Rozszerzenie formantu do *-awica* nastąpiło w przykładach: *sadzawica* ‘sadzawka, (...)’ od *sadzawka* oraz *trzęsawica* ‘mokradło, trzęsawisko’.

Zapomniane są też derywaty z formantem *-ń*: *kaźń* ‘więzienie, ciemnica, areszt’ od *kazać*; *przystań* ‘sadzawka czy też przystań’ od *przystać*; *przystań* ‘miejsce przy brzegu rzeki lub jeziora, gdzie się łodzie zatrzymują’ od *przystać*; *rozstań* ‘miejsce, gdzie się drogi rozchodzą, rozdroże’ od *rozstać się*; *stajeń* ‘pomieszczenie dla zwierząt domowych’ od *stajać*; *sypień* ‘naczynie do przesypywania i przelewania (...)’ od *sypać*. Jako warianty fleksyjne wymienionych formacji traktowane są: *przystanie*, *rozstanie*, *kaźnia*.

Gdy mowa o formancie *-dło*, zazwyczaj podkreśla się jego zdolność tworzenia nazw narzędzi. Ale w staropolszczyźnie odnotowano również kilka formacji lokatywnych z tym przyrostkiem: *moczydło* ‘mokradło, bagno’, ‘staw a. sztucznie wykopany dół z wodą do moczenia konopi lub lnu’ od *moczyć*; *nakowadło* ‘kowadło’ od *nakować*; *odpoczywadło* ‘miejsce spoczynku, zwłaszcza łożo, legowisko’ od *odpoczywać*; *stawadło* ‘miejsce postoju’ od *stawać*. Do grupy tej można dołączyć *pisadło* ‘tabliczka do pisania’ (dodatkowe znaczenie instrumentu) oraz *wieczerzadło* ‘pomieszczenie przeznaczone do spożywania posiłków, zwłaszcza wieczornych’ od *wieczerzać*, choć możliwa jest także ich motywacja rzeczownikowa.

Produktywny dziś formant *-nia* reprezentują zaledwie 4 przykłady staropolskie: *łaźnia* ‘pomieszczenie do kąpania się, kąpiel (...)’ od *łazić*; *oblecznia* ‘miejsce do ubierania się, przedsionek’ od *oblec*; *trzebinia* ‘ziemia przygotowana świeżo pod uprawę, wykarczowana, nowina’ od *trzebić* ‘oczyszczać (...)’; *stajnia* ‘pomieszczenie dla zwierząt domowych’ od *stajać*<sup>75</sup>.

Rozszerzenie sufiksu *-nia* do *-adlnia* widzimy aż w 6 przykładach: *kowadlnia* ‘kuźnia’ od *kować*<sup>76</sup>; *nakowadlnia* ‘kowadło’ od *nakować*; *postrzygadlnia*, *postrzygalnia* ‘warsztat (...), w którym postrzygano sukno’ od *postrzygać*; *oblóczedlnia* ‘miejsce do ubierania się, przedsionek’ od *oblóczyć*; *wieczerzadlnia* ‘pomieszczenie przeznaczone do spożywania posiłków, zwłaszcza wieczornych’ od *wieczerzać*; *zuwadlnia*, *zuwadła* od *zuwać*. Zdaniem B. Krei u podstaw formacji na *-adlnia* leżą derywaty na *-(a)dło* lub przymiotniki z sufiksem *-(a)dlny*. Są to zatem twory genetycznie związane z nazwami atrybutywnymi. Z badań B. Krei wynika, że okresem wzmożonej aktywności formantu *-a(d)lnia* był wiek XIX i XX<sup>77</sup>. Dziś formant *-adlnia* uproszczony do *-alnia* tworzy typy szczególnie produktywne.

Do rozszerzenia sufiksu *-nia* do *-arnia* doszło w nazwie *piekarnia* ‘miejsce, gdzie się wypieka pieczywo’ od *piec*. Geneza sufiksu *-arnia* jest podobna do opisa-

<sup>75</sup> Jako metaforyczne przeniesienie należy traktować znaczenie ‘dom nierządu’.

<sup>76</sup> Derywat można też wywodzić od rzeczownika *kowadło*.

<sup>77</sup> Zob. B. Kreja: *Nazwy pomieszczeń na ...-(a)lnia* w języku polskim. „Język Polski” 1967, s.

nej wyżej w odniesieniu do formantu *-alnia*. Według B. Krei ekspansja produktywnego dziś formantu *-arnia* nastąpiła od XVIII wieku<sup>78</sup>.

Derywaty z innymi formantami mają jedno- lub dwukrotne poświadczenia. Ponieważ umieszczone są w tabeli, rezygnuję z ich omawiania, zwłaszcza że żaden z tych typów, poza *-arnia*, nie uzyskał produktywności w historii języka polskiego.

Na zakończenie przeglądu odczasownikowych formacji mieszczących się w kategorii *nomina loci* warto jeszcze wymienić 4 złożenia: *sianożęć* ‘łąka, z której zbiera się siano’ od *siano* i *żąć*; *nocleg* ‘(...) miejsce tego wypoczynku’ od *noc*; *legać*; *wodomca* ‘naturalny długi dół na polu, którym odpływa woda’ od *woda* i *jąć*; *woskobój* ‘warsztat zajmujący się uzyskiwaniem wosku (...)’ od *wosk* i *bić*.

Stan staropolskich odczasownikowych nazw miejsc obrazuje zestawienie tabelaryczne:

Formant	Liczba formacji	Stan współczesny
-o męskie	39	ok. 20
-a	32	nieliczne
-enie	30	nieliczne
-nie	17	nieliczne
-isko	10	dziś 25
-ń(e, a)	9	brak
-nica	8	dziś 10
-cie, -e	po 7	nieliczne
-dło	6	brak
złożenia, <b>-iszczę</b> , <b>-adlnia</b> / <b>-edlnia</b> , <b>-nia</b>	po 4	<b>-nia</b> (bardzo liczne), <b>-alnia</b> – produktywny
<b>-ica</b>	3	brak
<b>-nik</b> ( <i>chodnik, pastewnik</i> ), <b>-el</b> ( <i>kąpiel, topiel</i> ), <b>-ka</b> , ( <i>porąbka, posadka</i> ), <b>-izna</b> ( <i>puścizna, spuszcizna</i> ), <b>-o</b> żeńskie ( <i>czyrśl, gródź</i> ), <b>-awica</b> , <b>-nia</b> <sup>79</sup>	po 2	<b>-ka</b> – nieliczne,
jednostkowe: <b>-anina</b> ( <i>kopanina</i> ), <b>-ar</b> ( <i>moczar</i> ), <b>-ec</b> ( <i>pogrodzec</i> ), <b>-awka</b> ( <i>sadzawka</i> ), <b>-ć</b> ( <i>przepaść</i> ), <b>-cz</b> ( <i>sracz</i> ), <b>-n</b> ( <i>stan</i> ), <b>-arnia</b> ( <i>piekarnia</i> ), <b>-ebnia</b> ( <i>modlebnia</i> <sup>80</sup> ), <b>-le</b> ( <i>porośle</i> ), <b>-ek</b> ( <i>przebytek, przebytek</i> ), <b>-adlnica</b> ( <i>odpoczywadlnica</i> ), <b>-ebnica</b> // <b>-ewnica</b> ( <i>modlebnica, modlitewnica</i> ), <b>-źń</b> ( <i>kuźń, kuźnia</i> )	po 1	<b>-arnia</b> (bardzo liczne), <b>-ek</b> (nieliczne)
Razem	212	

<sup>78</sup> Tenże: *Nazwy pomieszczeń na „-arnia” w języku polskim*. „Język Polski” 1967, s. 259–276.

<sup>79</sup> Przykłady umieszczone są w tekście.

<sup>80</sup> Postać *modlewnia* traktuję jako fonetyczny wariant derywatu *modlebnia*, powstały na zasadzie podobieństwa (dwuwargowa *b* została zastąpiona także dwuwargową wtedy spółgłoską *w*).

Zaprezentowany przegląd ukazuje bardzo wyraźnie kierunki rozwojowe w historii polszczyzny. Przede wszystkim zmianie uległ zestaw formantów, charakterystycznych dla kategorii *nomina loci*. Produktywność zyskały rzadkie, a nawet jednostkowe formanty w staropolszczyźnie: *-nia*, *-a(d)lnia*, *-arnia*. W cień natomiast usunął się dawny sposób derywacji nazw miejsc – oparte na nazwach czynności derywaty paradygmatyczne i nacechowane formantami *-nie*, *-enie*, *-cie* należą dziś do typów nielicznych.

Zmiana objęła wartość aspektową derywatów lokatywnych. Tworzone dziś masowo formacje na *-nia*, *-arnia*, *-alnia* „mają aspekt ndk nawet wówczas, gdy formalnie motywują się przez czasowniki dk, np. *poczekalnia*, *przygotowalnia*”<sup>81</sup>. Odmienny w staropolszczyźnie sposób derywacji, oparty na procesie konkretyzacji nazw abstrakcyjnych, sprawiał, że u podstaw stały czasowniki zarówno niedokonane, jak i dokonane. Prawdopodobnie przyczyną ograniczenia produktywności tych typów było unieruchomienie wartości aspektowej czasownika bazowego (por. s. 34).

Warto również zwrócić uwagę na wartość semantyczną opisywanych formacji. Z badań B. Krei<sup>82</sup> wynika, że duża produktywność wykazują dziś czasowniki specyfikujące rodzaj czynności w derywacie będącym nazwą warsztatu, zakładu, wytwórni, oddziału w fabryce, np.: *przechowalnia*, *smażalnia*, *spalarnia*, *suszarnia*, *walcownia*. Tego typu struktury spotykamy w staropolszczyźnie, ale rzadko: *kuźń*, *kuźnia*; *oblecznia*; *sąd*; *skup* ‘rynek, plac targowy’. Podobne do nich są nazwy otwartych terenów, przeznaczonych do wykonywania czynności (por. *wypust*, *wypusta* ‘łaka przeznaczona do wypasania bydła’ od *wypuszczać*), ale te również nie stanowią dużej klasy. Przeważają nazwy wskazujące nie tyle miejsca działań agensa, ile miejsca scharakteryzowane jego uprzednią czynnością, będące efektem tej czynności, por.: *nasieka* ‘wycięte miejsce w lesie’ od *nasiekać*; *obręba* ‘cała zagroda chłopska’ od *obrębić*; *posiedle* ‘zabudowana działka ziemi, parcela miejska’ – zbliża to nazwy miejsc do nazw rezultatów czynności. Duża jest też grupa derywatów utworzonych od czasowników ruchu, oznaczających różnego rodzaju drogi i dojścia, np.: *błąd* ‘bezdroże’ od *błądzić*; *przychód* ‘wejście, otwór wejściowy’ od *przychodzić*; *wchodza* ‘wejście (...)’ od *wchodzić*. W materiale staropolskim odnotowano wiele derywatów, w których parafrazie w ogóle nie pojawia się osobowy subiekt, np.: *bieg* ‘koryto rzeki’ od *biec*; *nieciecza* ‘zbiornik wody stojącej, (...)’ od *nie ciec*; *otok* ‘zarośla, łąka otoczona wodą’ od *ociiec*, *ociękać*; *roztok* ‘miejsce rozwidlenia potoków’ od *roztoczyć*. Widzimy zatem, że choć odczasownikowa pochodność nazw miejsc była i jest jednym z częstszych sposobów derywacji, proporcje między wpisanymi w derywat strukturami semantycznymi różnią się znacznie.

<sup>81</sup> Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia..., s. 356.

<sup>82</sup> B. Kreja: Słowotwórstwo nazw miejsc...

## 4.5.2. Odrzeczownikowe nazwy miejsc

W porównaniu z nazwami odczasownikowymi grupa odrzeczownikowych nazw miejsc jest o wiele skromniejsza. Szczegółowe dane ilustruje tabela:

Formant	Liczba przykładów
<i>-isko</i>	20
<i>-nica</i>	20
<i>-nik</i>	19
<i>-iszcze</i>	5
<i>-e</i>	7
<i>-nia</i>	5
<i>-arnia, -ica, -stwo</i>	po 3
<i>-ec</i>	2
<i>-ownia (słodownia), -ocz (głęboć<sup>83</sup>), -ebnia (modleśnia<sup>84</sup>), -izna (ojczyzna), -dło (wieczerzadło)</i>	po 1
od wyrażen przyimkowych	40
Razem	132

Zwartą grupę stanowią derywaty z formantem *-isko* – z reguły wskazują na miejsce charakteryzowane obiektem znajdującym się na nim w przeszłości, np.: *cmentarzysko* ‘opuszczony, dawny *cmentarz*’; *dworzysko* ‘miejsce, gdzie stał *dwór*’; *grodzisko* ‘miejsce, gdzie kiedyś był *gród*’. Nie w każdym derywacie na *-isko* mamy odniesienie do przeszłości: *ciernisko*; *kłodzisko* ‘miejsce do łowienia ryb’ od *kłoda*; *młynisko* ‘miejsce (...) dogodnie do zbudowania *młyna*’; *ognisko* ‘miejsce, gdzie płonie (...) *ogień*’; *wierzysko* ‘zapewne miejsce w pobliżu domu, gdzie się rąbie drwa (...)’ od *wiór*. Jako fonetyczny wariant formantu *-isko* należy traktować przyrostek *-iszcze*<sup>85</sup> – formacji z tym formantem jest mniej, ale funkcyjnie są tożsame, por.: *dworzyszcze*; *kaliszcze*; *stawiszcze* ‘staw albo miejsce, gdzie był *staw*’.

Równie liczna jest klasa formacji z przyrostkiem *-nica*. Tworzy jednak semantycznie inną klasę nazw miejsc. Podczas gdy formacje na *-isko* oznaczały tereny, te na *-nica* to przeważnie nazwy budynków i pomieszczeń, np.: *cegielnica* ‘cegielnia’; *kmiećnica* ‘więzienie, karcer’ od *kmieć*; *łożnica* ‘(...) sypialnia’; *proskurnica* ‘piekarnia, w której piecze się *proskury*, tj. chleb liturgiczny używany w cerkwi prawosławnej’, albo naczyń, np.: *maścnica* ‘naczynie na *maść*’; *maźnica* ‘naczynie na *maż*’ od *maż*; *lektwarznica* ‘kosztowne naczynie (skrzyneczka) do przechowywa-

<sup>83</sup> Derywat może być też traktowany jako paradygmatyczny od *głębok*i.

<sup>84</sup> Jeżeli przyjmiemy, że u podstaw stoi rzeczownik *modła*.

<sup>85</sup> K. Kleszczowa: *Staropolskie pogranicza...*, s. 23–30.

nia pieniędzy czy drogich maści' od *lakwarz* 'słodkie lekarstwo (...)'; *smolnica* 'naczynie na smołę' od *smola*. Wydaje się jednak, że fakt, iż chodzi o teren, pomieszczenie czy naczynie nie jest istotny. Ważne okazuje się to, czy w strukturze semantycznej derywatu mieści się predykat agentywny bądź nieagentywny. Derywaty na *-isko/-iszcze* wiążą predykaty egzystencjalne – 'coś (podstawa) gdzieś znajduje się'; w przypadku derywatów na *-nica* chodzi o miejsce charakteryzowane w relacji do agensa – 'miejsce, gdzie *X* przechowuje coś', 'miejsce, gdzie *X* coś wytwarza'.

Strukturę agentywną mają też 3 derywaty na *-ica*: *glinica* 'glinianka, miejsce, gdzie kopie się glinę; *konica* 'stajnia dla koni' oraz *wapienica* 'piec do wypalania wapna'. Podobne do nich są 2 formacje z *-ec*: *świniec* 'pomieszczenie dla świń, chlew' oraz *zwierzyniec*.

Derywatów z formantem *-nik* odnotowano 19. Poza 5: *brzeźnik*, *chmielnik*, *dęb-nik*, *trawnik* i *wierzb-nik*, które oznaczają teren scharakteryzowany szatą roślinną, swą strukturą semantyczną przypominają formacje na *-nica* – chodzi o miejsca działalności człowieka, np.: *plewnik* 'pomieszczenie na plewy, szopa' od *plewa*; *pszczelnik* 'pasieka, ule' od *pszczola*; *rudnik* 'miejsce, gdzie wydobywano rudę' od *ruda*; *skotnik* 'wspólne pastwisko dla bydła, wygon, wspólna droga do pędzenia bydła na pastwisko' od *skot*.

Z derywatów na *-nia* w 4 przykładach podstawę słowotwórczą można traktować jako jeden z argumentów nie wyrażonego agentywnego predykatu: *kowadlnia* 'kuźnia' od *kowadło*; *plewnia* 'pomieszczenie na plewy, szopa'; *skotnia* 'wspólna droga do pędzenia bydła na pastwisko' oraz *wieczernia* 'pomieszczenie przeznaczone do spożywania posiłków, zwłaszcza wieczornych' od *wieczerza*. Bardziej skomplikowaną strukturę semantyczną ma derywat *pasznia*<sup>86</sup> 'pole uprawne, rola' od *pasza*.

W liczbie podanej w tabeli nie ujęto leksemów *chlewnia*, *browarnia*, *wieczerzadlnia* i *woskobojnia*, traktując je jako synonimiczne względem podstaw słowotwórczych *chlew*, *browar*, *wieczerzadło* i *woskobój*. Warto jednak zwrócić na nie uwagę – widocznie już w staropolszczyźnie formant *-nia* nacechowany był znaczeniem miejsca, skoro do leksemów o znaczeniu 'miejsce' (*chlew*, *browar*, *wieczerzadło* i *woskobój*) dołączony został właśnie ten formant – podkreślał semantyczny element 'pomieszczenie'.

Liczny dziś typ na *-arnia* w materiale staropolskim reprezentują zaledwie 3 formacje: *bułarnia* 'piekarnia' od *buła*; *owczarnia* 'pomieszczenie dla owiec'; *spiżarnia* od *spiża* czy też *śpiża* 'pokarm, prowiant'.

W staropolszczyźnie częste były nazwy miejsc (40 przykładów), u których podstaw stoją wyrażenia przyimkowe. Relacje przestrzenne wyznaczane przez przyimki są bardzo różnorodne:

- teren znajdujący się w pobliżu wskazanego obiektu – najczęściej określana relacja, por.: *przygrodzie* (dziś *hist.*) 'przedmieście, (...) ' od *przy grodzie*; *ulesie* 'miejsce pod lasem, na skraju lasu' od *u lasu*; *poścień* 'miejsce przy ścianie (często z łóżem) naprzeciw wejścia do izby', 'teren przy ścianie, czyli granicy, pogranicze' od *po ścianę* (przyimek wskazuje kres przestrzenny); *podwierzbie* 'łaka pod

wierzbami, w pobliżu wierzb’ od *pod wierzbami*; *podłężę* ‘miejsce w pobliżu łągu’ od *pod łągiem*;

- teren mieszczący się przed wskazanym obiektem, por.: *przedpiekle, przepiekle, przedpiekło* ‘miejsce pobytu dusz sprawiedliwych przed zmartwychwstaniem Chrystusa, otchłań’ od *przed piekłem*;
- teren znajdujący się u góry wskazanego obiektu: *wzgórze* ‘kraj górzysty, pogórze, góry’ od *wz górę*;
- teren zlokalizowany za wskazanym obiektem: *zagumnie* ‘rola, pole uprawne leżące za gumnem, (...)’ od *za gumnem* (*SXVI*); *zapłocie* ‘część roli lub ogrodu poza ogrodzeniem gospodarstwa kmieckiego’.

Wszystkie opisywane tu nazwy miejsc mają strukturę: ‘miejsce znajdujące się tam, gdzie wskazuje podstawa słowotwórcza’, a zatem strukturę nieagentywną.

Jeśli chodzi o środki formalne budujące derywat od wyrażenia przymkowego, to najczęściej (prawie w połowie przykładów) następuje zmiana paradygmatu, włączająca derywat do odmiany miękkiej na *-e*<sup>87</sup>, por.: *przewsie, zarzecz, urzecz, przedpiwnicze, pościenie, przebrzeże*. Rzadziej (5 przykładów) derywacja paradygmatyczna włącza derywat do odmiany męskiej, por.: *przeląg, ubocz, przedół*. Pośród formantów sufiksalnych dominuje *-ek*: *przysionek, przysiółek, ubrzązek, podgórek*), inne zaś występują jednostkowo: *ukrainia, zapłotnia, zagajnica*.

Znaczenie lokatywne wiąże się niejednokrotnie z kolektywnym. Jeśli w znaczeniu nazwy mieści się zbiór roślin, to może dojść do przesunięcia w kierunku: ‘teren, gdzie znajdują się te rośliny’. Nic zatem dziwnego, że w materiale staropolskim pojawiły się nieagentywne derywaty na *-e* – wszak to jeden z podstawowych sposobów tworzenia nazw kolektywnych, por.: *brzezcie* ‘las brzozywy’; *lipie* ‘lasek lipowy’; *oliwie* ‘sad, ogród oliwkowy’.

Problematiczny jest status klasy derywatów, które zawierają wprawdzie znaczenie ‘miejsce’, ale w relacji do podstawy słowotwórczej stanowi ono obiekt posiadania, zarządzania. Ponieważ o formacjach tych była mowa w opisie nazw obiektów (por. s. 123), wskazane derywaty nie zostały ujęte w tabeli. Wyszczególniona tam liczba obejmuje tylko te twory, które zawierają inną relację niż ‘posiadanie, zarządzanie’: *jeństwo* ‘(...) miejsce pozbawienia wolności’ od *jeniec*; *sąsiedztwo* ‘miejsce znajdujące się w pobliżu czegoś, (...)’ od *sąsiad*; *szermierstwo* ‘miejsce, gdzie się uczy sztuki władania bronią, szkoła gladiatorska’ od *szermierz*.

Różnice między stanem staropolskim a współczesnym są podobne do stwierdzonych w klasie odczasownikowych nazw miejsc. Przede wszystkim zmienia się hierarchia wykładników formalnych. We współczesnej polszczyźnie ekspansywny jest typ na *-arnia*, który w staropolszczyźnie był ledwie zasygnalizowany 3 przykładami. Produktywność uzyskał też formant *-ownia* (*pompownia, maszynownia*), mający w staropolszczyźnie jedno poświadczenie. W materiale staropolskim nie znaleziono odrzeczownikowej formacji na *-nica* – dziś za pomocą tego formantu tworzy się nazwy typu *cukiernica, solnica*. Względnie stały jest typ na *-isko*.

<sup>87</sup> Tak przez całą historię języka polskiego; por. J. S y m o n i - S u ł k o w s k a: *Formacje rzeczownikowe...*



Zasadnicze zmiany leżą w charakterze rzeczownika, stojącego u podstaw derywatu lokatywnego. Dziś rzeczowniki budujące nazwę miejsca zazwyczaj stanowią jakiś argument predykatu czynnościowego: *księgarnia* ‘miejsce, gdzie sprzedaje się książki’, *kawiarnia* ‘miejsce, gdzie pije się kawę’. Takie derywaty spotykamy również w staropolszczyźnie, ale jest ich bardzo mało. Zdecydowana większość derywatów odrzeczownikowych odnosi się do miejsc, w których ‘mieści się’, ‘znajduje się’ desygnat sygnowany podstawą słowotwórczą, por.: *bożnica*, *kadzielnica*, *stróżnica*, *ważnica*. W klasie tej mieszczą się nie tylko naczynia, ale także pomieszczenia i tereny otwarte. Przemiany historyczne polegały zatem na odwróceniu hierarchii – znamienne dla staropolszczyzny nazwy miejsc o charakterze nieagentywnym zostały zdominowane przez nazwy agentywne.

W prezentowanych wyżej 2 tabelach (s. 141 i 143) czcionką pogrubioną zaznaczone zostały te formanty, które były wspólne dla nazw odczasownikowych i odrzeczownikowych – wszystkie występujące w derywatach odrzeczownikowych (częściej używane) pojawiają się także w odczasownikowych. Z kolei wśród formantów tworzących derywaty odczasownikowe są takie, których brak w odrzeczownikowych. Wynika z tego, że derywacja odczasownikowa była w staropolszczyźnie silniejsza niż odrzeczownikowa. Przede wszystkim więcej było derywatów odczasownikowych (60% wszystkich nazw miejsc). Derywacja odczasownikowa w dużym stopniu miała charakter derywacji semantycznej. Zdarzały się również przeskoki motywacyjne, ale rzadziej. Derywacja odrzeczownikowa to w dużym stopniu „fundacja” z nazw atrybutywnych, por.: *-nica*, *-nik*, *-nia*.

## 4.6. Nazwy temporalne

Mimo iż argument temporalny stoi na równi z lokatywnym w strukturze semantycznej zdania (element aktualizujący podstawową strukturę predykatowo-argumentową), jego słowotwórcza reprezentacja jest słaba we współczesnym języku polskim, co więcej – większość nazw to twory przejęte z najstarszego okresu polszczyzny. Odnosi się wrażenie, że w staropolszczyźnie nazw tych było więcej – odnotowano 79 derywatów; jeżeli dodać wyrazy słabo motywowane, liczba ta sięgnie 90. Ze względu na duże rozproszenie formalne omawiam łącznie derywaty utworzone od podstaw czasownikowych, rzeczownikowych, a nawet przymiotnikowych.

Najbardziej produktywny był sufix *-eń* – 15 przykładów. Tworzył on przede wszystkim nazwy miesięcy, charakteryzowanych szatą roślinną, por.: *brzezień* ‘miesiąc marzec’ od *brzoza*; *dębień* ‘miesiąc kwiecień (...)’ od *dąb*; *wrzesień* ‘wrzesień’ oraz dziś nie stosowane: ‘październik’, ‘listopad’ od *wrzos*, albo czynnością czy innymi obiektami ważnymi dla życia ówczesnego społeczeństwa, por.: *prosień* ‘drugi miesiąc roku’ od *prosić*; *sieczeń* ‘drugi miesiąc roku (...)’ od *siekać*; *czerwień*

'(...), czerwiec', '(...), sierpień' od *czerw*; *paździerzeń* 'październik (...)', 'wrzesień' od *paździerze*. Wartość semantyczna sufiksu *-eń* była na tyle silna, że charakteryzował też inne nazwy, niemotywowane: *jacień* 'drugi miesiąc roku (...)' – motywacja niejasna; *ledzień* 'styczeń' (bohemizizm).

Podobne pod względem semantycznym formacje tworzył sufix *-ec*. Rzecz ciekawa – choć staropolskich przykładów odnotowano mało, wszystkie zachowały się do dnia dzisiejszego: *lipiec*, *czerwiec* i *popielec*.

Stosunkowo dużo było nazw złożonych wskazujących na czas, zwłaszcza że do dnia dzisiejszego pozostały tylko: *listopad*, *północ*, *południe*, *Wielkanoc*. Z innych można przytoczyć: *słońcstaj* 'letnie przesilenie dnia z nocą' od *słońce* i *stać*; *łyżkwiat* '(...), kwiecień' od *łgać* i *kwiat*<sup>88</sup>; *pierwospy* '(...), część nocy, kiedy się zapada w pierwszy sen' od *pierwy*, *pirwy*, *pirzwy* i *spać* – w sumie 11 przykładów.

Poza wymienionymi brak w materiale staropolskim przykładów innych sposobów derywacji, które charakteryzowałyby właśnie nazwy temporalne. Odnotowano wiele formacji mających wspólne wykładniki z nazwami czynności i nazwami cech, co by wskazywało na wtórność znaczenia temporalności, na charakter leksykalny opisywanej grupy leksemów. Mamy zatem klasę nazw utworzonych za pomocą derywacji paradygmatycznej z *o* w mianowniku (rodzaj męski) i *-a*, np.: *oświt* 'brzask, świt' od *oświtać*; *połóg* '(...) okres czasu (...), jaki kobieta po urodzeniu dziecka przebywa w odosobnieniu' od *położyć się*; (*przewód*), *przewody* 'przewodnia niedziela, pierwsza (...) po Wielkanocy' od *przewodzić*; *przygoda* 'dogodny, odpowiedni czas, (...)' od *przygodzić się*; *tłoka* 'dniówka odrabiana przez chłopów (...)' od *tłoczyć* 'trapić, dręczyć' – w sumie 10 przykładów; występowały formacje na *-nie*, *-enie*, *-cie*: *narodzenie* 'urodziny', o świętach chrześcijańskich: *dzień Bożego Narodzenia*, *Boże Narodzenie* *Chrystusowo*, *święto Narodzenia Matki Bożej* od *narodzić (się)*; *postarzenie* 'sędziwy, podeszły wiek' od *postarzyć się*; *skończenie* 'czas, w którym coś przestaje trwać, ostatnia chwila', 'koniec życia, śmierć' od *skończyć*; *skonanie* 'czas, w którym coś przestaje trwać, ostatnia chwila'; *czucie* 'straż nocna (na określenie części nocy)' od *czuć* – w sumie 10 przykładów. Ciekawe są przykłady na *-ość* (dzisiejsze *młodość*, *starość*): *dziecinność* 'wiek dziecinny' od *dziecinny*; *krótkość* (o czasie) 'krótkie trwanie' od *krótki*; *malutkość* 'niemowlęstwo, wiek dziecinny, dzieciństwo' od *malutki* – w sumie 7 derywatów. Ten sposób sygnalizowania wartości czasowej bliski jest odrzeczownikowym formacjom na *-stwo* (6 przykładów), por.: *dzieństwo* 'wiek dziecinny' od *dziecko*; *dziewstwo* 'młodość' od *dziewka*; *junostwo* 'młodość, młody wiek' od *junosza*, *junoch*.

Inne przykłady mają charakter jednostkowy, ograniczam się zatem do wymienienia kilku: *posiewki pl. tantum* 'czas siania' od *posiewać*; *stojączka* czy *stojęcza* 'ósmym miesiącem roku, sierpień' od *stać* (?); *chrzciny*, *kreiny* 'dzień chrztu' od *chceć*, *kręcić*, *krzcić*; *pajęcznik* 'wrzesień, (...)', 'listopad, (...)' od *pająk*.

W materiale staropolskim spotykamy także 8 nazw temporalnych, u podstaw których stoi wyrażenie przyimkowe. Poza 2 derywatami: *poniedziałek* i *zarianie*,

<sup>88</sup> Według SSL: „Podstawowe znaczenie 'oklamujący kwiaty'. Od oklamywania, zwodzenia kwiatów, roślinności. Nazwa związana z zmienną dla tej pory roku zmienną pogodą (...).”

wszystkie wycofały się z języka. Ponieważ typy te nie układają się w serie znamienne jakimś typem budowy, wymieniam tylko przykłady: *najutrze* ‘zorza poranna, świt, jutrzienka’; *odwieczerze* ‘(...)’, pora dnia od obiadu do wieczora’; *śródnoc* ‘środek nocy, północ’; *uświt* ‘(...)’, brzask’ od *u świtu* (bohemizm); *zajutrek* ‘wczesna pora dnia, ranek, rano’; *zaranie, zarenie* ‘początek dnia, poranek, świt’.

Kategoria nazw temporalnych stanowiła w staropolszczyźnie klasę dość rozproszoną pod względem formalnym i pozbawioną, poza *-eń*, charakterystycznych wykładników formalnych. Wszystko wskazuje na to, że jest to kategoria powstała w drodze przewartościowań semantycznych z nazw atrybutywnych oraz typów transpozycyjnych

## 4.7. Nazwy sposobowe

Derywaty wskazujące na sposób wykonywania czynności są strukturalnie tożsame z nazwami czynności. Należy je traktować jako derywaty semantyczne powstałe bezpośrednio od nazw czynności, choć i w języku współczesnym, i w staropolszczyźnie można je motywować bezpośrednio od czasownika. Dla zdecydowanej większości znaczenie sposobowe funkcjonowało obok znaczenia nazwy czynności. W materiale staropolskim stwierdzono 11 formacji na *-nie*, np.: *pisanie* ‘sposób pisania’ od *pisać*; *przebywanie* ‘sposób życia, obyczaje’ od *przebywać*; *stąpanie* ‘chód, sposób chodzenia’ od *stąpać*; 7 na *-enie*, np.: *położenie* ‘sposób dziania się’, ‘ustalony sposób, forma prawna’, ‘sposób przedstawienia’ od *położyć* ‘ustanowić, (...)’, ‘uczynić, (...)’, ‘(...)’, przedstawić (...)’; *ujrzenie* ‘(...)’, sposób patrzenia (...)’ od *ujrzeć*; 3 na *-cie*, np.: *ście czy szcie* ‘krok, chód’ od *iść*, oraz 9 powstałych wskutek derywacji paradygmatycznej, np.: *obchód* ‘(...)’, sposób życia’ od *obchodzić*; *czyn* ‘sposób’ od *czynić*; *odlew* ‘sposób uderzenia’ od *odlewać* (SXVI). Przykładów innych formantów jest niewiele, tak jak niewiele jest nazw czynności derywowanych za ich pomocą, np.: *-aj* – *obyczaj* ‘postępowanie, zachowanie, sposób życia’; *-ło* – *dzieło* ‘sposób, sposób wykonania, sztuka’ od *dziać*; *stadło* ‘(...) warunki życia, sposób życia’ od *stać*.

Jako derywat semantyczny należy traktować leksem *porządność* ‘mówienie, sposób mówienia’, powstały najprawdopodobniej od przysłówka *porządnie* – że chodzi o sposób mówienia, to sprawa realnego znaczenia wyrazu.

Jak wynika z przeglądu, kategoria nazw sposobowych, podobnie jak we współczesnej polszczyźnie, w staropolszczyźnie stanowiła margines – powstawała jako kontekstowy wariant nazw czynności.

## 4.8. Nazwy zjawisk charakteryzowanych przez czynności (stany, procesy)

W klasie nazw zjawisk charakteryzowanych przez czynności (stany, procesy) autorki opracowania słownictwa współczesnych rzeczowników umieściły nazwy zjawisk meteorologicznych oraz nazwy chorób<sup>89</sup>. W niniejszym ujęciu pierwsze traktowane są jako nazwy czynności. Z nazw chorób, których objawy sygnalizowane są w podstawie, wymienić można staropolskie derywaty: *dychawica* '(u koni) dychawiczność, astma', 'gruźlica płuc' od *dychać*; *mietnica* 'epilepsja, padaczka' od *miotąć się*; *ochwat* (dziś *wet.*) 'zapalenie mięśni kopyta konia lub choroba przewodu pokarmowego (...)' oraz znaczenie wycofane: '(...), choroba morska' od *ochwacić się*; *szczawka* 'choroba koni i bydła, polegająca na częstym oddawaniu moczu' od *szczać*; *zaćmik* 'choroba oka, (...), katarakta' od *zaćmi(a)ć*, *zacimi(a)ć*.

Podobnie jak poprzednie, formantami typowymi dla transpozycji odznaczały się odprzymiotnikowe nazwy chorób: *brzydkość* 'nudności, wymioty, choroba morska'; *mdłość* 'słabość, (...) choroba' od *mdły*; *liszaj* 'choroba skóry (...)' od *lichy*.

Stwierdzono niewiele derywatów odrzeczownikowych, trudno zatem o uogólnienia, por.: *kreczyca* 'choroba skórna u koni, tzw. trąd koński' od *kark* (S XVI); *wozgrzewica* 'zaraźliwa choroba u koni, charakteryzująca się wielkimi upławami śluzu z nosa, nosaczna' od *wozgierz* 'śluz (...)' ; *piersciel* 'jakaś choroba końska, zapewne rodzaj podskórnej wysypki' od *piersć*, *pirzc* 'sypka ziemia, proch'.

## 4.9. Nazwy ilościowe

Derywaty opatrzone ogólnym mianem „nazwy ilościowe” rozpadają się na 2 klasy znaczeniowe, przy czym dodatkowo między nimi pojawia się kategoria pośrednia. Do klasy pierwszej – miar właściwych – zaliczam derywaty wyznaczające w precyzyjny sposób ilość, szerokość, długość, liczbę itd. Na przeciwnym biegunie umieszczałam leksemy sygnalizujące ogólną wartość miary (wymiar, np. dzisiejsze *szerokość*, *długość*). Między tymi klasami lokalizują się nazwy miar wyznaczające wprawdzie odcinek na skali (typ 1), ale w sposób ogólny, orientacyjny – odcinek na skali wyznacza podstawa słowotwórcza (typ: *drogość* 'wysoka cena, wartość' od *drogi*; *malutkość* 'mała ilość jakiejś rzeczy, (...)' od *malutki*; *małość* 'mała, niewielka liczba, krótkość' od *mały*).

<sup>89</sup> Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia..., s. 358.

Wśród derywatów stanowiących **miarę właściwą** najczęściej funkcjonowały złożenia, zwłaszcza zaś *composita* mieszczące *pół* w pierwszej części. Są to najbardziej jednolite formalnie i semantycznie złożenia z *pół*-, co pozwala wnioskować, że jest to najstarsza ich warstwa<sup>90</sup>. Od dzisiejszych różnią się interfiksem -u- (obok zerowego), ale to problem fonetyczny, a nie słowotwórczy. Odnotowano 17 złożeń z *pół*, np.: *półgrzywnie*, *poługrzywnie* ‘jednostka pieniężna o wartości pół grzywny’; *półkłodek*, *połukłodek*, też (*półkłodzie*), *połukłodzie* ‘miara objętości równa połowie *kłody*’; (*półkorca*), *połukorca* (bez n. sg.) ‘miara ciał sypkich stanowiąca połowę *korca*’; *półmiarek*, *połumiarek*, też (*półmierze*), *połumierze* ‘naczynie określonej objętości, też miara objętości’, ‘miara powierzchni stanowiąca połowę *miary*, czyli łaski mierniczej’. Z innych złożeń podobnego typu odnotowano tylko *pięciciędek* ‘(...)’, *garniec na miód o wysokości pięciu piędzi* (...)’ oraz *siedmipiędek* ‘naczynie, garniec na miód w wysokości siedmiu piędzi, (...)’.

Innym sposobem wyznaczania ilości były struktury: *garstka* ‘tyle, ile *garścią* objąć można (...)’; *rączka* ‘miara objętości (...)’; *stopień* ‘miara długości, (...) *stopa*’; *sążen* albo *sążenie* ‘miara długości (...)’ od *sąg*; *jutrznia* albo *jutrznia* ‘miara powierzchni pola (...)’ od *jutro* ‘miara powierzchni (...)’; *ćwiartka* ‘beczka określonej wielkości’ od *ćwierć*, *ćwirć*; *dannica* ‘jakaś miara miodu’ od *dań*. W większości są to formacje synonimiczne względem podstawy słowotwórczej: *garstka* to tyle, co *garść*; *stopień* to tyle, co *stopa*; *jutrznia* to tyle, co *jutro*. O umieszczeniu ich w tym miejscu zadecydowało znaczenie realne.

Podobnie jak w języku współczesnym, staropolskie odczasownikowe derywaty ilościowe mają te same wyznaczniki formalne, co nazwy czynności. Wnioskować z tego można, że ich znaczenia stanowią efekt przewidzianych systemem przewartościowań znaczeniowych, choć ograniczony materiał historyczny nie zawsze dokumentuje znaczenie nazwy czynności. Większą grupę tworzą tylko derywaty paradygmatyczne męskie: *gon* ‘miara długości (...)’, *staje*’ od *gonić*; *pojazd* ‘tratwa jako jednostka obrachunkowa drzewa spławnego’ od *pojeżdżać*<sup>91</sup>; *war* ‘(...) ilość piwa (...)’ otrzymana [w procesie warzenia piwa]’ od *wrzeć* – w sumie 10 przykładów.

Innych derywatów jest niewiele. Pojawia się zatem *-enie*: *rozmnożenie* ‘mnożość, wielka ilość’ od *rozmnożyć* oraz *rozplodzenie* ‘mnóstwo, wielka ilość’ od *rozplodzić*; *-e*: *staje* ‘miara odległości (...)’ od *stać*; *-aj*: *kraczaj*, *kroczej* i *kraczej* ‘krok, miara długości (...)’ od *kroczyć* i *kraczać*. Odnotowano też po jednym przykładzie na *-ina*: *dziedzina* ‘miara ziemi’ od *dziedzić* ‘dziedziczyć, brać w posiadanie’(?), oraz *-dło*: *stajadło* ‘krok’ od *stajać*. Całkiem już marginalnie należy traktować odliczbnikowe: *trzecinik*, *trzecienik* ‘jakaś miara zboża, może jednostka odpowiadająca *czem korcom*’ oraz *trzecizna* ‘*trzecia* część jakiejś całości, jedna *trzecia*’.

<sup>90</sup> A. Janowska: *Struktura semantyczna rzeczownikowych konstrukcji z „pół-” w staropolszczyźnie*. W: „Prace Językoznawcze”. T. 17: *Studia historycznojęzykowe*. Red. A. Kowalska. Katowice 1989, s. 83–90.

<sup>91</sup> Tu nie ma pewności, czy to derywat odczasownikowy. Być może znaczenie ilościowe pojawiło się jako wariant semantyczny od *pojazd* ‘tratwa’, na wzór *wóz* ‘pojazd’ i ‘ilość towaru mieszcząca się na wozie’.

Wśród leksemów oznaczających ogólnie jakiś **wymiar** przeważają derywaty odprzymiotnikowe. Mamy tu zatem klasę na *-ość*. W większości należą do niej znominalizowane człony pozytywne pary antonimicznej (9 przykładów): *ciężkość*, *dalekość*, *wielgość*, *płatność* ‘wartość’ od *płatny* ‘mający wartość’, także zachowane do dnia dzisiejszego: *długość*, *głębokość*, *wysokość* itd. Ale antonimia właściwa nie była koniecznym warunkiem przy tworzeniu nazwy wskazującej na wymiar, bo zróżnicowane i złożone semantycznie są: *dostateczność* ‘rozmiary, wielkość, zasoby’ od *dostateczny*; *dostojność* ‘wartość’ od *dostojny*; *godność* ‘wartość, cena’ od *godny*; *jakość* ‘qualitas’ od *jaki*<sup>92</sup>; *ważność* ‘ciężar, waga’, ‘wartość, cena’ od *ważny*. Widać wyraźnie, że są to derywaty semantyczne od nazw cech – wszak formant *-ość* tworzył przede wszystkim *nomina essendi* – wszelkie inne funkcje wynikają z polisemii leksykalnej.

Innych derywatów tego typu jest mało, zazwyczaj są to synonimy równordzenne wyżej przywołanych derywatów. Tworzy je derywacja paradygmatyczna (zawsze z ucięciem). Mamy zatem: *dal* od *daleki*; *głębia* od *głęboki*; *szerza* i *szerz* od *szeroki*; *wysza* a. *wyszsza* od *wysoki*, *wyższy*.

Derywatów odczasownikowych w tej klasie jest mało, ale są dość ciekawe. Formacje te – poza *liczba* i *wzrost* – zostały wycofane już z języka. Ich postać wyraźnie wskazuje na semantyczne podłoże – mają takie same formanty, jak odpowiednie nazwy czynności. W większości są to derywaty z formantem zerowym, ale zdarzają się też twory na *-enie*, np.: *umiar* ‘ilość czegoś taka, jaka się komuś należy, należna (każdemu) ilość, właściwa ilość’, ‘właściwy zakres, zasięg’ od *umierzyć*; *urost* ‘wzrost, wysokość, (...)’ od *urósć*; *dostrzelenie* ‘odległość strzału’ od *dostrzelić*; *liczenie* ‘ilość’ od *liczyć*. Derywatem semantycznym jest niewątpliwie wcześniej cytowana *liczba*.

Omawiany typ derywacji w całej historii języka polskiego stanowił margines systemu słowotwórczego, oparty przede wszystkim na nazwach cech i nazwach czynności. Jedynym sufiksem prymarnie tworzącym dzisiejsze odrzeczownikowe nazwy ilościowe jest obce *-aż* (*litraż*, *metraż*, *tonaż*)<sup>93</sup>.

<sup>92</sup> Ze względu na jednostkowość nie są wydzielane nazwy pochodne od zaimków.

<sup>93</sup> K. Waszakowa: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce...*, s. 214.

## 4.10. Inne znaczenia mutacyjne

### 4.10.1. Odczasownikowe nazwy konkretne

Dotąd omawiane derywaty można było interpretować jako odpowiedniki argumentów struktury predykatowo-argumentowej, choć zdarzało się, że realne treści leksemu-derywatu niejednokrotnie zakłócały przejrzystość modelu. Nie wszystkie jednak wyrazy, choć wyraziste formalnie, dają się „wmontować” w przyjęty schemat. Dotyczy to 80 jednostek. Różne są przyczyny powstania tak dużej „reszty”.

Niektóre derywaty być może dałoby się zinterpretować za pomocą ról semantycznych, ale wymagałoby to odrębnych studiów etymologicznych, sięgania do sposobów rozumienia realiów z dalekiej przeszłości, czego przykładem mogą być: *staje* albo *staja* ‘kawałek pola określonej wielkości (...)’ od *stać* czy *przeciążenie* ‘wielka głębia, przepaść’ od *przeciążyć* (*L*). Trudno współczesnemu użytkownikowi polszczyzny ocenić związek rzeczownika *staja* z czasownikiem *stać* czy *przeciążenie* z *przeciążać*. Z innych przykładów wymienić można: *sadzel* ‘wrzód, rana rozjątrzona’ od *sadzić* (?); *ścierciałka* a. *ścierzka* ‘członek niższego od szlachty stanu włodyków (...)’ od *ścierać* (?). Niewątpliwie ciekawe jest to, na jakiej zasadzie powstały przytoczone derywaty, ale rozwiązywanie takich problemów wykraczałoby poza ramy niniejszego opracowania.

Zdarza się, że strukturalizowany jest jeden z argumentów predykatu wiążanego przez predykat główny, np. *X* radzi nad *Z* (*y*, *t*), stąd – *rada* (= *y*) ‘(...) przedmiot narady; to, nad czym się radzi’. W ten sposób można by interpretować nazwy różnego rodzaju opłat, powinności, danin. Brak im jednak regularności semantycznej (różny jest stopień oddalenia od bazowej struktury predykatowo-argumentowej), brak też wyraźnych znamion formalnych (różne formanty). Z innych przykładów można podać: *modła* ‘figura, posąg bóstwa pogańskiego’, ‘ofiara, rzeczy ofiarowane, (...)’ od *modlić* (*się*); *nadzieja* ‘obiekt, od którego oczekujemy pomocy, na którego pomoc liczymy’ od *nadziać się*, *nadziwać* (*się*).

Można co najwyżej stwierdzić, że im większy stopień oddalenia od podstawowej struktury predykatowo-argumentowej, tym mniej derywatów, tym mniej regularności formalnych, tym większe zbliżenie derywatów do klasy leksemów niemotywowanych.

Znamienne, że derywaty wskazujące na obiekty konkretne, nie mieszczące się w zestawie argumentów bazowej struktury predykatowo-argumentowej, nacechowane są zazwyczaj formantami prymarnie funkcjonującymi w nazwach czynności: – *-nie*, np.: *jednanie* ‘opłata sądowa uiszczana w związku z zawarciem polubownej ugody w toku wszczętego procesu’ od *jednać*, *jednać się*; *obwiązanie* ‘zastaw’ od *obwizać* ‘nałożyć zobowiązania, (...)’; *ociosanie* ‘granice terenów w lesie oznaczonych nacięciami na drzewach lub teren, na którym wycięto znaki na drzewach przeznaczonych do ścinki’ od *ociosać*;

- *-enie*, np.: *pochybie* ‘rzecz godna nagany’, zob. *pochybić* (L) ‘poruszyć, powątpiewać’; *polepszenie* ‘opłata za przywrócenie obywatelstwa osobie z miasta wydalonej’ od *polepszyć*; *stąpienie* ‘stopień w hierarchii społecznej’ od *stąpić*;
- derywacja paradygmatyczna: *przezysk* ‘rzecz lub pieniądze sądownie wygrane’ od *przezyskać* ‘wygrać sprawę sądową’; *wysługa* ‘wynagrodzenie za długą służbę lub zasługi, (...)’ od *wysłużyć*; *istota* ‘dowód uprawnienia’ od *iścić*; *przemyto* ‘(...) lub karna opłata za ominięcie cła’, ‘niedozwolone świadczenie (lub pieniądze) dane w celu uzyskania sobie przychylności’ od *przemycać*, *przemycić*; *przymrozie* ‘szron, (...)’ od *przymrozić* (L);
- *-stwo*, np.: *ostrzystwo* ‘(...) dochody z niego [przedsiębiorstwa kowalskiego zajmującego się ostrzeniem narzędzi górniczych] czerpane’ od *ostrzyć*; *świadcetwo* ‘dokument świadczący o czyichś uprawnieniach (...)’, ‘materialna pamiątka jakiegoś zdarzenia’.

Przywołane przykładowo derywaty należy traktować jako efekty nieregularnej derywacji semantycznej – w zasadzie każda nazwa czynności może ulec podobnemu procesowi konkretyzacji. Można co najwyżej starać się sprecyzować ogólną wartość semantyczną tej klasy leksemów-derywatów – zwykle chodzi o jakieś opłaty, np.: *pytanie* ‘opłata za skierowanie pytania do sądu’; kary pieniężne, np.: *pokupa* ‘kara sądowa nakładana na stronę procesową (...)’; świadczenia, np.: *przesieka* ‘(...)’, pieniężny ekwiwalent (...) powinności [polegającej na braniu udziału przy tworzeniu przesieki]’; daniny, np.: *miara* ‘danina w zbożu a. w mące uiszczana za zmielenie zboża w młynie’. Stopień oddalenia od bazowej struktury predykatowo-argumentowej jest znaczny, co sprawia, że powyższe fakty językowe traktowane są jako przejawy procesów semantycznych, a nie słowotwórczych.

Przemiany semantyczne dotyczą także derywatów z innymi formantami, prymarnie tworzącymi nazwy konkretne, por.: *kupidło* ‘zapłata, pieniądze za sprzedany towar’ od *kupić*; *dzielnica* ‘odziedziczona lub nabyta część majątku, szczególnie ziemi’, ‘gałąź szlacheckiego rodu związana bliskim pokrewieństwem’, ‘ogrodzony kawał ziemi, może też samo ogrodzenie’ od *dzielić*; *piszczel*, *piszczal* ‘goleń, podudzie’ oraz wycofane znaczenia: ‘piszczałka’, ‘rodzaj broni palnej’ od *piszczeć*.

Jako efekt reinterpretacji (od struktur odprzymiotnikowych do odczasownikowych) traktować można derywaty: *narzazne* ‘danina uiszczana z gospodarstwa chłopskiego w bydło domowym, narzaz’ od *narzazać* ‘ściąć wiele’ (SXVI)<sup>94</sup>; *przemytne* ‘kara za uchylanie się od płacenia cła’ od *przemycać*; *spisne* ‘opłata uiszczana pisarzowi podatkowemu przy wpłaceniu podatku’ od *spisać*; *podwozowe* (?) ‘jakaś danina lub posługa ludności chłopskiej na rzecz panującego’ od *podwozić* (SWil).

Wymienione tu fakty nie powinny dziwić. Słowotwórstwo to mechanizm wzbo-gacający słownik, działający wspólnie z innymi sposobami jego pomnażania. Dotykające jednostek derywacyjnych fakty semantyczne czasami są w stanie „uruchomić” jakiś proces słowotwórczy (por. rozdział o derywacji semantycznej). Często jednak tworzą pas graniczny – wyraz ma jakieś znamię formalne, motywowany jest znaczeniowo innym leksemem, ale nie grupuje wokół siebie podobnych jednostek, nie tworzy tym samym modelu słowotwórczego.

<sup>94</sup> Możliwe też przyjęcie motywacji przez *narzaz* (wtedy *-na* miałoby funkcję strukturalną).



## 4.10.2. Odrzeczownikowe nazwy konkretne

Dotąd omawiane były te derywaty odrzeczownikowe, których relacja w stosunku do podstawy pozwalała zmieścić się w wyznaczonych klasyfikacją ramach. Pozostało jednak wiele derywatów poza tą klasyfikacją. Z ciekawszych wymienić należy derywaty, których podstawa wskazuje na czas czynności: *południca* ‘złośliwy demon gnębiący człowieka w upalne *południe*’; *miesięcznik* ‘lunatyk’ od *miesiąc*; *jutrzenka* ‘gwiazda poranna (...)’ od *jutrznia* ‘poranek (...)’; *godzinki* ‘nabożeństwo, modlitwy (...)’ od *godzina*. Relację temporalną miały też derywaty oparte na wyrażeniach przyimkowych, por.: *ozimie*, *ozimczę*, *ozimek* ‘młode zwierzę domowe urodzone przed zimą’; *ozimina* ‘zboże ozime, (...)’ od *o zimie* czy *namiesięcznik* ‘lunatyk, (...)’ od *na miesiąc*.

Pozostałe wypada tylko przykładowo wymienić: *wilkołak* albo *wilkołek* ‘człowiek mogący się przemienić w *wilka*’; *wyleganica* ‘nieślubna córka’, ‘kobieta żyjąca w nieślubnym związku’ od *wyleganie* ‘(...) posłanie’; *kobylnik* ‘przebieraniec, (...)’ od *kobyła*; *picuła* ‘stręczyciel do nierzędu’ od *pica* ‘volva, cunnus’; *kłodnik* ‘człowiek pozbawiony wolności’ od *kłoda* ‘(...) dyby, pęta’.

W klasie nazw o różnorakiej semantyce, nie mieszczących się w wyznaczonych kategoriach i podkategoriach słowotwórczych, wiele jest derywatów powstałych od wyrażen przyimkowych (ok. 40). Niektóre mają bardzo skomplikowaną semantykę, por. *odnoga* ‘gałązka, latorośl’, ‘odgałęzienie czegoś, np. rzeki, łąki’ od *noga* od *czegoś* (przyimek wyznacza relację przestrzenną między obiektem wskazanym derywatem a innym niż ten, który jest strukturalizowany w derywacie); niektóre noszą znaczenia metaforyczne, por. *pogłowie* ‘jednostka ludzka, osoba’, ‘jednostka zwierzęca’ oraz zleksykalizowane: ‘płeć, rodzaj’ od *po*, *głowa* czy *zbrodzień* – według Brücknera: ‘ten, kto zbacza z *brodu* [*bród* w znaczeniu: ‘właściwy, słuszny, uczciwy sposób postępowania (...)]’ (SXVI); niektóre zaś mieszczą jasno wyznaczone relacje semantyczne, ale tworzą klasy skromne, nacechowane leksykalne, nie odgrywające roli w rozwoju języka, por.: *przedmowa* ‘wstęp, uwagi wstępne poprzedzające tekst’ od *przed mową*; *przymówka* ‘wstępna część dokumentu’ od *przy mowie*; *przysłowie* ‘zdanie odnoszące się pierwotnie do określonego zdarzenia, sytuacji, osoby lub rzeczy, powtarzane później tradycyjnie, najczęściej w znaczeniu przenośnym’, ‘krótkie opowiadanie będące przenośnią dydaktyczno-moralizującą, przypowieść’ oraz wycofane: ‘opinia, pogląd, sąd ogółu’, ‘nazwa, przydomek’ od *przy słowie*.

Tutaj należy też umieścić dużą klasę nazw danin, powinności, czynszów, różnego typu opłat, np.: *maństwo* ‘powinności lennicze (...)’ od *man* ‘lennik, (...)’; *miotelka* ‘(...) jakiś czynsz czy świadczenie’ od *miotła*; *ruszyca* ‘kara płacona królowej za zabicie kobiety’ od *rucho* ‘chustka na głowę’; *sobotnica* ‘tygodniowy czynsz należny panu feudalnemu z kopalni rudy’ od *sobota*; *wdowine* ‘opłata składana na rzecz panującego przy powtórnym zamążpójściu wdowy stanu chłopskiego czy też własność wdowy’ od *wdowa*; *wieśnica* ‘nie znana bliżej

danina w miodzie (...)’ chyba od *wieś*; *wiewierzycą* ‘danina składana pierwotnie w postaci skórek wiewiórek, później w formie pieniężnej’ od *wiewiór*. Ponieważ nazwy te zostały starannie opisane przez A. Zajdę<sup>95</sup>, rezygnuję z ich całościowej prezentacji, zwłaszcza że zanik owych formacji ma podłoże zewnętrznojęzykowe.

---

<sup>95</sup> *Nazwy staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat (do 1600)*. Kraków 1979.



## Zakończenie

Prezentując we wstępie strukturę niniejszej pracy, sygnalizowałam, że jej pierwsza część odgrywa podwójną rolę – jest wprowadzeniem do opisu staropolskich kategorii słowotwórczych i zarazem wskazaniem zasadniczych kierunków rozwojowych polskiego systemu słowotwórczego. Tym samym część druga książki nie tylko zawiera prezentację staropolskich kategorii słowotwórczych, ale też stała się dokumentacją postawionych wcześniej tez. Taka kompozycja determinuje postać zakończenia – jest ono jedynie skrótowym zestawieniem tego, co zostało wcześniej omówione.

Zaproponowana w pracy interpretacja historii słowotwórstwa języka polskiego skupiała się przede wszystkim na śledzeniu zmian wywołanych przemianami podstaw słowotwórczych, a także zmian w sposobie ich pojmowania. To właściwości podstaw i relacji między derywatami a wyrazami fundującymi je są głównym motorem ewolucji systemu słowotwórczego. Wykładniki formalne (afiksy) stanowią jedynie wypadkową, efekt tamtych zmian. Wewnątrzjęzykowe siły tworzą modele, których aktywność gaszą bądź ożywiają czynniki pozajęzykowe – derywacja to mechanizm podporządkowany ogólnym zasadom leksykalnym.

Zmiany słowotwórcze można podzielić na 2 klasy. Klasę pierwszą tworzą **zmiany historyczne** – historyczne w tym sensie, że można je umiejscowić na osi czasu. W tym typie wydzielić można:

1. Zmiany słowotwórcze spowodowane przewartościowaniem w jakiejś kategorii gramatycznej; w historii języka polskiego ważne okazały się: wykształcenie się opozycji aspektowej oraz przewartościowania systemu prasłowiańskich imiesłówów.

2. Zmiany słowotwórcze wywołane sytuacją społeczno-polityczną i społeczno-kulturalną narodu. Chodzi tu m. in. o fale pożyczek, w istotny sposób zmieniających obraz przede wszystkim nazw czynności (-cja, -aż, -ada, -ata, -encja, -sja itd.) oraz nazw wykonawców czynności (np. -ator, -er, -ant, -ent, -ista, -ysta). W mniejszym stopniu pożyczki wpłynęły na nazwy obiektów (-ja, -at, -ant, -and), nazwy wytworów (-ja, -at, -ant, -and), nazwy miejsc (-ja, -at, -um, -ing, -ura) oraz

inne kategorie<sup>1</sup>. Warto w tym miejscu wspomnieć, że kontakt z innymi językami w istotny sposób wzbogacił polską derywację prefiksálną (por. *anty-*, *arcy-*, *eks-*, *super-*, *wice-*). Sprzyjały temu reinterpretacje struktur powstałych od wyrażeń przyimkowych; w materiale staropolskim niejednokrotnie trudno ocenić, czy mamy do czynienia z derywatem przedrostkowym, czy też pochodnym od wyrażenia syntaktycznego.

W tym typie przemian (historycznych) mieszczą się również zmiany słowotwórcze wywołane potrzebami nazewniczymi w związku z rozwojem cywilizacji – chodzi tu głównie o nazwy narzędzi oraz nazwy miejsc (agentywne). Ten typ przemian może spowodować gwałtowny zanik całych klas semantyczno-słowotwórczych, por. wycofanie nazw powinności feudalnych czy nazw urzędników typu: *podczaszy*, *koniuszy*, *łowczy*.

Klasę drugą stanowią wolne **przewartościowania o charakterze panchronicznym**. Derywaty to leksemy, a przecież życie leksemów toczy się według własnych reguł – to po pierwsze. Po drugie zaś – w samym systemie słowotwórczym daje się zaobserwować pewne tendencje o charakterze panchronicznym. Materiał historyczny ujawnia słabość podstaw przymiotnikowych, które często ulegają reinterpretacji do czasownika bądź do rzeczownika.

Ważnym motorem przemian jest też derywacja semantyczna, prowadząca do ukonkretniania nazw czynności i nazw jakości. Rozwój słowotwórstwa przebiega jakby w poprzek ogólnie przyjętych sądów – nie od konkretnego do abstraktu, ale odwrotnie – częściej następuje ukonkretnienie nazwy abstrakcyjnej; widzimy rzecz jako „realizację” cechy, czynności, stanu (por. *pranie*, *świętość*). Owo „przerzucanie” od abstraktu do rzeczy odbywa się z dużą łatwością, jest wręcz przewidziane systemem (gramatyką?). Proces ów oczywiście rozgrywa się na poziomie tekstu, ale przecież wszystko, co w tekście, staje się domeną naszego myślenia.

Zaprezentowany opis staropolskich derywatów rzeczownikowych miał ukazać główne tendencje rozwojowe derywacji rzeczownikowej. Porównanie dwóch najbardziej oddalonych od siebie okresów rozwoju polszczyzny stanowi ramy wymagające wypełnienia. Zdaje sobie sprawę z tego, że pojawiające się od czasu do czasu uwagi o procesach między okresem staropolskim a współczesnym mają mały stopień uszczegółowienia, nie były też prowadzone systematycznie. Nie zawsze obecny stan badań pozwalał na „wypełnianie ram” – to była najważniejsza przeszkoda. Czasami dążenie do przejrzystości opisu nakazywało rezygnację z umieszczania danych o zbyt dużym stopniu uszczegółowienia – to przyczyna natury technicznej.

Był jeszcze jeden poważny argument natury merytorycznej. Jego istotę najlepiej tłumaczą słowa Marii Honowskiej – wprawdzie odnoszą się do analiz porównawczych języków słowiańskich, ale ich sens można dostosować do zawartych w niniejszej pracy rozważań: „(...) syntetyczne ujęcia z lotu ptaka mogą wywołać szereg

---

<sup>1</sup> K. Waszakowa: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksálne obce*. Warszawa 1994, s. 215–227.

oporów, gdyż pomijają mnóstwo etapów rozwojowych (...). Niewątpliwie wszystkie te czynniki należy brać pod uwagę, tym niemniej nie można też tracić z oczu wizji ogólnych, syntetycznych, które pozwalają wyraziściej wypunktować kierunek działania pewnych tendencji, naturalnie bez przesądzania, że jakaś tendencja zadecydowała o wyniku.”<sup>2</sup> Pokazanie rozwoju języka w ogólnych ramach daje szansę na uchwycenie tych procesów, które wpływają w zdecydowany sposób na obraz systemu słowotwórczego. Takie potraktowanie tematu umożliwia pominięcie procesów przejściowych, procesów mających charakter mody językowej. Nie twierdzę, że „moda językowa”, uwarunkowana zazwyczaj stylistycznymi wymogami danej epoki, jest zagadnieniem nieciekawym czy nieważnym. Ale moim zadaniem było uchwycenie głównych tendencji rozwojowych, decydujących o kształcie polskiego systemu słowotwórczego, z pominięciem dróg przejściowych, prowadzących czasami nawet do załamania zasadniczej linii ewolucyjnej – optymalizacji języka<sup>3</sup>.

Obserwacja „z góry” daje podstawy do wyciągnięcia ogólnych wniosków dotyczących kształtowania się całego systemu kategorii rzeczownikowych. Najbardziej „uporządkowane” już u progu polszczyzny pisanej wydają się kategorie transpozycyjne. Zależne od nich, powstałe w dużej mierze właśnie na ich podstawie (derywacja semantyczna), są kategorie mutacyjne. Ubogo prezentują się w staropolszczyźnie kategorie modyfikacyjne. Tworzy się zatem łańcuch ewolucyjny: transpozycja – mutacja – modyfikacja. Takie ujęcie częściowo tłumaczyłoby się reinterpretacjami „podkładającymi” rzeczownik, bo przecież modyfikacje są rzeczownikami odrzeczownikowymi. Wyjaśniałoby to dużą liczbę pustych semantycznie formantów i powstanie na tej podstawie deminutywów, potem zaś – augmentatywów.

Derywacja polska to przede wszystkim odwerbalny system słowotwórczy. Derywaty odczasownikowe wyróżniały się najwyższą frekwencją, one też miały i mają dużo własnych formantów, por. *-dło*, *-(i)ciel*, *-ca*. Wyraźnie jednak daje się zauważyć w rozwoju polszczyzny wzrost liczby derywatów mutacyjnych fundowanych przez rzeczowniki. Tym samym mnożą się derywaty pojemne znaczeniowo, ale o bardzo nieprecyzyjnym znaczeniu strukturalnym, co zbliża je do klasy leksemów niemotywowanych.

---

<sup>2</sup> M. Ho now ska: *Problemy historii fleksji słowiańskiej na tle nowszych ujęć synchronicznych*. Wrocław 1975, s. 80.

<sup>3</sup> I. Ba je row a: *Strukturalna interpretacja historii języka*. „Język Polski” 1969, s. 81–103.



# Bibliografia

## Wykaz wykorzystanych słowników wraz z ich skrótami

- Brückner A.: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków 1927 (SB).
- Linde S. B.: *Słownik języka polskiego*. T. 1–6. Lwów 1854–1960 (L).
- Reczek S.: *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1968.
- Sławski F.: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. T. 1–5. Kraków 1952–1982 (SSl).
- Słownik języka polskiego*. T. 1–11. Red. W. Doroszewski. Warszawa 1958–1969 (SDor).
- Słownik języka polskiego*. T. 1–8. Red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki. Warszawa 1900–1927 (SW).
- Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. 1–22. Red. M. R. Mayenowa. Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1994 (SXVI).
- Słownik języka polskiego*. T. 1–2. Wydany staraniem i kosztem M. Orgelbranda. Wilno 1861 (SWil).
- Słownik języka polskiego*. T. 1–3. Oprac. i red. M. Szymczak. Wyd. 8. Warszawa 1993 (SSzym).
- Słownik staropolski*. Red. S. Urbańczyk. T. 1–10. Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1993 (SStp).

## Opracowania

- Apresjan J. D.: *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*. Wrocław 1980.
- Bajerowa I.: *Strukturalna interpretacja historii języka*. „Język Polski” 1969, s. 81–103.
- Bartnicka-Dąbkowska B.: *Adiektywizacja imiesłowów w języku polskim*. Warszawa 1970.



- Białoskórska M.: *Dzieje staropolskich współrzędnych nazw miejsca*. W: *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*. T. 2: *Materiały II Kolokwium Językoznawczego. Skrzynki, 13–16 września 1993*. Red. M. Białoskórska, A. Belchnerowska. Szczecin 1995, s. 75–90.
- Boryś W.: *Deminutywa typu „brzemiaczko”, „ramiaczko”*. „Język Polski” 1974, s. 119–124.
- Boryś W.: *Prefiksacja imienna w językach słowiańskich*. Wrocław 1975.
- Brajerski T.: *O języku polskim dawnym i dzisiejszym*. Lublin 1995.
- Burzywoda U.: *Słowotwórstwo staropolskich nazw czynności i stanów*. W: „Prace Językoznawcze”. T. 3. Red. I. Bajera, A. Grybosiova. Katowice 1976, s. 43–61.
- Buttler D.: *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*. Warszawa 1978.
- Cieślíkowa A.: *Staropolskie odapelatywne nazwy osobowe. Proces onimizacji*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Cieślíkowa A.: *Derywacja paradygmatyczna w staropolskiej antroponimii*. Kraków 1991.
- Cieślíkowa A.: *Tendencje słowotwórcze w języku mówionym w okresie średniowiecza*. W: *Studia historycznojęzykowe*. T. 1. Red. M. Kucala, Z. Krążyńska. Kraków 1994, s. 15–21.
- Cieślíkowa A.: *Znaczenie badań onomastycznych dla słowotwórstwa historycznego*. „Poradnik Językowy” 1994, s. 22–28.
- Dobrzyńska T.: *Kategoria aspektu w polskich współczesnych nazwach wykonawców czynności*. „Poradnik Językowy” 1975, s. 359–368.
- Dobrzyńska T.: *Kategoria czasu w polskich współczesnych nazwach wykonawców czynności*. „Poradnik Językowy” 1975, s. 492–499.
- Dobrzyńska T.: *Opozycja aspektu dokonanego i niedokonanego a stosunek formacji podmiotowych do ich podstaw czasownikowych*. „Poradnik Językowy” 1975, s. 435–442.
- Dobrzyńska T.: *Opozycja potencjalność – aktualność w polskich współczesnych nazwach wykonawców czynności*. „Poradnik Językowy” 1975, s. 289–295.
- Dobrzyński W.: *Z badań nad rozwojem polskich deminutywów. 1. Historyczny rozwój rzeczowników z formantem „-ę” na tle słowiańskim*. Wrocław 1974.
- Dokulil M.: *Teorie odvozování slov*. Praha 1962.
- Domaradzki M.: *Derywaty atrybutywne o kilku motywacjach w historii języka polskiego*. „Język Polski” 1996, R. LXXIV, s. 260–267.
- Doroszewski W.: *Monografie słowotwórcze*. Cz. 1: *Formacje z podstawowym „-k-” w części sufiksalfnej*. „Prace Filologiczne” 1928, R. XIII, s. 1–261; Cz. 2: *Formacje z podstawowym „-l-” w części sufiksalfnej*. „Prace Filologiczne” 1929, R. XIV, s. 34–85; Cz. 3: *Formacje z podstawowym „-r-” w części sufiksalfnej*. „Prace Filologiczne” 1931, R. XV, cz. 2, s. 275–300; Cz. 4: *Formacje z podstawowym „-n-” w części sufiksalfnej*. „Prace Filologiczne” 1931, R. XV, cz. 2, s. 423–436.
- Doroszewski W.: *Podstawy gramatyki polskiej*. Cz. 1. Warszawa 1963.
- Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Red. R. Łaskowski, R. Grzegorzczkowska, H. Wróbel. Warszawa 1984.
- Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*. Red. Z. Topolińska. Warszawa 1984.
- Grochowski M.: *Środek czynności w strukturze zdania. Narzędzie, substancja, materiał*. Wrocław 1975.
- Gruca F.: *Zagadnienia metalingwistyki. Lingwistyka – jej przedmiot, lingwistyka stosowana*. Warszawa 1983.
- Grybosiova A.: *Rozwój funkcji składniowej imiesłówów nieodmiennych w języku polskim. Związki z nomen*. Wrocław 1975.
- Grybosiova A.: *Staropolskie rzeczowniki typu „nieużytność”, „klamliwość”, „suchość” w analizie synchronicznej*. „Poradnik Językowy” 1994, s. 29–40.
- Grzegorzczkowska R.: *Charakterystyka słowotwórcza polskich rzeczowników złożonych*. „Poradnik Językowy” 1963, s. 255–264.
- Grzegorzczkowska R., Puzynina J.: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalfne rodzime*. Warszawa 1979.

- Habrajska G.: *Collectiva w języku polskim*. Łódź 1995.
- Handke K.: *Budowa morfologiczna i funkcje compositów polskich*. Wrocław 1976.
- Honowska M.: *O pojemności znaczeniowej derywatów*. „Język Polski” 1964, s. 193–200.
- Honowska M.: *Zarys klasyfikacji polskich derywatów*. Wrocław 1967.
- Honowska M.: *Problemy historii fleksji słowiańskiej na tle nowszych ujęć synchronicznych*. Wrocław 1975.
- Honowska M.: *Problem nominacji*. „Poradnik Językowy” 1994, s. 88–90.
- Indeks a tergo do Słownika staropolskich nazw osobowych*. Red. A. Cieślíkowa, M. Malec. Kraków 1993.
- Janowska A.: *Struktura semantyczna rzeczownikowych konstrukcji z „pół-” w staropolszczyźnie*. W: „Prace Językoznawcze”. T. 17: *Studia historycznojęzykowe*. Red. A. Kowalska. Katowice 1989, s. 83–90.
- Janowska A., Kleszczowa K.: *Zmiany semantyczne wobec zmian systemu słowotwórczego*. W: *Opisać słowa. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej w rocznicę śmierci Profesor Danuty Buttler „Teoretyczne i metodologiczne zagadnienia leksykologii”*. Warszawa 4–5 marca 1992 r. Red. A. Markowski. Warszawa 1992, s. 62–70.
- Jodłowski S.: *Substantywizacja przymiotników w języku polskim*. Wrocław 1964.
- Karolak S.: *Struktura słowiańskich formacji słowotwórczych a struktura zdania*. W: *Z polskich studiów slawistycznych*. Seria 4: *Językoznawstwo*. Warszawa 1972, s. 65–73.
- Klemensiewicz Z., Lehr-Spławiński T., Urbańczyk S.: *Gramatyka historyczna języka polskiego*. Warszawa 1955.
- Klemensiewiczówna [Bajerowa] I.: *Wyrazy złożone nowszej polszczyzny kulturalnej. Próba systematyki*. Kraków 1951.
- Kleszczowa K.: *Ograniczenia semantyczne w procesie derywacji nazw narzędzi*. Katowice 1981.
- Kleszczowa K.: *Verba dicendi w historii języka polskiego. Zmiany znaczeń*. Katowice 1989.
- Kleszczowa K.: *Zanik derywatów a produktywność formantów*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1993, s. 69–76.
- Kleszczowa K.: *Staropolskie rzeczowniki derywowane. Cele i zasady opisu*. „Poradnik Językowy” 1994, s. 1–7.
- Kleszczowa K.: *Zbiory różnorodzajowe a problem genezy rodzaju męskoosobowego*. W: *Język a kultura*. T. 9. Red. J. Anusiewicz, K. Handke. Wrocław 1994, s. 75–84.
- Kleszczowa K.: *Staropolskie pogranicza fleksji i derywacji*. W: „Studia Historycznojęzykowe”. T. 2. Red. M. Kucała. Kraków 1996, s. 23–30.
- Kleszczowa K.: *Kategoria słowotwórcza nomina loci w perspektywie historycznej*. W: „Prace Językoznawcze”. T. 25: *Studia historycznojęzykowe*. Red. O. Wolińska. Katowice 1998, s. 83–95.
- Kleszczowa K.: *Trwałość i zmienność w systemie słowotwórczym* [artykuł oddany do tomu dedykowanego Profesorowi Marianowi Kucale (Kraków) – \*w druku].
- Kreja B.: *Funkcje sufiksu „-(i)dło”*. „Język Polski” 1957, s. 268–272.
- Kreja B.: *Nazwy pomieszczeń na „-alnia” w języku polskim*. „Język Polski” 1967, s. 182–193.
- Kreja B.: *Nazwy pomieszczeń na „-arnia” w języku polskim*. „Język Polski” 1967, s. 259–276.
- Kreja B.: *Rzeczowniki ekspresyjne na „-sko” w języku polskim*. „Język Polski” 1968, s. 202–216.
- Kreja B.: *Słowotwórstwo rzeczowników ekspresyjnych w języku polskim*. Gdańsk 1969.
- Kreja B.: *O tzw. derywacji wstecznej odrzeczownikowej we współczesnym języku polskim*. W: „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”. T. 9. Warszawa 1970, s. 61–94.
- Kreja B.: *Słowotwórstwo nazw miejsca we współczesnym języku polskim*. W: *Gdańskie studia językoznawcze*. Red. B. Kreja. Gdańsk 1975, s. 63–98.
- Kreja B.: *Głosy do „Słowotwórstwa języka doby staropolskiej...” pod red. K. Kleszczowej*. „Język Polski” 1998, R. LXXVIII, s. 188–195.
- Kuryłowicz J.: *Studia językoznawcze*. Warszawa 1987.
- Kurzowa Z.: *Derywacja fleksyjna w języku polskim oraz próba wyjaśnienia jej genezy*. W: „Prace Językoznawcze”, z. 42. Kraków 1976, s. 90–103.

- Laskowski R.: *Kontynuanty prasłowiańskiego przyrostka „\*-ynji” w języku polskim*. „Język Polski” 1962, s. 171–187.
- Laskowski R.: *Derywacja rzeczowników w dialektach laskich*. Cz. 2: *Rzeczowniki z formantem w funkcji przedmiotowej*. Wrocław 1972.
- Lewaszkiewicz T.: *Istota i zakres NL w polskich i słowiańskich opracowaniach językoznawczych*. W: *Słotwórstwo odpelatywnych nazw miejsc w języku górnołużyckim*. Instytut Słowiaoznawstwa PAN. „Prace Sławistyczne”, nr 67. Wrocław 1988, s. 18–29.
- Łoś J.: *Gramatyka języka polskiego*. Cz. 2: *Budowa wyrazów*. Warszawa 1925.
- Łoś J.: *Gramatyka polska*. Cz. 3: *Odmienienia (fleksja) historyczna*. Lwów–Warszawa–Kraków 1927.
- Majewska-Grzegorzyczowa R.: *Kształtowanie się funkcji znaczeniowych sufiksu „-ina”*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1961, s. 163–173.
- Moszyńska D.: *Morfologia zapożyczeń łacińskich i greckich w staropolszczyźnie*. Wrocław 1976.
- Mróz-Ostrowska E.: *Rzeczowniki z przyrostkiem „-ość” w języku XVI w.* W: *Odrodzenie w Polsce*. T. 3, cz. 2. 1962, s. 303–503.
- Nagórko A.: *Zagadnienia derywacji przymiotników*. Warszawa 1987.
- Oesterreicher H.: *Imiesłów bierny w języku polskim*. Kraków 1926.
- Pastuchowa M.: *O pewnej funkcji sufiksu „-ek” w staropolszczyźnie*. W: „Prace Językoznawcze”. T. 22: *Studia historycznojęzykowe*. Red. A. Kowalska. Katowice 1994, s. 78–84.
- Peplowski F.: *Odczasownikowe nazwy wykonawców czynności w polszczyźnie XVI wieku*. Wrocław 1974.
- Piernikarski C.: *Tendencje rozwojowe aspektu czasownika w języku polskim*. W: „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”. T. 7. Warszawa 1967, s. 65–74.
- Puzyńska J.: *Nazwy czynności we współczesnym języku polskim (słotwórstwo, semantyka, składnia)*. Warszawa 1969.
- Rospond S.: *Gramatyka historyczna języka polskiego*. Warszawa 1971.
- Rusek J.: *Z historii i geografii przyrostka „-aczka” w języku polskim*. „Język Polski” 1957, R. XXXVII, s. 272–281, 357–366.
- Rykiel-Kempf B.: *Budowa słotwórcza nazw zbiorowych w języku polskim XVII wieku*. Wrocław 1985.
- Satkiewicz H.: *Produktywne typy słotwórcze współczesnego języka polskiego*. Warszawa 1969.
- Siatkowski J.: *Czesko-polskie kontakty językowe*. Warszawa 1996.
- Sierociuk J.: *Budowa wybranych formacji rzeczownikowych – szczególnie nazw miejsc – w gwarach między Wisłą a Wieprzem*. Lublin 1996.
- Skulina T.: *O aspekcie czasowników w słowniku Jana Mączynskiego*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”. *Filologia*. T. 3. Poznań 1959, s. 109–152.
- Sławski F.: *Zarys słotwórstwa prasłowiańskiego. II. Rzeczownik*. W: *Słownik prasłowiański*. Red. F. Sławski. Wrocław 1974–1979. T. 1, s. 58–141; T. 2, s. 13–60; T. 3, s. 11–19.
- Słotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*. Red. K. Kleśczowa. Katowice 1996.
- Smoczyński P.: *Słowiańskie imiona pospolite i własne z podstawowym „-ch-” w części sufiksальной*. Łódź 1963.
- Smółkowska T.: *Nowe słotnictwo polskie. Badania rzeczowników*. Wrocław 1976.
- Smółkowska T.: *Nominalizacja językowa*. Wrocław 1989.
- Smółkowska T.: *Miejsce i rola struktur pojęciowych w rozwoju systemu słotwórczego. (Derywacja rzeczowników)*. „Poradnik Językowy” 1994, s. 14–21.
- Sobczykowa J.: *Rzeczowniki z formantem „-enie”, „-nie”, „-cie” w funkcji przedmiotowej w „Słowniku języka polskiego”* S. B. Lindego. W: „Prace Językoznawcze”. T. 19: *Studia polonistyczne*. Red. A. Kowalska, A. Wilkoń. Katowice 1991, s. 171–180.
- Sobczykowa J.: *O staropolskich rzeczownikach z morfemem <-w->*. W: „Prace Językoznawcze”. T. 22: *Studia historycznojęzykowe*. Red. A. Kowalska. Katowice 1994, s. 48–59.
- Stepanowicz-Ułuchanow I.: *Z problematyki słotwórstwa historycznego języka rosyjskiego*. „Poradnik Językowy” 1994, z. 5–6, s. 8–14.

- Symoni-Sułkowska J.: *Formacje rzeczownikowe utworzone od wyrażen przyimkowych*. Wrocław 1987.
- Szymczak M.: *Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w historii i dialektach języka polskiego*. Warszawa 1966.
- Szymczak M.: *Rzeczownikowy prefiks „pra-” w historii i dialektach języka polskiego*. „*Slavia Occidentalis*” 1968, R. XXVII, s. 269–274.
- Tokarski R.: *Derywacja semantyczna jako jedno ze źródeł polisemii wyrazowej*. W: *Pojęcie derywacji w lingwistyce*. Red. J. Bartmiński. Lublin 1981.
- Ułaszyn H.: *Słowotwórstwo*. *Encyklopedia Polska Akademii Umiejętności*. T. 3. Dział. III, Cz. 2. Kraków 1915, s. 1–37.
- Улуханов И.: *О некоторых принципах описания словообразовательной системы*. W: *Zagadnienia słowotwórstwa i składni w opisie współczesnych języków słowiańskich*. T. 1. Red. M. Blicharski, H. Fontański. Katowice 1997, s. 7–15.
- Urbańczyk S.: *Historia przyimków „bez” i „przez”*. „*Język Polski*” 1946, R. XXVI, s. 134–139.
- Urbańczyk S.: *Prace z dziejów języka polskiego*. Wrocław 1979.
- Warchoł S.: *Geneza i rozwój słowiańskich formacji ekspresywnych z sufiksalnym „-k-” i „-c-”*. Warszawa–Łódź 1984.
- Waszakowa K.: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki z formantem paradigmatycznym*. Warszawa 1993.
- Waszakowa K.: *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*. Warszawa 1994.
- Wierzbicka A.: *Zagadka „nazw wykonawców”*. W: *Taż: Dociekania semantyczne*. Wrocław 1969, s. 159–176.
- Wojtyła-Świerzowska M.: *Prasłowiańskie nomen agentis*. Wrocław 1974.
- Wojtyła-Świerzowska M.: *Prasłowiańskie abstractum. Słowotwórstwo. Semantyka*. Warszawa 1992.
- Zajda A.: *Nazwy staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat (do 1600)*. Kraków 1979.
- Zajda A.: *Staropolska terminologia prawnicza (do r. 1500)*. Kraków 1990.
- Zwoliński P.: *Funkcja strukturalna sufiksów „-jъ” „-ja”, „-je”*. „*Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*” 1966, s. 197–202.
- Zwoliński P.: *O chronologii kilku nie dostrzeżonych funkcji niektórych sufiksów w języku polskim*. „*Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*” 1968, s. 121–126.



# Indeks przytaczanych staropolskich derywatów

*aptekarz* 101  
*awanturnik* 50  
  
*bałwaństwo* 57  
*babina* 44, 123  
*babizna* 123  
*babka* 44  
*badacz* 54, 89  
*bak* 25, 66  
*bakalarzowa* 110  
*bakanie* 25  
*bakliwość* 25  
*bałwierka* 111  
*bałwaństwo* 76  
*baranek* 82, 84  
*baraniec* 82, 85  
*barchanista* 99  
*barchannik* 99, 137  
*barkmistrzostwo* 76  
*bartodziej* 93, 99  
*barwierz* 39, 92  
*basterka* 78  
*baśń* 128  
*bazyliškowy* 118  
*bazylišków* 118  
*beczółka* 82, 84  
*bezden* 76, 103  
*bezmiłość* 76  
*bezwiniństwo* 76  
*bębenica* 100  
*bębennica* 100  
*będący* 29

*białacz* 114  
*białek* 113  
*białka* 113  
*białość* 114  
*bicz* 131  
*biednik* 39  
*biedny* 39  
*biedzicz* 39, 93  
*bieg* 142  
*biegun* 93  
*biel* 116  
*biela* 116  
*bielica* 115  
*bielidło* 131  
*bielmo* 119  
*bieluj* 119  
*bieluń* 119  
*biernia* 122  
*bierwienica* 128  
*bił* 116  
*biskupia* 106  
*biskupstwo* 59, 106, 123  
*bitwa* 68  
*blachownica* 119  
*blekot* 90  
*bliskość* 72, 114  
*bliskość* 72  
*bliźni* 38, 119  
*bliźniątka* 39, 43  
*bliźniec* 38  
*bliżny* 119  
*bluźnierz* 39, 92

*blawacz* 114  
*blawat* 119  
*bląd* 25, 138, 142  
*blądzenie* 139  
*błądność* 25, 28, 67  
*blogo* 74  
*blogosławieństwo* 72, 73  
*blogosławność* 73  
*bobrowe* 118  
*bochenek* 82  
*bochniec* 82  
*bogaciec* 114  
*bogactwo* 72  
*bogacz* 114  
*Bogarodzica* 94  
*bogini* 78  
*Bogorodzica* 94  
*Bogurodzica* 94  
*bojownik* 89  
*bolączka* 25, 30, 96  
*bolenie* 25  
*boleść* 25, 27  
*bożnica* 146  
*bożyc* 111  
*bożyczka* 80  
*ból* 25  
*bóstwo* 76  
*bracia* 106  
*bracica* 107  
*bracz* 89  
*branica* 78  
*bratek* 85

bratowizna 123  
 bratrzyk 84, 85  
 brodek 81, 82  
 bronía 135  
 broń 132, 135  
 brońca 55, 89  
 browarnia 144  
 brożec 82  
 brożyny 104  
 brukarz 91  
 brukowanie 132  
 brunat 116  
 brzechwa 96, 131  
 brzemień 69, 122  
 brzezie 105, 145  
 brzezień 146  
 brzezina 109  
 brzeźnik 144  
 brzeźne 118  
 brzuchacz 102  
 brzydkość 71, 114, 149  
 brzydliwość 71  
 huczyna 109  
 budniczka 111  
 budnik 101  
 budowacz 89  
 bukowię 105  
 bukowina 116  
 bułarnia 144  
 burtnica 78  
 butynek 122  
 byczak 85  
 bydlenie 139  
 bydlę 104  
 bydliciel 90  
 bydło 93

cebernica 82  
 cebrówka 136  
 cegielnica 143  
 cegielnik 99  
 cesarkini 78, 80  
 cesarstwo 123  
 cesarzówna 80  
 charcica 81  
 chąsiebne 118  
 chąśha 76  
 chąśnik 104  
 chąziebne 118  
 chcenie 65  
 chępa 25, 66  
 chępienie 25  
 chępliwość 25

chępnosć 25, 71  
 chęśnik 104  
 chlebica 104  
 chlebojedziec 94  
 chlebojedźca 94  
 chlewnia 144  
 chłodnica 115  
 chłopiec 82, 84, 85  
 chłopię 82, 84  
 chlód 116  
 chmielnik 144  
 chobotnia 108  
 chochołek 108  
 chodnik 141  
 chomątarz 99  
 chorągiewny 117  
 chorągę 98  
 chorągý 98  
 chorągýc 111  
 chorągýna 17, 111  
 choroba 73  
 chowanie 139  
 chowiasło 122, 131  
 chrapota 67  
 chrażycowa 110, 111  
 chrona 138  
 chrząstka 96  
 chrzciciel 90  
 chrzcziny 27, 68, 147  
 chudoba 73  
 chwalacz 89  
 chwala 27, 126  
 chwościsko 108  
 chyrzec 115  
 chytrca 115  
 chytroć 72  
 chytrość 72  
 chyżek 81  
 chyżka 81  
 ciałko 43  
 ciągadło 122, 131  
 cięża 120  
 ciężba 122  
 ciężebnik 98  
 cielec 43  
 cielesieństwo 75  
 cielnosć 71  
 ciemierzyc 128  
 ciemnica 115  
 ciemnosć 72  
 ciemnota 72  
 cieplica 115

cieplo 27, 74  
 cierlica 133  
 ciernisko 143  
 cierpiacosć 25, 30, 71, 72  
 cierpienie 25, 73  
 cierpiętlivosć 25, 72  
 cierpiętnosć 25, 71  
 cierpliwość 25, 72  
 ciesielstwo 106  
 cieś 126  
 cieśla 96  
 cieślica 123, 131  
 cieślina 111  
 ciężkosć 151  
 ciołek 43  
 ciosło 131  
 ciosn 128  
 ciosno 128  
 ciotuchna 84  
 ciżba 97  
 cmentarzysko 84, 143  
 cnosć 71, 72  
 cnota 72  
 cnotliwosć 72  
 cnotnosć 72  
 cudzolożca 55, 80, 88  
 cudzolożnica 80  
 cudzolożnik 55, 88, 89  
 cudzoziemieńca 94  
 czachel 131, 135  
 czachło 135  
 czarnoksiężnik 54  
 czarodziejnik 54, 94  
 czarownik 54, 89  
 czasoguśnik 54  
 czasownik 54  
 czaszka 108  
 czaszula 108  
 czczenie 121  
 Czech 102  
 czechel 135  
 czechło 135  
 czeladnica 78, 79  
 czeladnicza 79  
 czeladnik 104  
 czeladzin 104  
 czepowe 118  
 czernidło 131  
 czerwiec 147  
 czerwień 146  
 czesnosć 72  
 czestnik 112

*częśnik* 98, 112  
*częstnik* 55  
*czliwość* 71  
*członek* 44  
*człowieczeństwo* 76  
*czobotnik* 99  
*czołnek* 81  
*czopowe* 118  
*czucie* 147  
*czwartak* 113  
*czyn* 148  
*czyrśl* 141  
*czysto* 131  
*czystość* 72  
*czystość* 72  
*czystota* 72  
*czyścić* 119  
  
*ćwiartka* 150  
  
*dachówczanin* 99  
*dachówka* 136  
*dal* 151  
*dalekość* 151  
*danie* 120  
*daniec* 55, 95  
*dannica* 150  
*dań* 122  
*dar* 122  
*darek* 81  
*darmochód* 94  
*darnie* 122  
*darń* 122  
*darowanie* 120  
*dawanie* 120  
*dawca* 55, 89  
*deszczulka* 82, 84  
*dębien* 146  
*dębnik* 144  
*dębowie* 105  
*dębówka* 113  
*dętka* 113  
*diabelstwo* 76  
*dłubanie* 20  
*dłubas* 125  
*długość* 151  
*dłużnik* 112  
*dobrek* 113  
*dobro* 74  
*dobroć* 72, 114  
*dobrota* 119  
*dobrotnik* 102  
*dobrowolenstwo* 73, 75

*dobrowolność* 73, 114  
*dobrowolstwo* 73  
*dobycie* 121  
*dobytę* 104  
*doskonałość* 72  
*doskonałość* 72  
*doskonanie* 73  
*dostateczność* 71, 151  
*dostojność* 151  
*dostrzelenie* 151  
*dośćignienie* 65  
*doufanie* 73  
*dowiarstwo* 66, 75  
*dożywocie* 76  
*dójka* 94  
*drabarz* 91  
*dranica* 127  
*drapiestwo* 66  
*drapieżca* 55, 56  
*drapieżnik* 55, 56, 112  
*drewno* 117  
*drobienie* 133  
*drobina* 127  
*drogość* 149  
*drożysko* 84  
*drób* 116  
*druhna* 80  
*družka* 78  
*družki* 123  
*družycy* 78  
*družyna* 80, 105  
*drwał* 98  
*drwałowa* 110  
*drwoszczep* 94, 99  
*drzemota* 67  
*drzewce* 129  
*drzewie* 109  
*drzewotocz* 94  
*drzewsko* 129  
*duchnik* 55  
*durka* 124  
*duszka* 84, 85  
*duszycy* 41  
*dworak* 101  
*dwornica* 39, 79  
*dworniczka* 39, 78, 79  
*dwornik* 39, 112  
*dworzanin* 101  
*dworzec* 44  
*dworzysko* 44, 143  
*dworzysze* 143  
*dychawica* 149

*dymadło* 131  
*dymowe* 118  
*dzberlik* 136  
*dział* 41, 67  
*działek* 41, 66, 67  
*dzianica* 127  
*dzieciństwo* 39, 43  
*dziecinność* 147  
*dziecko* 43  
*dzieństwo* 147  
*dziedzic* 39  
*dziedzica* 39, 79, 78  
*dziedzictwo* 75, 122  
*dziedziczka* 39, 78, 79  
*dziedzina* 122, 150  
*dzieje* 69  
*dzielca* 48  
*dzielnica* 153  
*dzielo* 148  
*dzienia* 127  
*dzienica* 127  
*dzieniec* 103  
*dzierca* 88  
*dzierzadło* 131  
*dzierzawa* 122  
*dzierzawca* 55, 89  
*dziesiętnik* 113  
*dzieweczka* 84  
*dziewostąb* 90  
*dziewostąbka* 78  
*dziewstwo* 147  
*dzięka* 126  
*dziugień* 127  
*dziwak* 113  
*dziwo* 66, 122  
*dziwowiedza* 94  
*dzwonowina* 136  
  
*falesznik* 54  
*falszność* 72  
*falszycz* 39, 54, 92  
*falszywość* 72  
*farbierz* 39  
*folusz* 131  
*fryjarz* 55, 92  
*fryjer* 55, 92  
*fryjerka* 78  
*fryjerz* 39, 55, 92  
*furarz* 100  
  
*gacica* 124  
*gacnik* 112



gać 132  
 gada 41, 67  
 gadacz 54  
 gadka 41, 67  
 gajownik 113  
 gańca 55  
 garczarcowic 111  
 gardzina 116  
 garncarz 99  
 garstka 150  
 gasidło 131  
 gęźba 67, 132, 135  
 gęstwa 119  
 gęśl 135  
 gęśle 131, 135  
 gęśli 135  
 gęśliczki 82, 84  
 giezek 44  
 glica 108  
 glinianka 113  
 gliniarz 98  
 glinica 144  
 gładkość 114  
 głębia 116, 151  
 głębocz 143  
 głębokość 151  
 głowacz 103, 108  
 głowica 82, 108  
 głowienka 81  
 głównia 108  
 główka 82  
 głównik 55  
 gniew 25  
 gniewanie 25  
 gniewiwość 25  
 gniewnik 112  
 gniezdnik 104  
 gniłka 113  
 gnus 116  
 gnuśnia 27, 74  
 godność 151  
 godzinki 154  
 gola 116  
 goleń 119  
 golicz 93  
 golizna 116  
 gołąbię 85  
 gołębica 81  
 gołębiczka 84  
 gołość 114  
 gomółka 113  
 gon 150

goniec 92  
 gonitwa 68  
 gorąco 26, 74  
 gorącość 26, 30, 72  
 gorczycznik 37  
 gorzalość 26, 30, 72  
 gorzenie 26  
 gorzkość 72  
 gorzkość 72, 114  
 gospodarstwo 76, 106  
 gospodarz 55  
 gospodka 81  
 gospodyni 78, 111  
 gościa 79  
 gościna 68  
 gościniec 114  
 gotowizna 116  
 goździec 82  
 goździk 81, 82  
 górka 108  
 grabina 109  
 gracz 89  
 gradobitka 108, 109  
 grodnianin 101  
 grodniczy 98  
 grododzierża 99  
 grodzisko 143  
 gromada 97  
 gronowina 108, 109  
 gródź 132, 141  
 grubość 114  
 gruszewie 105  
 gruzła 108  
 grządku 40  
 grzeblo 131  
 grzesznik 112  
 grzmot 27  
 grzybie 108  
 grzybienie 44  
 grzybień 44  
 grzybnik 37  
 grzywacz 103  
 gumnisko 38  
 gusta 42  
 gusto 27, 66  
 guśnik 54  
 guśnik 54  
 gwałtownik 55  
 gwiazdarz 54  
 gwiazderna 76  
 gwiazdomówca 54, 94  
 gwiazdownik 54

haftarz 91  
 haniebnosc 25  
 hańba 91  
 heftlik 136  
 hordyniec 104  
 horodniczy 98  
 hrabina 111  
 hrabstwo 123  
 hutarz 101  
 hutman 101  
  
 iglarz 99  
 igracz 55  
 igrzec 55, 91  
 imawca 55, 89  
 imię 122  
 innochodnik 104  
 istota 67, 153  
 iściec 91  
 iścina 122  
 iścizna 122  
  
 jableczko 81  
 jablecznik 112  
 jabłko 108  
 jablonka 44  
 jabłończyca 44  
 jacień 147  
 jadownik 54  
 jagniątko 39, 43  
 jajce 44  
 jajecznicza 128  
 jajko 44  
 jakość 151  
 jałowica 115  
 jałowie 117  
 jałowieć 84  
 jarzyna 116  
 jastrzębie 85  
 jatwieżanin 101  
 jatwieżyn 102  
 jawniegrzesznik 94  
 jawnogresznik 94  
 jaworzyna 105  
 jeństwo 75  
 jednacz 49  
 jednanie 152  
 jednoć 72  
 jednorodny 94  
 jedność 72, 106  
 jednota 72  
 jedwabniczek 119  
 jedwabniczka 119

<i>jedynak</i> 113	<i>klwacz</i> 134	<i>kozopas</i> 94
<i>jedza</i> 41, 120	<i>klamacz</i> 55, 56	<i>koźlec</i> 43
<i>jedziwo</i> 41, 122	<i>klamak</i> 55, 56, 93	<i>koźlę</i> 82
<i>jelonek</i> 85, 109	<i>klamca</i> 54, 56	<i>kożki</i> 128
<i>jeniec</i> 122	<i>klamnik</i> 55, 56	<i>kożuch</i> 128
<i>jeństwo</i> 106, 145	<i>klębiak</i> 122	<i>kółko</i> 81
<i>jerzyna</i> 116	<i>klócina</i> 109	<i>kółki</i> 128
<i>jesienina</i> 109	<i>kloda</i> 125	<i>kraczaj</i> 150
<i>jesietrzyna</i> 109	<i>klodnik</i> 154	<i>kraczej</i> 150
<i>jeziorko</i> 81	<i>klodzina</i> 105	<i>kradzież</i> 122
<i>jeździec</i> 92	<i>kłosie</i> 105	<i>krajczy</i> 96
<i>jęcie</i> 73	<i>kmiećnica</i> 143	<i>kram</i> 38
<i>jęciec</i> 122	<i>kmiotowic</i> 111	<i>kramarka</i> 78
<i>junocha</i> 79	<i>kmiotówna</i> 112	<i>kramarz</i> 101
<i>junochodnik</i> 104	<i>kobylenie</i> 132	<i>kramnica</i> 38
<i>junostwo</i> 147	<i>kobylnik</i> 154	<i>kras</i> 74
<i>juszka</i> 40	<i>kobylczę</i> 84, 85	<i>krasa</i> 74
<i>jutrzenka</i> 154	<i>kokosz</i> 95	<i>krawiec</i> 92
<i>jutrznia</i> 150	<i>kole</i> 105, 109	<i>krążec</i> 108
<i>jutrznia</i> 150	<i>koleja</i> 76	<i>krążydło</i> 93
	<i>kołacz</i> 108	<i>krezyca</i> 149
<i>kadzidlnik</i> 37	<i>kołodziej</i> 99	<i>kręt</i> 90, 134
<i>kadzidło</i> 131	<i>kołodziejczyk</i> 111	<i>kreżec</i> 108
<i>kadzielnica</i> 146	<i>kommentator</i> 96	<i>kruczaj</i> 150
<i>kalaństwo</i> 30	<i>konarski</i> 98, 99	<i>kropka</i> 40
<i>kaliszcze</i> 143	<i>konarz</i> 98	<i>krowne</i> 118
<i>kamienica</i> 128	<i>konica</i> 144	<i>królewica</i> 112
<i>kap</i> 90, 134	<i>konik</i> 85	<i>królowna</i> 80, 112
<i>kapalica</i> 125	<i>koniuch</i> 99	<i>królestwo</i> 106
<i>kapanie</i> 97	<i>koniuszy</i> 99, 158	<i>królik</i> 86
<i>kapłaństwo</i> 106	<i>kopacz</i> 89	<i>królowa</i> 17
<i>karczmaz</i> 101	<i>kopanina</i> 115, 125, 127, 141	<i>królówna</i> 112
<i>karczmisko</i> 84	<i>kopiec</i> 108	<i>krótkość</i> 147
<i>kurmiczka</i> 131	<i>kopyto</i> 131	<i>kruch</i> 90
<i>karzyciel</i> 90	<i>korabielnik</i> 103	<i>krupica</i> 108, 109
<i>kasztelania</i> 123, 137	<i>kosarz</i> 100	<i>krużyk</i> 81
<i>kaźnia</i> 140	<i>kosatnik</i> 103	<i>kryjomca</i> 115
<i>kaźń</i> 140	<i>kosek</i> 108, 136	<i>krzewie</i> 105
<i>kąpiel</i> 141	<i>kosiniec</i> 100	<i>krzowie</i> 105
<i>kąsek</i> 44, 127	<i>kosior</i> 108	<i>krzywaśnia</i> 119
<i>kęs</i> 127	<i>kosisko</i> 104	<i>krzywaśń</i> 119
<i>kielbodziej</i> 99	<i>koszarka</i> 78	<i>krzywda</i> 73
<i>kijan(ia)</i> 108	<i>kościen</i> 108	<i>krzywoprzedajstwo</i> 70
<i>kijanin</i> 101	<i>kośnik</i> 100	<i>książę</i> 85
<i>kistek</i> 44	<i>kotlarz</i> 99	<i>księża</i> 106
<i>kiść</i> 108	<i>kotlik</i> 81	<i>księżę</i> 123
<i>kitelek</i> 44	<i>kow</i> 120	<i>księżna</i> 80, 111
<i>kirlica</i> 44	<i>kowadlnia</i> 140, 144	<i>księżyc</i> 111
<i>klawicymbalista</i> 100	<i>kowadło</i> 122	<i>kublik</i> 81
<i>klątwa</i> 68, 128	<i>kowal</i> 96	<i>kucharka</i> 78
<i>klejnotnik</i> 103	<i>koziol</i> 108	<i>kuchcik</i> 86
<i>klepka</i> 94, 132, 133	<i>koziołek</i> 82	<i>kuglarstwo</i> 75
<i>klusię</i> 104		

*kuglarz* 54, 55  
*kuglerz* 54, 55  
*kunsttarz* 54, 91  
*kup* 26  
*kupia* 26, 120  
*kupidło* 153  
*kupiec* 92  
*kupienie* 26  
*kupne* 118  
*kupniina* 116  
*kupno* 26, 74  
*kupowanie* 26  
*kurewstwie* 76  
*kurzątko* 39  
*kurzę* 85  
*kusiciel* 90  
*kuśnierczyk* 39, 86  
*kuśnierka* 78  
*kuźnia* 125, 141, 142  
*kuźń* 125, 141, 142  
*kwapliwość* 67  
*kwas* 116  
*kwaszenina* 127  
*kwiątek* 44  
  
*laikowstwo* 106  
*lampasz* 108  
*landwójtowstwo* 76  
*latalec* 96  
*latawiec* 23, 96  
*lauprynk* 68  
*ledzień* 147  
*leg* 138  
*leganie* 139  
*lekarz* 56  
*lekkoważność* 25  
*lekownica* 78  
*lekownik* 56  
*lektwarznica* 143  
*lenistwo* 72, 73  
*leniwość* 72, 73  
*leność* 72  
*leśne* 118  
*leśnik* 101  
*letnik* 112  
*lewica* 115  
*łękawka* 76  
*licemiernik* 54, 94  
*lichwarz* 91  
*licomiernictwo* 57, 75  
*licomiernik* 94  
*liczba* 151  
*liczenie* 151

*liczko* 81  
*lipie* 105, 145  
*lipiec* 147  
*lipina* 105  
*liprunk* 68  
*liski* 128  
*listek* 44  
*listopad* 147  
*liszaj* 73, 149  
*liszec* 114  
*liszka* 108  
*liszki* 128  
*litkupnik* 103  
*litościwiec* 114  
*litość* 71  
*łoszyna* 104, 109  
*lubość* 25  
*lucemiernik* 54, 94  
*ludztwo* 106  
*luprynk* 68  
*lutnik* 100  
*lutnista* 100  
*lwic* 111  
  
*ludarz* 91  
*łagodliwość* 114  
*lakomość* 30, 73  
*lakomstwo* 72, 73  
*lakota* 67  
*łapa* 90  
*łapica* 40  
*łapka* 40  
*ławica* 44  
*ławka* 44  
*łazęka* 101  
*łaźnia* 140  
*łakoć* 108  
*łakotka* 44  
*leż* 54, 66, 90, 133  
*łęczysko* 108  
*łękawa* 108  
*łękawica* 44  
*łękawka* 44  
*łęzek* 44  
*łgacz* 54  
*łgarstwo* 128  
*łgarz* 54, 91  
*łodzica* 82  
*łojek* 109  
*łom* 120  
*łomca* 55  
*łoiszczak* 113  
*łopatka* 108

*łowcze* 96, 158  
*łowczyk* 111  
*łowczyzna* 111  
*łowiec* 92  
*łowisko* 69, 133, 139  
*łoże* 139  
*łożnica* 143  
*łożniczy* 117  
*łożny* 117  
*łożyczko* 82  
*łożysko* 40  
*łój* 120  
*ludarstwo* 128  
*ludarz* 54, 55, 91  
*lupina* 126  
*łysiec* 114  
*łykwiat* 147  
  
*macica* 43, 124  
*macierzyna* 123  
*macierzynic* 111  
*macierzynna* 123  
*makowica* 108  
*makowiny* 116  
*makuch* 128  
*malarczyk* 39, 85, 86, 112  
*malutkość* 147, 149  
*małość* 149  
*małpisko* 85  
*małżonka* 111  
*małżonkowie* 105  
*maństwo* 76, 123, 154  
*marchewka* 44  
*marchwica* 44  
*margrabstwo* 123  
*marność* 114  
*marszałkowie* 111  
*marszczeniec* 114  
*martwica* 115  
*martwość* 106, 114  
*masło* 91, 96  
*maścnica* 143  
*matka* 43, 43, 44  
*matuchna* 84  
*mazanie* 132  
*maźnica* 143  
*mączyca* 109  
*mątw* 131  
*mątwica* 109  
*mdłość* 149  
*mędrzec* 114  
*męstwo* 76  
*mężohójca* 55

mężona 80  
mężycza 78  
miarą 153  
miecznik 98  
miednica 128  
miedza 41  
miedzianka 113  
miedzuch 41  
miedźwiedzica 81  
mierne 118  
mierzonność 25, 30  
miesięcznik 154  
miestnica 102  
mieszczak 102  
mieszczanin 101  
mieszczanka 78  
mieszka 67  
mieszkanie 139  
mieszkaniec 23  
mieścić 102  
mieścina 104  
mietelnica 37  
mietlica 37  
mietnica 149  
miłosierdzie 73  
miłosierdzieństwo 73  
miłość 25, 26, 28, 71, 114  
miłośnik 112  
miłowanie 26  
mimochochnik 104  
miodownik 129  
miotelka 154  
mistrz 54, 85  
mistrzewna 80  
mistrzyni 78  
mleczaj 136  
mleczno 117  
młoczek 92  
młocza 67  
młodzianek 119  
młodziec 111, 115, 119  
młodzica 78, 79  
młodziczka 78, 79  
młodzienica 78  
młodzieniec 119  
młodzik 112  
młodziona 119  
młoto 125  
młynarczyk 39, 85, 86  
młynarz 101  
młynica 104  
młynisko 84, 143

moc 26  
mocarz 102  
mocność 26  
mocz 141  
moczydło 140  
modlebnia 141, 143  
modlebnica 141  
modlitewnica 138, 141  
modlitwa 68, 128  
modła 138, 152  
modrzew 119  
mohorycznik 103  
mokrado 119  
moldarz 32, 55  
mordacz 32, 55  
mordarz 32, 55, 91  
morderz 32, 39, 55, 92  
mościna 104  
motowidło 131  
mowa 34  
mowodworna 70  
moworzeczna 70  
mowstwo 66  
możenie 65  
mówca 50  
murarka 111  
myciel 131, 134  
mydlnik 137  
mydło 131  
myszka 108  
nabiedrki 124  
nabiodrki 124  
nabożeństwo 75  
nabożność 73  
nabożstwo 73  
nabytek 121  
naczolek 124  
naczyn 132  
nadarzenie 120, 121  
nadawacz 48  
nadawca 55  
nadęcie 73  
nadłożenie 121  
nadół 116  
nadzieja 152  
nagość 72  
nagota 72  
najemnik 112  
najutrze 148  
nakowadlnia 140  
nakowadło 140  
nalezienie 91

należca 32, 88  
nałokietnica 124  
namiesięcznik 154  
namiestnikowie 111  
napisacz 89  
naplecnik 124  
napłata 41  
napłatek 41  
napłotek 41  
napój 120  
naroda 97  
narodzenie 147  
naród 97, 134  
narzazne 153  
narząd 132  
nasadziszcz 122  
nasiek 126, 138  
nasieka 126, 138, 142  
nasłuchacz 49  
nastalność 30  
naszyjnik 124  
naślada 54, 56, 89  
naśladowca 54, 56  
naśladownik 54, 56  
naśledziciel 54, 56  
naśmiewacz 55  
naśmiewadło 122  
naśmiewawca 55, 89  
naśmiewca 55  
natchniciele 90  
natonnik 100, 137  
nauczony 29  
nauczyciel 32, 90  
nausznicza 124  
nawalstwo 41  
nawęzacz 98  
nawiedzanie 97  
nawięzacz 98  
nawój 120  
nędzarz 102  
nędnica 78  
nędnik 112  
niebojan 87  
niebożętko 84  
nieboże 117  
niebycie 70  
niechceme 70  
niechodza 87  
niechowanie 70  
niechutność 71  
nieciecza 87, 142

niedarżnienie 70  
niedbalca 115  
niedorozumienie 27  
niedośpiech 68  
niedowiarek 87  
niekurczenie 70  
nieliterat 87  
niemniemanie 27  
niemowlętko 39  
nienajrzenie 27  
nienawiść 68  
nienawroćenie 27  
nieodwiezienie 70  
nieogarnienie 27  
nieopatrzanie 27, 70  
niepokornik 112  
niepokusiciel 87  
niepołożenie 70  
nieporuszenie 27  
nieposłuszeństwo 72  
niepostawienie 70  
niepostąpienie 70  
nieposzycie 70  
nieprzyjaciół 87  
niesformość 25  
nieszlachcianka 87  
nieszlachcic 87  
nieślubna 79  
nieuk 87  
nieuleczenie 27  
nieumieństwo 70  
niewinny 112  
niewolnik 112  
niewolstwo 41  
niewymierzenie 70  
niezboże 74  
niezwyczajność 25  
niskość 24  
nocleg 141  
nosidła 131, 135  
nosze 132, 135  
noszenie 117  
nowak 113  
nożownik 137  
nożyce 109  
nóżka 84  
  
obarzanek 125  
obchód 148  
obciek 90, 134  
obczyzna 116  
obdarca 32, 55  
obdarzyciel 55, 90

obejrzyciel 90  
obiadniak 96  
obiecanie 117, 120  
obietnica 115, 122, 127  
obigracz 89  
obiecznia 38, 140, 142  
obiecznica 38, 139  
oblubieniec 121  
oblubienica 111  
obłoczedlnia 140  
obłoczenie 139  
obłocznica 139  
obłojstwo 106  
obluda 26  
obludność 24, 26, 67  
oblupca 52  
obmawiacz 55  
obmazanie 33  
obmówca 32, 55  
obnażenie 73  
obraniec 121  
obręba 34, 142  
obroniciel 52, 55  
obronca 32, 55, 88, 89  
obrócenie 73  
obrycie 34  
obsiadły 30, 118  
obszacunek 68  
obszycie 132  
obucie 121  
obwiasło 34, 131  
obwiązanie 152  
obyczaj 148  
obżarciuch 50  
obżarstwo 27  
ochłodzenie 34  
ochłódca 32  
ochromienie 73  
ochwat 149  
ociosanie 152  
oczko 43  
oczyszczenie 73  
oczyściciel 48, 90  
oćwiernica 93, 95  
oddawca 55, 89  
odejmacz 55, 89  
odjimca 48, 55, 88  
odkażca 88  
odkupiciel 32, 46, 47, 90  
odkupienie 91  
odlew 148  
odlogu 120

odniepadnienie 67  
odnoga 154  
odpocznienie 34  
odpoczywadlnica 141  
odpoczywadło 140  
odpowiedź 66  
odpowiedźca 32  
odrapaniec 114  
odrośl 116  
odręczca 88, 89  
odrzewie 124  
odsiecz 66  
odszczepienie 114  
odwieczerze 148  
odwrotnik 55  
odzieniec 95  
odziewnica 139  
oganka 132  
ogłdacz 52  
ogłowie 124  
ognisko 143  
ojczyste 118  
ojczyzna 143  
okiennik 137  
okowy 132  
okoł 91  
okraina 124  
okrążek 92, 97, 134  
okropność 114  
olejarz 137  
oliwie 105, 145  
olsze 105  
olszyna 105  
omamienie 91  
omazanie 33  
omieciny 126  
omierzliwość 67  
omówca 55, 89  
omywadło 131  
opacie 123  
opaleniec 114  
oparzelina 27  
opasanie 34, 132  
opasek 130  
opiekadnik 55  
opiekun 55, 93  
opiekunka 80  
opilstwo 72  
oplecek 124  
opłynienie 73  
opolnik 102  
opona 41

oponka 40, 41  
opończa 131  
oprawca 56  
oprawczanka 17, 112  
oprawcze 56, 96  
oprawienie 34  
opusta 138  
opuścistość 24  
oracz 89  
orędownica 39, 78, 79  
orędowniczka 39, 79  
orędownik 39  
organista 100  
orlica 81  
Ormianczyk 102  
osada 34, 97, 138  
osadnik 104  
osiedlenie 34  
osiedle 34, 139  
osiedlenie 34  
osiewek 66  
osilca 55  
osile 42, 66  
osilnik 55, 89  
osilstwo 66, 75  
osiolek 84  
oskomina 68  
osłona 32, 34  
osnowa 132  
osobność 24, 114  
osoczca 55  
ostatek 92, 134  
ostrew 119  
ostroga 119  
ostroża 119  
ostrożenie 33  
ostrożyja 94  
ostróg 119  
ostrów 119  
ostrwa 119  
ostrzek 113  
ostrzycz 93  
ostrzystwo 153  
osuch 20  
osutki 34, 126  
ościen 108  
oślę 84  
oślik 85  
ośpice 108  
oświt 147  
otoczek 121  
otok 91, 138, 142

otoka 138  
otworzenie 34  
owczarka 111  
owczarnia 144  
owieczka 85  
owien 81  
ozimczę 154  
ozimek 154  
ozimię 154  
ozimina 154  
padnienie 67  
paduch 55, 95  
pajęcznik 147  
pajęczyna 129  
palec 108  
pamiątka 40  
pamięć 40  
pamiętnik 112  
pancernik 100  
panic 111  
panna 85  
panostwo 106  
panosza 86  
parszewko 82  
parzelina 125  
parzenina 116  
parznia 131  
pasek 40  
pasirbica 78  
pasizyt 94  
pasterz 39, 56, 92  
pastewnik 141  
pastuch 56, 95  
pastucha 56  
pasturz 56, 96  
pasturzek 84, 85  
pastuszka 85  
pastwa 69, 122  
pastwisko 139  
pastwiszcz 139  
pastyrz 56  
pasznia 144  
patrzyciel 90  
paweżnik 100  
paździerze 105  
paźdździernik 147  
pąkowie 105  
pąkowina 76  
papawa 108  
pergamenista 99  
pęgowina 76  
pępawa 108

pęporzeza 94  
pęporzeżka 40  
piastun 93  
piastunka 80  
picie 20  
picuła 55, 154  
piec 138  
pieczeń 127  
pieczęć 125  
piekarnia 140, 141  
piekarz 91  
piekielnik 102  
pierca 89  
piersciel 149  
pierscieniec 43  
pierwianki 119  
pierwiczno 119  
pierwienie 43  
pierwienie 43  
pierwizna 116  
pierworodzone 118  
pierwospa 147  
pierzchliwość 67  
pierzyna 128  
pieśniotwórca 95  
pieśń 128  
pięćpiędek 150  
pięćdziesiątka 113  
piękność 114  
pijak 50, 56, 93  
pijanica 56, 115  
pijawa 96  
pilnik 130, 134  
pilka 40  
pisadło 140  
pisanie 148  
pisarz 91  
pischal 153  
pischba 67  
pischec 92  
pischek 92  
pischel 131, 153  
piwniczny 118  
piwo 122  
piwowar 99  
plewnia 144  
plewnik 144  
plugastwo 114  
plwocina 125  
plaksa 94  
platanerka 78  
platanność 151

*plonina* 116  
*ploszczyca* 96  
*plóczywłos* 94  
*plóz* 90  
*plużyca* 109  
*pniewie* 105  
*pozostwo* 41  
*pobicie* 133  
*pobiegły* 30  
*pobierca* 89  
*poborca* 89  
*pobrudzenie* 20  
*pobudek* 92  
*pochlebca* 50  
*pochlebnik* 55  
*pochlebstwo* 75  
*pochrona* 34  
*pochwiściel* 76  
*pochybiecie* 153  
*pocieszyciel* 32  
*początek* 92  
*poczęcie* 26  
*poczętność* 26  
*poćwierdzicielka* 78  
*podan* 122  
*podarze* 122  
*podarzenie* 121  
*podatek* 121  
*podczasze* 98  
*podczaszy* 98, 158  
*poddanie* 73  
*poddaniec* 38  
*poddany* 29, 38  
*poddasze* 137  
*podgórek* 145  
*podkomornik* 86, 111  
*podkomorzyna* 111  
*podkoni* 98  
*podkonia* 98  
*podkróle* 86  
*podkupien* 32, 92  
*podkupnik* 89  
*podłęże* 145  
*podłowczy* 86  
*podoba* 91  
*podobieństwo* 72, 114  
*podobizna* 116  
*podpiastun* 86  
*podpomoc* 66  
*podrapienie* 117, 121  
*podróżnik* 89/90  
*podrzeźniacz* 55

*podrzęczce* 86  
*podrzęcze* 86  
*podrzędczy* 86  
*podradkini* 78  
*podrędek* 86  
*podrędzie* 86  
*podskarbi* 98  
*podskarbie* 98  
*podstole* 98  
*podstoli* 98  
*podwale* 139  
*podwierzbie* 144  
*podwijadło* 122  
*podwodnik* 90  
*podwojewodzi* 86  
*podwojewodzie* 86  
*podwojski* 86  
*podwozowe* 153  
*poganiacz* 89  
*poganka* 78  
*pogębek* 57, 76  
*pogłowie* 154  
*pogoń* 66  
*pogrodzec* 141  
*pogrodzianin* 101  
*pogródka* 33  
*pogrzeb* 138  
*pohaibiły* 30  
*pojazd* 150  
*pokład* 138  
*pokładnica* 139  
*pokój* 138  
*pokrycie* 132  
*pokryciec* 54  
*pokupa* 153  
*polepszenie* 153  
*polewka* 67  
*policz* 76  
*policzek* 76  
*polizacz* 89  
*polubieniec* 114, 121  
*polubienica* 111  
*południk* 89  
*połaz* 138  
*połoga* 120  
*połowcze* 86  
*położenie* 139, 148  
*połóg* 147  
*południca* 154  
*południe* 147  
*poługrzywnie* 150  
*połukłodek* 150

*połukłodzie* 150  
*połukorca* 150  
*połumiarek* 150  
*połumierze* 150  
*pomazaniec* 121  
*pomiarek* 66  
*pomiedznik* 102  
*pomiotło* 33, 131  
*pomoc* 56, 66, 91, 96  
*pomocnik* 46, 56  
*pomowa* 20  
*poniedziałek* 147  
*popadynia* 111  
*popędziciel* 90  
*popielec* 147  
*popielica* 109  
*popiersiny* 124  
*popiersnik* 124  
*popiśnik* 89  
*popłata* 41  
*popłatek* 41  
*popodyni* 111  
*popodynia* 111  
*porąbca* 98  
*porąbka* 141  
*porca* 89  
*poręba* 34, 138  
*porębca* 98  
*poręczyciel* 32  
*poręka* 91  
*porobnik* 55  
*poroda* 97  
*porodziciel* 95  
*porośle* 117, 141  
*porubnik* 55  
*poruszcza* 55  
*porządność* 148  
*posada* 41  
*posadka* 121, 141  
*posażne* 118  
*poselca* 80, 121  
*poseł* 80, 123  
*poselkiny* 78, 80  
*posiadacz* 55  
*posiedle* 139, 142  
*posiedzący* 29, 55  
*posiewki* 147  
*posłanie* 139  
*posłaniec* 121  
*posłuszeństwo* 72  
*pospolitność* 26  
*pospolitość* 26

*pospolitowanie* 26  
*pospólność* 106  
*pospólstwo* 106  
*postarzenie* 147  
*postrzygadlnia* 140  
*poszycie* 32, 33  
*poszyjek* 76  
*poście* 144, 145  
*pośmiech* 68  
*pośpiech* 68  
*poświęcenie* 121  
*potop* 91  
*potopa* 91  
*potrzebna* 41  
*potwarca* 55, 80  
*potwarz* 66  
*potwarznica* 80  
*powiesitki* 121, 131  
*powieść* 68  
*powinik* 95  
*powodzie* 76  
*powojnik* 130, 134  
*powonka* 121  
*powódz* 76  
*powrósto* 136  
*pozdrowienstwo* 30  
*pozłotka* 40  
*pożeradło* 92  
*pożywienie* 33  
*półgrzywnie* 150  
*półkłodek* 150  
*półmiarek* 150  
*północ* 147  
*prababa* 110  
*praciotka* 110  
*pradziad* 110  
*pragliwość* 26  
*pragnienie* 26  
*pragność* 26  
*prasolka* 123  
*prastryj* 110  
*prawda* 73  
*prawica* 115  
*prawnuczka* 79  
*prawnuk* 110  
*prawnuka* 79  
*prawotworzenie* 70  
*promnica* 82  
*prorok* 133  
*prorokini* 78, 80  
*prorokinia* 78, 80  
*prosićielka* 78

*prosień* 146  
*proskurnica* 143  
*prostność* 72  
*prostota* 72  
*prostynia* 116  
*prośba* 126  
*próżnochód* 94  
*próżność* 26  
*próżnowanie* 26  
*pryskanie* 91  
*przasnek* 113  
*praśnice* 115  
*przebrod* 138  
*przebroda* 138  
*przebrzeże* 145  
*przebytek* 67, 141  
*przebywanie* 148  
*przebywca* 46  
*przechrzt* 32  
*przeciążenie* 152  
*przecieś* 126  
*przecinaw* 96  
*przeciotka* 110  
*przeciwiń* 116  
*przeciwnik* 89  
*priecznica* 115  
*przedanie* 120  
*przedem* 103  
*przedmieszczanin* 101  
*przedmowa* 154  
*przedobycie* 121  
*przedół* 145  
*przedpiekle* 145  
*przedpiekło* 145  
*przedpiwnicze* 145  
*przedrapnienie* 67  
*przedziad* 110  
*przeładca* 80  
*przegroda* 135  
*przegrodzenie* 135  
*przejrzyciel* 55  
*przejście* 139  
*przekaz* 34  
*przekład* 132  
*przekonawca* 89  
*przekorzyzna* 41  
*przekowy* 132  
*przekupień* 92  
*przełag* 145  
*przełożony* 29  
*przemiana* 26  
*przemienienie* 26

*przemienność* 26  
*przemierze* 42, 66  
*przemienność* 30  
*przeminięcie* 65  
*przemowa* 34  
*przemytne* 153  
*przemyto* 42, 66, 153  
*przeorek* 66  
*przepadek* 92, 134  
*przepaska* 33  
*przepaść* 141  
*przepiekle* 145  
*przepołudnica* 115  
*przepowiednica* 80  
*przepowiednik* 54  
*przeprawie* 76  
*przerębl* 126  
*przesiek* 132  
*przesieka* 153  
*przeskórka* 40  
*przystań* 140  
*przestęp* 97, 134  
*przestępca* 32, 55  
*przestrzelon* 118  
*przeszcie* 139  
*prześladność* 26  
*prześladowanie* 26  
*prześladowca* 55  
*prześpiech* 68  
*przej* 110  
*przewiercie* 122  
*przewinstwo* 76  
*przewnik* 110  
*przewodnik* 90  
*przewody* 147  
*przewodzie* 103  
*przewoźnik* 90  
*przewrotnik* 54, 55  
*przewrótca* 55  
*przewsie* 145  
*przewuj* 110  
*przedemność* 24  
*przedziatkini* 103  
*przedziecinstwo* 76  
*przekost* 103  
*przezmądek* 103  
*przepicie* 58, 76  
*przewiarek* 103  
*przewinstwo* 76  
*przezysk* 153  
*przędza* 41, 120  
*przędzono* 41, 122



przędziwo 41, 122  
prześleń 34, 134  
prześlica 109  
prześlik 83, 131  
przodochodźca 94  
przybytek 67  
przychodzący 29, 118  
przychodzień 92  
przychód 142  
przyciśnienie 65  
przyczyna 90/91, 132  
przyczyńca 80  
przeglądca 80  
przygoda 147  
przegórek 82  
przygrodzie 144  
przyjemca 55  
przykadek 82  
przykrycie 132  
przykryciec 54  
przykrywadło 131  
przylasek 82  
przylepa 120  
przyłanek 82  
przymiar 120, 121  
przymiarek 121  
przymierze 27, 42, 66  
przymieszanie 120  
przymówca 55, 154  
przymrozie 66, 153  
przyrodzenie 120  
przyorek 121  
przyrządzenie 91  
przyplód 91, 97, 134  
przypowieść 68  
przyrodność 26  
przyrodzenie 26, 97  
przyrodzeństwo 26, 106  
przyrodzoność 26, 30  
przyrównanie 73  
przysionek 145  
przysiółek 145  
przyskórka 40  
przysłowie 154  
przystaje 139  
przystanie 140  
przystań 140  
przystaw 90, 134  
przytka 120  
przytyka 120  
przywioski 82  
przywołana 79

przywódca 121  
psarz 58, 98  
psotnik 54  
pstrąg 119  
pszczelnik 129, 144  
ptactwo 106  
ptakoprawca 54  
ptakowstwo 106  
puchówka 113  
pustelnik 119  
pustenik 119  
pustka 113  
pustowczyzna 119  
pustowszczyzna 119  
pustynia 116, 137  
puszcza 116  
puścina 116, 126  
puścizna 122, 141  
pytanie 133, 153  
  
rękojemstwo 41  
rachunek 68  
rada 97, 152  
radlica 104  
ratunk 68  
rączka 150  
relikwiarz 98  
rębacz 56  
rębca 56  
ręczysko 85  
rękojmia 94  
rękotarzca 94  
robactwo 106  
robota 67, 125  
rocznica 93, 95  
rodzic 104  
rodzica 78  
rodziciele 95  
rodziczka 78  
rodzina 97  
rogacz 103, 108  
rogal 108  
rogala 103  
rokitno 107  
rozbójca 55  
rozczytacz 33, 89  
rozdawacz 55  
rozdawca 55  
rozdzielenie 26  
rozdzielność 26  
rozmnożca 80, 89  
rozmnożenie 150  
rozmnożycielka 78, 80

rozmyślenie 26  
rozmyślność 24, 26, 67  
rozpacz 66  
rozpaczenie 26  
rozpaczność 26  
rozpięcie 117, 120  
rozplodzenie 150  
rozprósza 89  
rozprószanie 117  
rozsada 120  
rozsierdzie 42, 66  
rozsiemek 130, 132  
rozstanie 140  
rozstań 140  
roztok 138, 142  
roztoka 138  
rozumek 84  
rozumność 24, 67  
rozważacz 33  
rozwoza 32, 33  
rozżurze 42, 66  
rozek 108  
rówiennik 113  
równień 116  
równia 116  
równość 114  
rudek 113  
rudnik 144  
rudowina 119  
rumienidło 131  
rurka 108  
ruszyca 154  
rybak 98  
rybitw 98, 103  
rybitwa 57, 76  
rybka 85  
rybnik 17  
rycie 34, 126  
rycina 115  
rymarka 111  
rządca 48  
rządziciel 90  
rzecznicza 78, 79  
rzeczniczka 79  
rzecznik 55, 90  
rzeczysko 84  
rzeszak 134  
rzeźnik 90  
rzeźewie 105  
  
sadlnik 129  
sadzawica 82, 131, 140  
sadzawka 141

*sadze* 91, 96  
*sadzel* 152  
*samczę* 85  
*samiec* 114  
*samolówka* 134  
*sąd* 56, 134, 142  
*sądźca* 56  
*sąsiada* 79  
*sąsiedztwo* 145  
*sążenie* 150  
*sążeń* 150  
*schodzenie* 97  
*schowanie* 120, 139  
*schudnienie* 65  
*selca* 121  
*senactwo* 106  
*sepný* 118  
*serpanek* 44  
*serpanka* 44  
*serwatka* 129  
*serżysko* 136  
*setnik* 113  
*sędzia* 56  
*sędzio* 111  
*sianożęć* 141  
*siatka* 108  
*sieczeń* 146  
*siedlączka* 131  
*siedlisko* 139  
*siedliszcze* 139  
*siedmipiędek* 150  
*siedzenie* 139  
*siejba* 122  
*siejeczka* 131  
*siekacz* 134, 135  
*siekaczka* 131, 135  
*siekiera* 131, 135  
*sienica* 38  
*sten* 38  
*sikadło* 93  
*sikawiec* 92  
*sinochodnik* 104  
*siodlarczyk* 39, 85, 86, 112  
*siodło* 131  
*siostrzeńię* 84  
*skale* 109  
*skarbnik* 98  
*skarborodzicielka* 94  
*skazacz* 32, 33  
*skazanie* 133  
*skierczek* 134  
*skisiatość* 30  
*skład* 138  
*sklonienie* 91  
*skocię* 85, 104  
*skoczek* 97  
*skoczka* 95  
*skonanie* 147  
*skończenie* 147  
*skotnia* 144  
*skotnik* 144  
*skotopaśca* 99  
*skórka* 128  
*skórznia* 129  
*skórzyce* 109  
*skradzione* 118  
*skrycie* 117, 121, 139  
*skrytość* 24  
*skrzypanie* 92  
*skrzypek* 92  
*skrzypica* 132  
*skrzypice* 132  
*skup* 142  
*skwarczek* 92, 134  
*śłodkoć* 114  
*śłodkość* 114  
*śłodownia* 143  
*śłodzina* 128, 129  
*śłodziny* 128  
*ślonicstaj* 147  
*śłoworzeczna* 70  
*śłówko* 43  
*śluga* 56  
*ślunawa* 119  
*śluzący* 29, 56  
*śluzba* 26  
*śluzebnica* 79  
*śluzebniczka* 78, 79  
*śluzebnik* 56  
*śluzebnikowstwo* 76  
*śluzebność* 26  
*ślużenie* 26  
*śmarkacz* 102  
*smoleń* 129  
*smolnianin* 101  
*smolnica* 144  
*sohotnica* 154  
*socza* 55  
*sośnina* 105  
*spadek* 92  
*spiekłość* 30  
*spięcie* 34, 135  
*spinadło* 131, 135  
*spisne* 153  
*spiżarnia* 144  
*spojenie* 139  
*spokój* 74  
*spomocnik* 89  
*sponka* 132  
*sponki* 132  
*sporca* 103  
*sporysz* 119  
*spowiednik* 89  
*sprawca* 80  
*sprawiciel* 90  
*sprawicz* 93  
*sprzężaj* 122  
*sprzymierzeniec* 23  
*spust* 23  
*spuścina* 126  
*spuścizna* 122, 141  
*sracz* 141  
*srebrnica* 128  
*srebrnik* 112  
*sromieźliwość* 26  
*sromocenie* 26  
*sromociciel* 90  
*sromota* 26  
*staciwa* 131  
*stadko* 84  
*stadło* 93, 97, 148  
*stadnik* 104  
*staja* 152  
*stajadło* 150  
*staje* 150, 152  
*stajeń* 38, 140  
*stajnia* 38, 140  
*stan* 69, 141  
*stane* 69  
*stanica* 38  
*stanowiszcze* 139  
*starosta* 119  
*staroswat* 94  
*starościna* 111  
*starzec* 114  
*staw* 38  
*stawadło* 140  
*stawidło* 131  
*stawisko* 38, 84  
*stawiszcze* 38, 143  
*stawnik* 58, 98  
*stawowy* 99  
*stąpanie* 148  
*stąpienie* 153  
*stedzka* 44  
*stelmaszka* 111

*steżka* 44  
*stłumienie* 97  
*stojączka* 147  
*stolarczyk* 39, 85, 86, 112  
*stolec* 44  
*stolica* 44, 82  
*stolnica* 111  
*stolnik* 98, 101  
*stolnikowa* 111  
*stolek* 44  
*stopień* 150  
*straceniec* 121  
*straszenie* 26  
*straszność* 26  
*straszdyło* 92  
*strącze* 105  
*stróż* 48  
*stróżnica* 146  
*stróżny* 118  
*strużyna* 126  
*stryjec* 44  
*stryjek* 44  
*stryjna* 110, 111  
*stryjowizna* 123  
*strzałka* 41  
*strzelba* 22, 27, 107, 132  
*strzelca* 56  
*strzelec* 56, 92  
*strzelisko* 133  
*strykadło* 131  
*strzysz* 119  
*studziennik* 99  
*stworzec* 92  
*stworzyciel* 32, 90  
*stwórca* 47, 80, 89  
*sucha* 116  
*sucho* 117  
*suchość* 72  
*suchoty* 72  
*suknia* 127  
*sukno* 128  
*surowica* 115  
*susza* 116  
*swat* 123  
*synacek* 84  
*sypień* 134, 140  
*szacunk* 68  
*szalenica* 78, 114  
*szalenstwo* 72, 73  
*szaloność* 30, 73  
*szcie* 139, 148  
*szczak* 134

*szczawka* 149  
*szczekacz* 54  
*szczekarz* 54  
*szczeniec* 43  
*szczepicz* 93  
*szczerebiec* 103  
*szczodroba* 73  
*szczycenie* 132  
*szczyna* 126  
*szczypanki* 122  
*szczyrzyca* 37  
*szemracz* 55  
*szeptacz* 55  
*szermierstwo* 145  
*szermierz* 39  
*szerz* 151  
*szerza* 151  
*szkaradość* 106  
*szklanica* 115  
*szklarczyk* 39, 85, 86, 112  
*szkodnik* 90  
*szlachcic* 104  
*szlachectwo* 75  
*szlapot* 131, 132  
*szpiegierz* 39  
*szpieglerz* 39  
*sztelmaszka* 111  
*Szwab* 102  
*szwaczka* 131  
*szydło* 131  
*szynka* 128  
*szynkarz* 101  
*szypie* 108  
  
*ście* 139, 148  
*ścierciałka* 152  
*ścierw* 125  
*ścierwo* 125  
*ścierzka* 152  
*ślachcianka* 80  
*ślednik* 90  
*ślepota* 72  
*śmiech* 68  
*śmierdzącość* 30  
*śmilnik* 55  
*śpiech* 68  
*śpiewak* 93  
*śródnoc* 148  
*świadectwo* 153  
*świadec* 92  
*świadomia* 116  
*świątek* 84  
*światłość* 71

*święcia* 106  
*święć* 117  
*świętek* 113  
*świętne* 118  
*świętynia* 116  
*świeboda* 116  
*świecidle* 93, 131  
*świecznik* 135, 136  
*świerzbiczka* 30  
*świerzeć* 111, 115, 119  
*świerzepka* 85  
*świelnica* 136  
*święcia* 106  
*święć* 117  
*świętne* 118  
*świętogusiedlnik* 54  
*świętogsłec* 54  
*świętogsłnik* 54  
*świętość* 114, 158  
*świnięć* 144  
  
*tajemnica* 115  
*tajemstwo* 114  
*tajnica* 115, 138, 139  
*taki* 132  
*tanecznicza* 139  
*tarcica* 115  
*targowisko* 139  
*targowna* 119  
*tarło* 131  
*tarnie* 105  
*teścia* 79  
*tkanka* 113  
*tłoka* 147  
*tluczeniec* 121  
*tobolica* 44  
*tobolka* 44  
*toczenica* 115  
*toczydło* 131  
*topiel* 141  
*topielec* 96  
*toporzysko* 104  
*trawka* 128  
*trawnik* 144  
*trojnik* 113  
*trucina* 131  
*trwałość* 26  
*trwanie* 26  
*trzask* 23  
*trzebina* 126, 140  
*trzebiświnia* 94, 99  
*trzeciak* 113  
*trzecinek* 113, 150

*trzecizna* 150  
*trzepuczka* 131  
*trzepadło* 131  
*trzęsawica* 140  
*trzęsogłów* 94  
*turodzic* 94  
*turza* 81  
*twarożnik* 112  
*twarz* 126  
*twarzec* 92  
*twierdza* 138, 139  
*twierdzica* 139  
*tworzydło* 131  
*twórca* 80, 89  
*tykwa* 69  
*tysięcznik* 113  
  
*ubocz* 145  
*ubóstwo* 72, 106  
*ubraniec* 98  
*ubrzeżek* 145  
*uchyle* 38, 139  
*uchylisko* 38  
*ucieczka* 67  
*uciesznicza* 78  
*uciesznik* 56  
*ucieszyciel* 56  
*uclicz* 93  
*uczący* 29  
*uczeń* 38, 113  
*uczennik* 38, 56, 113  
*uczeń* 56, 92  
*uczestnicząca* 78  
*uczestnik* 15, 95  
*uczony* 29, 38  
*udawca* 55  
*udręczca* 55  
*udzielność* 67  
*ujrzenie* 148  
*ujście* 34, 139  
*układacz* 56  
*układca* 56  
*układzca* 56  
*ukrainia* 145  
*ukupinka* 122  
*ulesie* 144  
*uliczka* 124  
*ulicznik* 101  
*ułapienie* 132  
*umiara* 151  
*umiejętność* 26  
*umierność* 26  
  
*umierzenie* 26  
*umowa* 41, 67  
*umówka* 41, 67  
*umywiadło* 34  
*upiękanie* 132  
*upominek* 92  
*upora* 26  
*uporność* 26  
*upust* 135  
*upusta* 135  
*urazenie* 91  
*uragacz* 55  
*urodzony* 29  
*urost* 151  
*urzecz* 145  
*urzędnik* 89  
*usilca* 55, 56  
*usile* 42, 66  
*usilnik* 55, 56, 89  
*usilność* 26  
*usiłowanie* 26  
*usłyszcza* 89  
*ustawca* 80  
*uszaciec* 114  
*uszatek* 113  
*uszcie* 34, 139  
*uszcza* 43  
*uszki* 43  
*uszko* 43  
*uście* 139  
*uświt* 148  
*utargacz* 55, 89  
*uwłok* 55, 90  
*uwłóctwo* 75  
*uwłóczca* 55  
*uwłóczęstwo* 75  
*uzdrowiciel* 32  
*użytek* 67  
  
*walkarz* 100  
*wapienica* 144  
*war* 150  
*warz* 126  
*warzywo* 41  
*ważnica* 146  
*ważność* 151  
*wąskość* 24  
*wątpliwość* 67  
*wchodza* 138, 142  
*wchodzień* 92  
*wchód* 138  
*wdowina* 154  
*wejście* 34, 139  
  
*welnobicie* 70  
*wesele* 66, 73  
*weszcze* 34, 139  
*węda* 132  
*wędzica* 132  
*wędzisko* 104  
*węgorzyc* 108  
*węza* 132  
*węzówka* 113  
*wglądacz* 89  
*wiadomość* 69  
*wiązacz* 56  
*wiązacz* 56, 91  
*wicieństwo* 26  
*wicieźność* 26  
*widzący* 29, 54  
*widziadło* 122  
*widzidło* 122  
*wieczierzadlnia* 140, 144  
*wieczierzadło* 140, 143  
*wieczernia* 144  
*wiejadło* 135  
*wiejeczka* 131, 135  
*wielebność* 106  
*wielemowna* 70  
*wielgość* 151  
*Wielkanoc* 147  
*wielkość* 106  
*wiertaczka* 69, 131  
*wierteczka* 69, 131  
*wierzący* 29  
*wierzbie* 109  
*wierzbnik* 144  
*wierzysko* 143  
*wieszczelnica* 54  
*wieszczec* 54, 56  
*wieszcznik* 54, 56  
*wieszczycza* 95  
*wieść* 68  
*wieśnianin* 101  
*wieśnianka* 78  
*wieśnica* 54, 102, 154  
*wietnica* 115  
*wiewierzycza* 109, 128, 155  
*wieżycza* 82  
*więza* 132  
*więzacz* 56  
*więzacz* 56  
*więzień* 122  
*wilczek* 109  
*wilgłość* 30  
*wilkołak* 154  
*wilkolek* 154

winarz 58, 98, 137  
 winoczka 129  
 winowaciec 55  
 winowajca 115  
 wisielica 133  
 wkupień 32, 92  
 władarz 91  
 władyka 96  
 właza 91  
 Włoch 102  
 włod 55  
 włodarstwo 75  
 włodarz 91  
 włodyka 96  
 włosica 128  
 włócznia 122  
 wnętrzość 106  
 wodomca 141  
 woduch 128  
 wodza 91  
 wodzirej 94  
 wojewoda 94  
 wojewodzie 111  
 wojewodzina 111  
 wojewódka 86  
 wojwodu 94  
 wojwodzie 111  
 wojwodzina 111  
 wola 74  
 woleństwo 73  
 wolne 118  
 wolność 73  
 wolek 84  
 woskobojnica 144  
 woskobochnik 101  
 woskobój 141  
 woszczyna 128  
 wozgrzewica 149  
 woźnica 93, 95  
 woźnik 90  
 wrażliwość 55  
 wronię 85  
 wrotny 99  
 wróżca 54, 56  
 wróżda 69  
 wróżnik 54, 56  
 wrzeciono 131  
 wrzędzienica 82  
 wrzesień 146  
 wschodzący 29  
 wspomocnik 56, 89  
 wspomóżyciel 56  
 wsporca 103  
 wypowiedź 66  
 wstąpienie 34, 92, 134  
 wujna 110, 111  
 wwodnia 95  
 wybór 120  
 wychodzenie 32  
 wychopienie 122  
 wycięstwo 26  
 wyciężność 26  
 wyciężstwo 26  
 wydawca 55, 89  
 wygnaniec 38, 121  
 wygnany 29, 38  
 wygon 34  
 wykopacz 50  
 wykradnienie 67  
 wykupiciel 48  
 wyleganica 154  
 wymłotka 121  
 wymowa 41, 67  
 wymówca 89  
 wymówka 41, 67  
 wymysł 126  
 wypędzeniec 121  
 wypłata 120  
 wypowiedacz 56  
 wypowiednik 56, 122  
 wyprawca 48  
 wyprutek 121, 123  
 wypust 142  
 wypusta 142  
 wysłanie 117, 121  
 wysłuchacz 33, 46, 89  
 wysługa 153  
 wysłuszcza 48  
 wysokość 151  
 występ 41  
 występca 55  
 występek 41  
 wysza 151  
 wyszsa 151  
 wywozica 140  
 wyznany 30  
 wyznawca 48  
 wyżlec 85  
 wzdawca 50  
 wzdawina 122  
 wzgardziciel 32  
 wzgórze 145  
 wziętek 121  
 wzrost 151  
 zaciemnik 149  
 zagajnica 145  
 zagonica 140  
 zagroda 138  
 zagumnie 145  
 zajutrek 148  
 zakupne 122  
 zapłocie 145  
 zapłotnia 145  
 zaponka 132  
 zaranie 147  
 zaranie 148  
 zarzeczce 145  
 zastawisko 34  
 zaszczytca 48  
 zaszyjek 76  
 zatoczka 121  
 zaważe 91, 96  
 zbawiciel 32, 47, 90  
 zbieglca 115  
 zbieglec 38, 115  
 zbiegły 30, 38  
 zbór 97  
 zbrodzień 154  
 zdrowie 27, 73  
 zgoniec 92  
 zgoniny 126  
 zinochodnik 104  
 złamacz 32, 33, 89  
 złoczyńca 55  
 złodziej 55  
 znajomy 30  
 znamienie 66  
 zuchwalca 115  
 zuchwalec 115  
 zuwadlnia 140  
 zwadźca 80  
 zwierzątko 85  
 zwierzę 104  
 zwierzyzna 105  
 zwierzyniec 144  
 zwodnica 80  
 zwodziciel 54  
 zyskały 30  
 żrebica 81  
 żrebiec 43  
 żakowstwo 106  
 żebrak 93  
 żegnaniec 96  
 żupca 101  
 żydostwo 106  
 Żydówka 17, 80

*Old-Polish categories  
of word-building  
and their prospective evolution  
Nouns*

Summary

This monograph consists of two parts. Its target which is the review of the Old-Polish categories of word-building is presented in the second part. It has been proceeded by considerations of more general character which refer to the problems resulting from general analysis but which occur often enough to be treated as major driving forces in evolution of the Polish word formation.

The interpretation of history of Polish word-building suggested in this paper has focused mainly on observation of the changes triggered by changing of the word-building bases and also the ones in understanding them. It is the properties of the bases and interrelations between derivatives and words of their foundation that are the main drive in evolution of the word-formation system. Formal characteristics (affixes) are only the resultant, being the result of the previous changes. Interlingual forces form models the activity of which can either be quenched or induced by some extra-linguistic factors – since derivation is a mechanism subjected to more general lexical rules.

Word-building changes, therefore, can be divided into two classes. The first one is formed by historical changes – meaning that they can be located on the time axis. In this class it is possible to differentiate the following:

1. Changes in word-formation caused by reevaluation of some grammatical category; in history of Polish language forming of aspect opposition as well as some reevaluations of the system of Pre-Slavonic participles turned out to be of great importance;

2. Word-building changes triggered by the socio-political and socio-cultural situation of the nation. We can speak here of the waves of the so called borrowings causing essential changes in the names of activities (-*cja*, -*az*, -*ada*, -*ata*, -*encja*, -*sja* and the like) and the names of activity doers (e.g. -*ator*, -*er*, -*ant*, -*ent*, -*ista*, -*ysta*). To a smaller degree the borrowings influenced names of the objects (-*ja*, -*at*, -*ant*, -*and*), names of products (-*ja*, -*at*, -*ant*, -*and*), and places (-*ja*, -*at*, -*um*, -*ing*, -*ura*) and other categories. Close contacts with other foreign languages considerably enriched Polish prefix derivation (compare *anty-*, *arcy-*, *eks-*, *super-*, *wice-*). Reinterpretation of the newly created structures based upon prepositional phrases especially favoured it. In this type of historical changes word-building changes are included because they have been formed due to cultural progress this specially refers to the names of tools and places. This type of transformations sometimes causes rapid vanishing of the whole semantic – word-building classes – see withdrawal of names of obligations of feudal duties or names of the officials of the time of the type: *podczaszy*, *koniuszzy*, *łowczy*. The second class includes free reevaluations of the panchronic character. Derivations are lexical items of which life proceeds according to their individual rules. Secondly, in the very word-building system one can observe some trends of panchronic character. Historical material exhibits weakness of the basis of adjectives which frequently undergo reinterpretation in relation to either verb or noun. Also semantic derivation is an important drive leading to objectivisation of the names of activities and quality.

Comparison of the Old-Polish language data with contemporary vocabulary gives rise to drawing some general conclusions concerning the whole system of noun categories. The most “orderly” seem to

be transpositional categories of nouns already in the very early stages of the written Polish. Further mutational categories have been created on the basis of them (as a result of semantical derivation). Only modification categories are scarce in the Old-Polish. Then an evolutionary chain has been created: transposition – mutation – modification. Such an approach can partially explain reinterpretations which “replace” noun with their modifications in the form of the new noun-derived nouns.

It could serve to explain a large number of semantically empty forms resulting in formation of diminutives and later also augmentatives. Polish derivation forms, to a large extent, a word-building verbal system. Verb derivations used to be most frequent in the language and they also had many own forms – compare *-(i)ciel*, *-ca*. In development of the Polish language it is easy to notice increasing number of mutational derivatives based on nouns. Therefore derivations of extended meaningfulness are in abundance yet being of quite vague structural meaning, which, in turn, makes them closer to the class of unmotivated lexical items.

*Старопольские  
словообразовательные категории  
и их перспективная эволюция  
Существительные*

Резюме

Монография состоит из двух глав. Главная же цель, т.е. просмотр старопольских словообразовательных категорий, реализована во второй главе. Предшествуют ей размышления общего характера – касаются проблем, создавшихся, правда, в результате подробных анализов, но появляющихся так часто, что можно их считать главной двигательной силой эволюции польского словообразования.

Предложенная в работе интерпретация истории словообразования польского языка сосредоточена прежде всего на наблюдении за переманами, вызванными изменениями словообразовательных основ, а также за изменениями в методе их понимания. Именно свойства основ и связь между производными словами и словами, основывающимися на них, являются главным двигателем эволюции словообразовательной системы. Формальные показатели (аффиксы) являются лишь случайным следствием тех изменений. Внутряязыковые силы создают модели, активность которых гасят или оживляют внеязыковые факторы – деривация это механизм подчиненный общим лексическим правилам.

Словообразовательные изменения можно разделить на два класса. Первый класс создан **историческими изменениями** – историческими в том смысле, что их можно расположить на оси времени. В этом типе можно выделить:

1) Словообразовательные изменения, вызванные переоценкой в какой-то грамматической категории; в истории польского языка важными оказались: образование видовой оппозиции, а также переоценка системы праславянских причастий.

2) Словообразовательные изменения, вызванные общественно-политическим и общественно-культурным положением народа. Здесь можно вспомнить о волне заимствований, существенным образом изменяющих в первую очередь картину названий действий (-*cja*, -*aż*, -*ada*, -*encja*, -*sja* итд.), а также названий исполнителей действий (нпр. -*ator*, -*er*, -*ant*, -*ent*, -*ista*, -*yta*). В меньшей степени заимствования повлияли на названия объектов (-*ja*, -*at*, -*ant*, -*and*), названия изделий (-*ja*, -*at*, -*ant*, -*and*), названия мест (-*ja*, -*at*, -*ion*, -*ing*, -*ura*) и другие категории. Связи с другими языками существенным образом обогатили польское префиксальное образование производных слов (сравни, *анти-*, *архи-*, *экс-*, *супер* и *вице-*). Способствовали этому переинтерпретации структур, возникших от предложных выражений структур. В тип исторических изменений входят также словообразовательные изменения, вызванные ониматологическими потребностями, в связи с развитием цивилизации – здесь главным образом речь идет о названиях орудий, а также мест (агентивные). Этот тип изменений способствует иногда резкому исчезновению целых семантически-словообразовательных вариантов, ср. исчезновение названий феодальных повинностей или названий чиновников типа *подчаший*, *коношый*, *есерь*.

Второй класс составляет свободная переоценка **панхронического** характера. Производные слова это лексемы, а ведь жизнь лексем течет по собственным правилам. Это во-первых. Во-вторых – в самой словообразовательной системе можно заметить некоторые тенденции



панхронического характера. Исторический материал раскрывает слабости атрибутивных основ, которые часто поддаются переинтерпретации по отношению к глаголу или существительному. Важным двигателем изменений является также семантическая деривация, ведущая к уточнению названий действий и названий качества.

Сравнение старопольского материала с современным дает основу для общих выводов, касающихся формирования всей системы категории существительных. Наиболее „упорядоченными” уже на пороге письменного польского языка будут транспозиционные категории. Зависимые от них, возникшие в большей степени именно на их базе (вследствие семантической деривации), это мутационные категории. Бедно представляются в старопольском языке модифицированные категории. Итак создается эволюционная цепь: транспозиция – мутация – модификация. Такой подход частично объяснялся бы реинтерпретацией „подкладывающими” существительное, т.к. именно модификации ведь являются существительными образованными от существительных. Этим бы объяснялось присутствие большого количества пустых семантически формантов в старопольском языке и возникновение на этой базе уменьшительных форм, а потом – имитаций.

Польская деривация это прежде всего вербальная словообразовательная система. Отглагольные дериваты появлялись чаще всего, у них было и имеются много собственных формантов, ср. *-(i)ciel*, *-ca(-u)цель*, *-ца*). Однако в развитии польского языка ясно видно увеличение количества мутационных дериватов, которым существительные дали основу. Таким образом множатся дериваты многозначные, но очень неточного структурного значения, что приближает их классу немотивированных лексем.

**BUŚ**



nr inw.: BGN - 2340



BG N 286/1748

bro  
ed  
pan

Jes  
Jeh

Jan

J

En

ISSN 0208-6336  
ISBN 83-226-0834-9